



Adrian A. Jojko

***Szkice z Dziejów
Parafii Ewangelickiej w Mikołowie***

ADRIAN A. JOJKO

**SZKICE Z DZIEJÓW
PARAFII EWANGELICKIEJ
W MIKOŁOWIE**

INSTYTUT

Mikołów, 2003

Korekta: ks. Jan Gross, Adrian A. Jojko

Ilustracje: Albert Strzewiczek

Fotografie: Zbigniew Burda, Henryk Klachacz, Jerzy Łakomski, Adam Małysz,
Arturo Mari, Dariusz Zakrzewski, Archiwum ks. J. Grossa, APEM, Przedruki

Indeks nazwisk: Ewa Skórczyńska, Adrian A. Jojko

Tekst angielski: Adrian A. Jojko

Tekst niemiecki: Agnes Biesiekierska

© Copyright by Adrian A. JOJKO, Mikołów 2003

© Copyright by Instytut Mikołowski, Mikołów 2003

Książka ukazuje się staraniem:

Parafii Ewangelicko-Augsburskiej św. Jana w Mikołowie

Dzięki finansowej pomocy:

Urzędu Miasta MIKOŁOWA

Parafii Ewangelicko-Augsburskiej św. Jana w Mikołowie

Indywidualnych Ofiarodawców (Parafian)

ISBN- 83-919112-1-7

Wydawca:

Instytut Mikołowski

ul. 1 Maja 8/5, 43-190 Mikołów

tel./fax 0 (prefix) 32 738 07 55

e-mail: instytutmik@poczta.onet.pl

Skład i druk:

Ośrodek Wydawniczy AUGUSTANA sp. z o.o.

pl. ks. M. Lutra 3, 43-300 Bielsko-Biała

e-mail: drukarnia@augustana.com.pl

www.augustana.com.pl



Księdzu proboszczowi

Janowi GROSSOWI

Prezesowi Synodu Kościoła
Ewangelicko-Augsburskiego w RP,
W 44. roku posługi duszpasterskiej,
Po 25 latach przewodzenia
mikołowskiej Parafii,
Z okazji udania się na zasłużoną emeryturę,
Poświęcam.

Autor.

SPIS TREŚCI

SPIS TREŚCI.....	4
PRZEDMOWA (ks. Jan Gross).....	5
OD AUTORA.....	6
OKRES PRZEDREFORMACYJNY (1568-1580).....	7
PIERWSZA PARAFIA W MIKOŁOWIE (1580-1628)	10
OKRES POKONTRREFORMACYJNY (1654-1854).....	27
DRUGA PARAFIA W MIKOŁOWIE:	
W Kościele Ewangelicko-Unijnym (1854-1945).....	43
W Kościele Ewangelicko-Augsburskim (1945-DZIŚ).....	95
BRIEF HISTORY OF THE LUTHERAN PARISH AT MIKOŁÓW.....	138
KURZER HISTORISCHER ÜBERBLICK ÜBER DIE EVANGELISCH-LUTHERISCHE KIRCHENGEMEINDE IN MIKOŁÓW.....	140
BIBLIOGRAFIA.....	143
ANEKSY:	
Aneks I: Fotografie i podpisy mikołowskich proboszczów 1854-2004.....	145
Aneks II: Kim jesteśmy? (ks. Jan Gross).....	154
Aneks III: Aktualni biskupi (Kościoła i Diecezji Katowickiej)	162
Aneks IV: Wybór fotografii z albumu ks. J. Grossa.....	163
INDEKS NAZWISK.....	171

PRZEDMOWA

Gdy 25 lat temu, w dniu 16 października 1978 r., formalnie przejmowałem Parafię w Mikołowie, pragnąłem zapoznać się z jej historią. Już po śmierci mojego zanego poprzednika, śp. ks. konseniora Jana Karpeckiego, otrzymałem rękopis kroniki, będącej częściowo przekładem z pisanej gotykiem kroniki ks. Augusta Zernecke i ks. Wilhelma Lemona, a częściowo opisem powojennych dziejów Parafii po roku 1945, autorstwa mojego poprzednika. Myślałem, że to dzieło kiedyś dokończę, okazało się jednak, że nie byłem lepszym niż moi zani poprzednicy. Przyszedł bowiem, zaraz na początku mojej działalności w Mikołowie, Tychach i Orzeszu, wielki kryzys gospodarczy oraz stan wojenny, który zmusił mnie do troski o moich wiernych, aby nieść im pociechę w zwiastowanym Słowie Bożym i niesieniu – nie tylko moim parafianom – pomocy materialnej w tych trudnych czasach.

Ponieważ zaczęli przyjeżdżać z pomocą humanitarną dobrzy chrześcijanie z całego świata, postanowiłem przygotować dla nich broszurkę w języku niemieckim (przekład pani Edyty Mrozik z Orzesza), w której została zawarta w zwięzły sposób historia trzech Parafii powierzonych mojej pieczy duszpasterskiej. W dalszym jednak ciągu nie zostało zrealizowane moje pragnienie dokończenia dzieła moich poprzedników i przekazania go memu następcy.

Dopiero na pół roku przed moim przejściem na emeryturę, w sierpniu 2003 r., siedząc na ławce przed kościołem, zauważyłem powracającego z cmentarza młodego, sympatycznego człowieka, z którym nawiązałem rozmowę. Był to rodowity mikołowianin Adrian Andrzej Jójko, który powiedział, że choć nie jest historykiem, to jednak zbiera materiały do historii Mikołowa. Zachęciłem go, aby poświęcił część swej pracy także Parafii Ewangelicko-Augsburskiej (Luterańskiej) w Mikołowie, która – z przerwą okresu kontrereformacji – istnieje w tym mieście od roku 1580. Udostępniłem Mu bogate Archiwum Parafialne, sięgające roku 1843. Tak powstała niniejsza publikacja – *Szkice z Dziejów Parafii Ewangelickiej w Mikołowie*.

Dlatego też na tym miejscu pragnę gorąco i serdecznie podziękować Autorowi za to, że dzięki jego żmudnej pracy ostatnich pięciu miesięcy mógł być wypełniony ten poważny brak w dziedzinie historiografii zarówno Parafii, jak i miasta Mikołowa. Dziękuję za poświęcenie wolnego czasu, urlopu i za wszystkie nieprzespane noce przy niniejszej pracy.

Równocześnie chciałbym Go zapewnić, parafrazując słowa wielkiego Apostoła Narodów św. Pawła (1 Kor 15,57), że Jego „*trud nie jest daremny*”.

Dziękuję serdecznie za wszelką pomoc Radzie Miasta Mikołowa, Panu Burmistrzowi dr. Markowi Balcerowi, Instytutowi Mikołowskiemu na czele z dyrektorem Pawłem Targielem i tym drogim moim parafianom mikołowskim, którzy wydanie tej pracy wspomogli finansowo i swoją życzliwością. „Bóg zapłać” Wam wszystkim.

A żegnając się zarówno z Parafią, jak i z miastem Mikołowem, w którym tyle życzliwości zaznałem od wielu nieraz nieznanym mi bliżej ludzi, pragnę Was pożegnać dwoma biblijnymi słowami, wspomnianego już Apostoła św. Pawła z 2 Kor 6, 9 i Dz. 20,32 w nowym przekładzie ekumenicznym:

„Jako nieznan, a przecież dobrze znani, jakby umierający, a oto żyjemy, jakby karceni, lecz nie uśmierceni, jakby smutni, lecz zawsze radośni, jakby ubodzy, a jednak ubogacający wielu, jakby ci, którzy nic nie posiadają, a posiadają wszystko.”

„A teraz polecam was Bogu i Słowu Jego łaski, który ma moc zbudować i dać dziedzictwo ze wszystkimi świętymi.”



Mikołów, Adwent 2003 r.

(Ks. Jan Gross, proboszcz)

OD AUTORA

Korzenie społeczności ewangelickiej w Mikołowie i w jego okolicach sięgają czasów Reformacji, która na terytorium ówczesnego Pszczyńskiego Wolnego Państwa Stanowego zapoczątkowana została oficjalnie przez barona pszczyńskiego Karola von Promnitzza w roku 1568. Już w 12 lat później, w roku 1580, w Mikołowie ustanowiona została pierwsza Parafia ewangelicka (luterńska), pod względem terytorialnym odpowiadająca poprzedzającej ją Parafii katolickiej (miasto Mikołów wraz z Podfarzem oraz kilkanaście okolicznych wsi). Mało kto dziś pamięta, iż w owym czasie (1580-1628) obecny stary kościółek św. Wojciecha i MB Śnieżnej, natenczas pełniący funkcję kościoła parafialnego, był świątynią ewangelicką (!), a wszyscy ówcześni mieszkańcy Mikołowa i całej Parafii mikołowskiej byli *de iure* (a później w większości także *de facto*) luteranami. I chociaż po nastaniu kontrreformacji (1628) mikołowska Parafia luterńska przestała istnieć, zaś po kolejnych 26 latach luteranom odebrano także niewielki, drewniany kościółek św. Mikołaja (pozbawiając ich tym samym własnej świątyni na ponad dwa stulecia), to przecież sama społeczność nie uległa nigdy zagładzie, tworząc ostatecznie – w roku 1854 – drugą, nadal istniejącą Parafię ewangelicką w naszym mieście.

Pomimo tak długiej tradycji luteranizmu na tych terenach, jak również ogromnego, do dziś niestety nie w pełni zauważanego i docenianego wkładu tutejszych ewangelików w gospodarczy, kulturalny oraz społeczny rozwój Mikołowa, dotychczasowa literatura omawiająca ten temat była nad wyraz skromna, ograniczając się w zasadzie do kilkunastu stron tekstu w monografii Konstantego Prusa z 1932 roku (który zresztą ukazuje tę społeczność w sposób nie do końca obiektywny), przypadkowych wzmianek rozsianych po dziesiątkach rozmaitych publikacji, opracowań i czasopism oraz 4 prac magisterskich z przełomu XX i XXI w. (Barbara Sznober, 1995; Nikolaï Kostow, 1997; Ewelina Chrostek, 2003; Agnieszka Goliasz, 2003).

Niniejsza książka, zatytułowana *Szkice z dziejów Parafii Ewangelickiej w Mikołowie*, stanowi próbę wypełnienia owej luki. Została ona napisana w formie kalendarium, wzbogaconego o cytaty ze źródeł archiwalnych i literatury (zapisane zawsze kursywą; uwagi w kwadratowych nawiasach pochodzą ode mnie), zestawienia, tabele, przypisy oraz ilustracje.

Powstanie *Szkiców...* oraz ich publikacja nie byłyby możliwe bez życzliwości, bezinteresownej pomocy oraz osobistego zaangażowania proboszcza mikołowskiej Parafii ewangelicko-augsburskiej, **ks. Jana GROSSA**, którego ogromny merytoryczny wkład w treść niniejszej książki czyni Go w zasadzie jej WSPÓLAUTOREM.

Za ów trud, życzliwość oraz wyrozumiałość składam księdzu proboszczowi moje najserdeczniejsze wyrazy wdzięczności. Jemu również pracę tę dedykuję.

Osobne podziękowania kieruję także do pana burmistrza Mikołowa, **dr. Marka BALCERA** oraz dyrektora Instytutu Mikołowskiego, **mgr. Pawła TARGIELA**.

Jednocześnie, korzystając z okazji, pragnąłbym podziękować **Ewie SKÓRCZYŃSKIEJ** (za to kim jest, jaka jest, że jest...), a także wszystkim tym, którzy w jakikolwiek sposób zaangażowani byli w proces powstawania oraz publikacji tej książki.

Licząc na wyrozumiałość Szanownych Czytelników wobec ewentualnych błędów i niedociągnięć, zachęcam serdecznie do podzielenia się ze mną Państwa uwagami oraz komentarzami (e-mail: ajojko@wp.pl).

Mikołów, Grudzień 2003 roku

OKRES PRZEDREFORMACYJNY W MIKOŁOWIE (1568-1580)

1568, 30 VIII

PAŃSTWO PSZCZYŃSKIE. Wkrótce po objęciu rządów, nowy władca Pszczyńskiego Wolnego Państwa Stanowego, baron Karol von Promnitz (życiorys: ↓ poniżej), zmusza katolickiego proboszcza i dziekana pszczyńskiego ks. Bartłomieja Warszawskiego do ustąpienia ze stanowiska i zastępuje go duchownym ewangelickim, co zapoczątkowuje proces oficjalnego wprowadzania w państwie pszczyńskim luteranizmu (Reformacja). W myśl podstawowej zasady pokoju augsburskiego z 1555 r. „*cuius regio, eius religio*”, Karol Promnitz począł następnie usuwać w całej ziemi pszczyńskiej proboszczów katolickich, zastępując ich proboszczami luteraniskimi. Stało się tak m.in. w Mikołowie (→ 1580), Paniowach oraz w Bujakowie (kościół w Mokrem stanowił od 1525 r. filiał kościoła mikołowskiego i zarządzany był przez proboszcza z Mikołowa). Za przykładem Promnity poszli wkrótce również właściciele położonych w państwie pszczyńskim dóbr rycerskich (będący z reguły kolatorami tamtejszych kościołów), tak że w przeciągu 10 lat niemal wszystkie kościoły w ziemi pszczyńskiej przejęte zostały przez luteran; wyjątek stanowiły kościoły w Pawłowicach, Łędzinach oraz tzw. „państwie myślowickim”. Proces ten został ostatecznie zakończony wydaniem ewangelickiego Porządku Kościelnego w 1592 r. (→ 18 III 1592), kiedy to niemal wszystkie kościoły w państwie pszczyńskim były już świątyniami luteraniskimi.

PRZEBIEG REFORMACJI W PAŃSTWIE PSZCZYŃSKIM

Proces wprowadzania luteranizmu w państwie pszczyńskim, zapoczątkowany przez Karola Promnity w 1568 r., pewna 110-letnia mieszkanka Goczałkowic wspominała podobno w sposób następujący: „*Mieliśmy tu w Goczałkowicach swego proboszcza, ale kiedy pan Karol graf nastał w państwie pszczyńskim, tak nas różnie przeganiał na wiarę luterską, ale myśmy mówili: Utniej nam Panie szyję, nie będziemy Lutrami*” (L. Musioł 1936, s. 309).¹

W rzeczywistości jednak odsetek osób, które podczas Reformacji na ziemi pszczyńskiej przeszły faktycznie (a nie tylko formalnie) na luteranizm i przy wyznaniu tym później (po 1628 r.) pozostały, był znaczny. Jak wynika z zachowanych relacji, pomimo początkowego oporu nowe wyznanie zostało z czasem przez większość ludności zaskakująco łatwo zaakceptowane, i to do tego stopnia, że podczas przeprowadzania kontreformacji (→ 13 IX 1628; → 22 III 1654) nakłonienie ludzi do powrotu do obrządku katolickiego okazało się bardzo trudne. L. Musioł (2001, s. 73) pisze np.: „*Według zachowanego wykazu katolików parafii pszczyńskiej z roku 1662 wynika, że w tym roku w Kobiórze pozyskano dopiero 1 mieszkańca wsi dla wiary katolickiej (Numerus catholicorum in villa Kobier: unicus!)*”; w tymże czasie w całej Parafii (pszczyńskiej) na ok. 1400 dusz do katolicyzmu powróciło 521 osób.

Z kolei B. Waleczko (2002, s. 74), krytykując przymusowy charakter procesu wprowadzania nowego wyznania przez Promnity, przyznaje obiektywnie: „*Stwierdzić jednakże trzeba, że [Karol Promnitz] czynił to względnie łagodnie, starając się skłonić katolickich proboszczów*

¹ Dokładny cytat: „*Sędziwy ksiądz Stachurski, pleban łącki, zeznaje w roku 1690 pod przysięgą, co słyszał w młodszych latach z ust wiekowej kobiety z Goczałkowic: „Dysponowałem białą głowę w Goczałkowicach, która miała lat sto dziesięć, a która powiedziała mi: Księżę Ojciec, mieliśmy też tu w Goczałkowicach plebana naszego ks. Macieja; ale jako pan Karol graf [Promnitz] nastał na państwie pszczyńskim [t.j. 1568], tak nas różnie przeganiał na wiarę luterską; ale my mówiliśmy: Utniej nam Panie szyję, nie będziemy Lutrami”, i wtenczas ten kościół goczałkowicki przyłączono do pszczyńskiego, który Lutry natenczas trzymali*”.



Ks. Marcin Luter podczas udzielania Sakramentu Ołtarza (APEM).

* * *

KAROL von PROMNITZ – SYLWETKA PSZCZYŃSKIEGO REFORMATORA

Karol von PROMNITZ; baron czeski, baron pszczyński 1568-1591, ze starszej linii rodu (von Lessendorff); urodził się w 1530 r. (wg innych źródeł 1535 lub 1530-1535) w rodzinnych dobrach Lessendorff (Lasocin) jako młodszy syn Kacpra oraz Ludmiły von Raidburgin. Wychowywany był wraz ze starszym bratem Stanisławem (1525/1530-1568) pod okiem stryja, Baltazara Promnitz (1488-1562), katolickiego (!) biskupa wrocławskiego 1539-1562, starosty generalnego Górnego i Dolnego Śląska 1530-1562 oraz barona pszczyńskiego 1548-1562².

Karol Promnitz, od młodości będący luteraninem, studiował prawo, podróżował po Europie, wykazując się przy tym dużą rozrzutnością. Już w 1566 r. został dopuszczony przez Stanisława do współrządzenia państwem pszczyńskim, zaś po jego bezpotomnej śmierci na początku 1568 r. przejął całe to latyfundium, otrzymując wkrótce tytuł barona pszczyńskiego (list lenny cesarza Maksymiliana II – 20 III 1570).

O ile Stanisław szerzeniu się luteranizmu w swoim państwie delikatnie sprzyjał, o tyle Karol był w tym dziele znacznie bardziej zdecydowany i już 30 VIII 1568 r. ogłosił oficjalnie przejście całego państwa (a zatem i wszystkich swoich poddanych) na nowe wyznanie. Do końca jego panowania (1591) luteranie przejęli niemal wszystkie kościoły w państwie pszczyńskim (z wyjątkiem Bojszów oraz Łędzin), jednak pomimo względnie łagodnego przebiegu Reformacji,

do rezygnacji i oddania kościołów w ręce protestantów”.

Zdecydowanie mniej wyrozumiały wobec reformacyjnych poczynań pszczyńskiego barona był (tradycyjnie) Konstanty Prus: „Na ziemi Pszczyńskiej właściciel jej, Karol Promnitz, zaraz po objęciu rządów zaczął usuwać katolicyzm a rozpowszechniać luteranizm usilnie i przymusowo, aż całą tę ziemię złutrzył (...) Przyłgnął [on] do luteranizmu bardzo silnie, a gdy doszedł do władzy, postępował bezwzględnie według rzeczzonego wyżej mniemania [„cuius regio, eius religio”], i w przeciągu dziesięciu lat złutrzył całą ziemię Pszczyńską (...) Postępował zwykle tak, że oddalał katolickich proboszczów z parafij, posyłając ich niejako na urlop, a w ich miejsce ustanawiał zaraz predykantów czyli pastorów luterskich” (1932, ss. 84-85).

² „Jakichże miał wówczas Wrocław biskupów! Biskup Baltazar von Promnitz [który, pomimo iż był biskupem katolickim, był przychylny Reformacji] chronił luteraniskich kaznodziejów i zatwierdził rok łaski dla wdów po nich” (Was hatte Breslau damals für Bischöfe! Der Bischof Balthasar von Promnitz beschützte die lutherischen Prädiger und bestätigte das Gnadenjahr für ihre Witwen!). Schneider R., Gedenkbuch..., Posen 1936, s. 21.

nie udało mu się uniknąć silnych wstrząsów społecznych w niektórych miejscowościach, co stało się przyczyną poważnych kłopotów finansowych w połowie lat 70-tych XVI w.

W 1577 r. ustanowił urząd ewangelickiego dziekana pszczyńskiego, którym był każdorazowo proboszcz pszczyński (w wielu źródłach, szczególnie niemieckich lub tłumaczonych z języka niemieckiego, zamiast słowa „dziekan” używa się terminu „superintendent”).

W latach 1570-1572 powiększył swoje dobra o dokupione wolne sołectwo w Lędzinach (1570) oraz mniejsze państwo stanowe Bielsko (23 V 1572, za 80 000 tal.) z miastem oraz 12 wsiami. Jednakże na skutek problemów finansowych dobra bielskie musiały zostać wkrótce (11 IV 1582) sprzedane. Podczas swoich rządów założył kilka nowych folwarków (m.in. w *Śmiłowicach*), lokował kilka nowych wsi, położonych w miejscu wykarczowanych lasów (m.in. *Borową Wieś*, określaną wówczas jako *Neudorf*), sprowadził pierwszych płócienników, otworzył granice na tranzytowy handel wołami z Polski (z wielkim zyskiem, m.in. dla Mikołowa), wspierał również cechy rzemieślnicze w miastach, którym nadał szereg statutów (m.in. dla mikołowskich szewców – 1578 i kuśnierzy – 1585). Był świadkiem ucieczki króla polskiego Henryka Walezego z Krakowa do Francji (w dniu 19 VI 1574 r. przejeżdżał on przez Pszczynę). W rok później na polecenie cesarza uczestniczył w nieudanej próbie wyniesienia Habsburga na tron polski.

Wobec pogłębiających się problemów finansowych, próbował sprzedać państwo pszczyńskie, co zostało udaremnione przez cesarza Rudolfa II. W roku 1585 cesarz ustanowił nad nim kuratora w osobie Seyfrieda starszego Promnitz z Żar, który natychmiast odsunął kuzyna od rządów nad Pszczyną (Karol otrzymał roczną pensję, prawo zamieszkiwania w zamku pszczyńskim i 3 wsie w ks. siewierskim); po upamiętnieniu, państwem współrządził syn Karola – Abraham (1591-1612).

Karol Promnitz zmarł w 1591 r. i pochowany został (najprawdopodobniej) w podziemiach ówczesnego kościoła farnego, tj. obecnego kościoła katolickiego w Pszczynie. Z żoną Salomeą von Leoben zu Gaffron miał 1 syna – Abrahama (1575-1612).

1575

MIKOŁÓW. Pierwsza, pośrednia jeszcze wzmianka o istnieniu szkoły parafialnej (wówczas jeszcze katolickiej; porównaj: → 13 V 1622) w Mikołowie. W spisie gospodarzy rolnych i właścicieli ziemskich w Mikołowie wymieniony zostaje m.in. „*Albertus, stary rektor*” (1572/1586). Gdzie zaś był rektor, tam musiała być również szkoła, przy czym wyraz „stary” można tutaj interpretować dwojako: albo był on już rektorem nieczynnym zawodowo (tzn. „emerytowanym”), albo też w ówczesnej szkole uczyło dwóch rektorów, z których jeden określany był jako „stary”, drugi zaś – jako „młody”. Rzecz jasna, szkoła taka musiała istnieć w Mikołowie o wiele wcześniej, o czym świadczą XV i XVI-wieczni studenci z Mikołowa immatrykulowani na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie³, nie zachowały się jednak o niej żadne wzmianki. Pierwsza bezpośrednia wzmianka o mikołowskiej szkole pochodzi z → 13 V 1622 r.



³ Wg zestawienia sporządzonego przez L. Musiōła (1933), w latach 1400-1590 w metryki UJ w Krakowie wpisano nast. liczbę studentów z ziemi pszczyńskiej: z *Mikołowa* – 3, z *Bierunia* – 5, z *Gardawic* – 1, z *Goczałkowic* – 1, z *Grzawy* – 1, z *Miedźnej* – 1, z *Mysłowic* – 1, z *Orzesza* – 2, z *Pszczyny* – 14, z *Woszczyc* – 1. Z *Mikołowa* byli to: Paulus Nicolai de Miculow (r. 1426; I, 61), Stanislaus Johannis de Mykolow (r. 1507; II, 107), Gregorius Adam de Mykulow (r. 1573; III, 84).

PIERWSZA PARAFIA LUTERAŃSKA W MIKOŁOWIE (1580-1628)

1580

MIKOŁÓW. W ramach zaprowadzanej przez ówczesnego barona pszczyńskiego Karola von Promnitta Reformacji (luteriańskiej) w państwie pszczyńskim (→ 30 VIII 1568), w miejsce usuniętego uprzednio katolickiego proboszcza, ks. Jana Ścierańskiego (proboszcz od 15 I 1560) rządy w parafialnym wówczas kościele św. Wojciecha w Mikołowie (obecny stary kościółek; → 1598) obejmuje pierwszy proboszcz luteriański – ks. Martin Szymbarski⁴ (w niektórych źródłach – Szymborski), pełniący tę funkcję do roku → 1588 (został wówczas dziekanem luteriańskim w Pszczynie). Uprzednio był on proboszczem w Żorach od 1569 r. (tamtejszy kościół katolicki pozostawał w rękach luteran w latach 1569-1629). W roku 1588 ks. Szymbarski opuścił Mikołów i udał się do Pszczyny, gdzie zastąpił dotychczasowego (1577-1588) proboszcza i dziekana, ks. Macieja Pretoriusa. Z czasów jego urzędowania w Pszczynie (dokł. z 1598 r.) zachował się fragment „spisu srebra kościelnego”⁵; wówczas też uregulowano skarbowość kościelną i sprawy dawnych fundacji. Ks. Szymbarski zmarł 4 IX 1598 r. w Pszczynie i tam też został pochowany (prawdopodobnie w podziemiach kościoła parafialnego, tj. obecnego kościoła katolickiego). Jego następcą na probostwie mikołowskim został ks. W. Jacobi (→ 1588).

1580

MIKOŁÓW. Wraz z przybyciem do Mikołowa ks. Martina Szymbarskiego (zobacz: ↑ powyżej), w Mikołowie powstaje pierwsza w dziejach miasta Parafia ewangelicka (luteriańska), i przez następnych 48 lat (→ 13 IX 1628) w obu mikołowskich kościołach – starym kościółku św. Wojciecha (→ 1598), od 1963 r. zwanym również kościołem MB Śnieżnej⁶ oraz św. Mikołaja (→ 1785) – wszystkie nabożeństwa odprowadzane były wyłącznie w obrządku luteriańskim i wg porządku liturgicznego ks. M. Lutra (*Deutsche Messe* – Msza niemiecka, 1526), a wszyscy dotychczasowi katolicy parafianie z Mikołowa oraz okolicznych wiosek stali się *de iure* (a z czasem także i *de facto*) luteranami. Odtąd też, aż do roku 1630, żadne nabożeństwa katolickie nie były w Mikołowie odprowadzane. Owa pierwsza mikołowska Parafia luteriańska – podobnie jak pierwotnie Parafia katolicka – obejmowała: miasto *Mikołów* wraz z *Podfarzem* oraz wioski: *Borową Wieś* (założoną ok. 1570; ok. 1680 r. przyłączoną do Parafii w Przyszowicach w diecezji wrocławskiej), Gostyń, Ligotę, Łaziska Dolne, Łaziska Górne, Łaziska Średnie, *Mokre* (w latach 1524-1617 Parafia mokińska administrowana była przez proboszczów z Mikołowa), Panewniki, Piotrowice, Podlesie (wraz z terenami późniejszej

⁴ Wg K. Prusa (1932), w początkach władzy luteriańskiej w Mikołowie (a zatem zapewne podczas urzędowania ks. M. Szymbarskiego) kościół mikołowski utracił na cały okres Reformacji dziesięcinę z 3 wsi w ziemi sierwskiej: Przeczyc, Toporowic oraz Targoszyc (obecne Mierzęcice). Dziesięciny te, oddawane w naturaliach, przyznane zostały mikołowskiemu kościołowi parafialnemu św. Wojciecha przez bp. krakowskiego Pawła z Przemankowa herbu Półkoźcie dnia 1 III 1276 roku (pierwsza wzmianka o Parafii), a następnie potwierdzone w 1396 r. przez bp. Piotra Radolińskiego. Po kontrereformacji dziesięciny te odzyskano, jednak już w formie bardzo niskich spłat gotówkowych (100 zł. pol. = 20 tal. śl. rocznie). Dopiero od roku 1701 przywrócono spłatę dziesięcin w naturaliach (1701 – wartość 1200 zł. pol.); ich pobierania zaprzestano ostatecznie po przejściu Parafii mikołowskiej z diecezji krakowskiej do wrocławskiej (na mocy bulli papieża Piusa VII „*Salute animarum*” z 16 VII 1821 r.).

⁵ Spis srebra kościelnego w kościele parafialnym w Pszczynie z 1598 r.: 2 pacyfikały (duży i mały); duży krzyż srebrny, wysadzany kamieniami; mały srebrny krzyż; korporalik; 3 kielichy; 2 małe pacyfikały; mały, pozłacany krzyż (złamany); z ksiąg wymieniono polski (!) *Nowy Testament*.

⁶ Pierwszy odpust nowej patronki – MB Śnieżnej, zwanej też MB Mikołowską – obchodzono 4 VIII 1963 r. (miał on odtąd przypadać na każdą I. niedzielę sierpnia). Sam obraz stanowi kopię MB z Rzymu.

Kostuchny), Starą Kuźnię, *Śmiłowice* (wraz z terenami późniejszej *Kamionki*), Wilkowyje, Wyrzy oraz Zarzecze. Odtąd, aż do kontrreformacji, Parafią zarządzał mikołowski proboszcz ewangelicki, zamieszkujący na stałe w Mikołowie (kościół parafialny św. Wojciecha: → 1598; plebania: → 1628). Jednocześnie dotychczasowa katolicka szkoła parafialna w Mikołowie (→ 1575; → 13 V 1622) stała się szkołą ewangelicką. Mniej więcej w tym samym czasie luteranie przejęli także kościoły: św. Mikołaja w Bujakowie, św. Wawrzyńca w Mokrem (→ 1598; → 1617) i śś. apostołów Piotra i Pawła w Paniowach. Istnieniu pierwszej Parafii luterńskiej w Mikołowie kres położyła kontrreformacja (→ 13 IX 1628), a jej odnowienie (II. Parafia, należąca już wówczas do tzw. Kościoła Ewangelicko-Unijnego) miało miejsce dopiero w połowie XIX w. (→ 8 X 1854)⁷.

LICZEBNOŚĆ SPOŁECZNOŚCI EWANGELICKIEJ (LUTERAŃSKIEJ) W MIKOŁOWIE
ORAZ JEGO OBECNYCH SOŁECTWACH
NA PRZESTRZENI DZIEJÓW

ROK	LUT	%	UWAGI	ROK	LUT	%	UWAGI
1580	~450	100	Reformacja – wszyscy są odtąd formalnie luteranami	1900	514	7,74	
1628	b.d.	b.d.	Kontrreformacja – koniec zasad, ustalonych przez Reformację	1910	555	6,63	w tym 113 Polaków, reszta Niemców
1630	b.d.	b.d.	ponownie katolicki proboszcz w kościele parafialnym św. Wojciecha; ewangelicy korzystają z kościołka św. Mikołaja	1927	400	3,8	w całej parafii około 1500 ewangelików
1654	b.d.	b.d.	odebranie kościoła św. Mikołaja z rąk ewangelików; brak świątyni	1928	377	3,62	
1758	22	3,63	5 rodzin	1931	390	3,44	w tym 210 kobiet
1825	65	2,30		1938	519	3,77	
1838	106	4,20		1945	680	b.d.	liczba przybliżona – dotyczy całej parafii
1840	114	3,73		1990	617	b.d.	
1861	334	7,68		1995	620	1,70	oraz 391 w Tychach
1885	431	7,50		2000	590	1,54	już bez Tychów
1895	494	8,09	najwyższy znany obecnie odsetek ewangelików w Mikołowie (!)	Główne źródła: K. Prus (1932), <i>Silesia Sacra</i> (1927), J. Kantyka & A. Targ (1972)			

% - odsetek ewangelików w stosunku do liczby mikołowian. Do parafii należeli także ewangelicy z okolicznych wsi, wobec czego parafia liczyła znacznie więcej dusz aniżeli figuruje w 2. rubryce, np. w roku 1930 – 1900 dusz; w r. 1936 – 2000 dusz, a w r. 1945 – 1500 dusz.

⁷ Na łamach „*Gazety Mikołowskiej*” nr 5/110 z maja 2000 r. (ss. 16-17), w artykule poświęconym sylwetce ks. Jana Karpeckiego, p. Ryszard Szendzielarz stwierdza m.in.: „*Przyjmuje się, że na terenie Mikołowa pierwsza parafia luterńska powstała w 1580 roku i w tym charakterze istniała do czasów tzw. kościoła unijnego, czyli do 1817 roku, kiedy włączono do niego również luteran mikołowskich. Powstanie drugiej parafii ewangelickiej, jak wynika z kronik, to rok 1854*”. Jest to, rzecz jasna, nieporozumienie; za moment likwidacji pierwszej Parafii nie sposób uznać roku powstania Kościoła Unijnego, gdyż Parafii tej od dawna już wówczas nie było, a mikołowscy ewangelicy przypisani byli formalnie (od 1746 r.) do Parafii w Pszczynie, gdzie też uczęszczali na nabożeństwa. Za otwartą można uznać natomiast kwestię, czy jako symboliczną datę upadku pierwszej Parafii ewangelickiej (luterńskiej) w Mikołowie traktować należy rok: 1628 (usunięcie ewangelickiego proboszcza M. Fröhlich z fary mikołowskiej i odebranie luteranom parafialnego kościoła św. Wojciecha), 1630 (ustanowienie w tymże kościele pierwszego poreformacyjnego proboszcza katolickiego, ks. T.A. Czarnieckiego), czy też 1654 (odebranie luteranom niewielkiego, drewnianego kościołka św. Mikołaja w Mikołowie; od tego momentu, aż do roku 1861, miejscowi ewangelicy pozbawieni byli jakiegokolwiek świątyni w mieście).

SOŁECTWO	ROK – LICZBA EWANGELIKÓW (ODSETEK)
BOROWA WIEŚ	1830 – 0; 1858 – 0; 1861 – 2 (0,63%); 1912 – 9 (1,09%); 1927 – 5 (0,63%)
BUJAKÓW	1830 – 21 (4,03%); 1840 – 47 (4,60%); 1858 – 26 (2,29); 1861 – 16 (1,31%); 1910 – 13 (0,93%); 1912 – 11 (0,78%); 1934 – 25 (1,53%)
KAMIONKA	1830 – 0; 1840 – 11 (6,47%); 1858 – 16 (7,48%); 1861 – 11 (4,91%); 1912 – 9 (2,61%)
MOKRE	1780 – 35 (11,48%) ⁸ ; 1830 – 26 (3,14%); 1858 – 63 (3,64%); 1861 – 71 (3,68%); 1891 – 61 (2,99%); 1912 – 35 (1,78%); 1934 – 30 (1,22%)
PANIOWY	1830 – 2 (0,39%); 1840 – 23 (2,94%); 1858 – 14 (2,66%); 1891 – 9 (0,95%); 1912 – 9 (0,98%);
ŚMIŁOWICE	1830 – 12 (4,03%); 1840 – 21 (5,44%); 1858 – 21 (4,40%); 1861 – 9 (1,86%); 1912 – 38 (5,61%); 1927 – 30 (4,55%)

* * *

W XVI-wiecznym Urbarzu Państwa Pszczyńskiego zachowały się imienne wykazy mikołowian (większych gospodarzy, tzw. obywateli oraz większych zagrodników) z r. 1586, a więc zaledwie w 6 lat po wprowadzeniu tutaj Reformacji i ustanowieniu Parafii ewangelickiej. A zatem, poczynając od r. 1580, wszyscy oni byli *de iure* luteranami. Poniższy wykaz nie obejmuje mieszkańców mikołowskiego Podfarza, gdyż byli oni poddanymi-czynszownikami miejscowych proboszczów (od 1287 r. wyłącznych dziedziców Podfarza), nie zaś panów pszczyńskich.

OBYWATELE	A	B	C	WIĘKSI ZAGRODNICY	A	B	C
Ambrozjusz	—	3 ½	—	Albertus, stary rektor	—	—	4
BARABASZKA Hanka	2	1 ½	—	BIROBIONKA Barbara	—	1	—
BIAŁY Paweł	1	1	—	BOŻAWOLA Matys	—	1	2
BIESAGA Jan	1 ½	—	5	BURDA Staniek	—	—	6 ½
CZECH Walek	1 ½	—	—	BURDA Wawrzyn	—	—	5
GENCZ Wawrzyn	1 ½	—	—	BZIUCH Jan	—	1	2 ½
GRZYB Jan	2	3	—	CHOROBA Wawrzyniec	—	½	—
GRZYSZEK Stanisław	3	—	5	DZIĘCIUŁKA Szymek	½	—	—
KARCHUT Stanisław	2	½	—	GELAK (?) Jakób	—	—	6
KOMENDA Paweł	1 ½	—	1	GELIN (?) Matys	—	—	3
KOZIEŁ Jędrzej	1	3 ½	—	HELSCHNAR Szymon	—	—	5 ½
KRÓL Jan	—	2	5	HERKA Wawrzyniec	—	1	—
KRÓL Łukasz	3	½	—	JEŻYK Wiolek	—	1	—
KRÓL Łukasz	2	1	—	KAPŁAN Jakób	—	—	5
KURAT Piotr	1	3	—	KLUCZKA Janek	—	—	2 ½
MATYSEK Piotr	1	3	1	KOŁODZIEJ Jan	—	2	5
NIEDZIELA Jan	1	—	—	KRAMARZYK Szymon	—	—	5
ORAWSKI Jan	—	3	—	KTIATZ (?) Bartek	—	—	4 ½
PIORDUŁA Jan	1	1 ½	—	MILA Jan	—	½	—
PRZYCZEK Jan	—	3 ½	—	OCIEPKA Marcin	—	1	2
SIDŁO Marcin	1	1 ½	—	PANUŚ Szymek	—	½	—
SŁONKA Wiolek	1	2 ½	—	PIECHULIK Lesny (?)	—	—	2
TUROSZ Zygmunt	—	2 ½	—	PIECZKA Jan	—	—	6 ½
Wacław, pastor ewang.	2	3	1 ½	POWROŹNIK Jakób	—	2 ½	5
WAJSA Urban	1	1	—	SKROBÓŁ Jakób	—	—	10
WELSCHNER Szymon	—	2	5 ½	STOLARZ Stanisław	—	—	4

⁸ Liczba ta określona została jako ilość „innowierców” (a więc zapewne również Żydów), jednakże ustalenie proporcji pomiędzy ewangelikami a Żydami nie jest obecnie możliwe.

				SUSZA Matusz	—	—	5
				SZŁOSARZ Jakób	—	1	2
				TEPER Waniek	—	2 ½	—
				WIECZOREK Andrys	—	—	6 ½
				WILCZEK Tomasz	½	—	—
				WRONKA Janek	—	1	—
				BIENKÓW Klimek	nie podano jak wiele ziemi posiadali		
				DRAP Wielek			
				Wielek			

A – ilość posiadanych łąnów (1 łąn=około 96 mórg=24,19 ha); **B** – ilość posiadanych ćwierci łąnu; **C** – ilość posiadanych morgów ziemi (1 mórg= 0,255 ha). Źródło: K. Prus (1932, ss.73-75).

W tabelach nie uwzględniono mniejszych zagrobników oraz chałupników, którzy z pewnością zamieszkiwali w owym czasie w Mikołowie.

* * *

MIEJSCA KULTU ORAZ POCHÓWKU EWANGELIKÓW Z MIKOŁOWA I OKOLIC OD ROKU 1580

1580-1628: Pierwszym luteranskim kościołem w Mikołowie jest ówczesny kościół parafialny św. Wojciecha (obecny stary kościółek; zobacz: → 1598), w którym nabożeństwa odbywają się w okresie Reformacji wyłącznie w obrządku luteranskim. Jednocześnie w rękach luteran znajduje się także filialny kościółek św. Mikołaja w Mikołowie (→ 1785), a także administrowany z Mikołowa (w latach 1525-1617) kościół parafialny św. Wawrzyńca w Mokrem. Luteranie grzebani są w owym czasie zarówno na obu mikołowskich cmentarzach (przy kościele św. Wojciecha i św. Mikołaja), jak i na cmentarzu przykościelnym w Mokrem.

1628-1654: Po odebraniu luteranom parafialnego kościoła św. Wojciecha (kontreformacja: → 13 IX 1628) i osadzeniu w nim (V 1630) katolickiego proboszcza, w rękach luteranskich pozostaje jeszcze filialny, drewniany kościółek św. Mikołaja w Mikołowie, przy obecnej ul. Prusa (→ 1785) wraz z otaczającym go, niewielkim cmentarzem. W kościele tym odbywają się od czasu do czasu nabożeństwa luterskie, odprawiane przez dojeżdżających w tym celu duchownych (w tym zapewne przez usuniętego z Mikołowa w 1628 r. i osiadłego na probostwie w Warszowicach ks. M. Fröhlicha). W tym czasie główną nekropolią ewangelicką w mieście staje się cmentarzyk p.k. św. Mikołaja, użytkowany przez ewangelików aż do schyłku XVIII w. (→ 1785).

1654-1661: Po odebraniu luteranom przez cesarską komisję rewindykacyjną (→ 22 III 1654) kościółka św. Mikołaja w Mikołowie, przez kilka kolejnych lat okoliczna ludność ewangelicka uczęszcza na nabożeństwa do Pszczyny, do tamtejszej Kaplicy Zamkowej. Dotychczasowy pastor pszczyński, ks. Jan Hoffmann, pełnił tam obowiązki kaznodziei dla ówczesnego barona Erdmanna Leopolda von Promnitz, jego rodziny i służby; na odprawiane przezeń nabożeństwa ewangelickie w ww. kaplicy uczęszczać mogła również ludność spoza Pszczyny (w tym m.in. z Mikołowa), natomiast obywatele pszczyńscy prawa takiego nie posiadali (!).

1661-1709: Po ostatecznym zamknięciu pszczyńskiej Kaplicy Zamkowej (23 II 1661), ludność ewangelicka w całym państwie pszczyńskim pozbawiona jest miejsca kultu na jego terytorium, a odprawianie nabożeństw w obrządku luteranskim jest surowo zakazane. Ludność z Mikołowa przypisana została teraz formalnie do kościoła w Kluczborku, jednakże z uwagi na znaczną odległość przynależność ta była zapewne czysto teoretyczna. W rzeczywistości, w okolicznych lasach (m.in. pod Wyrami, Gostynią oraz Łaziskami) odbywały się co pewien czas tajne (zakazane przez władze) nabożeństwa luterskie, odprawiane przez wędrujących z miejsca na miejsce duchownych luterskich, określanych z niemieckiego terminem „*Buschprediger*” („Kaznodzieje leśni”). Szerzej: → 24 XI 1662.

1709-1746: Po podpisaniu tzw. Ugody Altransztackiej (22 VIII 1707) pomiędzy królem szwedzkim Karolem XI i cesarzem austriackim Józefem I, po latach kontrreformacyjnych prześladowań śląskim ewangelikom zezwala się na swobodne odbywanie praktyk religijnych oraz na zbudowanie kilku kościołów ewangelickich: w Legnicy, Jaworze i Głogowie oraz 6 dodatkowych („z łaski”) w innych miejscowościach. Pośród tych ostatnich znalazł się również kościół Jezusowy w Cieszynie na Wyższej Bramie (ukończony w 1709 r.); jako najbliższy położony, stał się on odtąd miejscem kultu m.in. dla luteran z Mikołowa i jego okolic (niektórzy mikołowianie mieli tam swoje – tzn. wykupione dla siebie – ławki).

1746-1818: Po wydaniu w 1742 r. przez władze (teraz już pruskie) zgody na wybudowanie w Pszczynie kościoła ewangelickiego oraz jego konsekracji (→ 7 VIII 1746), przypisana doń zostaje cała ewangelicka ludność ziemi pszczyńskiej, w tym również luteranie z Mikołowa. Odtąd też kościół w Pszczynie staje się miejscem, do którego mikołowianie wyznania luterńskiego uczęszczają na nabożeństwa w tym obrządku.

1818-1854: Pomimo wciąż trwającej (od 1746 r.) formalnej przynależności do kościoła ewangelickiego w Pszczynie, w roku → 1818 w Mikołowie urządzona zostaje (w prywatnym lokalu, na I. piętrze kamienicy Rynek 16) kaplica, czy też sala modlitw, w której w latach 1818-1843 przyjeżdżający w tym celu z Pszczyny duchowni odprawiają 4 ewangelickie nabożeństwa w roku, a od 1843 r. – 8 (po 4 w jęz. polskim i niemieckim). W tym czasie, wobec ostatecznego zaprzestania użytkowania cmentarza przy kościele św. Mikołaja w Mikołowie (→ 1785), okoliczni ewangelicy grzebani są na nowo założonym (1820) katolickim cmentarzu parafialnym (obecny cmentarz św. Wojciecha).

1854-1861: Z dniem → 8 X 1854 r. w Mikołowie ustanowiona zostaje ponownie samodzielna, niezależna od kościoła w Pszczynie Parafia ewangelicka, ze stałym (a nie dojeżdżającym na nabożeństwa) duszpasterzem (ks. A. Zernecke), który został wkrótce mikołowskim proboszczem. W tym okresie nabożeństwa dla mikołowskich ewangelików nadal odprawiane są w ww. kaplicy w Rynku. Pochówki – również jak wyżej.

1861-DZIŚ: Wraz z konsekracją nowo wybudowanego ewangelickiego kościoła św. Jana w Mikołowie (→ 29 X 1861) oraz położonego tuż za nim cmentarza, ewangelicy z Mikołowa oraz okolicznych miejscowości otrzymują własne i do dziś służące im miejsca kultu oraz pochówku.

1588

MIKOŁÓW. Reformacja (→ 30 VIII 1568). Drugim (→ 1580) proboszczem luteranskim w Mikołowie zostaje ks. Waław (Więczyśław) Jacobi, który zastępuje na tym stanowisku ks. M. Szymbarskiego (→ 1580). Nazwisko Jacobi stanowi formę zlatynizowaną, oznaczającą tyle, co „syn Jakóba, Jakóbowicz”. W chwili przybycia do Mikołowa i objęcia tutejszej Parafii, ks. W. Jacobi nie był już człowiekiem młodym; podczas odbywających się w Pszczynie konwentów był on jednym z 2 proboszczów-seniorów, tj. najstarszych proboszczów luteranckich biorących udział w danym konwencie. Zmarł w 1592 r. (→ 1593) w Mikołowie i tutaj też został prawdopodobnie pochowany. Nie zachowały się, niestety, żadne wzmianki odnośnie miejsca jego spoczynku; w zasadzie najbardziej prawdopodobna wydaje się teza, iż został on pochowany w obrębie ówczesnego kościoła parafialnego św. Wojciecha (obecny stary kościół; → 1598): w tamtejszej krypcie (o ile już wówczas istniała), lub też bezpośrednio pod posadzką, pod lub przed ołtarzem, co było w owych czasach często praktykowane. Ewentualnie mógł on również spocząć na terenie wokółkościelnego cmentarza.

1592, 18 III

PAŃSTWO PSZCZYŃSKIE. Współrządzący (do 1594 r.) baronowie pszczyńscy Abraham (1575/78-1612) oraz Seyfried (1573-1623) von Promnitz wydają oficjalny *Porządek Kościelny dla Państwa Pszczyńskiego*, stanowiący niejako zwieńczenie prowadzonej od → 30 VIII 1568 r. reformacji ziemi pszczyńskiej. Celem wydania *Porządku* było usunięcie pozostałości po wyznaniu rzymsko-katolickim oraz uporządkowanie systemu kościelnego w państwie pszczyńskim, już w duchu Reformacji. Dokument ten zajmował się kwestiami prawnymi, administracyjnymi, socjalnymi oraz dot. moralności publicznej. Regulował on m.in. sprawę opieki nad ubogimi, organizował życie religijne oraz szkolnictwo (w całości już ewangelickie), a proboszczowi pszczyńskiemu nadawał z urzędu godność dziekana, czyli zwierzchnika wszystkich okolicznych parafii (w tym m.in. Parafii mikołowskiej). W owym czasie nabożeństwa ewangelickie odprawiano już w 25 kościołach na ziemi pszczyńskiej: w Pszczynie (3 – farnym, tj. obecnym katolickim, św. Jadwigi, św. Krzyża), Bieruniu (2 – farnym oraz filialnym na przedmieściu), Goczałkowicach (2), *Mikołowie* (3 – św. Wojciecha, św. Mikołaja i w filialnym, w *Mokrem*), jak również w Brzeźcach, Bziu, Golasowicach, Grzawie, Krzyżowicach, Łące, Miedźnej, Orzeszu, Pielgrzymowicach, Studzionce, Suszcu, Tychach, Warszawicach, Wiśle Małej oraz Woszczycach. Co interesujące, § 14 *Porządku* stanowił, iż w przypadku zaistnienia pomiędzy ewangelikami sporów w istotnych sprawach, miały one być przedłożone do rozstrzygnięcia biskupowi krakowskiemu lub wrocławskiemu (katolickiemu!). Wg K. Prusa (1932, s. 86), było to wszakże posunięcie czysto taktyczne, mające „zamydlić oczy cesarzowi i jego urzędowi, (...) [sugerując] obłudnie, jakoby niewiele co się zmieniło w rzeczach wiary na ziemi Pszczyńskiej i jakoby ziemia ta niby nadal podlegała władzy i jurysdykcji biskupów katolickich”. *Porządek Kościelny* z 1592 roku obowiązywał aż do kontreformacji (→ 13 IX 1628).

1592, 28 XI

MOKRE / MIKOŁÓW. Reformacja (→ 30 VIII 1568). W związku ze śmiercią dotychczasowego luterńskiego proboszcza Parafii mikołowskiej (której filią kościoł w Mokrem pozostawał od 1525 do → 1617 r.) oraz planowanym przydzieleniem na wakujące stanowisko ks. proboszcza Jakóba Małyńskiego (→ 1593), który nie znał języka niemieckiego, ówczesny dziedzic Mokrego Gaspar von Reidburgk, Niemiec i luteranin, wystosowuje do barona pszczyńskiego (jako kołatora obu kościołów – mikołowskiego i mokierskiego) pismo, w którym zwraca się z prośbą o przysłanie innego proboszcza, który znałby jęz. niemiecki (szerzej: → 1593), względnie o przysłanie kaznodziei niemieckiego, który mógłby wygłaszać kazania dla jego żony i służby, którzy po polsku nie mówili. Wg K. Prusa życzeniu dziedzica nie stało się zadość (1932, s. 204); z kolei wg L. Musioła (1995, s. 37-38), mikołowskim proboszczem został co prawda ks. Małyński, ale już w roku 1593 do Mikołowa przybył również młody kaznodzieja-diakon Jerzy (Georg) Stratz, Niemiec, który odtąd wygłaszał w Mokrem kazania niemieckie dla tamtejszego dworu.

1593

MIKOŁÓW. Reformacja (→ 30 VIII 1568). Trzecim (→ 1580; → 1588) proboszczem luteranskim w Mikołowie zostaje ks. Jakób Małyński (Maleński) rodem z Koła, który zastępuje na tym stanowisku zmarłego ks. W. Jacobiego (→ 1588). Przed przybyciem do Mikołowa ks. Małyński był pastorem w Brzeźcach (od ok. 1569 r.); w roku 1592 określony został w jednym z dokumentów jako „*verbi divini minister in Brzesce*”. Podczas jego urzędowania w Mikołowie doszło m.in. do uszczuplenia dotychczasowego, uzyskanego jeszcze w 1287 r. uposażenia kościoła

parafialnego św. Wojciecha na dobrach łązskich⁹. Sam ks. Małyński, o ile wiadomo, posiadał prywatnie młyn w Zarzeczcu oraz 8 stawów rybnych. K. Prus (1932, s. 204) przytacza epizod z 1592 roku, kiedy to rozważano jeszcze przydzielenie proboszcza Małyńskiego do Parafii mikołowskiej: „*W r. 1592, w czasie niepodzielnego panowania tutaj luteranizmu, zamierzano w Mikołowie ustanowić pastora, który niemieckiego języka wcale nie znał. Dziedzic Mokrego, Niemiec (kościół w Mokrem był wówczas filją kościoła mikołowskiego) [zob. → 1617], prosił „dziekana”, to jest superintendenta pszczyńskiego, aby tego pastora w Mikołowie nie ustanawiano, ponieważ jego żona [żona dziedzica] i cała jego służba po polsku nie rozumieją. Ale życzeniu tego Niemca nie stało się zadość (...)*”. Podobne pismo, datowane na → 28 XI 1592 r., wysłane zostało również przez dziedzica Gaspara von Reidburka do barona pszczyńskiego von Promnitz. Również i inne źródła potwierdzają tezę, iż ks. Małyński nie znał w ogóle języka niemieckiego¹⁰. W Mikołowie pozostał on do roku → 1619, kiedy to na urządzie proboszczowskim zastąpił go ks. M. Fröhlich.

1598

MIKOŁÓW. W sporządzonym przy okazji katolickiej wizytacji kościelnej (tzw. Visitatio Kazimirsciana) *Spisie parafii powiatów pszczyńskiego i bytomskiego z diecezji krakowskiej* zapisano m.in.: „*Oppidum Mikulow. Ecclesia parochialis murata tituli Sancti Adalberti, prophanata, iuris patronatus liberi baronis in Plscina, administratur per haeresiarcham Iacobum Małyński a Koło confessionis Augustanae*”. Jest to pierwsza wzmianka o parafialnym wówczas kościele św. Wojciecha w Mikołowie (obecny stary kościół) jako o świątyni murowanej (*mutrata*), znajdującej się wówczas (od → 1580 r.) w rękach duchownych luterskich i będącej aż do r. 1628 kościołem ewangelickim. Nie wiadomo dziś właściwie, czy wcześniej kościół ten – wzniesiony w okresie lokacji „nowego miasta” około roku 1274¹¹ – zbudowany był z drewna, czy też od razu wykonano go w formie murowanej, i w którym roku przekształcenie ze świątyni drewnianej na kamienną mogło nastąpić. Sądząc po stylu, jaki reprezentuje (mieszany, gotycko-barokowy), obecny kościół – wzniesiony z kamienia łamanego (piaskowca), a częściowo również (w narożnikach) z kamieni ciosowych – powstał prawdopodobnie w wieku XVI. W roku 1598 dzwonnica kościelna (wieża) wykonana była jeszcze z drewna. Z kolei w roku 1628 zanotowano, iż kościół ten jest murowany i pięknie zbudowany, ale niezasklepiiony; posiadał on wówczas 3

⁹ K. Prus (1932, s. 299) pisze: „*Zaprzepaścił on [ks. Jakób Małyński] mienie kościoła mikołowskiego w Łązkach Średnich, nadane kościołowi [parafialnemu św. Wojciecha] w roku 1287 [Akt uposażenia z 23 III 1287; 1 łan pola]; tam szlachcic świecki [Jerzy] Zawadzki usunął z obszaru kościelnego chłopów, czynszowników [mikołowskiego] kościoła i włączył ich ziemie do swego folwarku*”. O przejęte wówczas ziemie farskie toczył się później spór pomiędzy mikołowskim probostwem a właścicielem Łazisk, zakończony w 1606 r. ugodą (jeszcze za czasów ks. Małyńskiego). W myśl owej ugody sporny obszar pozostał formalnie własnością mikołowskich proboszczów, wydzierżawioną wieczyście dworowi łązkiemu za rocznym czynszem w wysokości 12 tal. Wobec nieregularności w spłacie ww. sumy, w okresie późniejszym doszło jeszcze do kilku procesów sądowych (1777, 1797); za każdym razem wyroki potwierdzały nienaruszalność umowy z 1606 r.

¹⁰ Sztolter G. (1999, s. 23): „*[Ks. Jakób Małyński] nie znał w ogóle języka niemieckiego. Pochodził z Małopolski*”. Wg tegoż autora 30 VIII 1568 proboszczem (katolickim) w Brzeźcach był jeszcze ks. Albert, zaś ks. Małyński przejął kościół i Parafię prawdopodobnie w roku następnym.

¹¹ Pierwsza bezpośrednia wzmianka o tej świątyni pochodzi z dokumentu z 1 III 1276 r., w którym przebywający chwilowo w Sławkowie biskup krakowski, Paweł z Przemankowa herbu Półkozic, nadał nowo powstałemu kościołowi św. Wojciecha w Mikołowie „*na wieczne czasy*” dziesięciny z 3 leżących „*in districtu Severiensis*” wsi: Przeczyce, Targoszyce (obecne Mierzęcice) oraz Toporowice (potwierdzone następnie w 1396 r.). W średnio-wiecznym odpisie dokumentu podana została data 1266; jednakże jak wykazał w swej monografii K. Prus (1932, s. 37), dnia 1 III 1276 r. biskupem krakowskim był jeszcze bp Jan Prandota z Białaczowa herbu Odrowąż (od 1242 do swej śmierci w dniu 20 IX 1266), zaś Paweł zasiadł na tronie biskupim dopiero 9 X 1266 r. (zm. 29 XI 1292). A zatem data ta musi być błędna (błąd kopisty), zaś najbardziej prawdopodobną wersją jest tutaj r. 1276, na co wskazuje kilka pośrednich faktów. Najpełniejszym XIII-wiecznym dokumentem dot. kościoła św. Wojciecha jest znany akt uposażenia z dnia 23 III 1287 roku.



Stary kościółek św. Wojciecha (i Matki Boskiej Śnieżnej) – widokówka z początku XX w. Odręczny napis podaje datę remontu świątyni (a nie przebudowy). Ze zbiorów autora, udostępnione przez Stanisława Piechulę.

dzwony oraz sygnaturkę. Z dokumentu z 1598 roku dowiadujemy się również, iż w owym czasie do zarządzanego przez luteran (→ 1580) kościoła parafialnego przynależały m.in.: 2 łany pola, 2 kmieci, 10 zagrodników oraz dziesięciny z 3 wiosek w powiecie siewierskim, a także różne majątności w należącej wówczas do Parafii mikołowskiej wsi Zarzeczce, w tym m.in. młyn oraz stawy rybne. Od 1630 r. ponownie obsadzony przez katolików, aż do roku 1861 pozostawał mikołowskim kościołem parafialnym¹². Przy kościele znajdował się również cmentarz (obecnie zachowane jedynie 2 kamienne nagrobki), który przez kilkaset lat (aż do 1820) stanowił główną nekropolię miasta. Bez wątpienia pochowano tam również wielu ewangelików, szczególnie w okresie Reformacji (1580-1628); w okresie późniejszym ewangelików grzebano już raczej na starym cmentarzu p. k. św. Mikołaja (→ 1785).

MOKRE. W tymże spisie (zobacz: ↑ powyżej) zapisano również m.in.: „*Ecclesia parochialis murata tituli Sancti Laurentii, prophanata per haeredem villae Gasparum Rheiberg. Administratur per eundem haeresiarcham, qui in Mikulow*”. Podobnie jak w przypadku Mikołowa, jest to pierwsza wzmianka o kościele w Mokrem jako o świątyni murowanej (być może istniał on już – jako świątynia drewniana – w roku 1337, zaś w formie murowanej powstał zapewne w I poł. XVI w.). Z dokumentu dowiadujemy się ponadto, iż kościół mokiński administrowany był wówczas przez pastorów z Mikołowa (→ 1580), albowiem od 1525 r. stanowił on filiał mikołowskiego kościoła św. Wojciecha (obecny stary kościół), zaś do jego uposażenia należał m.in. 1 łan pola. Zobacz też: → 1617.



Kościół w Mokrem – stan sprzed przebudowy 1863 r. (Knosalla 1913)

¹² Losy starego kościółka św. Wojciecha (a od 1963 r. również MB Śnieżnej) w Mikołowie opisane zostały szczegółowo m.in. przez K. Prusa (1932, ss. 36-37, 42-45, 255-258, 264-270 i in.).

NOTATKI POWIZYTACYJNE KRAKOWSKIEJ WIZYTACJI KOŚCIELNEJ Z ROKU 1598¹³

VILLA PANIOWY.

„*Ecclesia parochialis lignea tituli [miejsce puste], iuris patronatus dominorum Rogoyski et Bujakowski, semiprophanata per haeredes villae et omni decore spoliata. Administratur per apostatam ab ordine [miejsce puste] profugum ex conentu [miejsce puste], non ritu catholico sacramenta administrantem. Dos ipsius occupatur per haeredes, manualement amovibilem praesbyterum tenentes et salarium annuum eidem solventes. Visitatio interna – T. XVI, 51: Villa Paniowy. Rector ecclesiae semihaereticus... apostata ab ordine... profugus a conventu..., non ritu catholico administrat sacramenta, confessiones turmatim audit, cum generali confessione paenientes recipit, sub utraque specie sacramenta administrat.*

VILLA MOKRA.

Ecclesia parochialis murata tituli Sancti Laurentii, prophanata per haerodem villae Gasparum Rheiberg. Administratur per eundem haeresiarcham, qui in Mikulow. Habet pro dote laneum agri et missalia a parochianis. Caetera sunt inquirenda ex libro beneficiorum.

OPPIDUM MIKUŁÓW.

Ecclesia parochialis murata tituli Sancti Adalberti, prophanata, iuris patronatus liberi baronis in Plscina, administratur per haeresiarcham Iacobum Malyński a Koło confessionis Augustanae. Habet pro dote duos laneos agri, cmetones duos, hortulanos novem, decimae pecuniariae ex ducatu Severiensi / florenos quinquaginta, quae non solvitur. Item habet decimam manipulare ex villa Zarzyce, molendinum proprium in eadem villa, piscinas octo, missalium quadraginta duas metretas siliginis totidem avenae. Visitatio interna T. XVI, 59: Haec ecclesia habet rectorem Iohannem Szerski, praepositum Holomucensem, ut retulit Iacobus, Andreae fabri ferri de Plscina, verum cessit haeresiarchae Iacobo Malynski a Kolo, qui aendem more haeretico administrat, dogma haeticum iuxta. Augustanam confessionem disseminat, proventus in baronatu Plscinensi percipit haeresiarcha, ex ducatu autem Severiensi plebanus legitimus.”

1617, ~

PARAFIA MOKIERSKA / MOKRE. Nowy dziedzic wsi Mokre, Eliaz Kretzig (Krecik) ze Stanowic, korzystając z przysługujących mu praw kolatora, odłącza kościół w Mokrem od kościoła mikołowskiego i ustanawia tym samym ponownie niezależną Parafię mokierną, obsadzoną zrazu przez pastora luterńskiego (Reformacja; szerzej: → 30 VIII 1568; → 1580). W ten sposób zakończona została trwająca przez niemal stulecie wspólnota parafialna Mikołowa oraz Mokrego; zapoczątkował ją jeszcze ks. Jerzy Orzeski (będący jednocześnie proboszczem mokiernym i mikołowskim) w roku 1525 i od tego czasu kościół w Mokrem administrowany był przez kolejnych proboszczów mikołowskich, zarówno katolickich (1525-1580), jak i luterńskich (1580-1617). Zobacz też: → 1598.

1618-1648

ŚLĄSK / MIKOŁÓW I OKOLICE. W Europie trwa tzw. Wojna Trzydziestoletnia, będąca pośrednio efektem wystąpień ks. Marcina Lutra z początków XVI w. i powstania luteranizmu, bezpośrednio zaś – antyhabsburskiego powstania w Czechach (które wybuchło po 23 V 1618 r.

¹³ Źródło: Wojtas M.: *Akta wizytacji dekanatów bytomskiego i pszczyńskiego z 1598 r.*, Katowice 1938, ss. 77, 108.

w związku ze sporem o 2 zbory protestanckie zbudowane w dobrach kościelnych: benedyktynów w Broumowie oraz arcybiskupa praskiego w Hrobie). Wojna ta trwała 30 lat i pochłonięła niebywałą jak na tamte czasy liczbę ofiar, pustosząc rozległe polacie ówczesnej Europy, szczególnie środkowej. Religijny z początku konflikt nabierał z czasem charakteru przede wszystkim politycznego, m.in. wskutek próby detronizacji Habsburgów w Czechach w 1619 r. (i utworzenia konfederacji czesko-morawsko-śląsko-łużyckiej pod berłem Fryderyka, dotychczasowego księcia Palatynatu) oraz wyruszenia czeskich powstańców na Wiedeń w tymże roku. W wojnie udział wzięły oficjalnie: tzw. Liga Protestancka: luterkańscy Niemcy, Dania, Szwecja, Francja, Holandia (tj. strona zwycięska) oraz tzw. Liga Katolicka: Austria, Hiszpania, Czechy, Pomorze Zachodnie (tj. strona pokonana). Polska, jako państwo, w wojnie tej czynnie nie uczestniczyła, jednak wiele polskich oddziałów najemnych służyło pod sztandarami katolickiego cesarza Austrii, w tym m.in. tzw. Lisowczycy¹⁴. Działania zbrojne toczyły się głównie na terytorium Rzeszy Niemieckiej: w Niemczech oraz Austrii (do której należał m.in. Śląsk). Wojna zakończyła się podpisaniem 24 X 1648 roku tzw. Traktatu Westfalskiego w Múnster oraz Osnabrück, kończącego ostatecznie dominację Austrii w Rzeszy. Bilans wojny był dla Śląska tragiczny: liczba ludności obniżyła się o około 30% (działania wojenne, głód, epidemie, emigracja), z ok. 1,5 mln w r. 1619 do ok. 1 mln w 1648 roku. Straty ludnościowe nie zostały wyrównane przez kolejnych 130 lat. Straty gospodarcze były niewyobrażalne: na całym Śląsku zniszczeniu uległo 36 miast, 1095 wsi i 113 zamków, przy czym na Górnym Śląsku największe straty poniosło państwo pszczyńskie.

PAMIĄTKI Z CZASÓW WOJNY 30-LETNIEJ – TZW. „MOGIŁY SZWEDZKIE” NA TERENIE OBECNEGO MIKOŁOWA

Jedną z pamiątek po latach Wojny 30-letniej są liczne podania o tzw. „mogiłach szwedzkich”, rozsianych po całym Śląsku. Tak zwanych – albowiem przechodzące przez te tereny wojska luterskie (głównie oddziały gen. Mansfelda)¹⁵ składały się w przeważającej części z luteranckich Niemców i Duńczyków oraz zaledwie garstki prawdziwych Szwedów. Nie przeszkodziło to jednak miejscowej ludności nazywać protestantów „Szwedami”.

¹⁴ Lisowczycy, zwani również przez Niemców „Kozakami” – była to lekka jazda, służąca pod sztandarami katolickiego cesarza Austrii i tworząca zwarte, polskie oddziały pomocnicze; waleczna, ale żyjąca z grabieży. Popularna nazwa tych oddziałów pochodziła od nazwiska ich dawniejszego dowódcy, płk. Aleksandra Lisowskiego. Podczas Wojny 30-letniej Lisowczycy przeciągali przez ziemię pszczyńską wielokrotnie, pozostając tutaj czasem na dłuższe postoje. Między innymi w r. 1632 austriacki pułkownik von Dohna sprowadził z Polski kilka tysięcy Lisowczyków, których przemarsz oraz zakwaterowanie kosztowały wówczas ziemię pszczyńską 16 666 tal. Prócz dokonywania zwyczajnych grabieży i gwałtów, uniesieni religijnym (tj. katolickim) zapalem Lisowczycy dokładali również wielu starań, aby uprzykrzyć życie śląskim luteranom, a ich wyczyny w tym względzie niejaki Bartłomiej Zimorowicz wysławiał następująco: „*Wyście bluźniercom srogim zatykali gęby, / Aż z nich leciały na ziemię, jako grad, zęby*”.

¹⁵ Pobite w Niemczech wojska luteranckie (głównie Niemcy i Duńczycy), dowodzone przez księcia weimarskiego Jana Ernsta oraz gen. Ernesta Mansfelda, udały się z Frankfurtu n. Odry w kierunku Namysłowa, i dalej – przez G. Śląsk (VIII 1626) – na Węgry. Jednakże już w II 1627 r. powróciły z Węgier na G. Śląsk, zdobywając wkrótce kilka ważnych twierdz (Bytom, Koźle, Pszczyna, Rybnik, Żory) i sadowiąc się tutaj na dłuższy czas. Pobyt wojsk Mansfelda na Śląsku był dla tutejszych mieszkańców bardzo kosztowny. W tym czasie np. wszystkie cenniejsze przedmioty z ziemi pszczyńskiej, które uszły do tej pory zarekwirowaniu przez wojska cesarskie (pieniądze, kosztowności, zabytki etc.), schroniono w zamku książęcym w Pszczynie. Lecz pomimo, iż była to dobrze ufortyfikowana twierdza, broniona przez płk Fehrensbacha, Mansfeldzianie bez trudu ją zdobyli, zagrabiając wszystkie zgromadzone tam skarby o wartości ponad 35 000 talarów (!). Co więcej, wg ówczesnych relacji, żołnierze zdzierali nawet kosztowności i co droższe ubrania z osób, które schroniły się na pszczyńskim zamku. Prócz tego, na ponad pół roku, wojska Mansfelda rozsiadły się po okolicznych miejscowościach, kwatrując się na koszt tutejszych mieszkańców i ściągając od nich wysokie kontrybucje; z samej ziemi pszczyńskiej zebrano wówczas (w żywności i gotówce) 65 455 tal. Wojska Mansfelda opuściły te okolice w II poł. 1627 r., zastąpione przez wiernie cesarzowi oddziały austriackie burgrabiego von Dohna (co oznaczało zresztą kolejne wysokie kontrybucje).

Podczas licznych przemarszów owych „Szwedów” przez tereny Śląska dochodziło do potyczek z oddziałami wiernymi katolickiemu cesarzowi, w wyniku czego pewna ilość żołnierzy protestanckich poległa. Ich zbiorowe mogiły rozsiane są po całym Górnym Śląsku; byli oni z reguły grzebani przez miejscową ludność poza centrum wsi (miasta).

Tradycja przechowywała informacje o 5 tego typu miejscach na terenie obecnego Mikołowa: 2 w samym mieście, w Bujakowie, w Mokrem oraz w Śmiłowicach, przy czym w przypadkach w miejscu rzekomej mogiły stoją obecnie kapliczki.

• **W MIKOŁOWIE**, zbiorową mogiłę „Szwedów” podania umiejscawiają w tzw. „kopcu” u zbiegu dzisiejszych ulic: Prusa i św. Wojciecha, gdzie miał zresztą stać również stary klasztor żeński, przez oddziały te jakoby zniszczony (ok. 1630). Późniejsze badania archeologiczne kopca nie potwierdziły co prawda tezy o istnieniu w tym miejscu mogiły, potwierdziły natomiast informacje o obecności jakichś wojsk skandynawskich (szerzej: → 5 V 1818).

• **W MIKOŁOWIE**, istnieją też informacje o zbiorowej mogile (w innej wersji – nawet o niewielkim cmentarzyku) „żołnierzy szwedzkich”, umiejscowionej po lewej stronie obecnej ul. Pszczyńskiej, przy istniejącej do dziś kapliczce z figurką MB (u zbiegu ul. Pszczyńskiej z ul. Słoneczną). Podobno podczas prac ziemnych na ww. terenie odnajdywano swego czasu szczątki ludzkie oraz części uzbrojenia. Szerzej: → przed 1800.

• **W BUJAKOWIE**, do dziś żywa jest jeszcze legenda o tym, iż zachowana tam do chwili obecnej kapliczka słupowa (ogród posesji przy ul. Korfanteo nr 1), zwana zresztą „Kapliczką Szwedzką”, wzniesiona została na zbiorowej mogile około 200 żołnierzy szwedzkich (prawdopodobnie z armii Mansfelda), którzy mieli stoczyć bitwę na rogatkach wioski (szerzej: → 1627). Również i w tym przypadku amatorskie badania archeologiczne nie potwierdziły tej tezy.

• **W MOKREM**, „Szwedzką” zwana jest murowana kapliczka u zbiegu ulic: Zamkowej i 21 Lipca. Jak mówi podanie, w dość dużym kopcu, na którym kapliczka ta stoi, spoczywają zwłoki poległych w tych okolicach „Szwedów”. Szerzej: → przed 1800.

• **W ŚMIŁOWICACH**, tradycja mówi o istnieniu „mogiły szwedzkiej” w miejscu, w którym stoi obecnie najstarszy na terenie Śmiłowic zabytek: XVIII-wieczna murowana kapliczka, umiejscowiona przy skrzyżowaniu dzisiejszych ulic: Gliwickiej i Jesionowej (szerzej: → przed 1800). O ile mi wiadomo, nie prowadzono tam dotychczas żadnych badań archeologicznych.

Niektórzy autorzy próbują łączyć tradycję o „mogiłach szwedzkich” z okresem „potopu szwedzkiego”, nie wydaje się jednak, aby skojarzenie to było trafne.

1619

MIKOŁÓW. Reformacja (→ 30 VIII 1568). Czwartym z kolei (→ 1580; → 1588; → 1593) proboszczem luterańskim w Mikołowie zostaje ks. Martin Fröhlich (vel Froehlich, Froelich, Frelich, Frölich etc.), który zastępuje na tym stanowisku ks. proboszcza J. Małyńskiego (→ 1593). Jego ojcem był ks. Wiktoryn Fröhlich¹⁶. Sam Martin Fröhlich, bardzo jeszcze młody, był w l. 1617-1619 diakonem w Pszczynie. K. Prus (1932) określa go jako „młodego jeszcze, ale dosyć ruchliwego i przedsiębiorczego” proboszcza mikołowskiego. W 1624 r. uzyskał on od patrona kościoła (pana na Pszczynie) 201 tal. na przelanie dla parafialnego kościoła św. Wojciecha w Mikołowie (obecny stary kościółek) jednego dzwonu, sprawienie sygnaturki oraz przybudowanie jakiejś nowej kaplicy (być może chodzi tutaj o obecny przedsionek u południowego wejścia do kościoła). Z kolei w r. 1625 z tego samego źródła uzyskał 80 tal.

¹⁶ Ks. Wiktoryn FRÖHLICH; objął urząd dziekana pszczyńskiego w 1600 r., w niecałe 2 lata po śmierci swego poprzednika, ks. Marcina Szymbarskiego (proboszcza w Mikołowie 1580-1588; proboszcza i dziekana pszczyńskiego 1588-1592). Przed jego przybyciem do Pszczyny sprawami dziekańskimi administrował pastor krzyżowicki, ks. Laurentius Schlosserus. Ks. W. Fröhlich był uprzednio (1594-1600) proboszczem w Brzeżcach. Miał co najmniej 1 syna – Martina. Funkcję proboszcza i dziekana pszczyńskiego pełnił aż do swej śmierci w 1621 r.

na potrzeby ówczesnych 3 mikołowskich kościołów (→ 1598; → 1617; → 1785), probostwa oraz szkoły. W Mikołowie pozostał aż do kontrreformacji (→ 13 IX 1628), kiedy to został usunięty i zastąpiony przez proboszcza katolickiego, ks. Tomasza A. Czarnieckiego herbu Łódzia (starszego brata polskiego hetmana polnego Stefana Czarnieckiego). Po wyjeździe z Mikołowa, ks. Fröhlich objął pozostające nadal w rękach luterzańskich probostwo w Warszowicach, administrując jednocześnie jedynym pozostawionym luteranom kościołem w Mikołowie (św. Mikołaja: → 1785), do którego przyjeżdżał co jakiś czas celem załatwienia spraw wiernych, odprawienia nabożeństwa etc. Obie te świątynie (w Mikołowie oraz w Warszowicach) odebrano luteranom ostatecznie w 1654 r. (→ 22 III 1654). W piśmie z 2 IV 1654 r. ks. Fröhlich żalił się, iż on, który „*własnymi rękoma ochrzcił ks. Sendecjusza [szerzej: → 22 III 1654] w kościele parafialnym w Mikołowie, przez tegoż Sendecjusza został teraz z probostwa warszowickiego wypędzony*”¹⁷. K. Prus wyraża przypuszczenie, iż wyjechał on później na Węgry, znany jest bowiem list z X 1659 r., w którym niejaki Martin Fröhlich pisał do magistratu m. Pszczyny, iż chce zwrócić mu akta „*w sprawie opieki nad spadkobiercami Rotarowymi*”, ponieważ postanowił on wyjechać na Węgry (Księga protokołów m. Pszczyny II, karta 34).

1622, 13 V

MIKOŁÓW. Pierwsza bezpośrednia (→ 1575) wzmianka o istnieniu w Mikołowie szkoły parafialnej. Tegoż dnia sporządzony został testament, w którym zapisano m.in., iż „*Jan Mazur, będąc chorobą od Pana Boga nawiedzony, przy dobrym rozumie uczynił testament albo porządek między małżonką a dziećmi swojemi... który [to] testament wpisany jest [do księgi – przy. aut.] własną ręką Andreae Chytraei p. t. Rectoris Scholae & Nt. Nicop.*” (Andrzeja Chytreusza, obecnego rektora szkoły i notariusza mikołowskiego). Należy przy tym zauważyć, iż szkoła ta – do → 1580 r. oraz po roku 1628 katolicka – była w owym czasie *de iure* i *de facto* szkołą ewangelicką (Reformacja; → 30 VIII 1568). Budynek szkolny (drewniany) stał w miejscu późniejszej wikarówki, na SW od starego kościółka św. Wojciecha (zobacz: plan do notki → 1628), tuż nad potokiem, który go czasami zalewał¹⁸ („*gdy woda w tym potoku wezbrała, wdzierala się do szkoły, a dzieci szkolne zamiast przez drzwi przez okna do izby wchodziły*”). Jeszcze z czasów Reformacji, z r. 1625, zachował się rachunek kościelny z adnotacją: „*Zur Notturfft bey den drey Kirchen, Pfarrhoff und Schull laut überreichten specification = 80 Thal.*” (Musioł 1933, s. 141). Kolejne wzmianki sugerują, iż w roku 1675 budynek szkolny był już w bardzo złym stanie, lecz jeszcze w 1700 r. „*[nowa] szkoła do tego czasu jeszcze nie jest zbudowana*” (j.w.). W roku 1758 szkoła była już tak bardzo zniszczona, iż rektor nie mógł w niej zamieszkać; w roku 1780 opisywano ją słowami: „*Szkoła jest najgorszym budynkiem miasta; stara, zimna, ściany spróchniałe, w których roi się od dziur zamazanych. Jest tu jedna tylko izba szkolna, żadnego mieszkania dla rektora*” (j.w.). Nową, piętrową szkołę (murowaną i zbudowaną na miejscu starej) oddano do użytku dopiero w 1790 r. (dł. frontu 20 łokci, szer. 15 łokci; 2 sale szkolne i mieszkanie dla rektora; sala na parterze dla dzieci wiejskich, na piętrze – „szkoła miejska” dla dzieci z Mikołowa). Szkoła ta spłonęła już w 4 lata później, podczas pożaru z 20 V 1794 r.; niedługo potem odbudowana.

¹⁷ „(...) nebst dem Herrn Sendecio, von Nikolaw bürtig, den ich daselbst mit meinen Händen getauffet, auch bey seiner Tauffe seinen Eltern, so dazumahl meine Vnterthane gewesen, zue Gevatter gestanden” – Archiwum Państwowe w Pszczynie, „Gegenreformation”.

¹⁸ Potok ów spływał z terenów pastwisk na Skotnicy (okolice późniejszej cegielni Jacobowitza przy obecnej ul. Grażyńskiego), wzdłuż prawej strony dzisiejszej ul. św. Wojciecha, po czym – nieco na północ od starego kościółka św. Wojciecha – łączył się z Jamną. Pierwotnie zwano go „Wodą Zatyłską” (od nazwy dzielnicy miasta, przez którą przepływał – Zatyła); później przyłączyła do niego popularna nazwa „Kanał” (stąd dawna nazwa ul. św. Wojciecha – ul. Kanałowa). Uregulowano go w 1820 r. Otwarte koryto potoku zasypano dopiero w latach 1969-1970, wtłaczając wodę w betonowe rury (pod prawym chodnikiem).

WYKAZ ZNANYCH OBECNIE REKTORÓW KATOLICKIEJ SZKOŁY PARAFIALNEJ
W MIKOŁOWIE W CZASACH, GDY UCZĘSZCZAŁY DO NIEJ TAKŻE
DZIECI EWANGELICKIE

REKTOR	WZM.	UWAGI
Albertus, stary rektor	1575, 1586	wzmianka w wykazie gospodarzy i właścicieli ziemskich w Mikołowie
Andrzej CHYTREUSZ	1622	
Andrzej MYSZKOWICZ	1678-1699	vel Myszka lub Miska, (nazwisko uszlachetniono); od 1681 pisał się z łacińska Mysketius lub Misketius
Marcin WITALIŃSKI	1705	vel Witała (nazwisko uszlachetnione), później używał przez pewien czas formy łac. – Vitalius; był rektorem w Mikołowie od ok. 1700 do ok. 1725; ur. w Żorach; w 1705 roku ożenił się z Zuzanną, córką poprzedniego rektora Myszkowicza
(-) POSTAWA	—	brak dokł. danych; w 1728 r., przy okazji pewnego chrztu, wzmiankowana jest „Ewa Postawionka, rektora szkoły mikołowskiej córka” (Prus 1932, s. 359)
Jakób KUCZEWICZ	1736-1746	mógł być ojcem ks. Kaspra K., proboszcza w Mokrem
Jan KARPOWSKI	1746-1757	
Maciej BŁAWAT	1764	pochodził z Polski, w Mikołowie b. krótko
Jan JUCHOWICZ	1765	vel Júche; wkrótce odszedł do Łędzin
Franciszek KRAUS	1767-1771	zm. w 1771 roku (23 l.)
Jan JUCHOWICZ	1771	ten sam co w 1765 roku; rektorem w Mikołowie był przez kilkadziesiąt lat (w 1791 r. jeszcze nim był)
Jirzyk JUCHE	1807	prawdopodobnie syn Jana; pomocnikiem był wówczas Krajczyczek, a od około 1820 2-gim nauczycielem był ewangelik Hoppensack
(-) JOACHIMSKI	1819	K. Prus określa go jako: „niedbalca, opijusa i ladaco”; wkrótce zastąpiony przez Henke i zdegradowany do roli nauczyciela
Franciszek HENKE	~1820	nauczyciele: Joachimski i Królik; od 1820 Józef Szaboń, późniejszy burmistrz; od 1832 Rendschmidt
RENDSCHMIDT	—	od 1832 roku był nauczycielem, później zaś – od około 1835 roku – rektorem
Jerzy HARUPA	—	po Rendschmidcie; ur. 1816 w Mikołowie; był jednym z przywódców rewolty z 27 III–5 IV 1848 roku; usunięty z funkcji rektora przez księcia pszczyńskiego w 1856 roku

1627, ~

BUJAKÓW. W Bujakowie, na terenie ogrodu dzisiejszej posesji przy ul. Korfantego nr 1 (po lewej stronie drogi na Paniowy), na niewielkim kopczyku, wzniesiona zostaje murowana (z kamienia) i otynkowana kapliczka słupowa w formie walca. Kapliczka ta posiada stożkowe zadaszenie z dachówek, zwieńczone metalowym kogucikiem. W głębokiej i wysokiej wnęce kapliczki (od poł. jej wysokości aż po sam niemal szczyt) znajdowała się pierwotnie drewniana, barokowa figurka Matki Boskiej Bolesnej z około 1480 roku. Figurka ta została przeniesiona do bujakowskiego kościoła św. Mikołaja (8 XII 1982) i nosi miano Matki Boskiej Bujakowskiej oraz (od 7 X 2000) Opiekunki Środowiska Naturalnego, zaś bujakowski kościół stał się jej

Sanktuarium. We wnętrzu kapliczki znajduje się obecnie barwna podobizna Matki Boskiej (obraz na desce). Według wciąż żywej w Bujakowie tradycji, tutejsza kapliczka, zwana popularnie „Kapliczką Szwedzką”, stanęła na zbiorowej mogile około 200 „żołnierzy szwedzkich” z czasów Wojny 30-letniej (→ 1618-1648). Mieli oni należeć do luterzańskich oddziałów księcia weimarskiego Jana Ernsta oraz gen. Ernsta Mansfelda, które w drodze przez Górny Śląsk starły się tutaj, pod Bujakowem, z wojskami wiernymi katolickiemu cesarzowi Austrii. Jest to wersja bardzo prawdopodobna, choć naukowo nie udowodniona. Nawiasem mówiąc, w wyżej wymienionej armii Szwedów właściwie prawie w ogóle nie było; wojska te składały się głównie z Niemców wyznania ewangelickiego oraz Duńczyków, i to tych ostatnich miejscowa ludność określała mianem „Szwedów”. W roku 1989, z inicjatywy ówczesnego proboszcza ks. Jerzego Kempy, kapliczka – jeden z najstarszych zabytków na terenie Bujakowa – została gruntownie odnowiona. W chwili obecnej na kapliczce znajduje się wykonana z metalu symboliczna data 1627 (prawd. data wzniesienia).



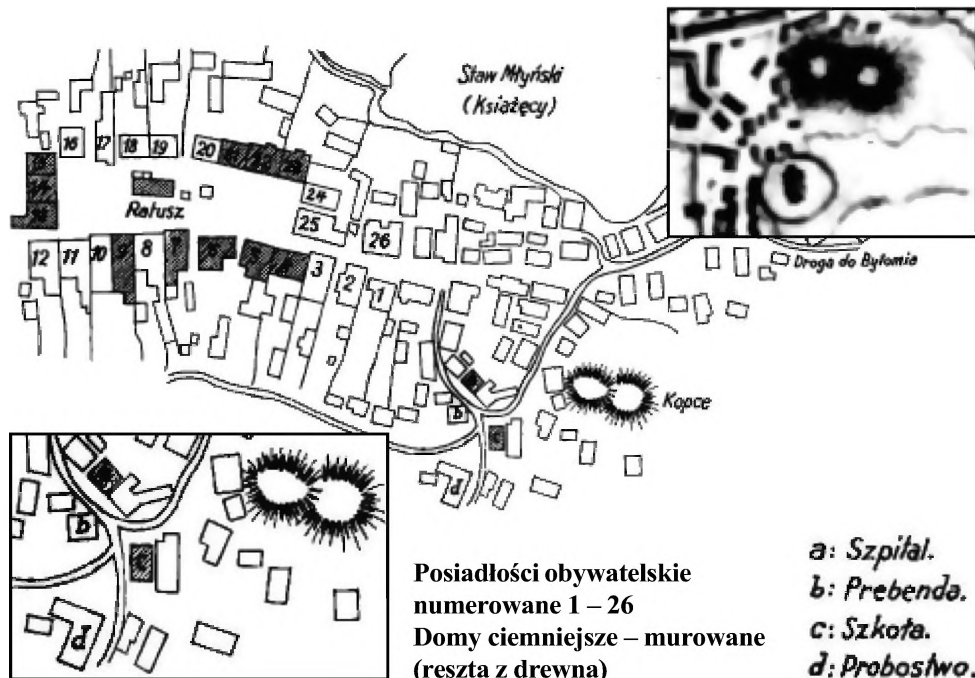
Tzw. „Kapliczka Szwedzka” w Bujakowie – stan obecny (Kempa & Marek 1995, s. 28)

1628

MIKOŁÓW. W ewangelickim (Reformacja, zobacz: → 30 VIII 1568; → 1580) opisie Parafii mikołowskiej, po raz pierwszy wzmiankowany zostaje jeszcze jeden kościół (a raczej chyba kaplica) w Mikołowie, pod wezwaniem św. Anny. W opisie zaznaczono przy tym, iż był on już wówczas bardzo liche i mały. Kolejna wzmianka o tej świątyni pochodzi z końca XVII w., a później – z początków XVIII w. Jak pisze K. Prus (1932, ss. 263-264), był on niewielki i ubogi, wewnątrz zaś mieścił się zaledwie jeden ołtarz oraz kilka obrazów na ścianach, na dachu zaś – w wieżyczce – niewielki dzwon (sygnaturka). W 1720 r. kościół ten na pewno jeszcze istniał, lecz już w r. 1791, w sporządzonych wówczas notatkach odnośnie wszystkich mikołowskich świątyń, napisano jedynie, iż „w Mikołowie była także kaplica św. Anny, ale nie mając żadnych funduszy, podupadła”. Można zatem podejrzewać, iż koniec jej istnienia przypadł mniej więcej na połowę XVIII w. Niestety, nie sposób obecnie ustalić pierwotnej lokalizacji kaplicy. Jak jednak zauważył K. Prus, istnieje – przynajmniej teoretyczna – możliwość utożsamienia owej kapliczki z pozostałością rzekomego klasztoru, który miał ponoć istnieć niegdyś na jednym z mikołowskich kopców ziemnych nieopodal starego kościoła św. Wojciecha (→ 5 V 1818). Pisał o tym w swej kronice (1820) E.J. Thertolla. Gdyby więc zgodzić się z taką interpretacją, stara kapliczka św. Anny mogłaby stać na szczycie któregoś z owych kopców, przy skrzyżowaniu obecnych ulic: św. Wojciecha i Prusa. Jest to już wszakże jedynie daleko posunięta supozycja, nie poparta żadnymi obiektywnymi przesłankami.

1628

MIKOŁÓW. Pierwsza wzmianka o znajdującej się wówczas jeszcze w rękach luterańskich (od → 1580 do → 13 IX 1628) plebanii w Mikołowie, będącej *de facto* pierwszym ewangelickim probostwem w dziejach miasta. Jak wynika z zachowanych informacji, w tymże roku mikołowska plebania była już bardzo stara i chyliła się ku upadkowi. Budynek ten, wraz z zabudowaniami gospodarczymi, stał w owych czasach u zbiegu dzisiejszych ulic: Okrzei i św. Wojciecha, tj. w miejscu, w którym znajduje się obecnie działka z wybudowanymi w 1985 r. katolickimi salkami katechetycznymi (zobacz: ↓ mapki poniżej). Wobec fatalnego stanu technicznego ww. plebanii, wizytujący Parafię w roku 1690 katolicki archidiacon ks. Władysław Opacki wydał zarządzenia odnośnie jej naprawy. Dom proboszczowski, drewniany i bardzo już stary, obejmował zaledwie 1 pokój i komorę, w której stało łóżko, stół oraz 2 krzesła. Kiedy w roku 1703 nieco powyżej starego probostwa (po prawej stronie ul. Okrzei) wzniesiono probostwo nowe, również drewniane, lecz już znacznie obszerniejsze (wielka izba, mała izba, kuchenka, spiżarnia oraz sionka), starą plebanię odremontowano i zaadaptowano na mieszkanie dla czeladzi obsługującej gospodarstwo farskie (w pocz. XVIII w., po rozbudowie: 2 wozownie, stodoła, 3 chlewy, suszarnia lnu i chmielu w podwórzu, parę koni, parę wołów, 10 krów, 8 wieprzków, drób, etc.). Dalsze losy starego budynku proboszczowskiego nie są znane; prawdopodobnie został on zlikwidowany przed końcem XVIII stulecia. Drewniana plebania wzniesiona w 1703 r. użytkowana była aż do momentu zbudowania obecnego, murowanego probostwa przy ul. Kard. Wyszyńskiego 2 (rozpoczęcie budowy w 1865 r.), przy czym już od początków XIX w. drewniany budynek był w bardzo złym stanie technicznym. Druga plebania ewangelicka w Mikołowie: → 16 VIII 1872.



Plan śródmieścia Mikołowa z 1794 roku (sprzed pożaru miasta z 20 V 1794), skopiowany ze starej mapy przez Jerzego Kozika, zaczerpnięty został z monografii K. Prusa (1932). Plan Viebiga z 1811 r. (prawy górny róg) ze zbiorów autora.

1628, 13 IX

PAŃSTWO PSZCZYŃSKIE / MIKOŁÓW. Kontreformacja. Komisarz cesarski, burgrabia Karol Hannibal hrabia von Dohna, wydaje w Bytomiu tzw. „Dekret Bytomski”¹⁹, nakazujący ostateczne usunięcie (w przeciągu 14 dni) z terenów należącego do Austrii Śląska (w tym m.in. z państwa pszczyńskiego) wszystkich księży luteranckich (→ 30 VIII 1568). Luteranom odebrano także kościoły w Pszczynie (2), Bieruniu, Goczałkowicach, Grzawie, Miedźnej, *Mikołowie* (kościół parafialny św. Wojciecha), Orzeszu i Tychach. Pretekstem do wydania owego dokumentu, oznaczającego w praktyce początek kontreformacji na tych terenach, było popieranie przez luteran protestanckich wojsk gen. Ernesta Mansfelda w toczącej się właśnie Wojnie 30-letniej (→ 1618-1648). Jeszcze w tym samym roku urzędujący dotąd w Mikołowie (od → 1619) ks. proboszcz Martin Fröhlich został usunięty i przeniesiony do Warszowic, gdzie pełnił odtąd urząd proboszcza (do 1654 r., kiedy to reszta pozostających w rękach luteran kościołów została im ostatecznie odebrana; zobacz: → 22 III 1654). W rezultacie, w maju 1630 r., do Mikołowa powrócił proboszcz katolicki, którym został wówczas ks. T.A. Czarniecki²⁰. W rękach miejscowych luteran pozostawiono jedynie drugi (i najstarszy) z mikołowskich kościołów – kościół św. Mikołaja (→ 1785), odebrany im dopiero w 1654 r. oraz znajdujący się przy nim cmentarz (→ 1785). Długo w posiadaniu luteran pozostawały także kościoły: św. Wawrzyńca w Mokrem (rewindykowany także w 1654 r.), św. Mikołaja w Bujakowie oraz śś. Piotra i Pawła w Paniowach.

PROBLEMY Z RESTYTUCJĄ KATOLICYZMU W PAŃSTWIE PSZCZYŃSKIM

Nie jest żadną tajemnicą, iż zapoczątkowana w 1628 r. kontreformacja w państwie pszczyńskim (i nie tylko) nie przebiegała zbyt sprawnie, głównie z uwagi na niechętną postawę miejscowej ludności, jak również silny (choć z reguły bierny) opór ze strony przychylnych luteranizmowi baronów pszczyńskich z rodu von Promnitz.

Jak pisze L. Musioł (1936, s. 325): *„Ludność tutejsza stawiała teraz wobec zabiegów księży katolickich silniejszy opór, niż ongiś rodzice i dziadowie ich przeciw reformatorskim nowinkom (...) Gdy [katolicki] dziekan [pszczyński Stanisław] Błoch w roku 1636 chciał*

¹⁹ Pelen tekst „Dekretu Bytomskiego”: „Wir Karl Annibal, Burggraf zu Dohna, fügen hiemit allen und jeden weß Würden und Standes die seindt, in der Herrschaft Pleß zu wissen, demnach von der Röm. Kais. Majestät unserem allergnädigsten Herren uns Kommission samt gemessenem Befehlich, alle und jede Prädikanten, so der katholischen Religion nicht zugetan, wie die Namen haben mögen, aus dieser Herrschaft zu amandieren und abzuschaffen aufgetragen worden, als haben wir euch, die ihr euer Kirchspiel mit dergleichen versehet, diesen Kaiserlichen Befehlich hiemit insinuiren wollen, im Namen Höchstermeldter Kaiserlicher Majestät befehlende, vor die Perschon aber daran euch ermahnde, daß ihr eure Prädikanten vor euch alsbald erfordert, ihnen solches andeuten und die unfehlbare Verfügung thun sollet, damit dieselben sich nicht allein euers Kirchspiels alsbalden äußern, sondern auch nach Verfließung 14 Tagen in dieser Herrschaft nicht betreten lassen. Es soll auch niemand unter euch, er sei, wer er wolle, einzigen Prädikanten durch sich oder die seinigen aufhalten, behausen oder beherbergen, so lieb euch und ihnen ist, Ihrer Kaiserlichen Majestät Ungnade und ernste Strafe an Leib, Hab und Gut zu vermeiden. Daran beschiehet Ihr Kaiserlichen Majestät, unseres gnädigsten Herrn Will und Meinung. Publicatum Beuthen O.=S., den 13. September 1628”.

²⁰ Ks. Tomasz Aleksander CZARNIECKI herbu Łódzia; kapłan katolicki, dr filozofii, kanonik krakowski i kujawski, kanonik raciborski (1654), prepozyt koniecpolski (1656) oraz proboszcz kurzelowski (1657); urodził się ok. 1596 r. w Czarńcy k. Włoszczowej, jako piąty z rzędu syn starosty żywieckiego Krzysztofa Czarnieckiego herbu Łódzia oraz jego żony Krystyny z d. Rzeszowskiej. Był on zatem starszym bratem późniejszego hetmana polnego Królestwa Polskiego, Stefana Czarnieckiego (1599-1665). Jego ojciec, szlachcic, a zarazem dworzanin króla Zygmunta II Wazy, miał łącznie 10 synów: Piotra, Wojciecha, Pawła, Stanisława, Tomasza Aleksandra, Stefana, Dobrogosta, Franciszka, Marcina oraz Jana, a także córkę Katarzynę. Funkcję mikołowskiego proboszcza ks. T.A. Czarniecki pełnił do roku 1658, kiedy to król Jan II Kazimierz powołał go na stanowisko opata kanoników regularnych w Czerwieńsku.

wprowadzić do Miedźnej nowego katolickiego proboszcza, Miedźnianie napadli go, biciem w dzwony zwołali całą gminę i ciężko poturbowali obu duchownych i towarzyszącego im rektora [szkoły]”. W innej pracy (2001, s. 73) Musioł stwierdza również: „Według zachowanego wykazu katolików parafii pszczyńskiej z roku 1662 wynika, że w tym roku w Kobiórze pozyskano dopiero 1 mieszkańca wsi dla wiary katolickiej (*Numerus catholicorum in villa Kobier: unicus!*)”, a w całej Parafii (pszczyńskiej) na ok. 1400 dusz do katolicyzmu powróciło 521 osób.

Z kolei K. Prus (1932, ss. 88, 90-91) stwierdza: „Po powszechnym zniesieniu luteranizmu na ziemi Pszczyńskiej, kiedy odtąd według nakazu [cesarskiego] było wolno ustanawiać tylko kapłanów katolickich, biskup [krakowski] zamierzał poustanawiać niezwłocznie nowych katolickich proboszczów, i to w porozumieniu z patronami [tj. kołatorami] kościołów, jak tego wymagało prawo i zwyczaj. Ale wszelkie zabiegi biskupa, aby skłonić Zająfryda Promnica do prezentowania godnych kandydatów na stanowiska proboszczów, spełzły na niczem, bo pan ten, zagorzał luteranin, albo odpowiadał wymijająco na listy biskupa, albo zgola wcale nie dawał odpowiedzi. Ostatecznie biskup sam na własną rękę poustanawiał, gdzie było najpilniej, proboszczów katolickich (...) W ten oto sposób, w trudnościach i przeciwnościach wielkich, rozpoczęto nowy okres katolicyzmu, tak w Mikołowie, jak zresztą i w innych parafiach na ziemi Pszczyńskiej. Pierwsi proboszczowie katolicy, którzy w parafiach tutejszych po 50-letnim okresie zupełnego luteranizmu rozpoczęli znowu duszpasterzowanie katolickie, mieli niezwykle trudne zadanie do spełnienia, i zwykle wycierpieli też немало poniżenia, zniewagi, nawet i niedostatku, a zdarzało się, że i fizycznego sponiewierania (...) Aby to zrozumieć, potrzeba sobie tylko uprzytomnić, że podówczas jedynie całkiem starzy i nieliczni ludzie pamiętali jeszcze nauki, zwyczaje i nabożeństwa katolickie; całe nowe, najliczniejsze i najżywotniejsze pokolenie zostało wychowane i wyrosło w całkiem innych pojęciach i wierzeniach religijnych, które były zwykle wrogię katolicyzmowi. Urzędnicy księcia, których po parafiach nigdzie nie brakło, podburzali ludność, luteranizmem zbałamuconą, przeciwko nowym proboszczom katolickim, aby się swemu panu przypodobać. To też ludność podburzona często nie chciała dawać ani dziesięcin, ani innych należności na rzecz kościoła i proboszcza”.

Nieco inne od K. Prusa spojrzenie na tę kwestię przedstawił w *Kronice Parafialnej* (→ 26 III 1976) Parafii ewangelicko-augsburskiej w Mikołowie jej wieloletni proboszcz, ks. J. Karpecki (→ 2 VII 1945): „Gdyby (jak pisze K. Prus) właściciel ziemi Pszczyńskiej Karol Promnic „przymusowo niemal całą tą ziemię złutrzył”, osiadły tu z dziada pradziada lud byłby się chętnie nawrócił na dawną wiarę katolicką. Tymczasem było wręcz przeciwnie, jeżeli pomimo gwałtownej kontrreformacji wytrwało przy wierze ojców tylu mieszkańców, że jeszcze w r. 1840 spis ludności wykazał w mieście Mikołowie 114 ewangelików, na ogólną liczbę 3059 mieszkańców [K. Prus 1932, s. 31]. Jakże owocną musiała być wiara naszych przodków, iż wytrwali w niej przez 180 lat największego ucisku”.

Jak widać zatem, w tej kwestii ci trzej wybitni mikołowianie: Ludwik Musioł (1892-1970), Konstanty Prus (1872-1961) oraz ks. Jan Karpecki (1906-1980), nader dalecy są od jednomyślności. Zobacz też: → 30 VIII 1568; → 22 III 1654.



OKRES POKONTREFORMACYJNY – PRZEJŚCIOWY (1654-1854)

1654, 22 III

MIKOŁÓW. Druga, ostateczna faza kontreformacyjnego dławienia luteranizmu w państwie pszczyńskim. Do Pszczyny przybywa cesarska Komisja Restytucyjna w składzie: przewodniczący – ks. Maciej Jan Stephetius, kanonik wrocławski, „oberistlejtnant” (ppłk) Jan von Jaromirski z niewielkim oddziałem kirasjerów, ks. Hallacz (Hałacz), pleban żorski, ks. Andrzej F. Sendecjusz²¹, kanonik raciborski oraz nieznan z imienia duchowny katolicki. Zadaniem Komisji było przeprowadzenie ostatecznej deluteranizacji ziemi pszczyńskiej, zapoczątkowanej jeszcze w roku 1628 (→ 13 IX 1628), w szczególności zaś odebranie z rąk luteran (i oddanie katolikom) pozostających jeszcze w ich posiadaniu świątyń. Po odebraniu pszczyńskiemu pastorowi zamkowemu, ks. Janowi H. Reysingowi, kluczy do 2 pozostających w jego władaniu kościołów w Pszczynie (św. Krzyża oraz św. Jadwigi), Komisja rozpoczęła objazd pozostałych miejscowości państwa pszczyńskiego, w których jakiegokolwiek kościoły, kościółki lub kaplice użytkowane były jeszcze przez ewangelików. Do Mikołowa Komisja dotarła zapewne w dniu następnym (23 III). Z rąk luteran odebrano wówczas filialny, drewniany kościółek św. Mikołaja (→ 1785), wręczając klucze urzędującemu w Mikołowie od maja 1630 r. proboszczowi katolickiemu, ks. Tomaszowi A. Czarnieckiemu. W ten sposób ewangelicy z Mikołowa i okolic na ponad 200 lat pozbawieni zostali własnej świątyni w mieście (wykaz miejsc kultu: → 1580), zachowując wszakże otaczający kościół św. Mikołaja cmentarzyk (→ 1785). Nie spowodowało to jednak likwidacji społeczności ewangelickiej w tych okolicach. Z Mikołowa Komisja udała się do Mokrego, celem przeprowadzenia rewindykacji tamtejszego kościoła parafialnego św. Wawrzyńca (→ 1598; → 1617).

FRAGMENTY KILKU PUBLIKACJI, DOT. OSTATNIEJ FAZY KONTREFORMACJI W 1654 ROKU

K. PRUS (1932, ss. 91-92): „*W połowie 17. wieku (około 1650) na całej ziemi Pszczyńskiej było czynnych jeszcze 7 predykantów ewangelickich, mianowicie czterech w majątnościach księcia: na zamku pszczyńskim, w nowym zborze we Pszczynie, w Studzionce i Warszowicach, i trzech*

²¹ Ks. Andrzej Franciszek SENDECJUSZ; katolik, urodził się na mikołowskim Podfarzu, jako syn tamtejszego poddanego mikołowskich proboszczów, Macieja Sendecjusza (późniejszego obywatela i burmistrza Raciborza, który w 1628 r. stworzył znaczną fundację szkolną o kapitale 5000 tal. śł., m.in. dla 3 chłopców z Mikołowa). Pochodził on ze starego, osiadłego na mikołowskim Podfarzu rodu, którego nazwisko brzmiało pierwotnie Sėdek, zostało ono jednak później uszlachetnione poprzez nadanie mu łacińskiej formy „Sendecius”. W 1643 roku ks. A.F. Sendecjusz został kanonikiem kolegiaty raciborskiej, później pełnił również funkcję proboszcza i dziekana w Żorach. Jednak już wkrótce powrócił do Raciborza, aby objąć w tamtejszej kolegiacie funkcję prałata i kantora, a w 1660 r. – kustosa. W r. 1655 Sendecjusz wybrany został prokuratorem Bractwa Literackiego w Raciborzu, w którym działał przez ponad 25 lat, zaś rok wcześniej wchodził również w skład komisji cesarskiej, której zadaniem było ostateczne usunięcie z ziemi pszczyńskiej resztki pozostałych tam jeszcze po kontreformacji proboszczów luteńskich. Jednym z owych usuniętych w 1654 roku pastorów był ks. Martin Fröhlich, pastor mikołowski w latach 1619-1628 (→ 1619). W 1671 roku ks. A. Sendecjusz utworzył w Raciborzu fundusz na nauczanie żaków szkolnych muzyki chóralnej i figuralnej, i podobny fundusz (100 tal.) w Gliwicach; w kolegiacie raciborskiej ufundował ołtarz św. Piotra i Pawła i chrzcielnicę z czarnego marmuru, utworzył tam również fundację mszalną za dusze zmarłych księży i wikarych oraz odrestaurował i uposażył tamtejszą kaplicę św. Barbary, w której po śmierci został pochowany. Ofiarował również kościołowi św. Wojciecha w Mikołowie (obecny stary kościół) zestaw sreber mszalnych, jak również przeznaczył znaczną sumę pieniędzy (667 tal.) na potrzeby mikołowskiego szpitala i kościoła. Zmarł w Raciborzu w 1679 roku.

w posiadłościach prywatnych: w Golasowicach, Pielgrzymowicach i Bziu (...) Po wojnie [30-letniej, 1618-1648] nastąpiło dalsze regulowanie i porządkowanie spraw publicznych, także religijnych. Dnia 29. kwietnia 1653 najwyższy urząd cesarski na Śląsku nakazał panu ziemi Pszczyńskiej, aby ostatecznie oddał wszystkich (to jest resztę) predykantów i niekatolickich sług kościelnych z obszaru ziemi Pszczyńskiej – a w r. 1654 pod koniec marca odebrano ewangelikom rzeczywiście resztę kościołów, kościółków i kaplic w liczbie 12 na ziemi Pszczyńskiej; między temi był i kościółek św. Mikołaja na przedmieściu Mikołowa. – tego ostatecznego odbioru dokonała komisja cesarska złożona z trzech osób; wchodziła w tę komisję mianowicie: kanonik wrocławski Maciej Steffetus, komisarz biskupi Sendecjusz (rodowity Mikołowianin, wówczas proboszcz i dziekan w Żorach) i podpułkownik Jan Jaromirski. Komisja ta w towarzystwie oddziału kirasjerów szła od miejscowości do miejscowości, odbierała klucze od kościołów i kaplic, które jeszcze były w używaniu ewangelików; i temsamem przejmowała owe świątynie na rzecz katolików”.

L. MUSIOŁ (1936, s. 327): „W roku 1654 ostatecznie i te [2 pszczyńskie] kościoły przywrócono katolickim proboszczom. Stało się to w ten sposób: Dnia 22 marca 1654 roku pojawili się pod wieczór w Pszczynie cesarscy komisarze i zakwaterowali w gospodzie obywatela Schlossera. Przewodniczył tej komisji Maciej Jan Stephetius, kanonik wrocławski, który miał do pomocy „oberistlejmant” Jana Jaromirskiego. Poza tem do oddziału należało trzech innych jeszcze duchownych: proboszcz żorski ks. Hallacz, kanonik raciborski Sendecjusz i jeszcze jeden. Z żołnierzami przybył tu również jakiś kornet z Raciborza. Komisja ta przywołała pastora zamkowego Jana Hannemanna Reysinga i zwróciła mu uwagę, że może wprawdzie odprawiać nabożeństwa dla barona i jego dworu nadal w kaplicy zamkowej [zamkniętej ostatecznie w r. 1661], jednak wyraźnie mu się zakazuje udziału w innych nabożeństwach; nie wolno mu udzielać chrztów, małżeństw, odprowadzać pogrzebów i wogóle powinien trzymać się zdala od praktyk kościelnych wśród obywateli miasta. Innym pastorom [spoza Pszczyny] nakazano z miejsca opuścić zajęte przez nich probostwa. Nakazu opuszczenia [przez nich] państwa pszczyńskiego (jak w r. 1628) tym razem nie wydano”.

H.W. SCHAEFFER²²: „Pełnomocnictwa [cesarskie] w sprawie zwalczania protestantyzmu otrzymała specjalna komisja egzekucyjna, w skład której wchodził: Maciej Steffetus – kanonik wrocławski, Sendecjusz – proboszcz żarski oraz Jan von Jaromirski, podpułkownik, wraz z oddziałem kirasjerów. Zajęła się ona ściganiem kaznodziejów ewangelickich, którzy jeszcze wówczas działali w państwie pszczyńskim. Wypędzono ich z kraju, zamykano kościoły luterzańskie, z bronią w rękę wypędzano ze szkół oraz kościołów pozostałych pracowników pomocniczych. Na koniec w 1654 r. wszystkie istniejące jeszcze w tym czasie kościoły luterzańskie obsadzono katolickimi duchownymi. Należały do nich: kościół pod wezwaniem św. Krzyża w Pszczynie, kościółek [św. Mikołaja] na przedmieściu Mikołowa oraz kościoły w Brzeźcach, Łące, Warszowicach, Studzionce, Krzyżowicach, w Wiśle Małej, Pielgrzymowicach, Golasowicach, Miedźnej i w Szerokiej [oraz w Mokrem]. W ten sposób zostały one na zawsze zamknięte dla luterzańskich nabożeństw. W swoim zaślepieniu ówczesny rząd [austriacki] myślał, że przez te haniebne i okrutne postępowanie może założyć pęta wolnemu ludzkiemu duchowi, ale przez to postawił sobie tylko wieczny pomnik wstydu i hańby (...) Ponadto zamierzony cel został osiągnięty

²² Henryk Wilhelm SCHAEFFER (1787-1870); asesor Kamery Pszczyńskiej, a zarazem kierownik Archiwum Książęcego w Pszczynie; autor *Kroniki Wolnego Państwa Stanowego, a od 1827 roku Księstwa Pszczyńskiego*. Zachowany do chwili obecnej oryginał *Kroniki* Schaeffera (w języku niemieckim) sporządzony został odręcznie, w postaci wielkiej księgi o wymiarach 44 x 30 cm. *Kronika* podzielona została na 3 części: I – obejmująca okres panowania książąt piastowskich, Thurzonów oraz Promnitzów (1163-1765); II – opisująca okres panowania książąt von Anhalt-Coethen (1765-1847), nie dokończona, opracowana jedynie do roku 1828 włącznie; III – zapis wydarzeń bieżących z lat 1828-1847. W roku 1997, nakładem Urzędu Miasta Pszczyny, ukazało się drukiem tłumaczenie *Kroniki* Schaeffera, autorstwa B. Spyry.

tylko częściowo, ponieważ, mimo tak wielkiego ucisku w państwie pszczyńskim tu, i ówdzie utrzymywali się liczni wyznawcy tej tak światłej chrześcijańskiej nauki”.

1662, 24 XI

OKOLICE MIKOŁOWA. Z monografii K. Prusa (1932, ss. 92-93): „Dnia 24. listopada 1662 zebrała się w Łaziskach, prawdopodobnie pokątnie w jakim zagajeniu lub lesie, pewna gromadka luteranów, dokąd miał przybyć i pastor, aby im udzielić komunji. Niewiadomo jakim sposobem dowiedział się o tej schadzce wikary mikołowski ks. Grzegorz Witkowicz²³, który w Mikołowie zarządzał parafią w zastępstwie ks. prob. [Jana] Rakowskiego [proboszcza w Mikołowie 1658-1676], przebywającego stale w Pszczynie, bo był tam również [od ok. 1660 r.] proboszczem oraz dziekanem. Otóż ks. Witkowicz sam na miejsce tej schadzki przybył. Gdy atoli ks. Witkowicza zoczył prowodyr czy też organizator tej schadzki, niejaki Ezechiel Lasitius²⁴, ogarnęła go szewska pasja, dobył szpady i zaczął się rzucać i wrzeszczeć, aby mu podano karabin, aby mógł strzelać do wikarego ks. Witkowicza²⁵. O tę zniewagę ks. wikarego proboszcz mikołowski i dziekan pszczyński ks. Rakowski wytoczył skargę w sądzie książęcym we Pszczynie przeciwko Lasitiusowi. Sąd ten wydał wyrok dnia 18. kwietnia 1663 tej treści: Lasitius winien przeprosić ks. dziekana następującemi słowy (słowa te napisano po polsku we wyroku spisany w języku niemieckim): „Upraszam Waszcei, Mości Xięże Dziekanie, żebyś mi to z łaski swojej kapłańskiej odpuścić raczył”; – poza tem Lasitius ma we więzieniu zamkowym we Pszczynie tak długo siedzieć, dopóki nie zapłaci ks. dziekanowi Rakowskiemu 100 tał. pokuty, a sądowi książęcemu kosztów we wysokości 40 reńskich. Swoją drogą, zaznaczyć można że wyrok ten był – jak na owe czasy – b. surowy i ciężki, jeżeli Lasitius nie był bardzo zamożny”. Miejsca kultu mikołowskich ewangelików: → 1580.

1746, 7 VIII

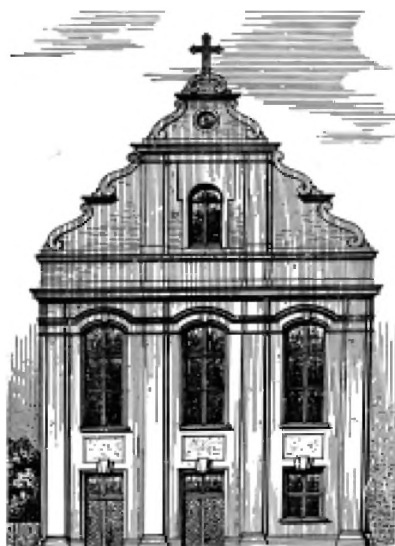
MIKOŁÓW. W niespełna 4 lata po wydaniu przez króla pruskiego Fryderyka II Wielkiego stosownego zezwolenia, konsekrowany zostaje nowo wybudowany kościół ewangelicki w Pszczynie (wmurowanie kamienia węgielnego przez barona Erdmanna von Promnitz – 26 X 1743). Świątynia ta spłonęła w wielkim pożarze miasta z 8 VIII 1748 r., wkrótce jednak została odbudowana. Wraz z oddaniem do użytku kościoła ewangelickiego w Pszczynie, luteranie z Mikołowa i jego okolic (oraz innych miejscowości ziemi pszczyńskiej) zostali doń oficjalnie przypisani jako do swego kościoła parafialnego (szerzej: → 1580). Stan taki trwał formalnie aż do

²³ Grzegorz WITKOWICZ (vel Wietkowicz, Witkiewicz); ksiądz katolicki, wikary w Mikołowie ok. 1662-1673, proboszcz w Bieruniu 1673-1679, skąd wyjechał na inne probostwo. L. Musioł (1999, s. 90) stwierdza, iż na okres jego urzędowania w Bieruniu przypadł wielki pożar miasta (21 VII 1677), w którym spłonął drewniany kościół farny, plebania z wszystkimi dokumentami, szkoła, szpital etc. W tymże roku (1677) ks. Witkowicz założył nowe, do dziś zachowane (!) księgi metrykalne, stanowiące obecnie najstarszą pamiątkę w Parafii bieruńskiej. Z kolei wg J. Kudery (1996), po ww. pożarze wybudował on – w większości z własnych funduszy – plebanie, szkołę oraz szpital (nowy kościół wznosił już jego następca). Kudera wyraża również przypuszczenie, iż ks. Witkowicz pochodził z terenu ówczesnej Parafii bieruńskiej.

²⁴ Ezechiel LASITIUS; ksiądz ewangelicki; wg L. Musioła (1999, s. 90) był on w owym czasie (1662) „kaznodzieją-pastorem (...) z Polskiej Wisły, który zebranych tu wyznawców wiary luterńskiej komunikował”. Wiadomo również, iż w latach 1630-1654 luterskim proboszczem w Brzeżcach był niejaki Jan Lusicius, być może ojciec lub krewny Ezechiela.

²⁵ L. Musioł (1999, s. 90) dodaje w tym miejscu jeszcze „(...) zachęcając swych wyznawców, aby się z nim razem rzucili na napastników, nazywając ks. Witkowicza i jego ludzi walachami”. Musioł ujawnia również z kim oraz w jakim celu mikołowski wikary przybył na miejsce tajnego nabożeństwa: „(...) Ks. Witkowicz razem z mikołowskim rektorem szkolnym i innymi ludźmi do tego zgromadzenia [się] zbliżył, aby ewentualnie ująć pastora (były to czasy kontrreformacji, a praktykowanie wyznania luterskiego było pod ciężkimi karami wzbronione)”. W opinii Musioła, wypadek ten miał miejsce pod Łaziskami Górnymi.

momentu ustanowienia → 8 X 1854 r. samodzielnej, niezależnej od Pszczyny Parafii mikołowskiej z własnym, urzędującym na stałe w Mikołowie proboszczem. Jednakże już wcześniej, od → 1818 r., mieszkańcy Mikołowa mogli uczestniczyć na miejscu w nabożeństwach odprawianych 4 razy (a od 1843 – 8 razy) w roku, w urzędzonej w lokalu prywatnym w rynku kaplicy (Sali Modlitw). W latach 1818-1854 nabożeństwa ewangelickie w ww. kaplicy odprawiane były przez przyjeżdżających w tym celu do Mikołowa księży z Pszczyny, zaś od roku 1854 – przez miejscowego proboszcza (tj. ks. F.A. Zernecke). Ostatecznie, w roku 1861, kaplicę tę zastąpił nowo wybudowany wówczas kościół św. Jana w Mikołowie (→ 29 X 1861). Jeśli chodzi o pszczyński kościół ewangelicki, pełniący w latach 1746-1854 funkcję kościoła parafialnego dla ewangelików z Mikołowa i jego okolic, to w roku 1860 został on znacznie przebudowany (m.in. dobudowano wieżę); dnia 24 I 1905 r. świątynia spłonęła, a po odbudowie została konsekrowana dnia 3 I 1907 roku. Do dziś jest to kościół ewangelicki.



Kościół ewangelicki w Pszczynie: 1. – przed przebudową w 1860 r. (Musioł 1936, s. 345); 2. – przed pożarem w 1905 r. (Badura 2000); 3. – obecnie (Badura 2000).

1750

MIKOŁÓW. W „Sternischen Buchdruckeren” w Lüneburgu wydana zostaje Biblia ołtarzowa, którą w dniu konsekracji mikołowskiego kościoła ewangelickiego (→ 29 X 1861) położono na ołtarzu nowo wybudowanej świątyni. Księga ta, o wymiarach stron 36 x 23 cm i oprawiona w drewno, ilustrowana jest rycinami o treści religijnej. Na jednej z pierwszych stron umieszczono najstarszą pieczęć mikołowskiej Parafii (→ 8 X 1854, pieczęć nr 1) oraz odręczny napis o treści: „*Eigentum der evangelischen Kirche Nicolai*”. Pismo Święte, które zawiera również księgi apokryficzne, poprzedzone jest nieodmienną Konfesją Augsburską z roku 1530, trzema starokościelnymi wyznaniem wiary: apostołskim, nicejsko-konstantynopolitańskim i atanasjańskim, starokościelnymi perykopami, a także różnymi registrami.

1757

BUJAKÓW / PANIOWY. Ówczesny katolicki proboszcz bujakowsko-paniowski ks. Antoni Kollman (1710-1763, prob. od 1744), zamieszcza w księgach metrykalnych Parafii krótką notatkę o treści: „*Ochrzcilem syna Michala, z prawego małżeństwa, z ojca Macieja, heretyka, jak to zwykle się mówi – soronia*” (...*ex patre Matthia haeretico, uti vulgo dicendo soron...*). Wydaje się zatem, iż w XVIII w. wyraz „soron” istotnie odnosił się do protestanckich wieśniaków; L. Musioł (1993, s. 46) komentuje ów fakt jako „*dość osobliwe zastosowanie tego wyrazu*”²⁶.

1780

MOKRE (KOLONIA STAROMOKIERSKA). Na terenie należącym do wsi Mokre, przy drodze łączącej Mokre z Mikołowem (obecne ulice: Rybnicka i Wojska Polskiego), założona zostaje pierwsza na obszarze obecnego Mikołowa kolonia chałupnicza powstała w ramach tzw. osadnictwa fryderycjańskiego (drugą był Goj – zał. 1790), zwana także „Kolonią Staromokiorską”, „Kolonią Mokre” (*Mokrau-Kolonie*), „Małym Mokrem” (*Klein Mokrau*) lub „Kolonią Mikołowską”. Była to kolonia chałupnicza dla 15 rodzin rzemieślniczych²⁷. Pewnym godnym odnotowania ewenementem był zaskakująco wysoki (szczególnie w XVIII i XIX w.) odsetek ewangelików pośród mieszkańców tejże kolonii. Dla przykładu: podczas gdy w roku 1830 w całym Mokrem zamieszkiwało łącznie 827 osób, w tym 26 ewangelików (3,14%), to na samą Kolonię przypadało aż 14 ewangelików na 87 mieszkańców (16,10%). Również i w okresie późniejszym Kolonia pozostawała osadą o odsetku ewangelików wyraźnie wyższym, aniżeli okoliczne tereny.

1785, ~

MIKOŁÓW. Prawdopodobnie na skutek zniszczeń spowodowanych dwoma potężnymi huraganami (7 VIII 1784 i 7 VIII 1785), drewniany kościółek św. Mikołaja w Mikołowie zostaje rozebrany. Świątynia ta, najstarsza w mieście, istniała już w początkach XIII wieku i była wówczas kościołem parafialnym, jej początki sięgają jednak prawdopodobnie XII w. Kościół stał tuż przy głównym średniowiecznym trakcie Kraków-Wrocław (przebieg traktu przez tereny Mikołowa znaczą obecne ulice: Gliwicka, Wyzwolenia, Towarowa, Kolejowa, Prusa, 1 Maja, Rynek, Krakowska), u stóp wzgórza grodowego; w miejscu tym znajduje się obecnie murowana kapliczka z podobizną świętego (zobacz: ↓ poniżej). W odróżnieniu od parafialnego kościoła św. Wojciecha (→ 1598), kościółek św. Mikołaja pozostawał w rękach luteran nie tylko w okresie reformacji (1580-1628; → 1580), ale aż do roku 1654 (→ 22 III 1654), stanowiąc w latach 1628-1654 świątynię wyłącznie ewangelicką.

²⁶ Znaczenie wyrazu „soron” jest zresztą interpretowane w sposób bardzo różny. I tak np., Ks. Abp Metropolita Dr Damian Zimoń (patrz: *Ciągle tonę i chwytam Jezusa – z abp. Damianem Zimoniem rozmawiają Alina Petrowa-Wasilewicz i ks. Jerzy Szymik*, Katowice 2002, s. 21) na pytanie ks. Jerzego Szymika: „*Jakie są obciążenia tej [śląskiej] duchowości? Jakże widzi Ksiądz Arcybiskup wady?*” – tak odpowiada: „*Jest w niej szorstkość i „soronio-watość”. Być „soroniem” – to znaczy być nie tylko osobnikiem niekulturalnym i gburowatym z powodu kompleksu niższości, ale także przejawiającym niechęć do słowa pisanego. Czytać – to jeszcze Ślązacy czytają. Ale napisać coś – o, to już dla nich rzecz bardzo skomplikowana. (...)*”.

²⁷ Wg L. Musioła (1995, ss. 15-16) pierwszymi osadnikami w nowo założonej kolonii byli: Malcher Niemczyk (gamcarz); Jan Kiełtyczka (producent fajek); Walek Matuszczok (wyrobnik); Andrys Szczyrba (tkacz-plóciennik); Szymon Labuś (wyrobnik); Szymon Poloczek (wyrobnik); Jurek Wycisło (wyrobnik); Wojtek Morciński (wyrobnik); Franciszek Witka (wyrobnik); Jan Brzyzek (tkacz-plóciennik); Tomek Gabrysz (tkacz-plóciennik); Jurek Wojtyczka (wyrobnik); Jonek Stencel (kołodziej); Gottlieb Prosch (Niemiec; wyrobnik) i Grześ Stencel (wyrobnik).

ZARYS DZIEJÓW TAK ZWANEGO „ŚW. MIKOŁAJKA” W MIKOŁOWIE

Kościółek św. Mikołaja w Mikołowie był w okresie przedlokacyjnym kościołem parafialnym; po wzniesieniu (ok. 1270-1274) kościoła św. Wojciecha (obecny stary kościółek; → 1598), nowa świątynia przejęła ten status (na pewno przed 1 III 1276) na kolejnych 6 stuleci. Pierwsza historyczna i bezpośrednia wzmianka o kościele św. Mikołaja, już jako o byłym kościele parafialnym, pochodzi z dokumentu uposażenia z 23 III 1287 r. (pośrednia z 1 III 1276).

Nie wiadomo, jak dokładnie kościół ten wyglądał, nie zachowała się bowiem żadna jego podobizna (zobacz: ↓ poniżej). W opisie wizytacji kościelnej z 1628 r. wspomniano jedynie, iż kościółek św. Mikołaja „*przed miastem*” posiadał mały dzwon (sygnaturkę), znajdujący się na niewielkiej wieżyczce pośrodku dachu (po rozbiórce dzwon ten przeniesiono do kościoła św. Wojciecha). Z kolei o pierwotnym usytuowaniu świątyni (jak również o momencie jej zlikwidowania) informuje m.in. krótka, datowana na r. 1791 notatka w metrykach parafialnych: „*W tem miasteczku [tj. Mikołowie] przed sześciu laty był kościółek św. Mikołaja, na którym miejscu jest teraz kapliczka św. Krzyża*”. K. Prus (1932), a za nim wszyscy pozostali autorzy jednoznacznie identyfikują ową kapliczkę z kapliczką do dziś jeszcze istniejącą, umiejscowioną przy obecnej ul. Prusa (zobacz też: ↓ poniżej); trzeba jednak przyznać, iż wzmianka o tym, iż postawiona na miejscu kościoła kapliczka była pod wezwaniem św. Krzyża (a nie Mikołaja, jak ta przy ul. Prusa) może rodzić pewien niepokój. Istnieją wszakże i inne przesłanki, pozwalające lokować pierwotny kościół św. Mikołaja z niemal 100-procentową pewnością w tym właśnie miejscu. Z zachowanych do dziś zapisków z I poł. XVIII w. wiemy również, iż kościół ten był kilkakrotnie remontowany (1715, 1737).

JAK WYGLĄDAŁ „ŚW. MIKOŁAJEK” W MIKOŁOWIE?

Jak już wspomniano, nie zachowała się do chwili obecnej żadna podobizna świątyni, wiadomo jedynie, iż posiadała ona niewielką, umiejscowioną pośrodku dachu wieżyczkę (sygnaturkę) z małym dzwonem. Wiadomo również, iż cały kościół zbudowany był z drewna. Przyjęło się zatem (za K. Prusem; 1932) uważać, iż nie jest znany obecnie żaden rysunek ani szkic, który ukazywałby rzeczywisty wygląd kościółka św. Mikołaja. I choć zasadniczo – z braku niepodważalnych dowodów – muszę się z tym stwierdzeniem zgodzić, chciałbym jednak zwrócić uwagę Czytelnika na pewien nie zauważony jak dotąd przez nikogo szczegół, dotyczący mapy Andreasa Hindenberga z 1636 r.

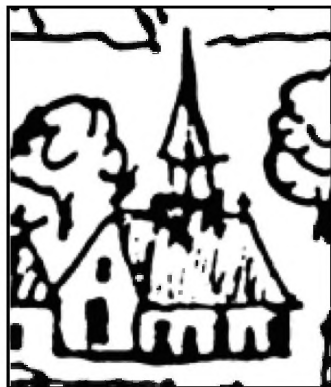
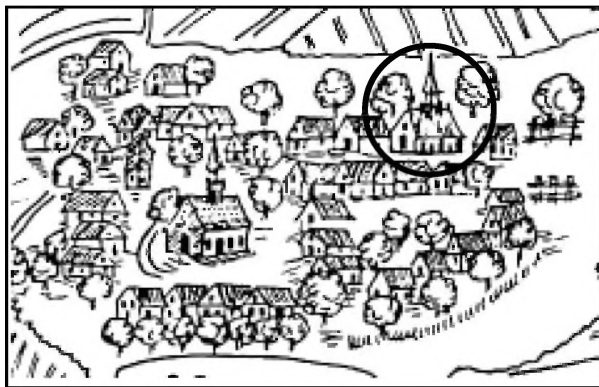
Hindenberg zamieścił na niej m.in. (z konieczności uproszczone, lecz w dużej mierze zindywidualizowane) rysunki, przedstawiające zabudowę umieszczonych na mapie miejscowości. W przypadku zwykłej zabudowy miejskiej potraktował on tę kwestię w sposób umowny: wygląd wszystkich domków jest w zasadzie zawsze taki sam, a ich ilość nie przekłada się na rzeczywistą liczbę zabudowań w danej miejscowości. Jednakże w odniesieniu do obiektów najważniejszych (kościóły, ratusze, zamki, etc.), ich wygląd oddany tu został w sposób o wiele bardziej zindywidualizowany; np. sylwetki kościołów w Goczałkowicach, Krzyżowicach, Mysłowicach, Suszcu, Grzawie, Łące, Szerokiej, Żorach i Oświęcimiu są wyraźnie zróżnicowane i odpowiadają z grubsza rzeczywistemu wyglądowi tych świątyń w XVII w.

Wystarczy jednak krótkie spojrzenie na sylwetkę kościoła w Mikołowie (zobacz: ↓ poniżej), by dostrzec, iż występuje tutaj wyraźna niezgodność pomiędzy przedstawionym przez Hindenberga obiektem, a ówczesnymi opisami parafialnego kościoła św. Wojciecha. Wszelkie przesłanki wskazują na to, że kościół ten wyposażony był już wówczas (i to zapewne od dawna) w drewnianą jeszcze dzwonnice po zachodniej stronie nawy głównej (obecnie jest ona murowana). Tymczasem na rysunku Hindenberga dzwonnicy takiej w ogóle nie zaznaczono. Istnieją zatem trzy możliwości:

a) sylwetka kościoła w Mikołowie została potraktowana przez kartografa w sposób wybitnie umowny (co byłoby o tyle dziwne, że już np. wygląd ratusza oddał on w sposób bardzo dokładny);

b) wbrew temu, co się obecnie sądzi i na co wskazują rozliczne przesłanki, w r. 1636 kościół św. Wojciecha (czyli obecny stary kościółek) nie posiadał jeszcze żadnej, nawet drewnianej dzwonnicy po zachodniej stronie nawy, a jedynie sygnaturkę na dachu (porównaj: → 1598);

c) mapa Hindenberga nie przedstawia sylwetki kościoła parafialnego (św. Wojciecha), lecz starszego odeń i być może uznanego przez kartografa za cenniejszy (a zatem bardziej godny utrwalenia na mapie) kościół filialny pod wezwaniem św. Mikołaja. Byłby to zatem ów długo poszukiwany wizerunek najstarszej mikołowskiej świątyni, w pełni odpowiadający jej opisom.



1785, ~

MIKOŁÓW. Wiadomo również, iż wokół kościoła św. Mikołaja rozciągał się niewielki cmentarz, który powstał zapewne wraz z kościołem; był on zatem najstarszą nekropolią w Mikołowie, użytkowaną jeszcze w okresie ogrodowym, tj. przed lokacją „nowego miasta” w II poł. XIII w. Po założeniu nowego cmentarza, położonego przy wybudowanym właśnie (ok. 1270) kościele św. Wojciecha (obecny stary kościółek; → 1598), przez kolejnych kilkaset lat oba te cmentarze użytkowane były równocześnie, jednakże z czasem starszy cmentarz zaczął tracić z wolna na prestiżu i znaczeniu. Po kontreformacji oraz usunięciu Luteran z parafialnego kościoła św. Wojciecha (→ 22 III 1654), stał się on *de facto* cmentarzem ewangelickim, na którym grzebano już tylko Luteran oraz – czasami – biedniejszych katolików²⁸. Nie wiadomo dokładnie, kiedy cmentarz ów przestał ostatecznie istnieć; prawdopodobnie stało się to w tym samym mniej więcej czasie, w którym rozebrano sam kościółek, a więc w końcu wieku XVIII. W chwili obecnej na terenie tym nie zachowały się żadne pozostałości dawnego cmentarza. W kwestii nowego (tj. obecnego) cmentarza ewangelickiego: → III 1861; → 29 X 1861.

1785, ~

MIKOŁÓW. W miejscu rozebranego właśnie kościółka św. Mikołaja w Mikołowie (zobacz: ↑ powyżej), wzniesiona zostaje barokowa, murowana kapliczka przydrożna, którą w 1791 r. określono jako „kapliczkę św. Krzyża”. K. Prus (1932), a za nim pozostali autorzy, utożsamiają ją jednoznacznie z istniejącą do dziś kapliczką przy ul. Prusa i wszystko wskazuje na to, iż z opinią tą należy się zgodzić. Nie wiadomo jednak, kiedy nastąpiło przemianowanie kapliczki ze „św. Krzyża” na „św. Mikołaja”, a taką właśnie nazwę nosiła ona w czasach późniejszych (zobacz: ↓ poniżej). Kapliczka ta jest murowana, otynkowana. Wzniesiona została w formie

²⁸ Na synodzie (tj. konwencji) dekanatu pszczyńskiego, w 1730 roku, zarzucano ówczesnemu katolickiemu proboszczowi mikołowskiemu, iż każe on grzebać niektórych katolików (najczęściej biedotę) na cmentarzu „*ad Ecclesiam Sti. Nicolai extra oppidum*” (czyli przy najstarszym, drewnianym jeszcze kościółku św. Mikołaja za miastem), pomiędzy niekatolikami, „*gdzie chowają Lutrow*”.

czworoboku o świętych narożnikach, a jej ściany zwieńczono profilowanym gzymsem. Od frontu (tj. od ul. Prusa) – trójkątny szczyt z niewielką wnęką (w niej krzyż). Dach kapliczki jest dwuspadowy, kryty dachówką. W większej, dolnej wnęcie kapliczki znajduje się obraz – wizerunek św. Mikołaja, przedstawionego z pastorałem w prawej dłoni oraz księgą w lewej (na księdze 3 jabłka); w tle – zarysy Mikołowa z sylwetkami 3 kościołów: św. Wojciecha (stary), św. Wojciecha (nowy) i św. Jana (ewangelicki). Jest to obraz stosunkowo nowy; wcześniej w kapliczce znajdował się inny obraz, również przedstawiający św. Mikołaja (zobacz: ↓ poniżej). W chwili obecnej kapliczka stoi na terenie prywatnym, stanowiącym ogród posesji przy ul. Prusa 10.



1. Kapliczka św. Mikołaja w Mikołowie – stan sprzed roku 1939. 2. Powiększenie pierwotnej podobizny św. Mikołaja we wnęce kapliczki. 3. Kapliczka św. Mikołaja – stan obecny (Rysunek: Albert Strzewiczek).

1800, PRZED

MOKRE. W centrum Mokrego, przy skrzyżowaniu dzisiejszych ulic: Zamkowej i 22 Lipca, u NW krańca dawnego parku dworskiego, wzniesiona zostaje kapliczka przydrożna, zwana popularnie „Kapliczką Szwedzką”. Nie wiadomo obecnie kiedy dokładnie została ona zbudowana; legenda wiąże moment jej powstania z XVII-wieczną Wojną 30-letnią oraz pochowaniem w tym miejscu poległych w okolicy „Szwedów” (→ 1618-1648), natomiast nowsze opracowania przesuwają moment jej powstania na XVIII lub XIX w. (brak jednoznacznego datowania). Kapliczka wzniesiona została z kamienia łamanego, na planie kwadratu (3,5 x 3,5 m); dach dwuspadowy, w okresie późniejszym lekko nadbudowany (cegła). Całość jest obecnie otynkowana. Kapliczka jest orientowana na linii E-W, przy czym wejście znajduje się od strony E, ołtarz zaś – od W. Z 3 stron (od W, N i S) niewielkie okienka w kształcie półokręgów. Wewnątrz znajduje się kamienny ołtarzyk, na nim zaś – obraz, reprodukcja MB Częstochowskiej (niegdyś znajdowała się tam drewniana figurka św. Jerzego na koniu, która została wykradziona). Interesującą informację o mokińskiej kapliczce zamieścił J. Knosalla (1916), według którego została ona „niedawno” (prawd. gdzieś w początkach XX w.) „*die dem Ruin entgegengehen*” (z ruin odbudowana). Kapliczka stoi na niezbyt wysokim, prawdopodobnie sztucznym wzniesieniu (kopcu) o wymiarach około

18 x 12 m. Podobno podczas prac przy poszerzaniu drogi w XIX w. zamierzano kapliczkę tę zburzyć, jednak natrafiono wówczas na szczątki ludzkie i części uzbrojenia, wobec czego pozostawiono ją w spokoju. Mogłoby to potwierdzać utrzymującą się od pokoleń legendę o pochowanych pod kapliczką „żołnierzach szwedzkich”, tj. żołnierzach z ewangelickich, duńsko-niemiecko-szwedzkich oddziałów gen. E. Mansfelda z okresu Wojny 30-letniej. W 1939 r. urządzono przy niej (po stronie E, tuż przy kopcu) tymczasową, ekshumowaną już mogiłę żołnierzy niemieckich.

1800, PRZED

ŚMIŁOWICE. W Śmiłowicach, przy skrzyżowaniu obecnych ulic: Gliwickiej i Jesionowej, nieopodal budynku starej szkoły, wzniesiona zostaje murowana kapliczka przydrożna. Barokową kapliczkę zbudowano na rzucie kwadratu; okna i drzwi zamknięte są półkoliście, dach 2-spadowy, kryty dachówką, z dużą, czworoboczną wieżyczką na sygnaturkę, krytą daszkiem namiotowym. Wewnątrz znajduje się kamienny relief Chrystusa w Ogrójcu, ludowo barokowy, zapewne również z XVIII w. Fundator kapliczki oraz dokładna data jej powstania nieznane. Miejscowa tradycja mówi, iż kapliczka ta – najstarszy obecnie zabytek w Śmiłowicach – stała w miejscu, w którym pochowano niegdyś „żołnierzy szwedzkich”, tzn. żołnierzy z ewangelickich, duńsko-niemiecko-szwedzkich oddziałów gen. E. Mansfelda z okresu Wojny 30-letniej (→ 1618-1648).

PODANIE O KAPLICZCE W ŚMIŁOWICACH ORAZ JEŹDŹCU BEZ GŁOWY (ze zbiorów autora)

*„We Śmiłowicach kole
szkoły, na tym winklu, kaj to
sie terazki ze szosy na nowy
kościół skrynco, stoi staro
kapliczka. To starzi ludzie
we wsi łosprowiali, co kole
tyj kapliczki pokazowół sie
piyrwyj jeździec na koniu,
ale bez gowy. Znaczy sie
duch. I cołki boł we zbroji.
Możno to boł keryś z łonych
Szwedów, co to ponoć pode
kapliczkom leżom?... Kiej
w Mokrym, bo sam tyż majom
tako kapliczka przy drodze
i Szwedy som bezma pod
niom pochowani, pra? No, ale
terozki to tyn wojok bez gowy
już downo sie żodnymu nikaj
na Śmiłowicach niy pokozoł...
Ja, tóż to kupa lot bydzie...*

*A to miyjsce, kaj kapliczka stoi, to pieronym pechowe je... Tam downij zazcasto jednego
gospodorza, co ta zaroz kole nij miół chałpa i tam miyszkoł. I roz sie zdarziło, co łon wyjyżdził
furom z placu, no i chciół na ta szosa na Mikołów wyjechać, pra, a tu łoroz – pieron w niego
szczelił i na miyjsku go zabił. I konia tyż, lobu... Tak bolo, jo som żech to widziół. Beztóż*



Kapliczka w Śmiłowicach (Rysunek: Albert Strzewiczek).

jeszcze dugo potym ludzie boli sie tamtyndy lazić, wele tyj kapliczki. Znaczy sie chopy to niy, ale baby i dziecka to pierzińskiego stracha mieli. A lona – ta kapliczka – to już lata tukej stoi, nojstorsze ludzie na wsi niy wiedzom kedy ja stawiali. Można za Nymca?”

1818

MIKOŁÓW. Decyzją księcia pszczyńskiego Henryka von Anhalt-Coethen oraz dzięki staraniom pszczyńskiego pastora Bartelmusa i mieszkającego w Mikołowie, emerytowanego inspektora hutniczego Kissa²⁹, luteranie z Mikołowa i okolic, uczęszczający dotychczas do okolicznych, nieraz b. oddalonych od miasta kościołów (miejsca kultu: → 1580), otrzymują zezwolenie na odprawianie w Mikołowie 4 nabożeństw ewangelickich w roku (raz na kwartał), zarówno w języku niemieckim, jak i polskim. W tym celu wynajęto niewielką salę na I. piętrze kamienicy Rynek 16, stanowiącej później własność młodego aptekarza, a późniejszego burmistrza Mikołowa w latach 1827-1831 – Karola Breitkopfa³⁰; w pomieszczeniu tym urządzono ewangelicką kaplicę (salę modlitw). Odtąd też nabożeństwa takie odprawiane były przez przyjeżdżających specjalnie w tym celu księży z Pszczyny (np. ks. superintendenta Bartelmusa³¹, a później jego syna³²); w r. 1843 ilość odprawianych w Mikołowie nabożeństw zwiększono do 8 rocznie – 4 polskich (ks. Hübner³³ z Pszczyny) oraz 4 polskich (ks. Klaer³⁴ z Pszczyny) rocznie – i sytuacja taka utrzymywała się aż do momentu erygowania w Mikołowie drugiej samodzielnej Parafii ewangelickiej, co nastąpiło → 8 X 1854 r. Jednak do momentu wybudowania ewangelickiego kościoła (→ 29 X 1861) nabożeństwa te – teraz odprawiane już przez instalowanego tu na stałe proboszcza – nadal odbywały się we wspomnianej kaplicy domowej na Rynku. W roku → 1837 zakupiono pozytyw, służący odtąd podczas odprawianych w kaplicy nabożeństw.

²⁹ Augustyn Henryk KISS (1750-1836); ojciec wybitnego rzeźbiarza Augusta Karola Kissa (→ 1861), założyciel górnictwa na ziemi pszczyńskiej, inspektor księżych hut i kopalń. Urodził się 23 IV w Wernigerode, jako syn Jana Baltazara Kissa, radcy kamery w dobrach hr. Stollberg-Wernigerode oraz Zofii Heleny z d. Hildebrand. Jego ród wywodził się z Węgier, skąd przodkowie Kissa wyemigrowali do północnych Niemiec z uwagi na prześladowania religijne (a był to ród ewangelików). W 1771 r. A.H. Kiss zatrudniony został przez księcia pszczyńskiego Fryderyka Erdmanna von Anhalt-Coethen na stanowisku pisarza hutniczego w Paprocach oraz nadzorca kopalni „Emanuelsgen” (Murcki); w tymże roku uruchomił on pomiędzy Zarzeczem a Mikołowem kopalnię węgla „Friedrichs Hoffnung”. Od 1778 r. był zarządcą huty w Paprocach; dzięki współpracy z wybitnym, sprowadzonym z Wernigerode chemikiem Janem Ch. Rubergiem (1744-1807), doprowadził do znacznego wzrostu wydobywania w kopalniach księżych. Od 1790 r. był inspektorem hutniczym w dobrach pszczyńskich, kierującym zarówno branżą hutniczą, jak i górniczą; na tym stanowisku doprowadził do powstania jeszcze kilku nowych kopalń oraz do rozbudowy zakładów już istniejących. W roku 1817 odszedł na emeryturę i zamieszkał na stałe w Mikołowie, gdzie zmarł 4 VII 1836 r. Pochowano go na mikołowskim cmentarzu katolickim, tj. obecnym cmentarzu parafialnym św. Wojciecha (ewangelicy nie posiadali wówczas własnej nekropolii w mieście). Ze swoją żoną, Dorotą Fryderyką z d. Rutksi (1766-1832), miał 10 dzieci, spośród których najmłodszym synem był rzeźbiarz A.K. Kiss.

³⁰ Karol BREITKOPF; katolik, aptekarz; ur. 1799 w Chranowicach, pow. Koźle; właściciel obecnej „Starej Apteki” w Mikołowie (Rynek 5; zał. 15 III 1802) w latach 1826-1833; burmistrz Mikołowa 1827-1831; w roku 1833 wprowadził się do Raciborza.

³¹ Ks. Bogumił Zygmunt BARTELMUS; duchowny ewangelicki, syn ks. Zygmunta (proboszcza pszczyńskiego 1767-1797); ur. 10 XII 1760 w Pszczynie; proboszcz i superintendent pszczyński 1797-1832; autor broszury, w której występował w obronie języka polskiego; zm. 14 VII 1832 r., pochowany w Pszczynie.

³² Ks. Ernest Zygmunt BARTELMUS; pol. duchowny ewangelicki, syn ks. Bogumiła Zygmunta (wyżej); ur. 17 VIII 1783 r. w Byczynie, duchowny Parafii polskiej w Pszczynie 1816-1845, od 1832 r. proboszcz pszczyński.

³³ Ks. Jan HÜBNER; niem. duchowny ewangelicki; ur. 1801 w Pszczynie; proboszcz Parafii miejskiej w Pszczynie 1832-1857; z okazji 100-lecia kościoła ewangelickiego w Pszczynie opracował i wydał jego dzieje (Johann Hübner, *Einige geschichtliche Nachrichten über die Herrschaft und Kirche zu Pless. Zusammengest. am Jubelfest der evang. Kirche*, Pless 1864; 38 stron, wyd. Schemmel).

³⁴ Ks. Juliusz KLAER; duchowny ewangelicki, proboszcz polskiej Parafii miejskiej w Pszczynie 1848-1894; dnia 1 X 1894 r. przeszedł na emeryturę.

FRAGMENTY AKTU EREKCYJNEGO³⁵ Z 1860 R., KRONIKI H.W. SCHAEFFERA
ORAZ LISTU DR. MOLLA³⁶ DOT. EWANGELICKIEJ
SALI MODLITW W RYNKU

AKT EREKCYJNY: „Ewangelicy Mikołowa i okolicy byli aż do roku 1818 zmuszeni szukać swego religijnego zbudowania w odległych do 3 mil i jeszcze więcej, kościołach w Pszczynie, Rybniku, Hołdunowie i Gliwicach. Aby dopomóc częściowo tej biedzie, za zezwoleniem panującego księcia Anhaltu Henryka wydano zarządzenie, aby w sali domu ówczesnego aptekarza Breitkopfa, należącym obecnie do doktora Molla, raz na kwartał odprowadzali nabożeństwa w językach niemieckim i polskim: superintendent Bartelmus, a później Ks. pastor Bartelmus z Pszczyny. Tę salę modlitwy urządzili odpowiednio do celów kościelnych ewangelicy Mikołowa i okolicy. Szybko jednak dał się odczuć brak odpowiedniego instrumentu do prowadzenia śpiewu kościelnego. Dopiero jednak w r. 1837 udało się nabyć pozytyw za cenę 100 talarów, zebranych częściowo przez zborowników, oraz w wydatnej mierze darowanych przez Ludwika, księcia na von Anhalt, jako dar miłości, jak również z darów parafii ewangelickiej w Pszczynie. Już wtedy powstało w zborze pragnienie ukonstytuowania się w samodzielną parafię, czemu jednak wówczas, pomimo wniesionego podania, jeszcze nie można było zadość uczynić, a to ze względu na słabą jeszcze możliwość odpowiednich warunków członków zboru. Jednak dano im możliwość częstszego budowania się kazaniem Słowa Bożego, wprowadzając od 1843 r. 4 nabożeństwa w roku dla zboru niemieckiego, odprowadzane przez pastora Hübnera z Pszczyny oraz 4 nabożeństwa dla zboru polskiego, które odprowadzał Ks. pastor Klaer również z Pszczyny”.

KRONIKA SCHAEFFERA: „Rok 1835. W Mikołowie, w domu (prywatnym) tamtejszego bogatego mieszczanina Kotuli [Rynek 16 – przyp. aut.] od przeszło 15 lat odbywały się za zezwoleniem władz nabożeństwa ewangelickie. W ubiegłym roku nabożeństwa te miały być zlikwidowane, ponieważ dom, w którym się odbywały został sprzedany byłemu burmistrzowi i aptekarzowi Breitkopfowi, mieszczaninowi wyznania katolickiego. Dzięki staraniom tutejszego [tzn. pszczyńskiego] pastora Bartelmusa oraz mieszkającego w Mikołowie pensjonowanego inspektora hut Kiessa, wynajęto w tym roku na nowo za 36 talarów salę w wyżej wymienionym domu i urządzono ją od nowa. Będą się tam nadal odbywały 4 razy w roku nabożeństwa ewang. w języku polskim i niemieckim. Pastor Bartelmus w ustalonych dniach wygłasza tam kazania, na które przychodzi wielu ludzi wyznania ewangelickiego z miasta i okolicy. Uczestniczy w nich z reguły 200 do 300 osób przyjmujących komunię świętą. – [Dopisek późniejszy, z XI 1835 r.] Dawniej mieszkańcy wyznania ewangelickiego z miejscowości Stara Kuźnia, Kamionka, Panewnik, Kokociniec, Piotrowice oraz Podlesie przynależeli do kościoła ewangelickiego w Tarnowskich Górach. Od teraz, zgodnie z rozporządzeniem, mają należeć do kościoła ewangelickiego w Mikołowie”.

³⁵ Akt Erekcyjny, złożony w kamieniu węglowym pod budowę ewangelickiego kościoła św. Jana w Mikołowie (→ 14 VI 1860); wg odpisu ks. A. Zernecke w *Kronice Parafialnej* (→ 26 III 1976).

³⁶ Przy okazji przeprowadzania remontu, miejscowy lekarz Otto Moll zamurował w jednej ze ścian budynku (przy drzwiach) zalakowaną butelkę, a w niej 3 zwitki papieru z odręcznie zapisanym w jęz. niem. tekstem, datowanym na 3 VII 1849 r. Butelkę tę odnaleziono przypadkowo w lipcu 2000 roku, podczas gruntownego remontu parterowych pomieszczeń mikołowskiego ratusza. Pierwotnie kamienica Rynek 16 stanowiła odrębny, niezależny od ratusza budynek, połączony z nim dopiero w okresie międzywojennym (1929). Powstała ona prawdopodobnie w końcu XVIII, bądź też w początkach XIX w. na fundamentach budynku, który spłonął w wielkim pożarze miasta z 20 V 1794 r. W momencie utworzenia kaplicy w 1818 r., dom stanowił własność mikołowskiego mieszczanina Kotuli (prawdopodobnie był on również założycielem dawnego mieszczańskiego folwarku „Kotulowiec” przy skrzyżowaniu obecnych ulic: Gliwickiej i Skalnej). W roku 1834, w ramach subhasty, zakupił ją za sumę 700 tal. mikołowski aptekarz i burmistrz Mikołowa (1827-1831) – Karol Breitkopf. Od niego z kolei w roku 1845 dom nabył wspomniany już lekarz Otto Moll.

NOTATKA OTTA MOLLA: „*Te drzwi zostały w roku 1849 dnia 3 lipca w tym domu osadzone. Właścicielem tego domu był królewski chirurg garnizonowy, lekarz górniczy, lekarz ogólny oraz akuszer Otto Moll i jego małżonka imieniem Antonia, zaś ich dzieci nosiły imiona Heinrich 6 lat, Paul 4 lata, Eugen 2,5 roku (...) Ten dom kupiłem przed 4 laty za 3000 talarów Rzeszy, ale od tego czasu wydałem kilkaset talarów na poprawki. W dużym pokoju na górnym piętrze znajdują się obecnie małe organy, ołtarz i ławki, i pokój ten jest używany przez ewangelicki zbor z Mikołowa (oraz okolicy) jako sala modlitw; pewien pastor z Pszczyny odprawia tu rocznie sześć nabożeństw*”.

1818, 5 V

MIKOŁÓW. Na polecenie ówczesnego burmistrza (→ 1815), Eliasza J. Thertolli (Tertoły), całkowicie rozkopany zostaje jeden z dwóch sąsiadujących ze sobą dotychczas, zabytkowych kopców ziemnych w pobliżu starego kościoła św. Wojciecha w Mikołowie, przy skrzyżowaniu dzisiejszych ulic: św. Wojciecha oraz Prusa. Według relacji Tertoły, zamieszczonej w jego rękopiśmiennej kronice Mikołowa (spisanej ok. 1820), w rozkopanym wówczas kopcu³⁷ znaleziono m.in.: dwie warstwy spalenizny, ćwierć szefla w większości nadpalonych i połamanych strzał (jedynie 50 sztuk w całości), nożyce, grube i długie jak ludzkie ramię żelazo (o wadze mniej więcej 1 centara), drobne przedmioty oraz kilka sztuk monet z podobizną lwa – ze zwieszonym smoczym ogonem oraz norweską koroną, godłem i starszwedzkimi (zdaniem Tertoły) napisami. Nie natrafiono natomiast, jak np. swego czasu w Bieruniu, na jakiegokolwiek szczątki ludzkie, co – w połączeniu z rezultatami późniejszych badań archeologicznych³⁸ na drugim, ocalałym do dziś kopcu – przeczy istniejącej od stuleci legendzie o tzw. „mogiłę szwedzkiej” w tym miejscu (w kwestii tzw. „mogił szwedzkich” z okresu Wojny 30-letniej w okolicach Mikołowa: → 1618-1648)³⁹.

PODANIE O ZABYTKOWYM KOPCU W MIKOŁOWIE (wg A. HALORA)

„Kolo małego, starego kościółka, [św. Wojciecha w Mikołowie] tam jest kopiec i tam są Szwedzi pochowani. Gromadnie ich tam pochowali. Myśmy tam mieszkali, u Pluty, i mieliśmy okna na tyn kopiec. A roz to go chcieli zrównać, tyn kopiec, ale znaleźli zbroje, czy mundury i przestali kopać. Tam sie pokazował taki generał, ale to było downo. Stoł na tym kopcu. Jak my tam mieszkali, to my nic niy widzieli”.

³⁷ Był on wówczas umiejscowiony tuż przy kopcu do dziś istniejącym (oba kopce stykały się podstawami), po jego północnej stronie. Obecnie przebiega tamtędy przedłużenie ul. Prusa (zobacz mapki: → 1628).

³⁸ Badania sondażowo-ratownicze kopca przeprowadzone zostały w czerwcu 1967 roku pod kierownictwem Wandy Galasińskiej-Hrebendy oraz przy finansowym współudziale Woj. Konserwatora Zabytków Archeologicznych w Katowicach. Wyniki opublikowano w *Informatorze Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków Archeologicznych na województwo katowickie za lata 1966-1970*, Katowice 1971, ss. 58-60 (dostępny m.in. w czytelni Muzeum Górnośląskiego w Bytomiu).

³⁹ Z odnalezionych w kopcu relikwii Tertoła wysnuł wniosek, iż na jednym z kopców znajdował się niegdyś centralny gród warowny (pierwotna siedziba mikołowskich kasztelanów), na drugim zaś – klasztor żeński, zburzony ok. 1630 r., podczas wojny 30-letniej (→ 1618-1648). Założenie to stało się obiektem polemiki, m.in. ze strony K. Prusa (1932, ss. 253-255) i w chwili obecnej jest ono uważane za błędne. W opinii większości badaczy stary gród kasztelański znajdował się na wzgórzu, na którym znajduje się dziś kościół ewangelicko-augsburski św. Jana, i u którego podnóża stał najstarszy w Mikołowie, drewniany kościół św. Mikołaja (→ 1785); nie ma też zgody, co do istnienia na kopcu żeńskiego klasztoru, istnieje natomiast hipoteza, iż mogła stać tam kaplica (→ 1628).



Istniejący do chwili obecnej zabytkowy kopiec ziemny w Mikołowie, przy skrzyżowaniu ul. Prusa i ul. św. Wojciecha – stan sprzed roku 1939 (ze zbiorów autora, udostępnione przez Stanisława Piechulę).

1837

MIKOŁÓW. Z uwagi na poważne problemy finansowe, dopiero w tymże roku udaje się zebrać fundusze na zakup niewielkich organów (pozytywu) do ewangelickiej kaplicy domowej w kamienicy Rynek 16 w Mikołowie (→ 1818). Instrument kosztował 100 talarów; pieniądze te zebrane zostały częściowo przez samych zborowników, częściowo zaś otrzymano je w formie darowizny od księcia pszczyńskiego Ludwika von Anhalt-Coethen. Służył on mikołowskim luteranom również po ustanowieniu samodzielnej Parafii (→ 8 X 1854), aż do momentu konsekracji nowo wybudowanego kościoła św. Jana, wyposażonego m.in. w nowe, prawidłowe organy kościelne (→ 29 X 1861).

1840

MIKOŁÓW. Prozelita (wychrzczony w obrządku katolickim Żyd) Ludwik (Eliasz) Fröhlich zakłada pierwszy większy zakład przemysłowy w Mikołowie – fabrykę łyżek blaszanych umiejscowioną na terenie mikołowskiej Skotnicy (okolice dzisiejszej ul. Skotnica). Wraz z założeniem wspomnianej Łyżkowni, w Mikołowie rozpoczyna się okres intensywnego rozwoju przemysłu, kiedy to powstało między innymi kilka dużych, powszechnie znanych (a częstokroć do dziś jeszcze istniejących) przedsiębiorstw. Poza wspomnianą już Łyżkownią Fröhlicha, drukarnią Tadeusza Nowackiego (założoną 1845), drukarnią Karola Miarki (założoną 1875) oraz kilkoma innymi, mniejszymi zakładami, niemal wszystkie najważniejsze zakłady przemysłowe w mieście zostały założone i/lub stanowiły własność ewangelików – członków mikołowskiej społeczności ewangelickiej (a od → 8 X 1854 r. Parafii). Ich wkład w proces industrializacji Mikołowa jest zatem trudny do przecenienia.

WYKAZ WAŻNIEJSZYCH MIKOŁOWSKICH PRZEDSIĘBIORCÓW-EWANGELIKÓW Z LAT 1840-1939

- Walter von AMANN (1891-1945); pierwszy dyrektor Zakładów „Elektro” w Łaziskach Górnych (obecna „Elektrownia Łaziska”) w latach 1917-1945, zginął na terenie zakładu podczas wkraczania wojsk radzieckich (27 I); jego grób znajduje się do dziś na mikołowskim cmentarzu ewangelickim (szerzej: → 29 X 1861).
- Jan BERGSTEIN (1898-1939); drugi mąż (od 1924) żony Kurta Dittricha Anny, kierownik, a po ślubie właściciel Papierni w Mikołowie, którą znacznie rozbudował (1928); zamordowany przez hitlerowców⁴⁰ w mikołowskim więzieniu przy obecnej ul. Kard. Wyszyńskiego 14; jego grób znajduje się do dziś na mikołowskim cmentarzu ewangelickim (szerzej: → 29 X 1861).
- Karl BÜSCHEL; drugi właściciel (1895-1931) fabryki kotłów parowych Koetza (obecna MIFAMA); zasłużony dla Parafii.
- Hermann DITTRICH (1856-1910); bratanek Karola Gustawa; drugi właściciel (od 1882) Papierni w Mikołowie, którą znacznie rozbudował i unowocześnił; jego grób znajduje się do dziś na mikołowskim cmentarzu ewangelickim (szerzej: → 29 X 1861).
- Karl Gustav DITTRICH; założyciel (1862) i pierwszy właściciel (do 1882) Papierni w Mikołowie; po 1882 wybudował papiernię w Sosnowcu.
- Kurt DITTRICH (1883-1918); syn Hermanna, po jego śmierci (1910) wraz z matką Martą przejął na własność Papiernię w Mikołowie; jego grób znajduje się do dziś na mikołowskim cmentarzu ewangelickim (szerzej: → 29 X 1861).
- August EPPERLEIN; drugi właściciel (od 1853) „Huty Marie-Louise” w Mikołowie (późniejszej fabryki chemicznej Zeumera); zasłużony dla Parafii.
- Karol KERN; współzałożyciel (1867) i współwłaściciel pierwszej Gazowni w Mikołowie, trzeci właściciel (od 1865) „Huty Marie-Louise” w Mikołowie (późniejszej fabryki chemicznej Zeumera); zasłużony dla Parafii.
- Heinrich KOETZ; założyciel (1872) i pierwszy właściciel (do 1895) fabryki kotłów parowych (późniejsza fabryka Büschla, obecna MIFAMA) w Mikołowie; założyciel fabryki materiałów wybuchowych w Bieruniu Starym.
- H. LAMPRICHT; założyciel (1842) i pierwszy właściciel (do 1853) „Huty Marie-Louise” w Mikołowie (późniejszej fabryki chemicznej Zeumera)⁴¹.
- Eugeniusz MANN; założyciel (1857) i pierwszy właściciel (do 1862) „Huty Mikołowskiej” w Mikołowie (zwanej też „Hutą Manna”) oraz koksowni; zasłużony dla Parafii.
- Oscar NEUMANN (1837-1882); współzałożyciel (1867), a z czasem jedyny właściciel pierwszej Gazowni w Mikołowie; zasłużony dla Parafii; jego grób znajduje się do dziś na mikołowskim cmentarzu ewangelickim (szerzej: → 29 X 1861).
- Arnulph SCHMULA (1828-1886); współwłaściciel, a następnie właściciel „Huty Waltera” w Mikołowie (obecne „Paleniska”); zasłużony dla Parafii; jego grób znajduje się do dziś na mikołowskim cmentarzu ewangelickim (szerzej: → 29 X 1861).
- Georg SCHMULA (? -1906); syn Arnulpha, przejął po nim (od 1886) „Hutę Waltera” w Mikołowie (obecne „Paleniska”).
- Hans ZEUMER (1859-1930); chemik, czwarty właściciel dawnej „Huty Marie-Louise” w Mikołowie (od ok. 1890), przekształcił hutę z odlewni wyrobów żelaznych w zakład

⁴⁰ W księdze zgonów Parafii ewangelickiej w Mikołowie, pod datą jego śmierci (14 XI 1939), wpisano: „Johann Bergstein, Fabrikdirektor (...), Geb. 10 Dezember 1898 in Wien, Im Nikolaier Gefängnissh erhängt aufgefunden verhaftet gewesen aus politischen Gründen. Ehefrau Anna und 2 Söhne aus erster Ehe Hermann und Fried Dittrich”.

⁴¹ K. Prus (1932, s. 191) podaje jedynie pierwszą literę imienia („H”) oraz nazwisko w formie „Lampricht”. Nie sposób jednak wykluczyć, iż był to błąd w druku („H” zamiast „A”), i że w istocie może tutaj chodzić o Adolfa LAMPRECHTA (1825-1901), fabrykanta-emeryta, fundatora ewangelickiej kaplicy cmentarnej w Mikołowie (→ 11 XI 1900).

o profilu chemicznych (produkcja kwasów etc.); budowniczy znanej willi przy ul. Katowickiej 22; jego grób (rodzinny) znajduje się do dziś na mikołowskim cmentarzu ewangelickim (szerzej: → 29 X 1861).

• Heinz ZEUMER; syn Hansa, właściciel (od 1930) fabryki chemicznej ojca (dawnej „Huty Marie-Louise”) w Mikołowie do r. 1939.

1847

MIKOŁÓW. Zamieszkująca te tereny od czasów Reformacji (→ 1580) i pozbawiona dotychczas własnej Parafii (→ 13 IX 1628; → 22 III 1654) społeczność luterńska w Mikołowie rozpoczyna starania o utworzenie w mieście samodzielnej Parafii ewangelickiej. Dotychczas, od → 1818 r., mikołowscy luteranie mogli odprawiać swoje nabożeństwa w prywatnym, wynajętym w tym celu lokalu w kamienicy Rynek 16. Jednocześnie rozpoczęto także starania o otwarcie ewangelickiej szkoły wyznaniowej, uruchomionej → 3 X 1853 r. Sama Parafia ewangelicka w Mikołowie ustanowiona została w rok później, dnia → 8 X 1854 roku.

1853, 3 X

MIKOŁÓW. W Mikołowie utworzona zostaje osobna szkoła wyznaniowa dla dzieci z rodzin ewangelickich, co związane jest z trwającymi od → 1847 r. staraniami miejscowej ewangelickiej wspólnoty wyznaniowej o utworzenie w mieście samodzielnej Parafii ewangelickiej (→ 8 X 1854). Z początku szkoła ta mieściła się w wynajętym budynku, zatrudniała tylko 1 nauczyciela i liczyła 53 uczniów, zarówno z Mikołowa, jak i całej pobliskiej okolicy. Szkoła ta posiadała uprawnienia szkoły publicznej; jej patronem był mikołowski magistrat, inspektorem lokalnym zaś każdorazowy pastor ewangelicki w Mikołowie. W latach 1877-1880 szkoła ewangelicka nie istniała; w okresie tym dzieci wszystkich 3 wyznań uczęszczały do wspólnej szkoły symultannej (→ 29 V 1876). Już po zakończeniu I WŚ (1918) liczba uczęszczających do szkoły dzieci poczęła maleć, w dużej mierze na skutek emigracji ewangelickich rodzin urzędniczych. Po przejściu tej części G. Śląska przez Polskę (1922), z dniem → 9 X 1923 roku, szkoła została zreorganizowana, już na podstawie polskiego prawodawstwa. Z początkiem roku szkolnego 1931/1932 zdecydowano się na ostateczne zlikwidowanie mikołowskiej szkoły ewangelickiej (zbyt mała ilość uczniów), zaś uczęszczające do niej dzieci przydzielono do szkoły katolickiej. Warto przy tym zauważyć, iż *de facto* nie była ta pierwsza szkoła ewangelicka w Mikołowie, albowiem w latach 1580-1628, czyli w okresie Reformacji (→ 30 VIII 1568), mikołowska szkoła parafialna (→ 13 V 1622) była szkołą ewangelicką.

STAN SZKOŁY EWANGELICKIEJ W MIKOŁOWIE W LATACH 1853-1931

ROK	UCZN.	UWAGI
W latach 1853-1863 zajęcia prowadzono w wynajętym lokalu w Mikołowie.		
1853	53	zarówno z Mikołowa, jak i z okolicznych wsi; 1 nauczyciel
1863	67	w tym 19 dzieci polskich, 5 katolickich
1871	97	w tym 2 dzieci katolickich; 72 z Mikołowa, 15 z Mokrego, 4 ze Śmiałowic oraz po 3 z Łazisk i Kamionki
1856	67	w tym 7 dzieci katolickich
1859	55	w tym 11 dzieci polskich, 5 katolickich
W latach 1863-1875 szkoła mieści się w Domu Konfirmantów (→ 1861) przy dzisiejszej ul. Powstańców Śląskich 6.		
1863	67	w tym 19 polskich, 5 katolickich

1865	b.d.	podział szkoły na 2 oddziały (klasy), a w kilka lat później na 3, nadal jednak uczył tam 1 nauczyciel, w 1 pomieszczeniu (naprzemian) ⁴²
W latach 1875-1877 oraz 1880-1887 zajęcia prowadzone są w budynku szkoły katolickiej przy dzisiejszej ul. Kard. Wyszyńskiego 4. W latach 1877-1880 trzy szkoły wyznaniowe w mieście są rozwiązane, a dzieci różnych wyznań (katolicy, ewangelicy oraz Żydzi) uczęszczają do szkoły symultanej.		
1880	54	w tym 3 dzieci spoza Mikołowa
1887	b.d.	zatrudniono 2. nauczyciela – Klarę Knorr; podział na 2 klasy: I. pozostała w szkole katolickiej (żeńskiej), II. zaś umieszczono w domu konfirmantów
W latach 1887-1890 klasa I. (wyższa) ma nadal lekcje w szkole katolickiej, a następnie (na krótko) w szkole żeńskiej; z kolei klasa II – w domu konfirmantów. W X 1890 roku cała szkoła ewangelicka powraca do budynku szkoły katolickiej.		
1890	b.d.	od października klasa I. przeniesiona do domu konfirmantów; odtąd znajdują się tam obie klasy szkoły ewangelickiej
1892	69	w tym 43 z Mikołowa, reszta z okolicznych wiosek
1894	66	w tym 36 z Mikołowa, reszta z okolicznych wiosek
1898	80	w tym 55 z Mikołowa, reszta z okolicznych wiosek
1902	75	w tym 66 z Mikołowa, reszta z okolicznych wiosek
W roku 1902, po wybudowaniu nowej szkoły katolickiej przy obecnej ul. Kard. Wyszyńskiego 13, przeniesione tam zostają również obie klasy szkoły ewangelickiej (do 1931 r.)		
1911	89	w tym 47 dzieci polskich, 14 dwujęzycznych, 28 niemieckich
1913	102	w tym 55 dzieci polskich, 19 dwujęzycznych, 28 niemieckich
1915	95	w tym 38 dzieci polskich
1918	101	w tym 29 dzieci polskich, 44 dwujęzycznych, 28 niemieckich
W roku 1923 szkoła zostaje zreorganizowana, już wg prawa polskiego. Szerzej: → 9 X 1923.		

WYKAZ ZNANYCH OBECNIE NAUCZYCIELI W SZKOLE EWANGELICKIEJ W MIKOŁOWIE

NAUCZYCIEL	LATA	UWAGI
Emil BRAUN	1853-1888	ur. 1832 r. w Pszczynie; kierownik szkoły aż do swej śmierci w XI 1888 r.; w latach 1877-1880 rektor klas dziewcząt w ówczesnej „symultance” (tj. dla dzieci 3 wyznań); zm. → 13 XI 1888 w Mikołowie; organista w kościele św. Jana (→ 29 X 1861)
Fryderyk MÜCKNAST*	1888	b. krótko; przeniesiony do Kriegsbergu przy Falkenbergu
Klara KNORR	1887-?	objęła jedną z 2 klas (2. utworzono po jej przyjęciu); była w Mikołowie bardzo krótko
K. WULF*	1888-1889	od 1 VI 1888 do 1889 r.
Karol MUCHA	1889-1914	kier. szk. po Braunie; ur. 1857; przedtem 12 lat w Golasowicach; w r. 1912 ewang. insp. szk. nazwał go „...najodważniejszym przodownikiem bojowym niemczyzny”; szerzej o nim: → 30 X 1889
Hugo AMBROSIOUS	1914-1931	kierownik szkoły po Musze (od I 1914); ur. w 1871 r., przedtem nauczał w Mysłowicach, 22 lata w tym zawodzie; 2 VIII 1814 r. zmobilizowany, jednak po kilku tygodniach powrócił.

*) Brak jakiegokolwiek wzmianki w monografii K. Prusa (1932); wspomniany jedynie w *Kronice Parafialnej* (→ 26 III 1976).

⁴² W sprawozdaniu wizytacyjnym z roku 1866 stwierdza się m.in., iż chłopcy ze szkoły ewangelickiej nie biorą udziału w zajęciach gimnastycznych, ponieważ nauczyciele katolicy nie chcą przyjąć ich na wspólną gimnastykę w szkole katolickiej; natomiast ewangelickie dziewczęta uczą się w szkole katolickiej robótek ręcznych (K. Prus, s. 390).

DRUGA PARAFIA W MIKOŁOWIE – W KOŚCIELE EWANGELICKO-UNIJNYM (1854-1945)

1854, 8 X

MIKOŁÓW. Po 226-letniej przerwie (tzn. od czasów kontrreformacji; → 13 IX 1628), w Mikołowie powstaje druga Parafia ewangelicka (ewangelicko-unijna), skupiająca zamieszkujących te tereny jeszcze od czasów Reformacji (→ 1580) oraz przybyłych w okresie późniejszym ewangelików. Zabiegi o jej utworzenie trwały od → 1847 r. W odróżnieniu od Parafii pierwszej (→ 1580), nie należała ona już do Kościoła luterańskiego, lecz do Kościoła ewangelicko-unijnego⁴³. Nowo utworzona Parafia obejmowała miasto *Mikołów* oraz 21 okolicznych wiosek, w tym: *Borową Wieś*, Cielmice, Gostyń, *Kamionkę*, część Ligoty, Łaziska Dolne, Łaziska Górne, Łaziska Średnie, Kostuchnę, *Mokre*, Murcki, Panewniki, *Paniowy*, Paniówki, Piotrowice, Podlesie, Starą Kuźnię, *Śmiłowice*, Tychy, Wiry, Zgoń⁴⁴; a dodatkowo Parafię orzeską (Bełk, *Bujaków*, Chudów, Gardawice, Ornontowice, Orzesze; zobacz: → 1 I 1996), administrowaną z Mikołowa w latach 1854-1911 oraz 1945-1995⁴⁵; łącznie ok. 1200 wiernych. Pierwszym proboszczem nowej Parafii ewangelickiej w Mikołowie, a zarazem piątym w dziejach miasta urzędującym tutaj na stałe proboszczem ewangelickim, mianowany został ks. Fryderyk August Zernecke (zobacz: ↓ poniżej). Najstarsze zachowane księgi metrykalne Parafii: → 1884.

FRAGMENT KRONIKI PARAFIALNEJ (→ 26 III 1976) DOT. PRYZNANIA DOTACJI NA USTANOWIENIE ZBORU EWANGELICKIEGO ORAZ SZKOŁY W MIKOŁOWIE

„Troska o zaspokojenie potrzeb kościelnych stała się, poczynawszy od roku 1847, o tyle lżejszą dla zboru, że Jaśnie oświecony książę pszczyński Jan Henryk X, łaskawie przejął płacenie najmu za salkę modlitwy, z którego to dowodu łaski, zbór aż po dzisiejszy dzień od swego obecnego patrona, Jego Książęcej Mości [Jana Henryka XI], korzysta. Przelozony zboru wystosował podanie do generalnego Superintendenta prowincji śląskiej p. Dr. Hahna, prosząc o założenie samodzielnego zboru i otrzymał wkrótce radosną wiadomość, że minister spraw religijnych zamierza w tym celu przyznać pomoc z funduszy państwowych. Jednocześnie Jaśnie Oświecony książę pszczyński oświadczył, że gotów jest objąć patronat nad zbozem i wyłożyć każdorocznie ustaloną kwotę na utrzymanie przyszłego duchownego. Jego Królewska Mość, Król Fryderyk Wilhelm IV, zezwolił łaskawie wyasygnować kapitał

⁴³ Szerzej o Kościele Ewangelicko-Unijnym – przy okazji odnowienia Parafii luterańskiej w roku 1945.

⁴⁴ B. Sznober (1995, s. 34), powołując się na pracę H. Czembora (1993, s. 20) podaje: „Do urzędu parafialnego Ewangelickiego Kościoła Unijnego w Mikołowie należały następujące miejscowości: Mikołów, Stara Kuźnia, Murcki, Gostyń Śląski, Kamionka, Łaziska Górne, Łaziska Średnie, Łaziska Dolne, Mokre, Nowawieś pow. pszczyński, Panewniki, Piotrowice, Podlesie, Śmiłowice, Tychy, Wilkowyje, Wiry, Zarzecze, Zgoń, Paniowy Wielkie, Paniowy Małe, Bujaków pow. rybnicki i Chudów pow. rybnicki”. Informacja ta wymaga komentarza, albowiem niektóre spośród użytych tutaj nazw mogą wprowadzić Czytelników w błąd. Paniowy Wielkie – to po prostu dawna nazwa obecnych Paniów, natomiast Paniowy Małe – to Paniówki. Nazwa Gostyń Śl. powinna być odczytywana zawsze w rodzaju żeńskim (IA Gostyń); obecnie Gostyń wchodzi w skład gminy Wiry, w pow. mikołowski. Z kolei nazwa Nowawieś stanowi błędne, literalne tłumaczenie niemieckiej nazwy Borowej Wsi (*Neudorf*); w jęz. polskim forma ta w zasadzie nigdy nie funkcjonowała.

⁴⁵ W kwestii daty powstania drugiej (pokontrreformacyjnej) Parafii ewangelickiej w Orzeszu panuje w literaturze pewne zamieszanie; wg jednych autorów (np. ks. J. Karpecki) w 1827 r. utworzono w lokalu świeckim w Orzeszu Salę Modlitw (ale bez ustanawiania Parafii), a już w roku 1854 Parafia orzeska podporządkowana została kościołowi w Mikołowie; wg innych natomiast samodzielną Parafią orzeską powstała dopiero w roku 1872. Szerzej: → 1 I 1996.

dotacyjny w wysokości 750 talarów, w r 1850, w celu założenia kościelnego i szkolnego zboru, która to kwota z Jego najwyższej łaski jeszcze w tym samym roku podniesiona została do wysokości 5000 tal. z przeznaczeniem na założenie [ewangelickiej] Parafii mikołowskiej, na wieczne czasy. Odsetki z tej kwoty mają być użyte na pokrycie pensji księdza pastora [oraz założenie i prowadzenie szkoły]”.

* * *

W trakcie przeszukiwania zasobów Archiwum Parafialnego udało mi się odnaleźć 8 różnych wzorów pieczęci drugiej Parafii ewangelickiej w Mikołowie, pochodzących z różnych okresów XIX oraz XX w⁴⁶. W kolejności chronologicznej przedstawiają się one następująco:



Rzeczywiste wymiary (średnice) powyższych pieczęci: 1. – Ø 31 mm; 2. – Ø 31 mm; 3. – Ø 37 mm; 4. – Ø 39 mm; 5. – Ø 24 mm; 6. – Ø 31 mm; 7. – Ø 37 mm; 8. – Ø 37 mm.

1854, 8 X

MIKOŁÓW. Pierwszym proboszczem odnowionej Parafii ewangelickiej w Mikołowie (zobacz: ↑ powyżej), a zarazem piątym w dziejach miasta urzędującym tu na stałe proboszczem ewangelickim (→ 1580; → 1588; → 1593; → 1619), mianowany zostaje ks. (Fryderyk) August Zernecke, dotychczas drugi proboszcz i rektor w Kargowie (w poznańskim). Otrzymywał on wówczas pensję w wys. 200 reńskich plus odszkodowanie za mieszkanie (50 reńskich), a wszystko to z odsetek od głównego kapitału dotacyjnego (5400 tal.). Niemal natychmiast po objęciu urzędu, nowy proboszcz rozpoczął starania (→ 8 V 1855) o wybudowanie w Mikołowie kościoła ewangelickiego, mogącego zastąpić dotychczasową prowizoryczną kaplicę w wynajętym lokalu w Rynku (→ 1818). Kościół ten, wraz z położonym nieopodal cmentarzem, oddano do użytku → 29 X 1861 r. Ks. A. Zernecke założył również i prowadził istniejącą do dziś, niemieckojęzyczną Kronikę Parafialną (*Chronik der evangelische Kirche zu Nicolai*; zobacz: → 26 III 1976). W połowie lipca 1864 r. został on zawieszony w obowiązkach proboszcza

⁴⁶ Dokładne datowanie każdej z pieczęci nie jest możliwe, m.in. ze względu na bardzo częste przypadki nakładania się użycia kilku spośród nich (tj. jednoczesnego wykorzystywania 2-3 wzorów) oraz zaburzeń w chronologii (czasowy powrót do starszej pieczęci po dłuższym okresie używania nowej). Na podstawie opieczetowanych nimi dokumentów zdołałem jedynie ustalić względną chronologię poszczególnych wzorów stempla.

przez wrocławski Konsystorz, a wkrótce potem złożył urząd i wyjechał do USA. Po jego odejściu, decyzją Królewskiego Konsystorza, zarząd nad mikołowską Parafią przejęli tymczasowo: p. Guschall, skarbnik więzienny w Antonienhütte (Wirek) oraz ks. Wilhelm Lemon (→ 5 II 1865). Sam ks. Zernecke miał – jak wynika z *Kroniki Parafialnej* – udać się następnie do Minnesoty, gdzie miał on objąć parafię w diecezji Watertown. Jednakże z informacji dostarczonych w dniu 20 X 2003 roku przez prof. Johna P. Hartwiga⁴⁷ z Wisconsin Lutheran Seminary wynika, że w lutym 1865 roku ks. A. Zernecke z Mikołowa przybył do Watertown w Wisconsin (a nie w Minnesocie, jak mylnie dotychczas sądzono), jednak pole pracy duszpasterskiej otrzymał on w „Indian Land”⁴⁸ (prawdopodobnie okolice Princeton) i jako jeden z trzech emigrantów z Niemiec został w tymże roku (1865) wprowadzony w urząd przez sekretarza Synodu (wstąpił też wówczas do Synodu Wisconsin). W czerwcu 1866 i 1867 roku brał udział w konwentach Synodu jako delegat z Crystal Lake. Niestety, już w protokole synodalnym z roku 1867, str. 30, pkt 4 napisano, że „*pastor Zernecke z powodu zgorszenia jakie dał, został usunięty ze Związku Synodalnego*”. Nie wiadomo, czy owo „zgorszenie” było natury moralnej, czy raczej religijnej, ponieważ Kościół Luterski Synodu Wisconsin jest tak ortodoksyjny i konserwatywny, że nie utrzymuje wspólnoty komunijnej (*communio in sacris*) z żadnym Kościołem Luterskim (nie utrzymuje nawet kontaktów z bliskim sobie Synodem Missouri, czy z Selbständige Evangelisch-Lutherisch Kirche w Niemczech) uważając, że wszystkie Kościoły są za mało wierne tradycji Luterskich Ksiąg Wyznaniowych i za mało ortodoksyjne. Dalsze losy ks. Augusta Zernecke nie są obecnie znane, nie zachowała się też (zarówno w Polsce, jak i w Stanach Zjednoczonych) żadna jego fotografia⁴⁹. Zobacz też: Aneks I (podpis ks. A. Zernecke).

⁴⁷ Tekst korespondencji prof. J. Hartwiga z 20 X 2003 r.: „*Dear Pastor Gross, President Gurgel forwarded your letter to me, in which you ask for further information regarding Pastor August Zernecke. I will share with you what I have found. But perhaps this information will give you more questions rather than answers. In order to trace the man's history I first looked into the proceedings (Verhandlungen der deutschen-Evang. Lutherischen Synode von Wisconsin und andere Staaten). Unfortunately, synodical proceedings don't reveal much more about the man. I found the following in the 1865 proceedings: „Im Monat Februar kam Pastor Zernecke in Watertown an, erhielt sein Arbeitsfeld im Indian-Land und wurde daselbst vom Sekretär der Synode eingeführt.*” (I believe that is Watertown, Wisconsin – NOT Minnesota). He is listed in the attendance record of the June, 1866 and June, 1867 synod conventions as coming from Crystal Lake. I assume that is a place in Wisconsin, but I find no other mention of a Crystal Lake congregation anywhere around that time. On p. 30 of the 1867 Verhandlungen there is the following notice: *Beschlossen: (...) Pnt.4.: dass der Pastor Zernecke wegen gegebenen Aergernisses aus dem Synodal-Verband zu entlassen sei.* There is no further mention of him in the Verhandlungen. I found some slightly different information in the book „*Pastors and Congregations of the Antecedent Synods of the Wisconsin Evangelical Lutheran Synod 1850-1917.*” That book shows that he entered the synod in 1865 and served at Indian Land, Princeton (I am not sure if that is one place or two). It then says he „was expelled from synod in 1867 for unspecified offenses.” In J. P. Koehler's „*History of the Wisconsin Synod*” there is the following quote (p. 111) „*The accessions of 1865 were three university men from Germany, sent by the Berlin society, none of whom lasted very long in Synod. August Zernecke, sometime pastor and school rector at Karge or Unruhstadt in Posen, then called as pastor to Nicolai in Oberschlesien by the Prince of Pless, is referred to by Factmann Nov. 10, 1865. He was to go to Minnesota, but finally was sent to the Indian land west of Princeton as assistant to Kern. At the 1867 synod he was expelled „wegen gegebenen Aergnisses.*” We keep a database of printed obituaries of pastors from 1915 on to the present. There is no obituary for August Zernecke. This is all the information I could put together on Pastor August Zernecke. I hope it is helpful to you. Sincerely, John P. Hartwig”.

⁴⁸ Nie wiadomo, czy angielskie określenie „Indian Land” rozumieć należy po prostu jako „ziemię indian” (placówka misyjna na terytorium indiańskim), czy też jako nazwę miejscowości.

⁴⁹ Tekst korespondencji prof. J. Hartwiga z 31 X 2003 r.: „*Dear Pastor Gross, We have been trying to find a photograph of Pastor Zernecke but have not been successful. We have contacted the congregations in and around Princeton, Wisconsin, but no one has a photograph. I am afraid we are not able to help your search any further. God's blessings to you and your congregation on their anniversary. With cordial greetings, John Hartwig*”.

FRAGMENT KRONIKI PARAFIALNEJ (→ 26 III 1976) DOT. USTANOWIENIA
PARAFII EWANGELICKIEJ W MIKOŁOWIE I JEJ PIERWSZEGO
PROBOSZCZA, KS. AUGUSTA ZERNECKE

„Dnia 8 października 1854 [roku], królewski Superintendent ksiądz [F.] Jacob z Gliwic, wprowadził uroczyste w tutejszej sali modlitwy [!], drugiego kaznodzieję i rektora w Karge (Unruhstadt) prowincja poznańska, Fryderyka Augusta Zernecke, tymczasowo przede wszystkim jako administratora nowo założonej parafii Mikołów, która należała dotychczas jako filiał do zboru pszczyńskiego. Osobę pana patrona, księcia pszczyńskiego, zastępował jako pełnomocnik, radca Komory Książęcej p. Hanke z Pszczyny. W uroczystości wzięli udział oprócz tego: magistrat i członkowie Rady Miejskiej, między innymi także radni wyznania katolickiego i żydowskiego. Tekst kazania instalacyjnego stanowiły słowa z Ew. św. Łukasza 5, 1-11. Ks. Superintendent w dosadnym, mocnym przemówieniu zwrócił uwagę proboszcza na jego święte obowiązki, po czym obaj duchowni pszczyńscy, ks. Hübner po niemiecku, a ks. Klaer po polsku skierowali słowa pożegnania do zboru, któremu dotychczas służyli Słowem Bożym, 4-6 razy w roku po niemiecku, a 8 razy – po polsku [→ 1818]. Wieczorem uroczysta uczta zjednoczyła licznych członków parafii. Nowy duchowny spotkał się z serdecznym przyjęciem i miłością ze strony zborowników, co ujawniło się wkrótce tym, że ochotnie przynosili swe ofiary na godziwe przyozdobienie sali modlitwy (...)”.

RZECZYWISTE PRZYCZYNY USTĄPIENIA ORAZ WYJAZDU
KS. AUGUSTA ZERNECKE Z MIKOŁOWA

Rzeczywiste przyczyny ustąpienia ks. Augusta Zernecke, pierwszego proboszcza odnowionej Parafii ewangelickiej w Mikołowie (1854-1864) oraz budowniczego tutejszego kościoła św. Jana (1860-1861), nie są do końca jasne.

K. Prus (1932, s. 386) podaje tylko, iż „W roku 1865 [tu błąd – w rzeczywistości w połowie lipca 1864 r.] pastor Zernecke (...), zasuspendowany przez wrocławski konsystorz ewang., ustąpił z Mikołowa i wyjechał do Ameryki”.

Z kolei z Kroniki Parafialnej (→ 26 III 1976) wynika, iż „W połowie miesiąca lipca [1864 r.] duszpasterz parafii Ks. pastor Zernecke musiał złożyć swój urząd z powodu długów [pozostałych po budowie kościoła]. Otrzymał wezwanie na stanowisko pastora w Stanach Zjednocz. A.P., w stanie Minnesota, diecezja Wartatown [tu błąd – Watertown]”. Autorem tego tekstu był ks. W. Lemon, a tłumaczył ks. J. Karpecki. Aczkolwiek istnienie takowych długów, i to bardzo wysokich, jest bezsporne (zobowiązania te uregulowano dopiero za czasów pastora Lemona), to jednak już ks. J. Karpecki miał wątpliwości, czy takie wytłumaczenie dymisji ks. Zernecke można uznać za wiarygodne i wystarczające. Na marginesie *Kroniki*, w miejscu, gdzie mowa jest o zawieszeniu ks. Zernecke, dopisał on uwagę: „Czy nie przypadkiem za obronę polskiej książki do czytania w swej szkole [ewangelickiej], 1863, o czym pisze K. Prus w swej *Kronice*, str. 389?”⁵⁰.

W początkowej fazie prac nad niniejszą książką ks. proboszcz Jan Gross wyraził pogląd, iż prawdziwym powodem ustąpienia i wyjazdu ks. Zernecke (zapewne istotnie pod naciskiem Konsystorza) mógł być jego krytyczny stosunek do tzw. Kościoła Unijnego, na co wskazywałby pośrednio jego wyjazd do USA (tam właśnie duszpasterze ewangelicy negujący Unię utworzyli kilka ortodoksyjno-luterańskich organizacji kościelnych, m.in. Synody Missouri i Wisconsin). Dalsze poszukiwania oraz kontakt z prof. Johnem P. Hartwigiem miały wkrótce potwierdzić

⁵⁰ K. Prus (1932, s. 389): „W r. 1863 regencja opolska zaprowadzała w szkołach górnośląskich germanizację, i usuwała z nich książki polskie; miejscowy pastor Zernecke jako lokalny inspektor szkoły ewangelickiej [→ 3 X 1853] bardzo żywo bronil (w liście do regencji) polskiej książki do czytania dla dzieci polskich w swej szkole. W tym roku [1863] było 67 dzieci w [tejże] szkole, w cem 19 polskich, 5 katolickich”.

słuszność tezy ks. Grossa: istotnie, już w początkach 1865 r. ks. Zernecke został członkiem Synodu Wisconsin (zobacz: ↑ notka główna). Jeśli zatem nie był to nawet jedyny powód ustąpienia i wyjazdu mikołowskiego proboszcza, to z pewnością miał on tutaj znaczenie zasadnicze. Korespondencja prof. J. Hartwiga: przypisy 47 i 49.

1855, 8 V

MIKOŁÓW. Niedawno (→ 8 X 1854) utworzona Parafia ewangelicka w Mikołowie zostaje odwiedzona przez prezydenta Najwyższej Rady Kościoła von Üchtritz oraz radcę ministerialnego von Mühlera, którzy odbywają w owym czasie podróż inspekcyjną. Wizytacja ta wykorzystana została przez mikołowskiego proboszcza Augusta Zernecke (→ 8 X 1854) do poruszenia kwestii budowy w Mikołowie ewangelickiej świątyni (dotychczas nabożeństwa odbywały się nadal w urzędzonej w → 1818 r. w prywatnym lokalu Sali Modlitwy). Obaj wizytatorzy zapewnili, iż będą usilnie popierać sprawę wzniesienia kościoła ewangelickiego w Mikołowie. Datę tę można by uznać zatem za symboliczny początek starań mikołowskiej Parafii luterańskiej o zbudowanie własnego kościoła. Już → 25 V 1855 r. zakupiono teren pod planowaną świątynią, a następnie poczęto gromadzić odpowiednie fundusze na ten cel (zobacz: ↓ poniżej). W marcu 1858 roku przedłożono władzom wymaganą dokumentację wraz z projektem kościoła (przewidywany koszt: 16 000 tal.); pierwsze prace ziemne rozpoczęto → 21 V 1860 roku, a → 14 VI 1860 r. odbyła się uroczystość położenia kamienia węgielnego pod fundamenty nowo budowanej świątyni. Ukończony już kościół ewangelicki św. Jana w Mikołowie konsekrowano → 29 X 1861 r. Zobacz też: → 16-17 VI 1855; → III 1861.

FUNDUSZE ZGROMADZONE NA BUDOWĘ KOŚCIOŁA EWANGELICKIEGO W MIKOŁOWIE W LATACH 1855-1860⁵¹

SUMA	ŹRÓDŁO DOTACJI	UWAGI
2500	dar księcia pszczyńskiego	zakup gruntu pod budowę kościoła; → 25 V 1855
261	zbiórki wśród członków parafii	za lata 1857-1859
3000	dar księcia pszczyńskiego	całość w materiałach budowlanych; w III r. 1858
1000	przekazane przez Śląski Oddział Związku Gustawa Adolfa ⁵²	na walnym zebraniu w Nysie 25 VIII 1859
2550	dar księcia pszczyńskiego	powiększenie dotacji z 1858 r., tym razem w gotówce; XII 1859
2250	zapomoga budowlana z kasy zapomogowej śląskiego górnictwa (funduszu 'wolnych kuksów')	dzięki wstawiennictwu ministra handlu – von Heydta
1000	przekazane przez oddział centralny Związku Gustawa Adolfa w Berlinie	
1000	przekazane przez centralny Związek Gustawa Adolfa w Lipsku	
300	dar księżnej-wdowy pszczyńskiej	
400	przekazane przez główne związki G. A. w Halle i Berlinie	Halle – 100; Berlin – 300
400	przekazane przez związki filialne	
		BRAKUJE: ok. 6000 tal.

⁵¹ Dane te pochodzą z *Kroniki Parafialnej Parafii św. Jana* (→ 26 III 1976). Z kolei K. Prus (1932, s. 385) podaje

1855, 25 V

MIKOŁÓW. Z myślą o wzniesieniu w przyszłości kościoła dla niedawno (→ 8 X 1854) ustanowionej Parafii ewangelickiej w Mikołowie, występujący w roli jej patrona książę pszczyński Jan Henryk X von Hochberg zakupuje grunt pod jego budowę, przekazując go następnie (bezpłatnie) mikołowskim zborownikom. Teren ów, dosyć rozległy i obejmujący dawne, średniowieczne wzgórze grodowe przy dzisiejszym placu ks. J. Karpeckiego, należy do mikołowskiej Parafii ewangelicko-augsburskiej św. Jana do chwili obecnej (przy czym grunty pod istniejący obecnie cmentarz zakupiono później: → III 1861). W późniejszym okresie na podarowanym przez księcia terenie postawiono: kościół św. Jana (→ 29 X 1861); plebanię (→ 16 VIII 1872) i kaplicę cmentarną (→ 11 XI 1900). Zobacz też: → 8 V 1855.

FRAGMENTY KRONIKI PARAFIALNEJ (→ 26 III 1976) DOT. ZAKUPU GRUNTU POD PRZYSZŁY KOŚCIÓŁ EWANGELICKI W MIKOŁOWIE

„Dnia 25 maja [1855 roku] zakupiono za sumę 2500 reńskich plac pod budowę kościoła. Kwotę powyższą przyznał najmiłościwszy pan patron, z kasy zaliczkowej w Pszczynie (...) Aczkolwiek sprawa budowy kościoła nie była jeszcze na widoku w najbliższej przyszłości, jednak wielkoduszny, Jaśnie oświecony pan patron powodowany wielkoduszością i mądrą troską, zechciał łaskawie zakupić dnia 25 maja 1855 ten [oto] plac pod budowę kościoła, plebanii i szkoły, i tenże plac darować parafii”.

1855, 16-17 VI

MIKOŁÓW. Pierwsza w historii wizytacja kościelna nowo ustanowionej (→ 8 X 1854) Parafii ewangelickiej w Mikołowie, odbywająca się przy okazji generalnej wizytacji kościołów diecezji pszczyńskiej [tnz. pszczyńskiego okręgu kościelnego]. Podobnie jak wizytę prezydenta Rady Kościołów von Üchtritza oraz radcy ministerialnego von Mühlera (→ 8 V 1855), wizytację tę wykorzystano m.in. do zapewnienia Parafii poparcia w zdobywaniu funduszy na planowaną budowę kościoła ewangelickiego w Mikołowie (→ 14 VI 1860; → 29 X 1861).

FRAGMENT KRONIKI PARAFIALNEJ (→ 26 III 1976) DOT. PIERWSZEJ WIZYTACJI KOŚCIELNEJ W MIKOŁOWIE, 16-17 VI 1855 ROKU

„Wspaniałymi świętami dla duchownego i dla zboru stały się dni 16 i 17 czerwca, kiedy to z okazji generalnej wizytacji kościołów diecezji pszczyńskiej odbyły się odwiedziny komisji także w nowo założonej parafii mikołowskiej.

Dnia 16 czerwca o g. 6-tej po południu Komisja dotarła do Mikołowa. Przed miastem, na szosie prowadzącej do Bierunia, zbudowana była, przy kamieniach milowych, brama triumfalna, przy której duchowny [ks. A. Zerneck], wraz z członkami Rady Kościelnej [Parafialnej] i licznie zgromadzonym zbozem, przywitał Komisję. Dzieci szkolne z nauczycielem [E. Braunem] na czele witały ją śpiewem pieśni, poczym duchowny wypowiedział kilka słów powitania. Odpowiedział w serdecznych słowach Generalny Superintendent Dr. Hahn. O godz. 7-ej rozpoczęło się wieczorne nabożeństwo, na którym przemówił ks. pastor Remus z Ostrowa.

nico odmienne kwoty: książę pszczyński – 5250 tal.; Gustaw-Adolf-Verein oraz fundusz wolnych kuksów – 7250 tal.; zbiórka wśród wiernych – 1588 tal.; razem – 14 088 tal., co stanowiło ostateczny koszt budowy. Te ostatnie dane zaczerpnięte zostały przez K. Prusa również z *Kroniki* – z krótkiego podsumowania w innym jej miejscu. Różnice dotyczą zapewne kwot zebranych w okresie nieco późniejszym.

⁵² O mikołowskim kole Związku Gustawa Adolfa – czytaj: → 1856.

W niedzielę, dnia 17 czerwca, nabożeństwo rozpoczęło się o godzinie 7 rano w języku polskim dla polskiego zboru; kazanie wygłosił ks. pastor Prusse z Wolczyna. Nabożeństwo niemieckie rozpoczęło się o godz. 10-ej. Liturgię odprawił i kazanie wygłosił miejscowy duchowny na tekst z listu do Hebrajczyków 10,23 (?). Następnie przemówił w serdecznych słowach ks. pastor Plaskuda. Na zakończenie odbył się egzamin dzieci, który przeprowadził ks. pastor Prusse. Udział zborowników był przez oba dni bardzo liczny”.

1856

MIKOŁÓW. Przy nowo ustanowionej (→ 8 X 1854) Parafii ewangelickiej w Mikołowie założone zostaje miejscowe koło Związku Gustawa Adolfa (*Gustav-Adolph Verein*). Związek ten w znacznej mierze współuczestniczył (finansowo) w budowie kościoła św. Jana w Mikołowie: już 14 IX 1859 r., podczas Walnego Zebrania Związku w Nysie, uczestniczący w nim z ramienia mikołowskiej Parafii ks. A. Zernecke uzyskał pozwolenie na podjęcie 1000 tal. z fundacji nac. sędziego Schlockwerdena, z przeznaczeniem na budowę mikołowskiej świątyni ewangelickiej. W okresie późniejszym z różnych oddziałów Związku Gustawa Adolfa uzyskano na ten sam cel jeszcze ok. 3000 tal. (szerzej: → 8 V 1855; → 14 VI 1860, tekst *Aktu Erekcyjnego*). Z kolei w roku → 1875 mikołowskie Koło ufundowało istniejący do dziś kamienny krzyż pośrodku cmentarza ewangelickiego w Mikołowie. Koło Związku Gustawa Adolfa przy mikołowskiej Parafii funkcjonowało prawdopodobnie aż do wybuchu II wojny światowej; po roku 1945 działalności Koła już nie reaktywowano.

1856, 20 I

MIKOŁÓW. Uroczyste zaprzysiężenie przez Zgromadzenie Parafialne w Mikołowie przedstawicieli mikołowskiej Parafii (Rady Parafialnej), mianowanych jeszcze w roku uprzednim przez zmarłego (20 XII 1855) księcia pszczyńskiego Jana Henryka X von Hochberg und Pless. Zaprzysiężono wówczas: „sędziego okręgowego Flaschara, książęcego mistrza górniczego Reisnera, na którego przez śmierć opróżnione miejsce [zm. 25 XI 1856] wstąpił [później] książęcy inspektor górniczy Thuns, dokooptowany do kolegium kościelnego, jako zarazem skarbnik, szambelana Schernera, dzierżawcy majątku książęcego Macury⁵³ oraz 2 sztygarów książęcych Kobego i Goetzego”. Jest to pierwszy znany obecnie skład kolegium kościelnego (Rady Parafialnej) ustanowionej → 8 X 1854 r. Parafii ewangelickiej w Mikołowie. Zobacz też: → 25 IX 1866; → 16 XII 2001.

1856, II

MIKOŁÓW. Jak wynika z zapisów w *Kronice Parafialnej* (→ 26 III 1976), w lutym 1856 r. „Jaśnie oświecona księżna-wdowa pszczyńska [żona zm. Księcia Jana Henryka X von Hochberg und Pless] ofiarowała parafii ewangelickiej w Mikołowie] w darze srebrny kielich komunijny i patenę”. To pierwsza bezpośrednia wzmianka o tutejszych naczyniach liturgicznych, choć nie ulega wątpliwości, iż konieczny zestaw został zakupiony już nieco wcześniej, w momencie ustanowienia Parafii (→ 8 X 1854). Podarowany przez księżną kielich przetrwał do chwili obecnej.

⁵³ Karol MAZURA (1821-1883); jego grób nadal istnieje na cmentarzu ewangelickim w Mikołowie (→ 29 X 1861). W języku polskim nazwisko to brzmi Macura; rodzina ta przybyła do Mikołowa ze Śląska Cieszyńskiego.

1857, 3 VII

MIKOŁÓW. Władze regencji opolskiej udzielają proboszczowi mikołowskiej Parafii luterńskiej (→ 8 X 1854), ks. A. Zernecke, pozwolenia na założenie w Mikołowie pierwszej w dziejach miasta szkoły średniej – prywatnej szkoły żeńskiej (porównaj: → 18 II 1875). Kierownikiem szkoły zostać miał ks. Zernecke, który zatrudnił na etacie nauczycielki Elizę Brüning. Niestety, brak jakichkolwiek informacji odnośnie działalności owej szkoły. W opinii K. Prusa (1932, s. 413), istnieje teoretycznie możliwość, iż pomimo otrzymania koncesji szkoły tej nigdy w praktyce nie uruchomiono. Następna żeńska szkoła średnia w Mikołowie powstała dopiero w roku 1873 (→ 23 IV 1873).

1860, 21 V

MIKOŁÓW. W Mikołowie, na terenie podarowanym uprzednio (→ 25 V 1855) przez księcia pszczyńskiego nowo powstałej (→ 8 X 1854) Parafii ewangelicko-unijnej (wyznania luterńskiego, augsburskiego), rozpoczynają się pierwsze prace ziemne przy budowie nowego kościoła. Położono wówczas kamień węgielny pod budowę wieży; zgodnie ze zwyczajem młotkiem uderzali: ks. F.A. Zernecke oraz właściciel huty August Epperlein. W 3 tygodnie później, dnia → 14 VI 1860 r., ks. superintendent (dziekan) Jacob z Gliwic dokonał uroczystego położenia i poświęcenia kamienia węgielnego pod nowo budowaną świątynię, której konsekracja miała miejsce w rok później, dnia → 29 X 1861 r. Co interesujące, podczas prac ziemnych natrafiono ponoć (wg K. Prusa) na ślady dawnych fundamentów oraz obwałowań, mających stanowić dowód, iż kościół św. Jana umiejscowiony został na szczycie dawnego wzgórza grodowego. Zobacz też: → 8 V 1855; → III 1861.

1860, 14 VI

MIKOŁÓW. W ponad 3 tygodnie od rozpoczęcia prac ziemnych (→ 21 V 1860), w Mikołowie odbywa się uroczystość położenia i poświęcenia kamienia węgielnego pod budowę kościoła ewangelickiego św. Jana, przeznaczonego dla powstałej tutaj → 8 X 1854 r. Parafii ewangelickiej. Starania o powstanie nowej świątyni trwały już od r. 1855 (→ 8 V 1855), zaś grunt, na którym ona stała, zakupiony został → 25 V 1855 r. Projekt świątyni wykonał jeszcze w 1858 r. znany budowniczy Jackisch⁵⁴ z Bytomia. Uroczystego poświęcenia oraz położenia kamienia węgielnego dokonał superintendent (dziekan) ks. Friedrich Jacob z Gliwic, w asyście 10 księży, pszczyńskiej pary książęcej, licznie zgromadzonych mikołowskich zborowników, wiernych miejscowej Parafii rzymsko-katolickiej oraz przedstawicieli mikołowskiej społeczności żydowskiej. Starannie owinięty, spisany w języku niemieckim „*Akt Erekcijny*” włożono do specjalnej puszk i umieszczono w spuszczonej już w fundament kościoła kamieniu węgielnym; w akcie tym, bardzo obszernym, prócz standardowej informacji o rozpoczęciu budowy świątyni, przedstawiono również dzieje obecności luteran w Mikołowie od r. → 1580 poczynając, a także historię powtórnego ustanowienia tutaj Parafii ewangelickiej (pełny tekst *Aktu Erekcijnego* w oryginalnej wersji językowej: ↓ poniżej). Konsekracja ukończonego już kościoła miała miejsce w ponad rok później, dnia → 29 X 1861 roku.

⁵⁴ Paweł JACKISCH (1825-1913); radca budowlany, budowniczy kościołów; ur. 1825 w Opolu, syn Augusta (mistrza murarskiego); radca budowlany w Bytomiu; prowadził budowy licznych obiektów, m.in.: zaprojektował (1858) kościół ewangelicki w Mikołowie, a także ratusz w Mysłowicach (1866), neogotyckie kościoły Świętego Krzyża w Siemianowicach (1884), Świętej Trójcy w Bytomiu (1886), NSPJ w Mysłowicach (1889), śś. Piotra i Pawła w Świętochłowicach (1889); przebudował również kościoły św. Jadwigi w Chorzowie (wg projektu Salzenberga) i św. Szczepana w Bogucicach (wg projektu Müllera); zmarł 1913 w Bytomiu, tam pochowany.

FRAGMENT KRONIKI PARAFIALNEJ (→ 26 III 1976) DOT. POŁOŻENIA KAMIENIA WĘGIELNEGO POD KOŚCIÓŁ ŚW. JANA W MIKOŁOWIE

„Dnia 14. czerwca br. panowała w Mikołowie świąteczna cisza; chodziło bowiem o uroczystość, która się miała odbyć, a mianowicie położenie kamienia węgielnego pod budowę ewangelickiego kościoła. Trzeba z wdzięcznością przyznać, że również katolicy, jak i żydowscy mieszkańcy miasta zadokumentowali swą wspólną wraz z ewangelikami radość poprzez udział w tej kościelnej uroczystości. O godz. 10-tej przed południem ruszył z rynku przez ulicę Gliwicką [obecna ul. 1 Maja] na plac budowy pochód w następującym porządku:

Na przedzie, niosąc ozdobiony pięknym wieńcem krzyż, kroczyła młodzież szkoły ewangelickiej wraz ze swoim nauczycielem [E. Braunem]. Za dziatwą szkolną szła orkiestra z Pszczyny. Do orkiestry dołączał się orszak około 30 dziewcząt obojga wyznań, w białych szatach, każda z wianuszkami z niebieskiego aksamitu we włosach i z takąż przewieszoną przez piersi szarfą. Za nimi szło 10 ewangelickich księży, ze swoim czcigodnym Ks. Superintendentem na czele. Bezpośrednio za księżmi kroczyli członkowie Rady kościelnej i przedstawiciele budowlani, pełnomocnik patronatu, starosta powiatowy w towarzystwie przewodniczącego głównego Zarządu Śl. Stow. im. Gustawa Adolfa, radny miejski Beiker i ks. prob. Schmeidler, jako przedstawiciel Zarządu Gł. im. G.A. z Lipska. Po nich szli członkowie magistratu i radni miejscy, urzędnicy królewscy i inni goście. Pochód zamykał wielki orszak pań i panów obu wyznań [katolicy i ewangelicy].

Po przybyciu na miejsce budowy, udali się uczestnicy pochodu na teren przeznaczony na położenie kamienia węgielnego, gdzie znajdowały się ławki i ambona pięknie przyozdobiona zieloną choinką. Członkowie Rady Kościelnej i przedstawiciele budowniczych oraz pełnomocnik patronatu oczekiwali przed wejściem na plac budowy, na przybycie Księcia pszczyńskiego i jego małżonki, którzy nadjechali około godziny 11-ej. Idąc aleją utworzoną z zielonych świerków, gdzie ustawił się szpaler dziewcząt w bieli, para książęca zajęła potem miejsce przed amboną i zaraz rozpoczęła się uroczystość kościelna. Na początek odśpiewano 3 zwrotki chorału „Niech będzie najwyższemu cześć...” (...), po czym miejscowy duchowny [ks. A. Zernecke] zmówił wstępną modlitwę. Po odśpiewaniu 2 zwrotek „Ach zostań z łaską swoją...”, śpiewanej z towarzyszeniem orkiestry, na ambonę wstąpił czcigodny kierownik diecezji pszczyńskiej, Superintendent Jacob i wygłosił uroczystą mowę. Podkreślił w niej przede wszystkim wielkie zasługi, jakie kładła każdorazowo Księżna Pszczyńska przez zakładanie ewangelickich kościołów i szkół w Księstwie Pszczyńskim. Następnie miejscowy chór, którego członkowie są częściowo wyznania katolickiego, odśpiewał z rzadko spotykaną precyzją ósmy Psalm. Ażeby także polski zbór mikołowski mógł całą duszą brać udział w tej uroczystości i mógł sobie uświadomić jej znaczenie, wygłosił miejscowy duchowny w języku polskim przemówienie świąteczne (...) Mówca uważał, że jest jego prawem i powinnością wyrazić swoją wdzięczność za to, iż oba wyznania aż do obecnej chwili żyły z sobą zgodnie, w pokoju (...) Ze względu na obecność pary książęcej, która łaskawie uczestniczyła w całym przebiegu uroczystości, lecz już jutro miała się udać w daleką podróż, odstąpiono od czytania aktu założenia (...) Następnie włożono starannie owinięty akt założenia do specjalnej puszeki i umieszczono ją w spuszczonej już w fundament kamieniu węgielnym, po czym uderzali młotkiem, według tradycji: najpierw sam książę i księżna pszczyńska, która też wypowiedziała (...) słowa: „Ku chwale Bożej i na użytek zboru” (...).”

* * *

ORYGINALNY TEKST AKTU EREKCYJNEGO Z DNIA 14 VI 1860 ROKU (W JĘZ. NIEMIECKIM) I JEGO PRZEKŁAD NA JĘZ. POLSKI⁵⁵

Im Namen des dreieinigen Gottes, des Vaters des Sohnes und des heiligen Geistes, wurde am heutigen Tage, den 14 Juni des Jahres 1860 nach der Geburt unseres Herrn und Heilandes Jesu Christi, im zwanzigsten Jahre der Regierung Seiner Majestät Friedrich Wilhelm IV von Gottes Gnaden, im dritten Jahre der Regentschaft Seiner Königlich Hoheit des Prinzen von Preußen, der Grundstein zur evangelischen Kirche gelegt.

Bis zum Jahre 1818 waren die Evangelischen in Nicolai und Umgegend genöthigt ihre religiöse Erbauung in den 3 Meilen und noch weiter entfernten Kirchen zu Pless, Rybnik, Anhalt, Gleiwitz zu suchen. Um diesem Nothstande einigermaßen abzuhelpfen wurde mit Genehmigung des regierenden Herzogs Heinrich Fürst zu Anhalt die Anordnung getroffen, dass in dem Saale des damals dem Apotheker Breitkopf jetzt Doctor Moll gehörenden Hauses durch den Superintendenten Bartelmus, später durch Pastor Bartelmus in Pless vierteljährlich ein Gottesdienst in deutscher und polnischer Sprache abgehalten wurde. Der Betsaal wurde durch Beiträge der Evangelischen in Nicolai und Umgegend den kirchlichen Zwecken entsprechend eingerichtet, doch machte sich bald das Bedürfniss eines den Gemeindegang leitenden Instrumentes fühlbar. Erst im Jahre 1837 aber gelang es ein Positiv für den Preis von 100 Thlr. anzuschaffen, welche durch Beiträge der Gemeindeglieder, so wie durch eine namhafte Liebesgabe des regierenden Herzogs Ludwig Fürst zu Anhalt und der evangelischen Gemeinde zu Pless gedeckt wurden. Schon jetzt regte sich in der Gemeinde der lebhaft Wunsch zu einer selbstständigen Parochie constituirt zu werden, doch konnte dem diesfalsigen Gesuche rücksichtlich der geringen rüstationsfähigkeit der Gemeindeglieder noch nicht Folge gegeben werden. Doch wurde den Evangelischen bald die Möglichkeit geboten sich öfters durch die Predigt des lauteren Wort Gottes zu erbauen, indem vom Jahre 1843 ab der Gottesdienst 4 Mal für die deutsche Gemeinde von Pastor Hübner in Pless und 4 Mal für die polnische Gemeinde von Pastor Klaer in Pless abgehalten wurde. Die Sorge für Bestreitung der kirchlichen Bedürfnisse wurde der Gemeinde in dem Jahre 1847 dadurch erleichtert

W imieniu Trójjedynego Boga, Ojca i Syna i Ducha Świętego, w dniu dzisiejszym, dnia 14 VI 1860 roku po narodzeniu naszego Pana Jezusa Chrystusa, w dwudziestym roku panowania i rządów Jego Majestatu z Bożej łaski króla Fryderyka Wilhelma IV, w trzecim roku regencji Jego Królewskiej Wysokości księcia Pruskiego, położony został kamień węgielny pod budowę kościoła ewangelickiego.

Ewangelicy Mikołowa i okolicy byli aż do roku 1818 zmuszeni szukać swego religijnego zbudowania w odległych do 3 mil i jeszcze więcej kościołach w Pszczynie, Rybniku, Hołdunowie i Gliwicach. Aby dopomóc częściowo tej biedzie, za zezwoleniem panującego księcia Henryka von Anhalt wydano zarządzenie, aby w sali domu ówczesnego aptekarza [Karola] Breitkopfa, należącym obecnie do doktora [Otto] Molla, raz na kwartał [4 razy w roku] odprowadiali nabożeństwa w językach niemieckim i polskim: superintendent [Bogumił Z.] Bartelmus, a później pastor [Ernest Z.] Bartelmus z Pszczyny. Tę salę modlitwy urządzili odpowiednio do celów kościelnych ewangelicy z Mikołowa i okolicy. Szybko jednak dał się odczuć brak odpowiedniego instrumentu do prowadzenia śpiewu kościelnego. Dopiero jednak w r. 1837 udało się nabyć pozytyw za cenę 100 talarów, zebranych częściowo przez zborowników, oraz w wydanej mierze darowanych przez Ludwika, księcia von Anhalt, jako dar miłości, jak również z darów Parafii ewangelickiej w Pszczynie. Już wtedy powstało w zborze pragnienie ukonstytuowania się w samodzielną parafię, czemu jednak wówczas, pomimo wniesionego podania, jeszcze nie można było zadość uczynić, a to ze względu na słabą jeszcze możliwość odpowiednich warunków członków zboru. Jednak dano im możliwość częstszego budowania się [duchowo] kazaniem Słowa Bożego, wprowadzając od 1843 r. 4 nabożeństwa w roku dla zboru niemieckiego, odprowadiane przez pastora Hübnera z Pszczyny, oraz 4 nabożeństwa dla zboru polskiego, które odprowadzał Ks. pastor [Juliusz] Klaer również z Pszczyny.

Troska o zaspokojenie potrzeb kościelnych stała się począwszy od r. 1847 o tyle lżejszą dla zboru, że Jasnie Oświecony książę pszczyński Jan Henryk X

⁵⁵ Wg odrębnego odpisu Aktu Erekcijnego znajdującego się w Kronice Parafialnej (→ 26 III 1976), w części prowadzonej przez ks. A. Zernecke; przekład na język polski sporządzony został w oparciu o tłumaczenie ks. J. Karpeckiego, z pewnymi poprawkami oraz uzupełnieniami.

dass der durlauchtigste Fürst von Pless Hans Heinrich X die Zahlung der Miethe für das gottesdienstliche Local huldreichst übernahm, welchen Gnadenerweis die Gemeinde auch von ihrem gegenwärtigen durchlauchtigsten Patron empfängt. Der Vorstand der Gemeinde richtete an den Generalsuperintendenten der Provinz Schlesien Herrn Dr. Hahn ein Gesuch um Begründung eines eigenen Kirchensystems und erhielt bald die freudige Nachricht dass der Minister der geistlichen Angelegenheiten eine Beihülfe aus Staatsfonds in Aussichtgestellt. Gleichzeitig erklärte sich der durchlauchtigste Fürst von Pless bereit das Patronat zu übernehmen und zum Gehalte des anzustellenden Geistlichen ein jährliches Fixum zu gewähren. Seine Majestät der Koenig Friedrich Wilhelm IV geruhten zur Begründung eines Kirchen= und Schul= Systems im Jahre 1850 ein Dotations = Kapital von 750 Thlr. zu bewilligen welches in demselben Jahre durch Allerhöchste Huld auf 5000 Thlr. mit der Bestimmung erhöht wurde dass dasselbe als eine Stiftung der Pfarrstelle zu Nicolai für ewige Zeiten verbleibe und der Zinsen=Ertrag zur Bestreitung des Gehalts des Pfarrers verwendet werde. Der langgehegte Wunsch der Evangelischen eine eigene Schule zu haben da ihre Kinder bis dahin den Religionsunterricht entbehren mussten erfüllte sich zu ihrer grossen Freude im Jahre 1853. Als Lehrer derselben, zugleich als Kantor und Organist wurde von dem durchlauchtigsten Patron Emil Braun berufen welcher noch heute an derselben wirkt. Das Gehalt sowie die Wohnungsmiethe und Entschädigung für Brennmaterialien bezieht derselbe aus der städtischen Kämmereikasse. Die Eröffnung der Schule fand am 3 October 1853 statt und wird dieselbe gegenwärtig von 62 Kindern besucht. Im darauffolgenden Jahre 1854 wurde von dem durchlauchtigsten Fürsten Hans Heinrich X von Pless der zweite Prediger und Rector August Zernecke aus Karge, Provinz Posen zum Geistlichen wirt und derselbe am 8 October desselben Jahres in sein Amt eingeführt. Obwohl jetzt noch nicht die Ausföhrung eines Kirchenbaues in naher Aussicht stand so hatten doch in hochherziger weiser Fürsorge der durchlauchtigste Patron die Gnade am 25 Mai 1855 diesen Bauplatz zur Kirche Pfarr= und Schulhause anzukaufen und der Gemeinde zu schenken. Am 16 und 17 Juni desselben Jahres fand die General=Kirchen=Visitation unter Leitung des General=Superintendenten Dr. Hahn in der Parochie Nicolai statt.

laskawie przejął płacenie najmu za salę modlitwy, z którego to dowodu łaski zbór aż po dzisiejszy dzień od swego obecnego patrona, Jego Księżęcej Mości, korzysta. Przełożony zboru wystosował podanie do Generalnego Superintendenta Prowincji Śląskiej Ks. Dr. Hahna, prosząc o założenie samodzielnego zboru i otrzymał wkrótce radosną wiadomość, że minister spraw religijnych zamierza w tym celu przyznać pomoc z funduszy państwowych. Jednocześnie Jaśnie Oświecony książę pszczyński oświadczył, że gotów jest objąć patronat nad zborem i wyłożyć każdorazowo ustaloną kwotę na utrzymanie przyszłego duchownego. Jego Królewska Mość Król Fryderyk Wilhelm IV zgodził się laskawie wyasygnować kapitał dotacyjny w wysokości 750 talarów, w r. 1850, w celu założenia kościelnego i szkolnego zboru, która to kwota z Jego najwyższej łaski jeszcze w tym samym roku podniesiona została do wysokości 5000 talarów z przeznaczeniem na założenie Parafii mikołowskiej, na wieczne czasy. Odsetki z tej kwoty mają być użyte na pokrycie wynagrodzenia księdza pastora. Długo żywione życzenie ewangelików mikołowskich posiadania własnej szkoły, gdyż dzieci ich dotąd nie miały wcale nauki religii, spełniło się ku ich wielkiej radości w r. 1853. Jako nauczyciel tej szkoły, a zarazem jako kantor i organista, powołany został przez Jaśnie Oświeconego patrona, Emil Braun, który jeszcze po dzień dzisiejszy w niej działa. Wynagrodzenie nauczyciela, jak również czynsz za jego mieszkanie i opłatę za materiał opalowy, otrzymuje z miejskiej kasy skarbowej. Otwarcie szkoły odbyło się dnia 3 X 1853, a uczęszcza do niej obecnie 62 dzieci. Jaśnie Oświecony książę pszczyński Jan Henryk X w następnym roku 1854 powołał na duchownego zboru mikołowskiego, ks. Augustyna Zernecke, drugiego kaznodzieję i rektora w Karge, w Prowincji Poznańskiej, którego wprowadzono w urząd duchownego 8 X tego samego roku.

Aczkolwiek sprawa budowy kościoła nie była jeszcze na widoku w najbliższej przyszłości, jednak wielkoduszny, Jaśnie Oświecony pan patron powodowany wielkoduszną i mądrą troską, zechciał laskawie zakupić dnia 25 V 1855 r. ten plac pod budowę kościoła, plebanii i szkoły, i tenże plac darować Parafii. W dniach 16 i 17 VI tego samego roku odbyła się generalna wizytacja kościelna Parafii mikołowskiej pod przewodnictwem Generalnego Superintendenta Dr. Hahna.

Dnia 20 XII tego samego roku utraciła Parafia, ku swemu najgłębszemu smutkowi, swego Jaśnie Oświeconego patrona, księcia na Pszczynie, Jana Henryka X, którego osoba żyć w niej będzie niezapomniana.

Zu ihrer tiefsten Betrübniß verlor die Gemeinde am 20 Decbr. desselben Jahres ihren durchlauchtigsten Patron den Fürsten von Pless Hans Heinrich X dessen Gedächtniss in ihr unvergesslich fortleben wird.

Am 20 Januar 1856 erfolgte die Verpflichtung der vom hochseligen Fürsten ernannten Kirchen=Vorsteher: Kreisrichter Flaschar, fürstl. Schichtmeister Reisner an dessen durch den Tod erledigte Stelle der fürstl. Berg=Inspector Thuns im Jahre 1858 in das Kirchencollegium zugleich als Rendant eintrat, der Kämmer Scherner der fürstl. Gutsächter Mazura und die fürstl. Steiger Kobe und Götz vor versammelter Gemeinde.

Im Februar desselben Jahres wurde die Gemeinde durch die durchlauchtigste Fürstin=Wittve von Pless mit einem silbernen Abendmahlskelch und Patene beschenkt. Die von dem Privatbaumeister Jakisch in Beuthen gefertigten Zeichnungen zum projectirten Kirchen=Pfarr= und Schul= hausbau wurden der Königl. Regierung zu Oppeln im Maerz 1858 eingereicht. Noch aber fehlten der Gemeinde welche aus eigenen Mitteln den Bau auszuführen nicht vermochte, die nöthigen Fonds. Da erhielt sie von dem durchlauchtigsten Fürsten von Pless Hans Heinrich XI die gnädigste Zusicherung einer Beihilfe zum Baue im Betrage von 3000 Thlr. in Materialien. Von nun an wurde die Hoffnung der Gemeinde bald den Bau beginnen zu können, auch durch die hohen und höchsten Staatsbehörden immermehr gestärkt. So hatte am 25 August 1859 der Handelsminister von der Heydt bei seiner Anwesenheit in Nicolai die Gewogenheit eine Unterstützung aus Staatsfonds in Aussicht zu stellen. Als Abgeordneter des hiesigen im Jahre 1856 gegründeten Zweigvereins wohnte der Geistliche am 14 Septbr. 1859 der Hauptversammlung der schlesischen Gustav=Adolph=Vereine in Neisse bei und wurde auf derselben für den hiesigen Kirchenbau eine Unterstützung von 1000 Thlr. aus dem Oberamtmann Schlockwerder'schen ermächtnisse bewilligt.

Am 3 November desselben Jahres verhandelte der Königl. Regierungs=Präsident Dr. von Viebahn mit dem Geistlichen und einigen Gemeindegliedern über die hiesige Kirchbau=Angelegenheit und erfreute die Gemeinde mit der Zusicherung der baldigen Genehmigung zum Beginn des Baues. Einen neuen Beweis fürstlicher Huld erhielt die Gemeinde durch den durchlauchtigsten Fürsten von Pless welcher die Gnade hatte ausser den bereits gewährten 3000 Thlr. noch 2250 Thlr. zum Kirchbau zu bewilligen.

Dnia 20 I 1856 r. nastąpiło zaprzysiężenie mianowanych przez ś.p. zmarłego księcia przedstawicieli Kościoła: sędziego okręgowego Flaschara, ksiązęcego mistrza górniczego Reisnera, na którego przez śmierć opróżnione miejsce wstąpił ksiązęcy inspektor górniczy Thuns, dokooptowany do kolegium kościelnego, jako zarazem skarbnik, szambelana Schnera, dzierżawcy majątku ksiązęcego [Karola] Macury⁵⁷ oraz dwóch sztygarów ksiązęcych, Kobego i Goetzego. Zaprzysiężeni zostali przed zgromadzonym zbozem.

W lutym tego samego roku Jaśnie Oświecona księżna-wdowa pszczyńska ofiarowała Parafii w darze srebrny kielich komunijny i patenę. Plany zaprojektowanego kościoła, plebanii i szkoły wykonane przez prywatnego budowniczego Jakischa z Bytomia, zostały złożone w królewskiej regencji opolskiej, w marcu 1858 roku, celem zatwierdzenia. Zborowi brakowało jednak potrzebnych funduszy, gdyż z własnych środków nie potrafił on przeprowadzić zamierzonej budowy kościoła. Wtedy to uzyskał zbór od Jaśnie Oświeconego księcia pszczyńskiego, Jana Henryka XI, łaskawe zapewnienie pomocy na rozpoczęcie budowy w wysokości 3000 talarów, pod postacią materiałów budowlanych. Odtąd wzrosły nadzieje zboru na szybkie podjęcie budowy, przez wyższe i najwyższe władze państwowe coraz bardziej umacniane. Mianowicie, dnia 29 VIII 1859 r. minister handlu von der Heydt w czasie swego pobytu w Mikołowie, obiecał wsparcie z funduszy państwowych. Miejscowy duchowny, biorąc jako delegat tutejszego w 1856 założonego filialnego Stowarzyszenia Gustawa Adolfa, udział w głównym Zebraniu Śląskiego Związku imienia Gustawa Adolfa dnia 14 IX 1859 r. w Nysie, uzyskał zezwolenie podjęcia 1000 talarów z odp. fundacji naczelnego sędziego Schlockwerdena.

Dnia 3 XI tegoż roku pertraktował królewski radca regencyjny Dr von Viebahn z księdzem pastorem oraz kilku członkami Parafii na temat budowy kościoła i dał on zborowi radosne zapewnienie szybkiego zezwolenia na rozpoczęcie prac budowlanych. Jako nowy dowód ksiązęcej przychylności otrzymał zbór od Jaśnie Oświeconego księcia pszczyńskiego [Jana Henryka XI] podwyżkę do przyznanej sumy 3000 talarów, w kwocie dalszych 2250 talarów na budowę kościoła.

Dnia 30 IV 1860 odbyło się zebranie, w którym uczestniczyli także: Jaśnie Oświecony ksiązę pszczyński [Jan Henryk XI], a ze strony rządu królewskiego landrat baron von Scherr-Thoss, oraz

Am 30 April 1860 wurde ein Termin, welchem auch der durchlauchtigste Fürst von Pless und Seitens der Königl. Regierung der Königl. Baurath Linke beiwohnten, von dem Königl. Landrath Freiherrn von Scherr=Thoss mit dem Kirchencollegium den Repräsentanten der Gemeinde und der Kirchbau=Deputation abgehalten. Es wurden denselben die dem Königl. hohen Ministerio vorgelegten und superrevidirten Zeichnungen vorgelegt und die von der Gemeinde aufzubringen den Bau=Beiträge auf 3800 Thlr. festgesetzt. Die mit der Ausführung des Baues beauftragten Meister sind der Mauermeister Dlugai und der Zimmermeister Kobe beide in Nicolai. Mitglieder der Kirchbau=Deputation sind ausser dem Geistlichen der fürstl. Berg=Inspector Thuns Hüttenbesitzer Epperlein Hüttendirector und Gutsbesitzer Regehly und der fürstl. Gutsächter Mazura. Die die Gemeinde während des Baues vertreten den Repräsentanten sind: Hüttenmeister Mann Apotheker Hausleutner Kaufmann Horsella der fürstl. Hüttenrendant Tomitius Schlossermeister Rabe und Erbholtiseibesitzer Müller.

Die Gemeinde umfasst gegenwärtig c. 1200 Seelen, der Gottesdienst wird alternirend in deutscher und polnischer Sprache abgehalten.

Die Mittel über welche bei dem Beginn dieses auf 16.000 Thlr. veranschlagten Kirchenbaues verfügt werden konnte sind, wie folgt:

- 1. Vom Jahre 1857 ab bis 1859 wurden von der Gemeinde gesandt.....261 Thlr.*
- 2. Vom Haupt-Verein in Berlin.....100 Thlr.*
- 3. Die von dem durchlauchtigsten Fürsten Hans Heinrich v. Pless gnädigst bewilligten.....5250*
- 4. Aus dem schles. Freikuxgelderfond.....2250*
- 5. Vom Central=Verein der Gustav=Adolph= Stiftung in Leipzig.....1000 Thlr.*
- 6. Vom schlesischen Hauptverein.....1000 Thlr.*
- 7. Von der durchlauchtigsten Fürstin=Wittwe v. Pless.....300 Thlr.*
- 8. Von den Hauptvereinen Halle und Berlin.....100 u. 300 Thlr.*
- 9. Von den Zweigvereinen.....400 Thlr.*

kolegium kościelne, przedstawiciele Parafii i deputacji budowy. Przedłożono im złożone swego czasu w wysokim królewskim ministerstwie i zrewidowane plany oraz ustalono udział w budowie ze strony zboru na 3800 talarów. Wykonawcy, którym powierzono wykonanie budowy to: mistrz murarski Długai⁵⁶ i mistrz ciesielski Kobe, obaj z Mikołowa. Członkowie deputacji budowy kościoła to: obok duchownego [ks. A. Zernecke], ksiądz inspektor górniczy Thuns, właściciel huty [August] Epperlein, dyrektor huty i właściciel dóbr v. Regehly, oraz ksiądz dzierżawca dóbr [Karol] Macura⁵⁷. Reprezentanci zastępujący zbor w czasie budowy, to mistrz hutniczy [Eugeniusz] Mann⁵⁸, aptekarz [Ludwik] Hausleutner⁵⁹, kupiec [Adolf] Horsella, ksiądz skarbnik hutniczy Tomitius, mistrz ślusarski Rabe i właściciel sołectwa dziedzicznego Müller⁶⁰. Zbor liczy obecnie około 1200 dusz, nabożeństwa odbywają się naprzemian w języku niemieckim i polskim.

Środki, którymi dysponowano na początku budowy, oceniany na koszt 16.000 talarów były następujące:

- 1. Od roku 1857 do 1859 zebrano w zborze 261 talarów*
- 2. Przesłane z centralnego związku w Berlinie..... 100 talarów*
- 3. Przyznano od Jaśnie Oświeconego księcia..... 5.200 talarów*
- 4. Z Śląskiego Funduszu „wolnych kuksów”..... 2.250 talarów*
- 5. Z centr. Związku Gustawa Adolfa w Lipsku..... 1.000 talarów*
- 6. Z głównego Związku Śląskiego..... 1.000 talarów*
- 7. Od Jaśnie Oświeconej księżnej-wdowy..... 300 talarów*
- 8. Z głównego Związku Halle i Berlina..... 100 i 300 (400 talarów)*
- 9. Ze związków filialnych..... 400 talarów*

[RAZEM: 10.961 talarów]

⁵⁶ DŁUGAJ (imię nieznane); mistrz murarski zam. w Mikołowie; budowniczy m.in. kościoła ewangelickiego w Mikołowie (1860-1861) oraz obecnego mikołowskiego ratusza w Rynku (1870-1872).

⁵⁷ Karol MAZURA (1821-1883); jego grób nadal istnieje na cmentarzu ewangelickim w Mikołowie (→ 29 X 1861).

⁵⁸ Eugeniusz MANN; założyciel (1857) i pierwszy właściciel (1857-1864) „Huty Mikołowskiej” (tzw. „Huty Manna”) w Mikołowie, przy obecnej ul. Rybnickiej; szerzej: → 1840.

⁵⁹ Ludwik HAUSLEUTNER (1811-?); ur. w Pszczynie; właściciel mikołowskiej apteki (obecnie „Stara Apteka”, Rynek 5) w latach 1841-1866.

⁶⁰ Być może chodzi tutaj o Juliusza MÜLLERA, ur. 7 XI 1826 r., zm. 26 IV 1897 r., dyrektora Fürstl. Pless Brauerei, którego grób do dziś znajduje się na mikołowskim cmentarzu ewangelickim (→ 29 X 1861).

Mit Gefühlen innigster Rührung und mit dem aus vollster Seele strömenden Bekenntniss: „Herr wir sind nicht werth aller Freue und Barmherzigkeit die du an uns gethan hast“ legen wir heute den Grund zu diesem Werke. Ihm an dessen Segen Alles gelegen, dem dreieinigen Gotte, befehlen wir dieses im Aufblick zu ihm begonnene Werk und bitten ihn dass er es in seinen allmächtigen Schutz nehme, in Gnaden behüte Alle die daran bauen und uns in dankbarer Freude erleben lasse den Tag an dem wir einziehen können zu den Thoren dieses Gotteshauses mit Loben und Danken. Er erhalte in der Gemeinde von Geschlecht zu Geschlecht die Liebe zu seinem Worte und lasse sie fort und fort sich immer fester gründen auf dem Eckstein welcher ist Jesus Christus und mit erbauet werden zu einer Behausung Gottes im Geist.

*Das walte Gott, Vater, Sohn und heiliger Geist.
Amen!*

Nicolai den 14 Juni 1860.

Zuczuciami najgłębszego wzruszenia i z głębi duszy płynącym wyznaniem: „Panie, nie jesteśmy godni wszelkiej wierności i miłosierdzia, jakie nam okazałeś”, kładziemy dziś podwaliny pod to dzieło. Temu, na którego błogostawieństwie wszystko polega, Trójjedynemu Bogu, polecamy dzieło, które rozpoczęliśmy spoglądając ku Niemu, i prosimy, aby je wziął pod Swą wszechmocną straż i w łasce zachował. Wszystkim, którzy uczestniczą w budowie i nam także dozwól doczekać w radości tego dnia, w którym będziemy mogli wejść w bramy tego Domu Bożego z chwałą i dziękczynieniem. On niechaj utrzymuje w zborze, z pokolenia w pokolenie, miłość do Swego Słowa i niechaj sprawi, aby się ciągle coraz mocniej gruntowała na tym kamieniu węgielnym, którym jest Jezus Chrystus. Niechaj współbuduje go na Dom Boży duchowy.

*To niechaj sprawi Bóg: Ojciec, Syn i Duch Święty.
Amen!*

Mikołów, 14 czerwca 1860.

1861

MIKOŁÓW. Profesor August Karol Kiss (zyciorys: ↓ poniżej) funduje dla Parafii ewangelickiej w Mikołowie (→ 8 X 1854) tzw. dom konfirmantów, co ma związek z wybudowaniem w tymże roku ewangelickiego kościoła św. Jana w Mikołowie (→ 29 X 1861). W tym celu, za sumę 2500 tal., zakupiono jednopiętrowy dom pana Karwacza wraz z obszernym ogrodem (obecna posesja przy ul. Powstańców Śląskich nr 6); do tego prof. Kiss dołożył jeszcze kolejnych 100 tal. na wyposażenie zakładu (wkrótce potem zapisał również w testamencie dalszych 6000 tal. na potrzeby tego domu). Z kolei na utrzymanie konfirmantów odpowiednie sumy wyłożyły niektóre stowarzyszenia kobiece. We wspomnianym budynku mieściła się przez pewien czas m.in. mikołowska szkoła ewangelicka (→ 5 III 1853). W początkach XX w. istniały ambitne plany rozbudowy i modernizacji budynku, jednakże pomimo istnienia gotowych planów architektonicznych zamierzenia te nie zostały nigdy zrealizowane. Pod koniec → 1912 r. ufundowany przez A.K. Kissa dom konfirmantów został sprzedany przez Parafię ewangelicką w ręce prywatne; budynek ten – nieco przebudowany – istnieje do chwili obecnej. Sam A.K. Kiss był również jednym z wielkich fundatorów i dobrodziejów mikołowskiego kościoła ewangelickiego (→ 29 X 1861). W zbiorach Archiwum Parafialnego znajduje się m.in. teczka dokumentów *Akten des ev. Pfarramts Nicolai betr. die Kiss'sche Stiftung (die Stiftung selbst)*. Pierwsze pismo dot. fundacji, podpisane przez samego Kissa, datowane jest na 19 IX 1861 r.

RYS BIOGRAFICZNY AUGUSTA KAROLA KISSA

August Karol Edward KISS; ur. 11 X 1802 r. w Paprocanach (obecnie Tychy), jako syn ówczesnego generalnego inspektora hut i kopalń książęcych Henryka Filipa oraz Doroty Fryderyki Zuzanny z d. Rutski. Jego rodzina wywodziła się z Węgier. Młodość A. Kiss spędził w Mikołowie. Początkowo był on modelarzem (robotnikiem) w odlewni żelaza. W r. 1822 wyjechał do Berlina,

gdzie studiował w Akademii Sztuk Pięknych, pracując jednocześnie nad szkicami do swojej pierwszej znanej rzeźby: grupy amazoнок oraz amazonki wykonującej unik w walce z tygrysem (model ukończony w 1839 roku). W międzyczasie wykonał również płaskorzeźby zdobiące fronton kościoła św. Mikołaja w Poczdamie. Dosyć szybko zdobył sławę jako rzeźbiarz.

W r. 1842 wspomnianą rzeźbę „Amazonki” Kiss wykonał w marmurze, dedykując ją królowi Ludwikowi I; została ona później odlana w brązie przez Fischera i ustawiona w Muzeum Berlińskim.

W r. 1847 odsłonięto we Wrocławiu wy-modelowany przez A. Kissa posąg, przedstawiający króla Fryderyka Wilhelma Wielkiego na koniu (odlany w brązie przez Klagemanna). Był również twórcą trzech posągów króla Fryderyka Wilhelma III: pieszo (w mundurze generalskim i płaszczu), z odkrytą głową (dla Poczdamu; 1845), na koniu, z wieńcem laurowym na skroniach (dla Królewca; 1851; postument tego pomnika zdobiło 6 alegorycznych postaci kobiecych, zaś wolne przestrzenie wypełniały płaskorzeźby ze scenami z historii Prus) oraz znów na koniu (dla Wrocławia; 1861).

Jego dziełem był również brązowy posąg św. Michała – pogromcy smoka, będący podarunkiem króla Fryderyka Wilhelma IV dla jego brata – Fryderyka



„Amazonka” A.K. Kissa (ze zbiorów autora).

Wilhelma – na pamiątkę stłumionego przezeń powstania w Baden (zamek Babelsberg). Tę samą ideę, św. Jerzego walczącego ze smakiem, odtworzył Kiss w roku 1853 w postaci monumentalnego, odlanego w brązie posagu jeźdźca na koniu (w 1855 otrzymał za to medal w Paryżu; od 1865 – na dziedzińcu zamku w Berlinie) oraz w posagu Beutsa, stojącego przed Akademią Budownictwa w Berlinie (1861). Wykonał też figury z brązu, zdobiące berliński Plac Wilhelma (1861-1862). Zastąpiły one stojące tam wcześniej posagi z marmuru (Keit, Zieten, Seidlitz, Dessauer, Winterfeld, Schwerin). Muzeum Narodowe w Berlinie posiada również 3 grupy myśliwskie w brązie, popiersie-autoportret artysty oraz jego niedokończone dzieło: wiara, nadzieja i miłość (marmur).

Jedyną ukończoną pracą w marmurze, jaką Kiss po sobie pozostawił, jest nagrobek wykonany dla hr. Henckel von Donnersmarcka na wzór nagrobku królowej Luizy.

August Karol Kiss był członkiem berlińskiej Akademii Sztuk Pięknych i profesorem w Instytucie Przemysłu, a zarazem jednym spośród najwybitniejszych niemieckich rzeźbiarzy. Nigdy jednak nie zapomniał o okolicach, z których pochodził: należał on m.in. do największych fundatorów oraz dobrodziejów mikołowskiej Parafii ewangelickiej, zaś w konsekrowanym → 29 X 1861 r. kościele św. Jana w Mikołowie pozostały wykonane prawdopodobnie przez niego prace (np. płaskorzeźba w mosiądzu głowy Chrystusa nad wejściem do kościoła). Zmarł 24 III 1865 roku w Berlinie.

Jego ojciec – Augustyn Henryk Filip (1750-1836), założyciel pszczyńskiego górnictwa i bliski współpracownik księcia, po przejściu na emeryturę w 1817 roku zamieszkał na stałe w Mikołowie, gdzie zmarł 4 VII 1836 r.; pochowano go na mikołowskim cmentarzu katolickim, ponieważ ewangelicy nie posiadali wówczas jeszcze swego cmentarza (→ 29 X 1861). Również on był osobą dla mikołowskich ewangelików wielce zasłużoną (szerzej: → 1818).

1861, III

MIKOŁÓW. Powstała → 8 X 1854 r. Parafia ewangelicka w Mikołowie nabywa od mikołowskiego obywatela Jana Taistry kawał gruntu (3 morgi i 65 prętów kwadratowych) tuż za budowanym właśnie kościołem św. Jana (→ 21 V 1860; → 14 VI 1860), płacąc zań 455 tal. Na terenie tym powstał cmentarz ewangelicki, konsekrowany wraz z kościołem → 29 X 1861 r. (piaskowiec na filary oraz drewno na ogrodzenie ofiarował książę pszczyński). Był to już w zasadzie drugi cmentarz ewangelicki w mieście, albowiem od czasów Reformacji (w Mikołowie w latach 1580-1628; → 22 III 1654) aż po koniec XVIII w. (→ 22 III 1654) tutejsi luteranie grzebani byli na najstarszym mikołowskim cmentarzu (→ 1785), przy drewnianym kościółku św. Mikołaja (istniejącym do ok. → 1785). Szerzej o nowym cmentarzu: → 29 X 1861. Zobacz też: → 25 V 1855.

1861, 29 X

MIKOŁÓW. W ponad rok od rozpoczęcia prac ziemnych (→ 21 V 1860) oraz położenia kamienia węgielnego (→ 14 VI 1860), generalny superintendent prowincji śląskiej we Wrocławiu (biskup), ks. dr Hahn, dokonuje uroczystej konsekracji nowo wybudowanego kościoła dla Parafii ewangelickiej (→ 8 X 1854) w Mikołowie, nadając mu imię św. Jana. Kościół, wzniesiony w stylu neogotyckim, którego wielkim fundatorem był m.in. były parafianin i mieszkaniec Mikołowa, prof. August Karol Kiss (1802-1865; jego życiorys: → 1861), zbudowany został wg projektu P. Jackischa⁶¹ na szczycie dawnego wzgórza grodowego⁶². Wyposażono go w nowe organy (zobacz: ↓ poniżej), a w ołtarzu umieszczono obraz Pana Jezusa berlińskiego artysty Radtkego, oparty na motywie z Ewangelii św. Jana „Kogo szukacie?” (Jan 18,4). Na ołtarzu złożono dużych rozmiarów Biblię z → 1750 r. w przekładzie ks. dr. Marcina Lutra, pisaną gotykiem. Po prawej stronie ołtarza znajduje się chrzcielnica z oryginalną misą chrzcielną. Po lewej stronie umieszczona jest ambona, zwana dzisiaj „amboną ekumeniczną”, na której znajdują się popiersia w gipsie głównych reformatorów protestantyzmu: ks. dr. Marcina Lutra, prof. Filipa Melanctona, ks. Jana Kalwina, ks. Ulricha Zwingliego oraz biskupa hermuckiego hr. Mikołaja Ludwika Zinzendorfa.

⁶¹ Paweł JACKISCH (1825-1913); radca budowlany, budowniczy kościołów; ur. 1825 w Opolu, syn Augusta (mistrza murarskiego); radca budowlany w Bytomiu; prowadził budowy licznych obiektów, m.in.: zaprojektował (1858) kościół ewangelicki w Mikołowie, a także ratusz w Mysłowicach (1866), neogotyckie kościoły Świętego Krzyża w Siemianowicach (1884), Świętej Trójcy w Bytomiu (1886), NSPJ w Mysłowicach (1889), śś. Piotra i Pawła w Świętochłowicach (1889); przebudował również kościoły św. Jadwigi w Chorzowie (wg projektu Salzenberga) i św. Szczepana w Bogucicach (wg projektu Müllera); zmarł 1913 w Bytomiu, tam pochowany.

⁶² Kasztelanowie mikołowscy, władający obszarem odpowiadającym zapewne mniej więcej obszarowi późniejszej kasztelanii pszczyńskiej, wzmiankowani są w latach 1222-1260. W opinii K. Prusa gród kasztelański znajdował się na wzgórzu, na którym stoi obecnie ewangelicki kościół św. Jana. Większość historyków i badaczy przyjmuje ów pogląd, aczkolwiek trudno mówić w tej mierze o jednomyślności; jako potencjalną lokalizację dawnego grodu wskazuje się m.in. stare kopce ziemne przy starym kościele św. Wojciecha (do dziś przetrwał jeden z nich, przy skrzyżowaniu ulic: Prusa i św. Wojciecha; drugi rozkopano w roku 1818). Warto jednak zwrócić uwagę na kilka poszlak, potwierdzających pośrednio, iż kościół ewangelicki w istocie może znajdować się na pierwotnym wzgórzu grodowym: najstarszy kościół parafialny w Mikołowie z czasów grodowych – św. Mikołaja – stał u podnóża tegoż wzniesienia (w miejscu obecnej kapliczki), tj. na Podgrodziu, czyli dokładnie tak, jak było to wówczas w zwyczaju; rejon obecnego pl. Ks. J. Karpeckiego oraz ulic Prusa i Krawczyka przez stulecia nazywane były „Starym Miastem” (w odróżnieniu od „Nowego”, czyli nowo lokowanego ok. 1274 r. miasta, wokół dzisiejszego rynku); wzgórze to było najwyższym, a zatem i najłatwiejszym do obrony punktem w ówczesnym Mikołowie; w dodatku znajdowało się ono w bezpośrednim sąsiedztwie jednego z najważniejszych wówczas szlaków handlowych Kraków-Wrocław, stanowiącego fragment tzw. Szlaku Lewantyńskiego (przebieg owego traktu znaczą obecne ulice: Gliwicka-Wyzwolenia-Towarowa-Kolejowa-Prusa-I Maja-Rynek-Krakowska); oba kopce nie były wystarczająco obszerne, by pomieścić warowny gród; XX-wieczne badania archeologiczne ocalałego kopca wskazują jednoznacznie na przemysłowo-gospodarczy (a nie mieszkalny) charakter znajdujących się na nim niegdyś obiektów (m.in. piece hutnicze). Zresztą, jak sugeruje K. Prus, podczas budowy kościoła św. Jana w latach 1860-1861 pracownicy mieli podobno odnaleźć ślady, świadczące o istnieniu w tym miejscu grodu (nie wspomina jednak jakiego rodzaju). Zobacz też: → 5 V 1818; → 1785.

Kościół zastąpił prowizoryczna kaplica, urządzoną w lokalu prywatnym w Rynku (→ 1818). Starania o jego budowę, a przede wszystkim o zebranie odpowiednich funduszy, trwały kilka lat (→ 8 V 1855). Była to już 2., a nawet 3. świątynia ewangelicka w Mikołowie⁶³. Wskutek radzieckiego ostrzału w styczniu 1945 r. kościół św. Jana doznał poważnych uszkodzeń (szerzej: → 29 IX 1946); w latach 1945-1946 odremontowany, a → 29 IX 1946 r. konsekrowany.

Kościół ewangelicki św. Jana konsekrowano wkrótce po poświęceniu nowego, katolickiego kościoła parafialnego św. Wojciecha⁶⁴, często więc obie świątynie nazywane są „kościółami siostrzanymi”. Zobacz też: → 30 IX 1962 r.

Pow. zabudowy: 467,50 m ²	Prezbiterium: 40,23 m ²
Pow. użytkowa: 458,37 m ²	Zakrystia: 13,44 m ²
Kubatura: 3864,78 m ³	Chór: 68,80 m ²
Wiatrołap: 6,55 m ²	Galerie: 20,64 m ²
Nawa główna: 272,79 m ²	Dzwonnica: 25,60 m ²

Dane techniczne kościoła św. Jana (Chrostek&Goliasz 2003).

FRAGMENT KRONIKI PARAFIALNEJ (→ 26 III 1976) DOT. KONSEKRACJI KOŚCIOŁA ŚW. JANA W MIKOŁOWIE, 29 X 1861 ROKU

„Miły kościół (...) stoi oto gotowy i ukończony. Jest to jeden z najpiękniejszych kościołów, jakie pomógł zbudować na Śląsku Związek im. Gustawa Adolfa [→ 1856]. Wznosi on się na wzgórzu przed miastem Mikołowem, w pobliżu dworca kolejowego, jako godny sąsiad swojego brata (kościół), nowo zbudowanego tu katolickiego budynku kościelnego [św. Wojciecha, konsekrowanego 25 IX 1861]. Zaledwie 14 czerwca 1860 został położony kamień węgielny (...), a już 29 października 1861 r. nastąpiło jego poświęcenie. Stało się [tak] dzięki usilnym staraniom pana budowniczego Jackischa z Bytomia – Śl. Wsch. i dzięki niestrudzeniu czynnej komisji budowlanej, w skład której weszli panowie Thuns, [August] Epperlein, [Karol] Macura, Regehly i ks. pastor Zerneck. Był to dla ewangelików mikołowskich wspaniały dzień radości, święto, w którym żywy udział wzięła katolicka i żydowska ludność miasta, wprawdzie bez katolickiego duchowieństwa, które odrzuciło wysłane do nich zaproszenie. Już wieczorem, dnia poprzedniego urządził miejscowy związek śpiewaczy serenadę, na powitanie generalnego superintendenta prowincji śląskiej, Ks. dra Hahna, który przybył na uroczystość poświęcenia kościoła. Jaśniał on w świetle pochodni, ponieważ jeszcze do późnej nocy zajęci byli ludzie przy ostatnich pracach przygotowawczych.

Rano, w dniu uroczystości, odbyło się o g. 9-tej uroczyste pożegnanie w dotychczasowej, skromnej sali modlitwy, którą parafia ewangelicka musiała się dotychczas [od → 1818 r.] zadowalać. Radca konsystorski Baron z Opola, zastępujący chorego superintendenta, dał w swym przemówieniu wyraz dziękczynienia i rzewności, po czym uformował się uroczysty pochód: na przedzie szkoła ewangelicka ze swym nauczycielem i konfirmandami, oraz orkiestrą na czele. Gdy przybył książę pszczyński [Jan Henryk XI], wierny i zasłużony przy budowie patron, w towarzystwie landrata [tj. starosty pow. pszczyńskiego], pochód ruszył przez rynek na ulicę Gliwicką [obecna ul. 1 Maja]. Pięknie i czysto rozbrzmiewały z nowej wieży dzwony, odlane ze stali, i łopotał książęcy sztandar, zaś nowa budowla lśniła się w blaskach słońca, poprzez lekką jesienną mgłę. Brama ozdobiona rękami niewiast otwarła swe wrota i odsłoniła drogę wyjściową na wznoszący się ku górze plac kościelny. Więcej niż stu przybyłych z okolicy górników utworzyło szpalę, wśród którego posuwał się pochód przy śpiewie

⁶³ W latach 1580-1628, w okresie Reformacji (→ 30 VIII 1568; → 1580), katolicki kościół św. Wojciecha (obecny stary kościół; → 1598) znajdował się w rękach luterzańskich (do → 13 IX 1628), podobnie jak istniejący do ok. → 1785 r. kościółek św. Mikołaja, który pozostawał w rękach luteran do 1654 r. (→ 22 III 1654).

⁶⁴ Budowę nowego katolickiego kościoła św. Wojciecha w Mikołowie rozpoczęto na wiosnę 1843 r. (kamień węgielny położono 1 VIII 1843 r.), jednak z uwagi na problemy finansowe, błędy w projekcie oraz w jego praktycznym wykonaniu budowa trwała aż 18 lat; konsekracja świątyni miała miejsce dnia 25 IX 1861 r.

pieśni „Niech będzie Najwyższemu cześć...” pod górę i otaczając kościół. Gdy przybył przed główną bramę pod wieżę, wyszedł naprzód mistrz hutniczy Epperlein, który był duszą komisji budowy kościoła. Jego przezorności i nieustraszonej gorliwości zawdzięczać należy, że budowa została tak szybko ukończona. Pan Epperlein wziął z jedwabnej poduszki klucz kościelny i po odpowiedniej przemowie wręczył go delegatowi Stowarzyszenia Gustawa Adolfa, proboszczowi Schmeidlerowi z Wrocławia. Ten wziął go, zaznaczając, że dary Stowarzyszenia są tylko przejściowej natury, zaś kościół potrzebuje stałej protekcji, więc oddał klucz patronowi kościoła, jasnie oświeconemu księciu pszczyńskiemu. Książe zaś oddał klucz generalnemu superintendentowi z prośbą, by otworzył Dom Boży. Ks. superintendent uczynił to w imieniu Trójjedynego Boga. Przez otwartą bramę miło zajaśniało wnętrze urządzonego ze smakiem św. miejsca. Przy dźwiękach organów szli wstępujący aż do ołtarza, aby tutaj odprawić pierwsze modły. Wokoło ołtarza zajęli miejsca liczni duchowni, przybyli z sąsiedztwa, książe oraz jego matka księżna-wdowa, jak również liczni goście honorowi. Gdy kościół wypełnił się po brzegi, po odśpiewaniu pieśni: „O, Duchu Święty, do nas przyjdź...”, generalny superintendent dr Hahn wygłosił uroczystościowe przemówienie, w którym nadał nowej świątyni nazwę pod wezwaniem „Świętego Jana”, ustaloną tak na życzenie księcia patrona, i dokonał aktu poświęcenia, odmawiając na klęczkach przed ołtarzem modlitwę poświęcającą. Następnie chór męski, pod batutą rektora miejscowej szkoły katolickiej, z udziałem wielu katolickich nauczycieli, odśpiewał znakomicie motetę Neithardta?, do której dołączyła się pieśń: „Vom heiligen Gefühl der Andacht”, po odśpiewaniu której wszedł na ambonę miejscowy pastor ks. Zernecke i wygłosił w jęz. niemieckim uroczystościowe kazanie, nawiązując do podpisu artystycznie przez malarza dworu, Radtkego w Berlinie, obrazu ołtarzowego. Obraz ten został подарowany przez dwóch braci: nieżyjącego już radcy prawnego Kohlstocka i jego brata kupca Kohlstocka z Berlina. Podpis ten, to słowa Chrystusa z Ew. św. Jana (18, 4) „Kogo Szukacie?”. Posłużyły one za podstawę budującego przemówienia. W kazaniu swym mówca wskazał na liczne dary miłości, z których powstała ta świątynia, zbudowana ku chwale Bożej, przyozdobiona ołtarzem, amboną i chrzcielnicą, z wszystkimi przynależnymi naczyniami. Po kazaniu niemieckim nastąpiło kazanie polskie, wygłoszone przez ks. pastora Nolde z Golasowic. Po krótkim śpiewie, ks. proboszcz Schmeidler odśpiewał kolektę i błogosławieństwo końcowe. Podniosła uroczystość została zakończona chorałem „Dziękujmy Bogu wraz”, oraz ochrzczeniem dwojga dzieci, dokonany przez ks. Redlicha z Raciborza.

Następnie odbył się uroczysty obiad, przygotowany w sali [restauracyjnej] dworca kolejowego, urozmaicony mądrymi toastami, w czasie którego przeprowadzono zbiórkę na ubogich w mieście, bez różnicy wyznania”.

* * *

PROGRAM UROCZYSTEGO POŚWIĘCENIA KOŚCIOŁA EWANGELICKIEGO W MIKOŁOWIE, 29 X 1861 ROKU⁶⁵

1. Miejsce zgromadzenia:

- Sala Modlitwy⁶⁶. Rano godz. 9.00.

2. Porządek pożegnania – modlitwa w Sali Modlitwy:

- Pieśń zboru: „Tag, den uns Gott erscheinen lässt!” (Mel.: „Jak pięknie nam...” [SE 105])

⁶⁵ Oryginalny, niemieckojęzyczny program uroczystości konsekracyjnych (*Programm zur feierlichen Einweihung der evangelischen Kirche zu Nicolai am 29. October 1861*; zob. ilustracja), w formie 8-stronicowej broszurki o wymiarach 14,7 x 23,3 cm (wydrukowanej przez „M. Krimmer's lith: Inst: Gleiwitz”), odnalazł się przypadkowo (2003) w zbiorach Archiwum Parafialnego. Zamieszczony tutaj przekład programu na jęz. polski (bez zamieszczonych tam tekstów pieśni) dokonany został przez ks. prob. J. Grossa, który zadał sobie również trud odszukania w śpiewniku wymienionych w programie pieśni i oznaczenia ich odpowiednimi sygnaturami.

⁶⁶ W kwestii ww. Sali Modlitw przy mikołowskim Rynku (nr 16): → 1818.



- Przemówienie
- Pieśń końcowa: „Strzec, o Panie, wyjścia chcesz” (SE 318).

3. Porządek uroczystego pochodu:

- Szkoła ewangelicka z jej nauczycielami.
- Konfirmanci
- Budowlańcy i wykonawcy
- Delegacja budowniczych
- Duchowieństwo
- **Patron**
- **Eforus / Prezydent Regencji / Konsekrator.**
- Rada Parafialna
- Przedstawiciele władz królewskich i innych zamiejscowych i miejscowych władz oraz korporacji
- Niemiecki i polski zbor.

4. Obejście kościoła:

- Pieśń – w czasie procesyjnego przejścia wokół kościoła:
„Niech będzie Najwyższemu cześć...”
[SE 605] (Mel.: „Bóg dał zbawienie” [SE 630])

- 1. Przekazanie klucza
- 2. Przemówienie
- 3. Wejście do nowego kościoła.

5. Porządek nabożeństwa w kościele:

- Pieśń zboru: „O Duchu Świątym, do nas zstąp” [SE 221] (Mel.: „Jak pięknie nam...” [SE 105])
- Mowa poświęcenia
- Modlitwa poświęcająca
- Chór męski: Motet Neithardta
- Pieśń zboru: „Na wysokościach Bogu cześć” [SE 342]
- Liturgia
- Pieśń zboru: „Vom heiligen Gefühl” (Mel.: „Dziękujmy Bogu wraz”)
- Niemieckie kazanie
- Pieśń zboru: „Rzeknij „Amen”, o mój Boże...” [SE 297,6] (Mel.: „Panie niebios oraz ziemi...” [SE 482])
- Polskie kazanie
- Pieśń zboru: „Dein Wort, o Herr, lass allweg sein...” (Mel.: „Na wysokościach Bogu cześć...”)
- Kolekta i błogosławieństwo
- Pieśń końcowa: „Dziękujmy Bogu wraz...” [SE 593].



1861, 29 X

MIKOŁÓW. Wraz z kościołem poświęcony zostaje także nowy cmentarz ewangelicki, założony na odkupionym uprzednio (→ III 1861) od mikołowskiego obywatela Jana Taistry placu, tuż za wybudowaną właśnie świątynią. Było to już trzecie miejsce pochówku ewangelików w Mikołowie; po zaprowadzeniu w mieście luteranizmu (→ 1580) i przejściu przez ewangelików obu tutejszych kościołów (św. Wojciecha oraz św. Mikołaja), ci ostatni grzebani byli na terenie obu wokółkościelnych cmentarzy. Po nastaniu w Mikołowie kontrreformacji (→ 13 IX 1628) luteranie grzebani byli już tylko na najstarszym mikołowskim cmentarzu przy kościółku św. Mikołaja, tym bardziej, iż do 1654 r. (→ 22 III 1654) kościółek św. Mikołaja nadal znajdował się w rękach luteran i był przez nich użytkowany do celów religijnych. Także i w okresie późniejszym cmentarz przy kościele św. Mikołaja wykorzystywany był do grzebania niemal wyłącznie luteran, gdyż uważany był on przez miejscowych katolików za sprofanowany (→ 1785). W tym czasie katolików grzebano na bardziej „godnym” cmentarzu wokół kościoła św. Wojciecha (obecny stary kościół; → 1598). Nie wiadomo dziś kiedy dokładnie zaprzestano użytkowania najstarszej mikołowskiej nekropolii; być może stało się to w chwili, gdy rozebrany został stary kościół św. Mikołaja (→ 1785) lub też nieco później, na przełomie wieków. Później, do roku 1861, luteran grzebano przeważnie (za zgodą proboszcza) na cmentarzu katolickim (zał. ok. 1820). W roku → 1909 obszar obecnego cmentarza ewangelickiego został powiększony. Zobacz też: → 1785; → 11 XI 1900.

WYKAZ NIEKTÓRYCH OSÓB ZASŁUŻONYCH DLA MIASTA LUB PARAFII, A POCHOWANYCH NA MIKOŁOWSKIM CMENARZU⁶⁷

- Ernest ADAMUS (1940-2000), pierwszy kurator i budowniczy kościoła śś. ap. Piotra i Pawła w Tychach; str. lewa, kw. 2, rząd 3, grób 1 od prawej;
- Walter von AMANN (1891-1945), pierwszy dyrektor Zakładów „Elektro” w Łaziskach Górnych (obecna „Elektrownia Łaziska”) 1917-1945; str. lewa, kw. 2, rząd 1, grób 3 przed krzyżem;
- Emil BRAUN (1832-1888), pierwszy nauczyciel szkoły ewangelickiej w Mikołowie w latach 1853-1888, pierwszy organista kościoła św. Jana 1861-1888; str. prawa, kw. 2, rząd 2, grób 5 przed krzyżem;
- Herman (1856-1910) i Kurt (1883-1918) DITTRICH z rodziną; założyciele i właściciele mikołowskiej Fabryki Papieru (Papierni)⁶⁸; str. prawa, kw. 3, rząd 1, groby 1-3;
- Joachim GNIDA (1953-1982), jeden z 9 zamordowanych przez ZOMO górników KWK „Wujek”; str. lewa, kw. 1, rząd 11, grób 4 od prawej;
- Adolf HORSELLA (1816-1887), senator, członek Rady Parafialnej, jeden z reprezentantów Parafii podczas budowy kościoła św. Jana w Mikołowie w latach 1860-1861; str. prawa, kw. 2, rząd 1, grób 1 przed krzyżem;
- Józef JARZEMBOWSKI (1903-1975), prezes Tow. Polaków Ewangelików w Lipinach w okresie międzywojennym, sekretarz ewang. kancelarii paraf. w Mikołowie; str. lewa, kw. 2, rząd 1, grób 6 od lewej;
- Ks. Jan KARPECKI (1906-1980), proboszcz w Mikołowie 1945-1978; str. lewa, kw. 1, rząd 1, grób 8 od lewej;

⁶⁷ Wykaz obejmuje jedynie groby wciąż jeszcze istniejące (stan na rok 2003). Skrót „kw.” oznacza kwartał cmentarza; numeracja kwartałów od początku cmentarza w tył, osobno dla każdej ze stron (lewej i prawej).

⁶⁸ Kilka lat temu grób Dittrichów został zdewastowany. Ukradziono wówczas mosiężny (brązowy?) medalion z podobizną jednego z Dittrichów z większego nagrobka i także tabliczkę z facsimile podpisu z nagrobka sąsiedniego, mniejszego.

- Ks. Wilhelm LEMON (1838-1906), proboszcz w Mikołowie 1865-1906; str. lewa, kw. 2, rząd 1, grób 1 od prawej (koło krzyża);
- Robert MACHA (1902-1957), członek Rady Parafialnej w Mikołowie przed II WŚ, pierwszy powojenny kurator Parafii, członek Zarządu TPE; strona prawa, kw. 1, rząd 1, grób 3 od lewej;
- Karol MAZURA (1821-1883), członek Rady Parafialnej 1856-1883, członek deputacji ds. budowy kościoła św. Jana 1860-1861; str. lewa, kw. 2, rząd 1, grób 3 od lewej⁶⁹;
- Julius MÜLLER (1826-1897), dyr. Browarów Książących, prawd. członek grupy reprezentantów Parafii podczas budowy kościoła św. Jana w Mikołowie w latach 1860-1861; str. prawa, kw. 3, rząd pod ogrodzeniem;
- Oscar NEUMANN (1837-1882), współzałożyciel i właściciel mikołowskiej Gazowni (zał. 1867); str. prawa, kw. 1, rząd pod ogrodzeniem;
- Reinhold NEUMANN (1859-1910), właściciel Hotelu „Neumann” w Mikołowie, Rynek 19 (do ok. 1904 r. „Jacobowitz”, w II RP „Hotel Polski”, obecne MDK), w którym odbywały się niemal wszystkie występy ewangelickiego chóru kościelnego; str. prawa, kw. 3, rząd 1;
- Witold PARYSIEWICZ (1907-1967), prof. i dziekan Wydz. Górnicz. Politechniki Śl. oraz Politechniki Górniczo-Hutniczej w Krakowie; str. lewa, kw. 2, rząd 2, grób 3 od prawej;
- Arnulph SCHMULA (1828-1886), właściciel „Huty Marie-Louise” w Mikołowie, członek Rady Parafialnej; str. prawa, kw. 2, rząd 1, grób obok krzyża;
- Zofia (1927-2002) i Paweł (1922-2002) SZMOLKE, pierwsi kościelni w kościele śś. Piotra i Pawła w Tychach, wielce zasłużeni dla Parafii w Tychach; str. lewa, kw. 1, rząd 1, grób 1 od prawej;
- Karol WŁOSOK (1896-1938), PKom. Policji Woj. Śl., Komisarz Policji w Mikołowie 1925-1938, pierwszy prezes Tow. Polaków Ewangelików w Mikołowie 1935-1938; str. lewa, kw. 2, rząd 1, grób 2 przed krzyżem;
- Johann (Hans) ZEUMER (1859-1930), fabrykant, właściciel zakładów chemicznych (dawnej Huty „Marie-Louise”) wraz z rodziną; str. lewa, kw. 3, duży grób rodzinny w terenie wolnym⁷⁰.

⁶⁹ Tablice nagrobne w złym stanie. Znajdują się na nich następujące inskrypcje: „*Carl Mazura, Fürstl. Pleßseher Gutspachter, geb. d. 31 März 1821, gest. d. 13 Febr. 1883*” oraz na prawo od niej: „*Marthe Mazura geb. Tschöltsch, geb. d. 26 Sept. 1828, gest. d. 11 Juni 1912*”.

⁷⁰ W związku z tym, iż stan zachowania tablic na grobie rodzinnym Zeumerów (największym i najbardziej charakterystycznym grobie na mikołowskim cmentarzu ewangelickim) jest już obecnie bardzo zły i w niedługim czasie mogą one stać się całkowicie nieczytelne, poniżej zamieszczam dokładny ich opis:

<p>Zur Gedenken an unseren Kaiser Schwieger seier Max Neubert Reg. Baumeister Leutnant d. Res. Kgl. Preuss. Inf. Reg. No 82 geb. d. 2 Nov. 1875 ges. d. 8 Sept. 1914 bei Etrenilli</p>	<p>Hier ruhen in Gott unsere geliebten Kinder Gertrud Zeumer geb. 6 Marz 1894 gest. 16 Okt. 1918 Georg Zeumer Oberlt. I Kgl. Sach. Inf. Rgt. No 105 geb. 7 Marz 1890 gest. in Luftkampf am 17 Juni 1917 bei La Terriere Meine geliebte Frau Ida Zeumer geb. Tietze geb. am 12 Okt. 1866 zu Weisstein gest. am 13 Okt. 1927 Unser lieber Vater Johannes Zeumer geb. am 19 Jan. 1859 zu Geithem gest. am 25 Febr. 1930</p>	<p>Zur Gedenken an unseren lieben Sohn Hans Zeumer cand. für Leutnant der Res. im Kgl. Säcks Leib.-Gren. Reg. No 100 geb. d. 8 Juni 1891 ges. d. 8 Sept. 1914 b. Somme puis</p>
---	--	--

1861, 29 X

MIKOŁÓW. Wraz z kościołem św. Jana w Mikołowie, do użytku oddane zostają także nowe organy kościelne, które zastępują używany dotychczas pozytyw (→ 1837). Organ zbudowany został przez znanego gliwickiego organmistrza Carla Volkmana, którego prace znajdują się również m.in. w Chorzowie, Gliwicach (kościół Marii Magdaleny i Wszystkich Świętych), Katowicach (kościół NMP), Mysłowicach (kościół NNMP) oraz Rudzie Śląskiej (pierwotnie w Bielszowicach, obecnie – w Halembie); wiele zostało już rozebranych, bądź też nie zostały jak dotąd zidentyfikowane jako organy Volkmana. Wstępny kosztorys sporządzony został 24 IX 1860 r., zaś umowę podpisano 3 XI 1860 r. Miał to być instrument 3-głosowy z 2 manualami i pedałem (zobacz: ↓ poniżej), do tego 2 miechy, bliźniacza wiatrownica dla obu manualów oraz osobna dla klawiatury pedałowej; w porównaniu do kosztorysu, poszerzono dyspozycję instrumentu z 13 do 16 głosów. Mikołowskie organy były kilkakrotnie remontowane i odnawiane; w chwili obecnej znane są naprawy organów z lat: 1889 (Ernst Kurzel; w latach 1891-1912 prowadził on także systematyczne naprawy organów w mikołowskim kościele św. Wojciecha); 1903 (ten sam); 1907 (firma Heinrich Schlag vormals Gebrüder Schlag; naprawa z niewielkim unowocześnieniem oraz czyszczenie); 1976 (Zdzisław Zasada z Mikołowa; zamontowanie elektrycznej dmuchawy „Laukhuff” z RFN, wymiana starych miechów klinowych na miech pływakowy); lata 80-te (ten sam, kilkakrotnie); 1992/1993 i 1997: poważny remont organów, wymiana niektórych piszczałek drewnianych, wymiana niektórych części zakupionych osobiście przez ks. Jana Grossa i jego małżonkę Krystynę Gross w firmie „Laukhuff” z Niemczech. Remontu dokonała znakomita firma mgr. inż. Olgierda A. Nowakowskiego z Zabrza.

* * *

KRÓTKI OPIS INSTRUMENTU W JEGO OBECNYM KSZTAŁCIE ⁷¹

Organ umiejscowione są na drewnianym chórze z tyłu kościoła, w jego centralnej części. Szafa organowa, drewniana, o wymiarach 770 (wys.) x 430 (szer.) x 387 (głęb.) cm. Prospekt 1-kondygnacyjny, 3-osiowy, z nieco wyższą i wysuniętą ryzalitowo osią centralną. W polu środkowym 8 piszczałek, w bocznych – po 7. Wszystkie 3 pola piszczałkowe ujęte w ostrołuki oraz pilastry zakończone gotyckimi wieżyczkami. Klucze rejestrowe dla I manualu po prawej, dla II oraz dla pedału – po lewej. Klucze rejestrowe I manualu – białe; II – różowe; pedału – niebieskie. Traktura gry mechaniczna, traktura rejestrowania – również mechaniczna. Miech pływakowy (od 1976).



Organ w kościele ewangelickim
św. Jana w Mikołowie – stan obecny
(Fotografia: Henryk Klachacz).

⁷¹ Szerzej o tym instrumencie: Kostow N.: *Historia i budowa organów w kościele ewangelickim p.w. św. Jana w Mikołowie*, praca magisterska, Cieszyn 1997 (w posiadaniu Parafii). Niniejsza notka sporządzona została w oparciu o tę właśnie pracę.

DYSPOZYCJA DO ROKU 1907		DYSPOZYCJA PO ROKU 1907	
<u>MANUAŁ I</u>	<u>MANUAŁ II</u>	<u>MANUAŁ I</u>	<u>MANUAŁ II</u>
1. Bordun 16'	10. Principal 8'	1. Bordun 16'	10. Principal 8'
2. Principal 8'	11. Salicet 8'	2. Principal 8'	11. Salicet 8'
3. Hohlflöte 8'	12. Portunalflöte 8'	3. Gambe 8'	12. Portunalflöte 8'
4. Gedackt 8'	13. Portunalflöte 4'	4. Gedackt 8'	13. Portunalflöte 4'
5. Principal 4'		5. Hohlflöte 8'	
6. Hohlflöte 4'	<u>PEDAŁ</u>	6. Principal 4'	<u>PEDAŁ</u>
7. Quinte 2 ² / ₃ '	14. Subbas 16'	7. Hohlflöte 4'	14. Subbass 16'
8. Octave 2'	15. Principalbass 8'	8. Rauschqui. 2f 2 ² / ₃ '	15. Principalbass 8'
9. Mixtur 3f	16. Doppelflötebass 8'	9. Mixtur 3f 1 ¹ / ₃ '	16. Cello 8'
Maualcoppel I+II	Pedalcoppel I+P.	Manualcoppel II+I	Pedalcoppel I+P.

* * *

WYKAZ ORGANISTÓW W EWANGELICKIM KOŚCIELE ŚW. JANA W MIKOŁOWIE W LATACH 1861-2003

Emil BRAUN (1861-1888)

Karol MUCHA (1888-1913)

Hugo AMBROSIUS (1914-1932)

Jakub MEUTHE (1933-1939)

Urszula ADLER-ŻWAK (1939-1945)

Charlotta TAUCHERT (1945-1971)

Maria KARPECKA (1971-1979)

Eleonora SMYCZEK (1979-1988)

Benon MALISZEWSKI (1988-1990)

Nikołaj KOSTOW (1990-1995)

Henryk PLINTA (od 1997)

1865, 5 II

MIKOŁÓW. Po wyjeździe z Mikołowa ks. A. Zernecke (→ 8 X 1854), drugim proboszczem erygowanej ponownie w 1854 r. Parafii ewangelickiej w Mikołowie zostaje dotychczasowy administrator, ks. Wilhelm Lemon⁷² (życiorys: ↓ poniżej), wprowadzony uroczystie na urząd przez król. superintendenta ks. Karola Weigelta z Pszczyny. Podczas uroczystości wprowadzania na urząd mikołowski proboszcza, ks. W. Lemon wygłosił kazanie w jęz. niemieckim i polskim (na tekst. Koh. 1,9-13), zaś po nabożeństwie odbył się uroczysty obiad wydany na cześć nowego proboszcza przez miejscową Radę Parafialną. Podczas jego duszpasterzowania wybudowano m.in. plebanie (→ 16 VIII 1872) oraz kaplicę cmentarną (→ 11 XI 1900), uzdrowił on także finanse zadłużonej dotychczas (w związku z budową kościoła) Parafii. Prowadził również założoną przez poprzednika i istniejącą do dziś *Kronikę Parafialną* w języku niemieckim (*Chronik der ewangelische Kirche zu Nikolai bis 1854*; zobacz: → 26 III 1976) oraz przyczynił się do powstania pierwszego chóru kościelnego (→ 30 X 1889). Funkcję mikołowskiego proboszcza ks. W. Lemon pełnił aż do swej śmierci w r. 1906, a więc przez 41 lat (najdłużej z wszystkich proboszczów ewangelickich w Mikołowie; drugi w kolejności – ks. J. Karpecki – pracował tu 33 lata). Jego następcą został ks. R. Tondock (→ 1 V 1907). Portret oraz podpis proboszcza: Aneks I.

⁷² Aż do momentu jej rozwiązania, organiści pełnili również funkcję rektora (kierownika) w mikołowskiej szkole ewangelickiej (o tejże szkole czytaj: → 3 X 1853 r.).

⁷³ Upřednio ks. Wilhelm Lemon pracował w Gliwicach. Po wyjeździe ks. A. Zernecke z Mikołowa w połowie lipca 1864 roku, ks. Lemon sprawował tymczasowy zarząd nad mikołowską Parafią. Po decyzji księcia pszczyńskiego (Jana Henryka X) o mianowaniu go mikołowskim proboszczem, kazanie prezentacyjne ks. Lemon wygłosił w Święto Reformacji (31 X) 1864 roku. Jednakże oficjalna instalacja miała miejsce dopiero 5 II następnego (1865) roku.

RYS BIOGRAFICZNY KS. WILHELMA LEMONA

Ks. Wilhelm LEMON; urodził się 9 XII 1838 r. w Poznaniu, jako najstarszy syn tajnego radcy kancelarii Wilhelma LEMONA oraz Tekli z d. von Maciejowskiej. Po ukończeniu Gimnazjum Magdaleny (1856) studiował teologię w Berlinie i Wrocławiu (pierwszy egzamin teol. 1863). Do 25. roku życia był nauczycielem domowym u hrabiego von Rentzau w Poznaniu, później zaś u hrabiego von Pfeil w Bleischwitz. Ordynowany w 1863 r., rozpoczął następnie pracę jako wikariusz w Gliwicach, u boku superintendenta Friedricha Jacoba. W roku 1864, po wyjeździe ks. A. Zernecke, ks. Lemon został powołany przez księcia pszczyńskiego Jana Henryka XI von Hochberga na stanowisko administratora (od lipca), a następnie proboszcza Parafii ewangelickiej w Mikołowie i uroczyste instalowany na proboszcza w dniu 5 II 1865 r.

Jak zapisano w nekrologu zamieszczonym w dodatku nadzwyczajnym do „*Oberschlesische Rundschau*” z 21 XI 1906 r., „*ślawą jego, jako niemieckiego, a także polskiego kaznodziei, rozniosła się poza granice ojczyzny; ponieważ ofiarowano mu posady nie tylko w Poznaniu i Gdańsku, lecz także w Krakowie i we Lwowie. Jednak nie chciał się rozłączyć ze swoją tutejszą [mikołowską] parafią (...) Nabożeństwa ewangeliczne odprawiał w Orzeszu, w Murckach i w Tychach (...) W czasie choroby i po śmierci swego dobrego przyjaciela, Superintendenta Dr [Wilhelma] Köllinga w Pszczynie, zarządzał pastor Lemon przez pewien czas także Superintendenturą pszczyńską. Urząd królewskiego inspektora powiatowego powierzono mu zastępczo w r. 1900, a od 1. kwietnia 1901 r. definitywnie. Za swoją wierność w urzędzie został odznaczony przez Jego Majestat [cesarza niemieckiego] orderem Czerwonego Orła”. Z kolei tradycyjnie niechętny ewangelikom (i Niemcom) K. Prus (1932, s. 387) stwierdził, iż „*pastor Lemon [był] bardzo ruchliwy, pracowity i zręczny*”, dodając wszakże: „*Krążyły o nim po Górnym Śląsku wieści, że jest wielkim życziwcem i niejako opiekunem ludności polskiej, przynajmniej ewangelickiej, i że jest poniekąd niby sam Polakiem. Być może, że zewnątrz był wobec Polaków etnograficznych [sic!] gładki i poprawny, ale w gruncie duszy był on zagorzałym patriotą niemieckim, bardzo wrogo usposobionym dla polskiego ruchu i poczucia narodowego*”. Z tą niepochlebną opinią Prusa polemizuje ks. Jerzy Kahane, który w polskim kalendarzu dla ewangelików „*Przyjaciół Domu*” (1930, s. 101) stwierdza: „*W r. 1872 usunięto język polski ze szkół, następnie zabrano się do kościołów. Germanizowano w dwojaki sposób: przez usuwanie języka polskiego i przez zaszczepianie samopoczucia niemieckiego ludności rdzennie polskiej. Tej działalności przeciwstawiali się dzielnie księża pastory – Polacy... i rozumni Niemcy: ks. Lemon w Mikołowie, ks. Koelling i ks. Drabik w Pszczynie*”⁷⁴.*

Ks. W. Lemon zmarł → 21 XI 1906 r. (K. Prus – a zanim inni – podaje błędnie datę 1907), niedługo po wygłoszeniu swego ostatniego, polskiego kazania porannego oraz przeprowadzeniu wyborów rady kościelnej (11 XI); pochowany został na cmentarzu ewangelickim w Mikołowie obok rodziców i siostry (jego grób nadal istnieje). Do końca życia pozostał kawalerem, zaś w prowadzeniu domu pomagała mu przez ponad 30 lat jego najstarsza siostra, która spoczywa wraz z bratem na mikołowskim cmentarzu ewangelickim.

1866, 25 IX

MIKOŁÓW. Rada Parafialna Parafii w Mikołowie (→ 8 X 1854) podejmuje uchwałę, „*aby ciał zmarłych nie wnosić już [przed pogrzebem] do kościoła, za wyjątkiem zmarłych członków kolegium kościelnego [tzn. Rady Parafialnej]. Przy uroczystościach pogrzebowych w kościele ma stać pusty katafalk okolony lichtarzami*”. Było to, jak zauważył na marginesie swojej *Kroniki Parafialnej* (→ 26 III 1976) ks. J. Karpecki, przykładem oczywistej dyskryminacji. Jednak np. podczas pogrzebu Emila Brauna (→ 13 XI 1888), pierwszego nauczyciela szkoły ewangelickiej w Mikołowie, choć nie był on członkiem kolegium, od zasady tej odstąpiono, co miało zapewne wyrażać szacunek

⁷⁴ Tekst ten zamieszczony został przez ks. J. Karpeckiego na marginesie jego *Kroniki Parafialnej* (→ 26 III 1976), s. 43.

dla dokonań zmarłego⁷⁵. Po wybudowaniu kaplicy cmentarnej (→ 11 XI 1900) nabożeństwa żałobne przeniesiono widocznie na stałe z kościoła do kaplicy, gdyż w protokole TPE w Mikołowie (→ 7 IV 1935) z 8 VI 1939 r. zapisano: „*P. Cyroń podał wniosek, aby po odmalowaniu kościoła uroczystość żałobna podczas pogrzebu odbywała się w kościele, a nie w kaplicy. Po dyskusji wniosek uchwalono i postanowiono zwrócić się [w tej sprawie] do Rady Kościelnej*”. W kwestii Rady Parafialnej – zobacz też: → 20 I 1856; → 20 VIII 1945; → 16 XII 2001.

1871, 31 X

MIKOŁÓW. Jak wynika z zapisów w *Kronice Parafialnej* (→ 26 III 1976), tego dnia Rada Parafialna postanawia „*przenieść w stan spoczynku kościelnego Fuhrmanna, przyznając mu 12 talarów (dochodu) płacy i wolne mieszkanie. Posada kościelnego była wolna od 1 lipca 1872*”. Jest to pierwsza znana obecnie imienna wzmianka o kościelnym w mikołowskim kościele ewangelickim św. Jana. Biorąc pod uwagę podeszły wiek wspomnianego kościelnego, domniemywać można, iż ww. Fuhrmann był pierwszą osobą pełniącą tę funkcję od momentu konsekracji kościoła → 29 X 1861 r.

WYKAZ ZNANYCH OBECNIE KOŚCIELNYCH W KOŚCIELE EWANGELICKIM ŚW. JANA W MIKOŁOWIE⁷⁶

Daniel FUHRMANN (1861?-1872)
Wilhelm STENCEL (1872-1887)
Wilhelm CYROŃ (1887-c.n.1922)
Paweł BYSTRONŃ (po roku 1922-1940)
(-) PISZCZEK (1941-1942)
Karol i Gertruda BYSTRONŃ (1943-1946)
Ryszard i Erna GIBIEC (1946- ?)
Franciszek FUCHS
Erwin CZYŻ
Gertruda BYSTRONŃ
Maria i Rudolf KURDZIEJ (pomagali Jadwiga
i Paweł Morawski, gospodarz Parafii),
Katarzyna MIKIETTA (pomagały Zofia Baisz,
Jadwiga Morawska),
Małgorzata i Henryk DZIADEK
Miroslaw GIBIEC
Grzegorz MALIK (?-1996)
Waldemar WUNSZ (Wojsk. Służba Zastępcza,
1 VI 1996-30 VI 1998),
Robert MAŁYSZ (Wojsk. Służba Zastępcza
24 V 1999-23 V 2001),
Paweł BRZÓSKA (od 2002).



Kościół św. Jana w Mikołowie (Rys.: A. Strzewiczek).

⁷⁵ W roku 1866 w skład mikołowskiej Rady Parafialnej wchodził: insp. gór. Thuns (do 1868), kupiec i senator Adolf Horzella, rządcą majątku w Wyrach Macura (do 1883), nadsztygar Goetze (do 1868), sztygar Kobe (do 1870) oraz mistrz hutniczy Arnulph Schmula (od 25 IX 1866 do 1886).

⁷⁶ Wykaz sporządzono w oparciu o przypadkowe wzmianki rozproszone po rozmaitych źródłach archiwalnych, jak również o relacje starszych parafian. Niestety, pomimo usilnych starań, nie udało się ustalić dat pracy niektórych kościelnych, nie ma również całkowitej pewności co do ich kolejności (choć jest ona b. prawdopodobna).

1872, 16 VIII

MIKOŁÓW. Do użytku oddana zostaje nowo wybudowana plebania ewangelicka nieopodal kościoła św. Jana (→ 29 X 1861). Kamień węgielny pod budowę plebanii położono dnia 7 VIII 1871 r.; znajduje się on prawdopodobnie przy wejściu głównym, w lewym (patrząc od frontu) rogu plebanii. Plan i kosztorys budowy (3606 tal.) sporządzono jeszcze w 1871 r., a przygotowaniami zajęła się powołana 27 II 1871 r. komisja budowlana ds. budowy probostwa (przew. – mistrz hutniczy Karol Kern, współwłaściciel huty Arnulph Schmula, insp. górniczy Grundig, radca górn. Kúhnemann, mistrz murarski Kern). Jednakże trwające 2 lata prace kosztowały ostatecznie znacznie więcej, aniżeli pierwotnie przewidywano. Budynek obejmował 4 pokoje, kuchnię itp. dla proboszcza, na piętrze 2 pokoje, a także 2 pomieszczenia w piwnicy (tutaj mieszkał kościelny). W 1883 r. Rada Kościoła w Berlinie przekazała mikołowskiej Parafii ewangelickiej 3300 marek zasiłku na umorzenie reszty długu narosłego w związku z budową plebanii. W 1904 r., kosztem 80 Mk, zainstalowano na plebanii telefon. Z kolei w roku → 1914 ewangelickie probostwo w Mikołowie zostało rozbudowane, otrzymując przy tym inny, odpowiadający dzisiejszemu wygląd zewnętrzny. W r. 1945 plebanie przekształcono tymczasowo (na ok. pół roku) na obiekt wojskowy, zajmowany przez Wojskową Komendę Rejonową z Pszczyny. O sytuacji plebanii po zakończeniu II WŚ: → 18 XI 1945. Zobacz też: → 1628.

FRAGMENT KRONIKI PARAFIALNEJ (→ 26 III 1976) DOT. UROCZYSTOŚCI POŁOŻENIA KAMIENIA WĘGIELNEGO POD PLEBANIĘ (1871)

„Dnia 7 sierpnia położono kamień węgielny pod plebanie. Po słowie wstępnym i modlitwie miejscowego duchownego, rozległy się trzy uderzenia młotkiem, które uczynił miejscowy pastor w imię Trójjedyne Boga, po czym członkowie Rady Kościelnej: Wacut, mistrz murarski Buzek, którym została budowa powierzona, nauczyciel Braun i paler murarski Smolarski, uczynili to samo. Chmury deszczowe, które się tu nagromadziły, rozdzieliły się w czasie aktu wmurowania kamienia [węgielnego] i stały się przyjemną zapowiedzią szczęśliwego ukończenia budowy, ukazując jasnobłękitne niebo” (pisał ks. W. Lemon; tłum. ks. J. Karpecki).

1873, 23 IV

MIKOŁÓW. W Mikołowie otwarta zostaje prywatna żeńska szkoła średnia, będąca drugą taką placówką w historii miasta (→ 3 VII 1857). Kierowniczką szkoły została Marta Weymann z Wrocławia, która – podobnie jak wszystkie jej następczynie na tym stanowisku – była wyznania ewangelickiego. Inspektorem lokalnym szkoły był wówczas miejscowy proboszcz ewangelicki, ks. Wilhelm Lemon (→ 5 II 1865), inspektorem powiatowym zaś – superintendent Wilhelm Kölling z Pszczyny. Była to szkoła prywatna (własność kolejnych jej kierowniczek), choć wspomagana zasiłkami z funduszy rządowych (od 1883 – 400 Mk/rok; od 1887 – 750; od 1902 – 1400; od 1904 – 1800; od 1911 – 2000), a od 1903 r. również z kasy miasta (200 Mk/rok). Począwszy od roku 1899 w szkole zatrudniono 2. nauczycielkę, zaś od 1906 – 3. (nie licząc kierowniczeki); po zakończeniu I WŚ nauczycielek było już 5 (łącznie z kierowniczką). W międzyczasie, w roku 1903, zezwolono szkole na przyjmowanie do klas niższych także chłopców (uczęszczało ich jednak zawsze niezbyt wielu). W tym samym roku mikołowski fabrykant Dr Zeumer (ewangelik; zobacz: → 1840) zbudował dla szkoły żeńskiej okazały budynek z czerwonej cegły przy Plantach (ul. Planty 1); naukę rozpoczęto tam już w październiku 1903 r. Po ustąpieniu kierowniczeki M. Scholtz (1910)

miasto postanowiło przejąć szkołę na własność, jednakże już wkrótce zdecydowano się na jej wydzierżawienie lub sprzedanie (co też stało się w rok później). W okresie chaosu spowodowanego ustąpieniem skonfliktowanej ze wszystkimi p.o. kierowniczką o nazwisku Sturmhoefel, kierownictwo szkoły pełnił tymczasowo (1910) ówczesny proboszcz, a zarazem inspektor lokalny, ks. Reinhold Tondock (→ 1 V 1907). Po roku 1922 placówka traktowana była przez nowe polskie władze jako prywatna szkoła dla mniejszości (niemieckiej) i w takiej też formie funkcjonowała ona aż do wybuchu II WŚ. Po zakończeniu wojny szkoły tej już nie reaktywowano.

STATYSTYKA DRUGIEJ ŻEŃSKIEJ SZKOŁY ŚREDNIEJ W MIKOŁOWIE 1873-1921
ORAZ WYKAZ JEJ KIEROWNICZEK 1873-1931

ROK	DZ.	UWAGI	ROK	DZ.	UWAGI
1873	35	7 ew., 7 katol., 21 żyd.	1895	50	
1877	33		1897	55	
1878	32	do końca roku ilość zmalała do 27	1906	70	
1879	41		1910	70	
1883	63	22 ew., 13 katol., 28 żyd.	1912	55	13 ew., 25 katol., 17 żyd.
1887	69	16 ew., 17 katol., 36 żyd.	1919	122	18 ew., 93 katol., 11 żyd.
1891	49		1921	147	20 ew., 112 k., 15 ż.; 116 dz./31 chl.;
Marta WEYMANN (1873-1876) Helena BASSET (1876-1878) Elżbieta SCHOLTZ (1878-1889) Anna PEUKERT (1889-1897) Marta SCHOLTZ (1897-1910) (-) STURMHOFEL (1910)*			Ks. Wilhelm TONDOCK (1910)* Gertruda HOFFMANN (1910-1911)* Gertruda BOJAK (1911-1913) Antonia OBERHEIDEN (1913-1921) Małgorzata GUTSMANN (1921-1931)		

*) Osoba zarządzająca szkołą, lecz nie będąca jej właścicielem.

1875

MIKOŁÓW. Pośrodku cmentarza ewangelickiego w Mikołowie (→ 29 X 1861) ustawiony zostaje wysoki, kamienny krzyż z piaskowca, z wyrytym na przedzie postumentu napisem: „*Christus ist mein Leben und Sterben ist mein Gewinn, Philip 1 v. 21*” („Dla mnie bowiem życie to Chrystus, a śmierć to zysk.” Flp 1,21). Krzyż ten ufundowany został przez kobiety i dziewczęta ze Związku Gustawa Adolfa (→ 1856), o czym informuje wyraźnie inskrypcja u spodu kolumny: „*Geschenk des Frauen u. Jungfrauen Vereins der Gustav Adolph Stiftung zu Nicolai 1875*”. Z notatki w *Kronice Parafialnej* (→ 26 III 1976) wynika, iż decyzję o wykonaniu i ustawieniu ww. krzyża podjęto już w roku 1867.

1875, 18 II

MIKOŁÓW. W trakcie spotkania mieszkańców Mikołowa z proboszczem mikołowskiej Parafii ewangelickiej (→ 8 X 1854), ks. W. Lemonem (→ 5 II 1865), podjęta zostaje decyzja o utworzeniu w mieście pierwszego prywatnego progimnazjum dla chłopców (3 pierwsze klasy) wraz z dodatkowymi kursami dla chłopców przygotowujących się do seminarium nauczycielskiego. Kierownikiem szkoły zostać miał ks. W. Lemon, będący pomysłodawcą jej powstania. Ustanowiono także 3 nauczycieli: I. Eugeniusza Langerę z Raciborza (katolik, studiował teologię i filozofię, a w międzyczasie zdawał egzamin na nauczyciela w szkołach średnich; jego roczne myto – 1500 mk); II. Gustawa Arnolda (rektora mikołowskiej szkoły

ludowej); III – Emila Brauna (kierownik szkoły ewangelickiej w Mikołowie; → 3 X 1853). Dwaj ostatni nauczali jedynie po kilka godzin w tygodniu. Szkołę, ulokowaną na I. piętrze wynajętego w tym celu domu (dokł. lokalizacja nie jest znana), otwarto z początkiem IV 1875 r. Początkowo 3 nauczycieli kształciło tam 33 uczniów (25 z miasta, 4 z okolicy, 4 z zagranicy, tj. z Polski), jednakże jeszcze w tym samym roku liczba uczniów wzrosła do 39 (16 katolików, 14 Żydów, 9 ewangelików). Szkołę utrzymywano z czesnego (90 mk rocznie od każdego ucznia, a w przypadku kolejnych dzieci z tej samej rodziny – 72 mk). W skład kuratorium szkoły weszli: ks. Lemon, rachmistrz ksiązęcy Schwand oraz mikołowski rabin Landsberg. W szkole tej nie nauczano religii: uczniowie z poszczególnych wyznań wysyłani byli w tym celu do 3 istniejących w Mikołowie szkół wyznaniowych (katolickiej, ewangelickiej oraz żydowskiej). Było to powodem pewnych problemów; np. w latach 1877-1878 toczył się długi spór spowodowany tym, iż nauczyciele z ww. szkół nie chcieli chłopcom z progimnazjum udzielać lekcji religii bezpłatnie, natomiast ks. Lemon, insp. szkolny Pastuszczyk (w latach 1877-1879) oraz mikołowski magistrat nie wyrażali zgody na obciążanie placówki nowymi wydatkami. Spór ten rozstrzygnęła ostatecznie regencja opolska, nakazując powrót do dotychczasowych, bezpłatnych lekcji religii w szkołach ludowych. Pomimo sporej frekwencji (wraz z preparantami seminaryjnymi liczba uczniów sięgała czasami 100), mikołowskie progimnazjum borykało się z problemami finansowymi i kadrowymi (brak wykwalifikowanych nauczycieli, głównie z uwagi na niskie płace). Z tego też względu, wobec braku jakichkolwiek zasiłków ze strony władz, z początkiem IV 1882 r. pierwsza w historii Mikołowa męska szkoła średnia (porównaj: → 3 VII 1857) została ostatecznie rozwiązana. Zobacz też: → 23 IV 1873.

1876, 29 V

MIKOŁÓW. Stosunkiem głosów 14:8, Rada Miejska w Mikołowie podejmuje uchwałę, na mocy której trzy istniejące dotąd w mieście szkoły wyznaniowe⁷⁷ mają zostać zlikwidowane, a na ich miejsce utworzona zostanie szkoła symultanna, zwana popularnie „symultanką”, do której uczęszczać mają dzieci z wszystkich trzech zlikwidowanych szkół⁷⁸. Nowo powołana szkoła symultanna miała obejmować: 868 dzieci (w III 1878 – 803, w tym: 685 kat., 67 ewang. oraz 51 żyd.), 12 klas (po 6 dla chłopców i dziewcząt), 7 nauczycieli (w tym 2 ewangelickich), 5 nauczycielek (wszystkie wyznania katolickiego; Żydzi nie mieli własnego nauczyciela etatowego, a jedynie siłę pomocniczą, udzielającą tylko nauki religii żydowskiej dla dzieci). Rektorem klas dla chłopców został Robert Fiering (dotychczasowy rektor szkoły katolickiej), zaś rektorem klas dla dziewcząt – nauczyciel ewangelicki Emil Braun (dotychczas w szkole ewangelickiej). Pomimo pewnych problemów i coraz liczniejszych wątpliwości, zajęcia rozpoczęły się z dniem 1 IV 1877 roku. Jednakże od samego początku swego istnienia szkoła symultanna nie spełniała pokładanych w niej nadziei, wkrótce też przeciwko istnieniu szkoły występować poczęli zgodnie zarówno katolicy, jak i ewangelicy oraz Żydzi (ewangelicy i Żydzi skarżyli się głównie na zaniedbywanie w szkole ich religii). Była to przy tym szkoła nadzwyczajną drogą w utrzymaniu: płace nauczycieli wzrosły w niej łącznie do 11 675 marek rocznie, zaś roczny zasiłek państwowy na szkolnictwo w Mikołowie wyniósł jedynie 2500 marek (resztę dopłacał magistrat). Dodatkowo, w roku 1879, Urząd Górniczy w Mikołowie

⁷⁷ Były to szkoły: katolicka (666 uczniów, w tym 340 chłopców i 326 dziewcząt, 8 klas, po 4 dla chłopców i dziewcząt, 8 nauczycielek i nauczycieli; zobacz: → 13 V 1622), ewangelicka (82 uczniów, 1 klasa, 1 nauczyciel; zobacz: → 3 X 1853) oraz żydowska (120 uczniów, 2 klasy, 1 nauczyciel; od 1821).

⁷⁸ Do utworzenia szkoły symultannej w Mikołowie dążyła regencja opolska, w szczególności radca szkolny regencji Schylla, który pismem z 3 IV 1875 roku zalecił staroście pszczyńskiemu poczynienie przygotowań do zaprowadzenia w Mikołowie „symultanki”. Rozpoczęło to korespondencję oraz dyskusje, które przeciągnęły się aż do momentu ustąpienia burmistrza Theusnera (przeciwneko szkole) i objęcia urzędu przez burmistrza Nuchtana.

obniżył wysokość dotychczasowego zasiłku szkolnego z 1500 do 600 marek rocznie. W końcu wszystkie trzy wyznania wystosowały do regencji opolskiej wspólną, podpisaną przez obywateli petycję o zniesienie symultanki i przywrócenie trzech szkół wyznaniowych. Wniosek ten regencja przyjęła i poleciła mikołowskiemu magistratowi rozwiązać szkołę symultanną w Mikołowie, co miało nastąpić z dniem 1 X 1880 roku. Tak też się stało.

1884

MIKOŁÓW. Tego właśnie roku sięgają najstarsze zachowane do chwili obecnej księgi metrykalne (chrztów) Parafii ewangelickiej w Mikołowie (→ 8 X 1854); najstarsza ocalała do dziś księga ślubów sięga roku 1908, zaś pogrzebów – roku 1902. Księgi wcześniejsze, założone wraz z ustanowieniem Parafii w 1854 r., zostały prawdopodobnie zniszczone w 1945 r., gdy mikołowska plebania zajęta była w pier w przez żołnierzy radzieckich, a następnie przez Rejonową Komendę Uzupełnień (→ 18 XI 1945).

NAZWISKA PARAFIAN Z TERENU OBECNEGO MIKOŁOWA, WYSTĘPUJĄCE W NAJSTARSZYCH ZACHOWANYCH KSIĘGACH METRYKALNYCH Z LAT 1884-1901

Wykaz obejmuje nazwiska osób z terenu obecnego Mikołowa, które pojawiły się – w jakimkolwiek charakterze⁷⁹ – w księgach chrztu Parafii ewangelickiej w Mikołowie z lat 1884-1901. Nie jest on pełny, nie uwzględniono tu bowiem garstki nazwisk niemożliwych do odczytania, pozbawionych informacji dot. miejsca pochodzenia danej osoby, a także nazwisk osób z innych miejscowości bardzo rozległej Parafii⁸⁰.

• **MIKOŁÓW:** Alt; Andersch; Bachmann; Ballon; Balsler; Baszczyk (Raszczyk?); Beil; Berg; Berger; Besler; Beyer (Beier); Bistron (Bystroń); Böhm; Braun; Brinner; Brudny; Budny; Büschel; Buzek; Chmiel; Cyroń (Cyron); Czech; Dädeiker; Damler; Degenhardt (Segenhardt?); Deyer (Deier); Dierich; Dietrich; Dorn; Drieschner; Dworok; Dziadek; Epperlein; Erdmann; Filipczyk; Firl; Fischer; Fliegner; Fortuna; Franzke; Gamon (Gamoń); Gardawski; Gibietz; Gläser; Glatz; Glatzel; Glowson; Góra; Görlitz; Grell; Gröll; Grütz; Grzeskowiak; Günther; Gurec; Hanuszkiewicz; Hartwig; Hawlitschka; Heczko; Herwegh; Hese; Heyder; Heyduk; Hinderer; Hoffmann; Horn; Jaretzki; Jendrzerek; Jeschke; Jurczyk (Jurczik); Jurzitza (Jurzytza); Käding; Kaiser; Kalitta; Kander; Kaska (Kaske); Kern; Kessler; Kirsch; Klapsch; Klement; Klopsch; Klucznik; Klüppelberg; Kobe; Koetz; Kolenda; Kolonko; König; Kopietz; Kubiciel (Kupiciel); Kuntze; Kusch; Kwoka; Leonhard (Leonhardt); Leszczinski; Lesihner; Lindner; Linke; Loose; Lüttke; Machoczek; Maciejczyk; Mältzer; Mansel; Martin; Mazura (Macura); Mazurek; Mendrec; Migło; Mihlarek; Mistarek; Mittrach; Mondro; Mrukwa; Mucha; Mulitze; Müller; Neumann; Niestorek; Nikrolik; Pallok; Peukert; Pietrzik (Pietrzyk); Pietsch; Platzek; Plinta; Plischke; Pludrzinski; Pohl; Pratzka; Quak; Rabe; Reinicke; Rinke; Ritschewald; Robaschik; Rolka; Roscher; Rybitza; Rychły; Sand; Schäfer; Schary; Schiffer; Schimura; Schlathau; Schmula; Scholtz; Schott; Sendzielorz; Siewior (Schewior); Sikora; Slotta; Słowik (Słowik); Smyczek; Stanik; Stark; Stein; Stencil (Stenzel); Stoklossa; Szczypka; Talke; Tautz; Thieme; Töpel; Trihanner; Trojann; Tschölsch; Volkmann; Wagner; Walter (Walther); Waschek; Watut; Webs; Wilczek; Wittek; Zajonc (Zajons); Zeiner; Zeumer; Zwick;

• **BUJAKÓW:** Ankes; Bortel; Krause; Menzel; Neinuss; Pflanz; Schneider; Seidel; Seiler; Selzer; Siegel; Weiss; Wilczek; Wuttke;

⁷⁹ Tzn. osoby ochrzczone, ich rodzice oraz chrzestni.

⁸⁰ Na przykład z Tychów i sąsiednich wsi, Orzesza i sąsiednich wsi, Łazisk, Panewnik, Piotrowic, Murcek, Wyr itp.

- **KAMIONKA:** Ballon; Kubiciel (Kupiciel); Plinta; Sikora; Wedlisch;
- **MOKRE:** Achtelik; Cyroń (Cyron); Dudek; Filipczyk; Gibietz; Heczko; Jendrzerek; Kisielowski; Kornas; Krótki; Kuntze; Lehnick; Maciejczyk; Markus; Mittrach; Pohl; Przybyła; Pürschel; Renner (Benner?); Richter; Rother; Rothkoegel; Szczypka; Wyleżoł;
- **PANIOWY:** Bräunlich (Braunlich); Heinrich; Junderka; Minow; Schwedler; Weidner;
- **ŚMIŁOWICE:** Dziadek; Gasch; Heczko; Hoffmann; Jurczyk; Klapsch (Klapsik?); Lipus; Michalik; Szczypka;
- **INNE OKREŚLENIA:** Achtelik (*Mokrau-Kolonie*); Gibietz (*Mokrau-Kolonie*); Heczko (*Mokrau-Kolonie*); Jendrzerek (*Mokrau-Kolonie*); Kisielowski (*Mokrau-Kolonie*); Krótki (*Mokrau-Kolonie*); Reinicke (*Ludwigshof*); Waschek (*Georgenflur*); Wedlisch (*Kamionkather*); Wyleżoł (*Mokrau-Kolonie*);

* * *

STATYSTYKA CHRZTÓW, ŚLUBÓW I POGRZEBÓW W PARAFII MIKOŁOWSKIEJ W LATACH 1884-1945⁸¹

ROK	CH	ROK	CH	PG	ROK	CH	ŚL	PG	ROK	CH	ŚL	PG	ROK	CH	ŚL	PG
		1895	68	b.d.	1908	86	19	32	1921	75	19	31	1934	23	18	16
		1896	63	b.d.	1909	98	11	46	1922	50	6	38	1935	39	16	21
1884	49	1897	65	b.d.	1910	83	19	44	1923	52	11	22	1936	38	14	20
1885	61	1898	68	b.d.	1911	95	8	37	1924	52	10	26	1937	37	7	9
1886	63	1899	60	b.d.	1912	75	12	35	1925	45	7	29	1938	37	8	26
1887	49	1900	62	b.d.	1913	80	19	40	1926	52	8	36	1939	27	20	19
1888	60	1901	61	b.d.	1914	100	7	45	1927	40	9	19	1940	59	13	17
1889	47	1902	73	21	1915	62	7	43	1928	43	11	30	1941	58	12	31
1890	50	1903	71	40	1916	64	11	36	1929	33	15	22	1942	38	15	32
1891	65	1904	70	43	1917	69	15	36	1930	34	7	17	1943	45	17	35
1892	53	1905	74	47	1918	69	9	59	1931	27	15	16	1944	50	11 ⁸²	10 ⁸³
1893	66	1906	91	42	1919	67	20	60	1932	32	8	12	1945	23 ⁸⁴	1 ⁸⁵	17 ⁸⁶
1894	56	1907	86	56	1920	72	18	35	1933	32	7	16				

1886, 18 V

MIKOŁÓW. Założone zostaje Towarzystwo Nauczycieli (*Lehrerverein*) w Mikołowie. Prawdopodobnie działało ono formalnie przy mikołowskiej Parafii ewangelickiej św. Jana, gdyż to właśnie w zbiorach tutejszego Archiwum Parafialnego zachowały się dwa istotne dokumenty dotyczące jego funkcjonowania⁸⁷, stanowiące obecnie w zasadzie jedyne źródło wiedzy o tej organizacji. Na początku roku 1899 Towarzystwo zrzeszało 27 członków zwyczajnych oraz 1 członka honorowego (Kudzielka), spośród których znajdowali się zarówno nauczyciele ewangeliccy, jak i innych wyznań (katolicy, żydowscy). W przeciągu tegoż (1899) roku 2 członków ubyło (Gótz i Hermann), a 5 przybyło. W trakcie 11 odbytych w 1899 r. posiedzeń, wygłoszonych

⁸¹ Opracowano na podstawie zachowanych do chwili obecnej ksiąg metrykalnych Parafii do roku 1945.

⁸² do dnia 16 X 1944 r.; późniejszych wpisów z tego roku brak (brak księdza).

⁸³ do dnia 13 V 1944 r.; późniejszych wpisów z tego roku brak (brak księdza).

⁸⁴ od dnia 15 VII 1945 r. (przyjazd ks. J. Karpeckiego); wcześniejszych wpisów z tego roku brak.

⁸⁵ od dnia 11 XI 1945 r.; wcześniejszych wpisów z tego roku brak.

⁸⁶ od dnia 2 VII 1945 r. (przyjazd ks. J. Karpeckiego); wcześniejszych wpisów z tego roku brak.

⁸⁷ W zbiorach Archiwum Parafialnego zachowały się: **I. Protokolle des Lehrervereins. Jahrgang 1899** (zeszyt 37, 5 x 24 cm, rękopis, z protokołami posiedzeń od 10 I do 7 XII 1899 roku (podpisywane przez Muchę oraz Schwarzera), wraz z podsumowaniem roku, listą członków i zarysem historii mikołowskiego Koła na samym końcu (*Jahresbericht für 1899*)). **II. Statuten des Lehrervereins Nicolai O./S. Leraten und genehmigt in der außerordentlichen Generalversammlung vom 28 Juni 1904** (karty 33 x 21 cm, 4 strony, 9 pkt.); podpisane przez ówczesnych (1904) członków Zarządu: Klitta (*I. Vorsitzender*), Neugebauer (*II. Vorsitzender*), Bratscheck (*Kassierer*), Schupke (*I. Schriftführer*), Brylla (*II. Schriftführer*); zatwierdzone 16 VIII 1904 r. przez burmistrza Mikołowa Adriana Skupina.

zostało 5 referatów, zaś referentami byli nauczyciele: Wegehaupt, Lewin, Schupke, Kraitschy oraz Chory. Działalność mikołowskiego koła *Lehrervereinu* zakończyła się zapewne – podobnie jak wielu podobnych organizacji – po wybuchu I WŚ, względnie już po jej zakończeniu (brak danych). Wykaz członków Towarzystwa w roku 1899: MIKOŁÓW – Fiering jun., [Robert] Fiering sen., Götz, Hansch (od 8 VII), [Abraham] Lewin, Machura, [Karol] Mucha, Neugebauer, Prokubek, Schupke, Schwarzer oraz Wittner; KOSTUCHNA – Scholke; ŁAZISKA DOLNE – Dierschke (od 8 VII), Zielonkowski; ŁAZISKA ŚREDNIE – Jaeschke, Klitta, Kolley (od 26 VIII), Sufeida (od 26 VIII); MOKRE – Chory, Kraitschy; ORZESZE – Wegehaupt; PODLESIE – Heisig, Hermann, Kudzielka, Sänger; RYBNIK – Jurczyk; TYCHY – Krett; WYRY – Böhm (od 23 IX), Gottfried, Linke, Teicher.



Pieczęć Lehrer-Verein w Mikołowie. Rzeczywista średnica – \varnothing 35 x 16 mm (APEM).

1888, 13 XI

MIKOŁÓW. W Mikołowie, w wieku 56 lat, umiera Emil Braun rodem z Pszczyny, pierwszy nauczyciel i kierownik mikołowskiej szkoły ewangelickiej (\rightarrow 3 X 1853) oraz pierwszy organista w kościele św. Jana (\rightarrow 29 X 1861), który w wieku 20 lat przyszedł do Mikołowa z Warszowic, gdzie był nauczycielem. Z reguły niechętny ewangelikom i niepochlebnie o nich piszący K. Prus (1932) scharakteryzował go słowami: „*Był to wcale dobry, zdolny i pracowity nauczyciel, a jako człowiek poważny i roztropny*”. Była to więc opinia diametralnie odmienna od tej, jaką otrzymał następca Brauna, K. Mucha (\rightarrow 30 X 1889). Grób E. Brauna na cmentarzu ewangelickim nadal istnieje (strona prawa, kwartał „D”, rząd 1, tuż przed krzyżem cmentarnym), będąc jednym z najstarszych grobów na tym cmentarzu (\rightarrow 29 X 1861). Kamienny krzyż na jego nagrobku jest obecnie uszkodzony (odłamana prawa strona poprzeczki krzyża); prawdopodobnie został on trafiony radzieckim pociskiem artyleryjskim podczas ostrzału Mikołowa w styczniu 1945 r. Napis na nagrobku, obecnie częściowo trudny do odczytania: „*Hier ruht in Gott der (?) lehrer Emil Braun, geb. 3 September 1832, gest. 13 November 1888*”. Jego rodzina (m.in. ponad 80-letni wnuk Hans-Joachim Braun), która mieszka obecnie w Ottendorf (RFN), odwiedziła kilka lat temu grób swego przodka. Grobem opiekuje się obecnie pastorowa Krystyna Gross.

FRAGMENT KRONIKI PARAFIALNEJ (\rightarrow 26 III 1976), DOT. ŚMIERCI ORAZ POGRZEBU EMILA BRAUNA

„*Dnia 13 listopada zmarł po długiej i ciężkiej chorobie główny nauczyciel i organista zboru, Emil Braun, w wieku 56 lat, głęboko opłakiwany przez rodzinę i przez cały zbor. Pogrzeb odbył się 17 listopada i Rada Kościelna uchwaliła, aby ze zwłokami wejść do kościoła i odprawić solenne nabożeństwo żałobne [porównaj: \rightarrow 25 IX 1866]. W pogrzebie udział wzięło całe miasto i duchowieństwo diecezji. Dalej była spoza zboru delegacja górnośląskich związków gimnastycznych i innych związków, do których zmarły należał jako członek. – Z naucz. [ycielem] Braunem schodzi do grobu jedna z najbardziej lubianych i popularnych osobowości naszego miasta, głęboko szanowanych przez wszystkie wyznania i stany. W uznaniu jego zasług Rada Parafialna postanowiła dotychczasowe mieszkanie wartości 300 mk pozostawić wdowie za 150 Mk i 150 Mk pensji każdego roku na następne 10 lat (...)*”.

1889, 30 X

MIKOŁÓW. W miejscowej szkole dla dziewcząt (*Töchterschule*) zorganizowana zostaje pierwsza próba nowo utworzonego chóru kościelnego (*Kirchenchor*) przy Parafii ewangelickiej w Mikołowie (→ 8 X 1854). Jak wynika z odręcznej, datowanej na 29 X 1889 notatki K. Muchy⁸⁸, ówczesnego organisty i nauczyciela szkoły ewangelickiej (→ 3 X 1853), postanowił on zorganizować ww. chór „na życzenie pastora [Lemona; → 5 II 1865] i wielu członków zboru [tj. Parafii ewang.] oraz z własnej inicjatywy”. Pierwszy występ chóru zaplanowany został na uroczystość konfirmacji (*Konfirmationfest*) w dniu 10 XI 1889, na którą to uroczystość chór zamierzał przygotować motet oraz liturgię w opracowaniu wielogłosowym („*eine kleine Motette und auch die Liturgie mehrstimmig aufzuführen*”). W pierwszych próbach chóru (tj. 30 X–2 XII 1889) udział brali: DZIEWCZĘTA – Braun; Busch; Fechner; Fischer; Görlitz; Hauck; Heinrici; Kaiser; Kern (2 osoby o tym nazwisku); Kötze (także 2: Marie i Margarethe); Peukert; Pfeiffer; Ritschewald; Schäfer; Scholz; MEŻCZYŻNI – Mondro; Rudolph; Volbeding; Wolf. Na pieczętce chóru widnieje data „1890”, co wskazuje na moment jego oficjalnej rejestracji. W okresie późniejszym chór dawał wiele rozmaitych koncertów i przedstawień, zarówno w Mikołowie, jak i na wyjeździe. W r. 1902 zakupiono dla chóru nowy instrument⁸⁹. W archiwum parafialnym zachowały się specjalnie wydrukowane (m.in. w drukarni K. Miarki w Mikołowie) programy kilku spośród takich występów (zobacz: ↓ poniżej). Ewangelicki chór kościelny w Mikołowie istniał co najmniej do roku 1910 (ostatnia pisemna wzmianka w Archiwum Parafialnym), prawdopodobnie jednak przestał on funkcjonować znacznie później, już w okresie międzywojennym. Świadczy o tym dobitnie wzmianka zamieszczona w protokole z posiedzenia mikołowskiego TPE (→ 7 IV 1935) z 13 II 1938 r.: „*Co do niektórych niemieckich członków tut. zboru, to p. Prezes [TPE, K. Włosok] zaznaczył, że bojkotują [oni] urządzane dla nich nabożeństwa, a [niemiecki] chór kościelny który tu istniał, zaprzestał dalszych ćwiczeń*”. O polskich ewangelickich chórach kościelnych: → 30 I 1938; → 15 V 1947.



Pieczęć chóru kościelnego. Rzeczywista średnica – Ø 39 x 23 mm (APEM).

WYSTĘPY „EVANGELISCHER KIRCHENCHOR ZU NICOLAI”, KTÓRYCH DRUKOWANE PROGRAMY ZACHOWAŁY SIĘ DO CHWILI OBECNEJ⁹⁰

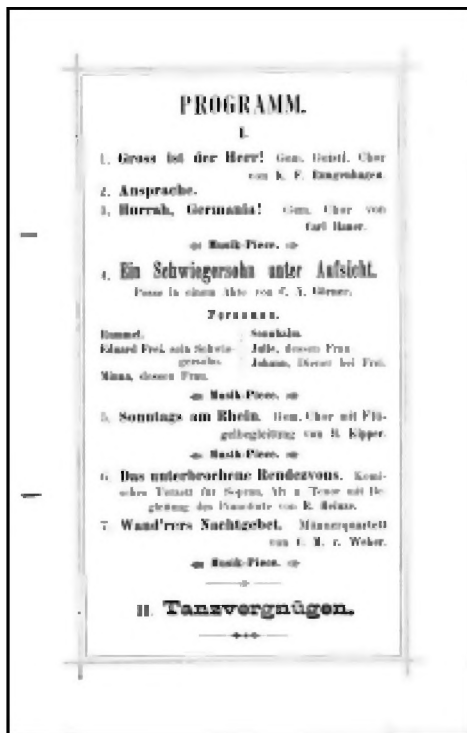
- **5 II 1893** – „*Familienabend*”; w Mikołowie (brak godziny i dokładnej lokalizacji występu);
- **9 XII 1894** – „*300-jährigen Gedenkfeier des Geburtstages Gustav Adolf's*”; godz. 19.30, w Mikołowie, „im Barton'schen Saale”;

⁸⁸ Treść notatki: „*Auf Wunsch des Herrn Pastor und vieler Gemeindeglieder und auch aus eigenem Antriebe habe ich beschlossen, einen evangelischen Kirchenchor einzurichten und gedenke am diesjährigen Reformationsfest d. 10. November eine kleine Motette und auch die Liturgie mehrstimmig aufzuführen. Ich richte daher an nachstehend benannte Damen die ergebene Bitte mich dabei freundlichst unterstützen zu wollen und ersuche ferner hierauf darüber eine Erklärung abzugeben. Die reste Übungsstunde werde ich Mittwoch, den 30. October 2^{te} Uhr. in der hiesigen Töchterschule abhalten, zu welcher ich hiermit freundlichst einlade. Nicolai, den 29. October 1889, Mucha, Organist*”.

⁸⁹ W aktach chóru zachował się rachunek z firmy „Gebrüder Hug & Co” w Lipsku (Leipzig) z 18 VI 1902 r., wystawiony na mikołowską Parafię ewangelicką i opiewający łącznie na sumę 190 Mk (210 Mk z 10% rabatu) za „*Universal-Harmonium*” oraz korespondencja ww. firmy z ówczesnym nauczycielem-organistą K. Muchą w sprawie tegoż zakupu.

⁹⁰ *Akten des ev. Pfarramts Nicolai*, betr. *Kirchenchor* (teczka); każdy program ma postać 2- lub 4-stronicowego drukowanego folderu, w formacie zbliżonym do A5, z ozdobną stroną tytułową (s. 1) oraz programem występu w języku niemieckim. Przynajmniej 1 program wydrukowany został w mikołowskiej drukarni K. Miarki (z 7 X 1903 r.), a kilka innych w zakładzie „Paul Mann, Schweidnitz”; na pozostałych brak odpowiedniej adnotacji.

- **19 I 1896** – „25 jährigen Gedenkfeier der Proklamierung des deutschen Kaiserreichs”; godz. 19.30, w Mikołowie, „im Grünpeter’schen Saale”;
- **23 I 1898** – „Musikalisch-theatralischen Aufführung zum Besten des Martineums in Anhalt”; godz. 19.30, w Mikołowie, „im Saale des Hotel Jakobowitz”⁹¹;
- **5 II 1899** – „Musikalisch-theatralischen...”; g. 20.00, w M-wie, j.w. (Jakobowitz); bilet 50 pf;
- **11 II 1900** – „Musikalisch-theatralischen...”; g. 19.30, w M-wie, j.w. (Jakobowitz); bilet 50 pf.;
- **3 II 1901** – „Musikalisch-theatralischen...”; w Mikołowie, g. 19.30, „im Saale des Hotel Neumann” (dawniej Hotel Jakobowitz – przyp. aut.); bilet 50 pf.;
- **2 II 1902** – „Musikalisch-theatralischen...”; g. 19.30, w Mikołowie, j.w. (Neumann); bilet 50 pf.;
- **8 II 1903** – „Musikalisch-theatralischen...”; g. 19.30, w Mikołowie, j.w. (Neumann); bilet 50 pf.;
- **7 X 1903** – „Musikalisch-theatralischen Aufführung aus Anlatz des 40 jährigen Dienstjubiläums des Herrn Pastor Lemon”; g. 20.00, w Mikołowie, j.w.(Neumann); prawd. bezpłatne (brak ceny);
- **14 II 1904** – „Musikalisch-theatralischen Aufführung zum Besten des Martineums in Anhalt”; godz. 19.30, jw. (Neumann); bilet 75 pf.;
- **5 III 1905** – „Musikalisch-theatralischen...”; g. 19.30, w Mikołowie, j.w. (Neumann); bilet 75 pf.;
- **7 XI 1909** – „Evangelischer Gemeindeabend in Nikolai”; w Mikołowie.



* * *

⁹¹ „Hotel Jacobowitz”, w którego sali odbywała się większość występów chóru; na początku XX w. (ok. 1904) został on przemianowany na „Hotel Neumann” (nowy właściciel – Reinhold Neumann); z kolei w okresie międzywojennym nosił nazwę „Hotel Polski”. W chwili obecnej w budynku tym mieści się MDK (Rynek 19).

NAZWISKA ZNANYCH CZŁONKÓW CHÓRU Z LAT 1889-1910⁹²

Poniższy wykaz obejmuje znane obecnie nazwiska członków chóru kościelnego przy ewang. Parafii św. Jana w Mikołowie. Został on sporządzony w oparciu o zachowane w archiwum paraf. wykazy składek oraz listy obecności na próbach chóru z lat 1889-1910. W wykazie tym nie dokonuje się rozróżnienia pomiędzy członkami aktywnymi i nieaktywnymi (!).

• **MEŻCZYŹNI:** Adelt; Ahser; Baberowski; Beil; Berger; Beyer; Braxator; von Colony; Cyroń mł.; Cyroń st.; Czech*; Dittrich; Dittrich jr*; Dix; Drieschner; Ender; Franzke; Götz; Haase; Hauck mł.; Herwegh; Hoffmann; Jäkel; Klopsch; Kloss*; Kobe; Krahle; Krett; Lemon (ks. prob.); Leonhardt; Lüttke; Maelter; Menzel; Mistarek; Mondro; Mucha (dyrygent); Müller; Neumann; Oertel; Paroth G.*; Poinke; Rausemann; Reihs; Reinicke; Ritschewald; Rosenberger; Rudolph; Schmidt; Scholtz; Schott*; Schubert*; Siegemund*; Sommerfeld; Souza; Suchur* (Suchon?); Sufeida*; Tschacher (Tschadler?); Tümmler; Volbeding; Wasner; Welzel; Wolf; Zanert*;

• **KOBIETY:** Alt; Ballon*; Beyer*; Busch; Büschel; Dittrich; Drieschner*; Ender; Erdmann; Fiering; Fleck*; Hauck; Hensel*; Kern; Kirsch; Kloss*; Kraemer (Krämer); Kuhnt*; Lamprecht; Leonhardt*; Mazura; Menzel; Mistarek*; Mondro*; Mucha H.*; Müller; Neumann*; Pludrzinski; Porsche*; Preiss*; Rogas*; Rohowski*; Sand*; Schedler*; Schmidt (Schmiedt); Schmula; Scholtz; Schott*; von Skrbenski; Stiller*; Sufeida* (Sufeide?); Thiel*; Thiemann; Thieme; Webs st.; Webs mł.; Zeumer; Zinke (Linke?);

• **DZIEWCZĘTA:** Braun; Busch; Fechner; Fischer; Görlitz; Götz; Hauck; Heinrici; Hensel*; Kaiser; Kern (2); Körtz (Marie i Margarethe); Mistarek; Mondro; Neumann*; Peukert (2x – A./H.); Pfeiffer (2x – A./W.); Pietsch; Reinicke; Ritschewald; Schäfer; Scholz; Uber.

* * *

KAROL MUCHA – ORGANIZATOR CHÓRU KOŚCIELNEGO

W odróżnieniu od swojego poprzednika, Emila Brauna (→ 13 XI 1888), organizator i pierwszy kierownik mikołowskiego chóru był postacią kontrowersyjną.

Do Mikołowa Karol Mucha przybył z Golasowic, gdzie był dotychczas nauczycielem; w roku 1888 miał 32 lata i od 12 lat pracował w zawodzie. Po przybyciu do Mikołowa został mianowany rektorem (kierownikiem) szkoły ewangelickiej (→ 3 X 1853) oraz organistą (→ 29 X 1861). W początkach XX w. (ok. 1910) prócz kierowania szkołą prowadził on również nauki konfirmacyjne w Ligocie, za co pobierał osobne wynagrodzenie. W X 1913 r., ze względu na stan zdrowia, ustąpił ze stanowiska kierownika szkoły, zastąpiony przez Hugo Ambrosiusa.

K. Prus (1932) wystawia mu niezbyt pochlebną opinię⁹³. Obciąża on również Muchę (ss. 210-211) odpowiedzialnością za nieudaną próbę założenia w Mikołowie polskiego Tow. Gimnastycznego „Sokół”; podobnie czynią także – powołując się na W. Ogrodzińskiego – J. Kantyka i A. Targ (1972)⁹⁴.

⁹² Nazwiska oznaczone tutaj asteriskiem (*) wystąpiły tylko w ostatnim, niedatowanym wykazie, umieszczonym na samym końcu dokumentacji chóru, pochodzącym już z okresu ks. prob. Tondocka (od 1907 r.). Pozostałe zaczerpnięto z wykazów z lat 1889-1896, przy czym większość z nich znajdowała się również w owym późniejszym spisie.

⁹³ K. Prus (1932, s. 392): „W r. 1912 Mucha poważnie chorował; aby uzyskać dla niego urlop i zapomogę z regencji [opolskiej] na leczenie, ewangelicki inspektor szkolny [Rzesznicek] zalecał go regencji, że jest on „najodważniejszym przedownikiem bojowym niemieczyzny” – co było niestety prawdą, ale inspektor zapomniał tylko dodać, że Mucha jest natomiast marnym nauczycielem”.

⁹⁴ J. Kantyka & A. Targ (1972, s. 51): „Nie doszło natomiast do założenia gniazda [„Sokoła”] w Mikołowie. Wybrali się tam na zaproszenie jednego z pracowników zakładu [drukarni] K. Miarki w czerwcu 1903: Tuchołski, Postrach i Budzyński z Katowic oraz Badura, Brom i Chowaniec z Rożdżenia. Było to w gorącym czasie przedwyborczym, toteż po przybyciu na miejsce dowiedzieli się przybyli, że zebrania zakazano, ujęrżeli patrolującą policję, a wreszcie stali się przedmiotem napadu mikołowskich turnerów [tj. członków Turnvereinu], wśród których odznaczali się nauczyciel Mucha, rzeźnik Piłko i niejaki Zielosko”.

Nie sposób dziś dociec ile prawdy jest w tej relacji, tym bardziej, iż sam K. Prus był kronikarzem nader dalekim od obiektywizmu, szczególnie w odniesieniu do Niemców, Żydów oraz ewangelików. Nie ulega natomiast wątpliwości, iż K. Mucha był osobą wyjątkowo mocno zaangażowaną w działalność polityczno-społeczną, stojąc na czele kilku mikołowskich instytucji: niem. Tow. Gimnastycznego (*Turnverein*), Tow. Niem. Kresów Wschodnich (*Ostmarkenverein*; zwana popularnie „Hakata”) etc.

1900, PRZED

MIKOŁÓW. W Mikołowie, na skarpie umiejscowionej po lewej stronie obecnej ul. Pszczyńskiej (u jej zbiegu z ul. Słoneczną) wzniesiona zostaje murowana kapliczka przydrożna. Ma ona formę słupa o podstawie prostokąta, z dwuspadowym dachem krytym dachówką. W górnej części – zarówno z przodu, jak i z tyłu – wnęki (od strony ul. Pszczyńskiej we wnęce znajduje się obecnie figurka MB). Miejscowe podanie wiąże istnienie owej kapliczki z okresem Wojny 30-letniej (→ 1618-1648). W miejscu tym miała się niegdyś znajdować zbiorowa mogiła tzw. „Żołnierzy Szwedzkich”, tj. żołnierzy z ewangelickich duńsko-niemieckich oddziałów gen. E. Mansfelda (przez miejscową ludność zwanych mylnie „Szwedami”, choć tych ostatnich niemal w ogóle tam nie było). Wg innej wersji miał to być cały cmentarzyk owych „Szwedów”; podobno podczas prac ziemnych na tym terenie odnajdywano nawet szczątki ludzkie oraz resztki uzbrojenia (szerzej o „mogiłach szwedzkich”: → 1618-1648).



Kapliczka przy ul. Pszczyńskiej w Mikołowie, skrzyżowanie z ul. Słoneczną (Rys.: A. Strzewiczek).

1900, 11 XI

MIKOŁÓW. Ks. superintendent Wilhelm Kölling⁹⁵ z Pszczyny dokonuje uroczystej konsekracji nowo wybudowanej kaplicy cmentarnej przy cmentarzu ewangelickim w Mikołowie (→ 29 X 1861)⁹⁶; podczas nabożeństwa kazanie wygłosił miejscowy proboszcz, ks. W. Lemon. Fundatorem kaplicy (5600 marek) był przemysłowiec i obywatel mikołowski Adolf Lamprecht. Już w rok później (1901) 76-letni Lamprecht, członek Rady Parafialnej, zmarł i zgodnie ze swoim życzeniem (oraz dawnym zwyczajem) pochowany został w krypcie pod posadzką ufundowanej przez siebie kaplicy (przed ołtarzem). Na jego grobie umieszczona jest do dziś istniejąca, czarna tablica z niemieckojęzycznym napisem o treści: „*Hier ruht der ehem. Fabrikbesitzer Ritter P.P. Adolf Lamprecht, geboren 1825 in Büllichau, gestorben*

⁹⁵ Ks. Wilhelm KÖLLING (1836-1903); ur. 11 IX w Bieczynie, syn Jana Karola (duchownego ewangelickiego w Roszkowicach); 1861-1873 był duchownym w Proślicach k. Kluczborka, gdzie pokazał się jako doskonały kaznodzieja polskojęzyczny; 1874-1903 proboszcz i superintendent pszczyński, a zarazem kapelan ksiądz; autor pamiątki 40 lat w Winnicy Pańskiej (*Vierzig Jahre in Weinberge Christi*, Berlin 1901).

⁹⁶ Uroczyste nabożeństwo z okazji 100. rocznicy poświęcenia kaplicy odbyło się 11 XI 2000 r. Wzięli w nim udział przedstawiciele Kościołów zrzeszonych w PRE oraz władze samorządowe z miasta i powiatu. Przybyłych powitał ks. radca Jan Gross, a kazanie wygłosił biskup Diecezji Katowickiej, ks. Rudolf Pastucha.

1901 zu Nikolai, *Der Stifter dieser Leichenhalle*” (Tu spoczywa były właściciel Fabryki, Rycerz p.p. Adolf Lamprecht ur. 1825 r w Büllichau, zm. 1901 r w Mikołowie. Fundator tej kaplicy). W okresie międzywojennym istniały ambitne plany przebudowy oraz rozbudowy kaplicy, sporządzono nawet odpowiednie projekty architektoniczne; ostatecznie jednak – zapewne ze względów finansowych – nie zostały one nigdy zrealizowane. Również przed II WŚ (1936) w kaplicy umieszczono dużą, drewnianą tablicę z nazwiskami poległych parafian (→ 1914-1918). W roku 1981 zbudowano nowy, betonowy strop kaplicy, bowiem stary zawalił się (szerzej: → 29 IX 1946, wykaz remontów). Zobacz też: → 25 IX 1866.



Ewangelicka kaplica cmentarna w Mikołowie, widok od frontu, tj. od strony prezbiterium kościoła św. Jana – stan obecny (Fotografia: Henryk Klachacz).

1906, 21 XI

MIKOŁÓW. W Mikołowie, w wieku 67 lat, umiera długoletni (od → 5 II 1865 r.) i zasłużony proboszcz Parafii ewangelickiej w Mikołowie (→ 8 X 1854), ks. Wilhelm Lemon. W związku z jego śmiercią, w całej górnośląskiej prasie ukazały się liczne nekrologi, zaś do wydawanego w Mikołowie „*Oberschlesische Rundschau*” dołączony został specjalny dodatek, poświęcony niemal w całości śmierci ks. Lemony. W obszernym nekrologu, prócz życiorysu zmarłego (zobacz: → 5 II 1865), zamieszczono również informacje odnośnie jego śmierci: „*W środę, dnia 21 listopada, w Dzień Pokutny, rano o godz. 7.00, zasnął łagodnie po krótkim i ciężkim, lecz w cierpliwości znoszonym cierpieniu, królewski inspektor powiatowy, pan pastor Lemon, tu w miejscu (...) Dnia 11 listopada wygłosił, będąc już chorym, swe ostatnie polskie kazanie i prowadził jeszcze wybory kościelne. Po południu położył się, zmożony ciężkim zapaleniem błony brzusznej oraz zapaleniem płuc i opłucnej, które to choroby go porwały, pomimo szczęśliwie przebytej operacji. Drogiego tego męża oplakuje nie tylko jego rodzeństwo, krewni i jego ewangelicki zbór, lecz także ogół obywatelstwa miasta Mikołowa*”. Uroczyste przeprowadzenie zwłok z plebanii do kościoła miało miejsce 23 XI 1906 r. o godz. 17.30. Jego pogrzeb, nadzwyczaj uroczysty (zobacz: ↓ poniżej),

odbył się dnia następnego, o godz. 10.00. Ks. W. Lemon pochowany został na tutejszym cmentarzu ewangelickim. Jego grób nadal istnieje (strona lewa, obok krzyża cmentarnego, kwartał 2, grób 22-23). Na dość mocno już zniszczonej tablicy nagrobnej wyryty jest napis w jęz. niemieckim: „*Hier ruhe in Gott Wilhelm Lemon, geb. d. 9. December 1838, gest. d. 21. November 1906, von 1865 bis 1906 Pastor der evangelischen Kirchen-gemeinde Nicolai*”. Wraz z ks. Lemonem w grobie tym spoczywają jego rodzice oraz siostra, która przez ponad 30 lat pomagała mu w prowadzeniu domu.

OFICJALNY PROGRAM UROCZYSTOŚCI POGRZEBOWYCH KS. W LEMONA
MIKOŁÓW, 23-24 XI 1906⁹⁷

23 XI 1906, piątek, godz. 17.30 – przeprowadzenie zwłok z plebanii do kościoła

24 XI 1906, sobota, godz. 10.00 – pogrzeb:

I. Nabożeństwo żałobne w kościele św. Jana:

- 1) śpiew zboru
- 2) liturgia
- 3) śpiew chóru
- 4) kazanie w języku niemieckim
- 5) werset końcowy

II. Pochód orszaku pogrzebowego z kościoła na cmentarz w nast. porządku:

- 1) Niosący krzyż
- 2) Szkoła ewangelicka
- 3) Wyższa szkoła dla dziewcząt
- 4) Przełożeni związków uczestniczących
- 5) Korporacje miejskie

6) Nauczycielstwo

7) Rada i zastępstwo zborowe

8) Chór kościelny

9) Duchowieństwo

10) Niosący odznaczenie

11) Trumna

12) Rodzina

13) Orszak

III. Uroczystość żałobna na cmentarzu:

1) Kazanie w języku polskim

2) Śpiew

3) Pobłogosławienie do grobu

4) Pieśń końcowa.

1907

MIKOŁÓW. Przy mikołowskiej Parafii ewangelickiej św. Jana (→ 8 X 1854) założone zostaje koło Towarzystwa Mężczyzn i Młodzieńców (*Evang. Männer u. Jünglings-Verein*). Data jego założenia uwieczniona została na kilku zachowanych odciskach stempla (ø 42 x 26 mm). W roku 1912 EMuJV zrzeszało 188 członków; w przeciągu tegoż roku przybyło 9, ubyło 35 (skreśleni z listy). W początkach roku 1913 przybyło 22 członków (ogółem 184). W Archiwum Parafialnym zachowała sięteczka *Akten ... den Ev. Männer-u. Jünglings-Verein Nicolai*, zawierająca niektóre materiały dot. działalności Stowarzyszenia w latach 1912-1930. Nie jest obecnie jasne, czy rok 1930 traktować należy jako ostatni rok działalności EMuJV, czy też przetrwało ono dłużej (np. do II wojny światowej).



Pieczęć EMuJV w Mikołowie. Rzeczywista średnica – ø 42 x 26 mm (APEM).

1907, 1 V

MIKOŁÓW. Trzecim proboszczem odnowionej (→ 8 X 1854) Parafii ewangelickiej w Mikołowie zostaje ks. Reinhold Tondock, który zastępuje na tym stanowisku zmarłego ks. W. Lemona (→ 5 II 1865; → 21 XI 1906). Za jego rządów m.in.: odnowiono i pomalowano kościół

⁹⁷ Wg tłumaczenia na jęz. polski oficjalnego, drukowanego w jęz. niemieckim programu uroczystości pogrzebowych; przekładu tego dokonał ks. J. Karpecki, który zapisał go następnie na końcu niemieckiej *Kroniki Parafialnej* (→ 26 III 1976), w notatce dot. śmierci ks. W. Lemona.

św. Jana (1908 r.), powiększono dotychczasowy cmentarz (→ 1909), dokonano kilku zakupów (→ 1912; → 1918) oraz przebudowano plebanie (→ 1914). Na wszystkie te inwestycje zaciągnięto kilka pożyczek, m.in.: 18 000 mk oraz 987 mk zasiłku (1908), 12 000 mk (1914), 7000 (1918), 100 000 mk (1922 r. – marka już mocno zdevaluowana). Dnia 1 IV 1932 r. ks. R. Tondock, mocno schorowany, przeszedł na emeryturę i wyprowadził się z Mikołowa do Brzegu. Jego następcą został ks. Gustaw Adolf Leder (→ 1 VI 1932). Portret oraz podpis proboszcza: Aneks I.

RYS BIOGRAFICZNY KS. REINHOLDA TONDOCKA

Ks. Reinhold TONDOCK; urodził się w 1872 r. w Wielkich Wojcieszkowicach w ówczesnym pow. sycowskim. Na księdza ewangelickiego ordynowany został we Wrocławiu w dniu 23 VI 1898 r., po czym pracował (do 1907 r.) jako duszpasterz w Bęku (kluczborskie). W opinii K. Prusa (1932, s. 388), ks. Tondock „*odznaczał się wielkimi zdolnościami i żywą przedsiębiorczością*”. Miał żonę (ślub – 22 VIII 1898) i 2 dzieci. Zmarł w Brzegu, gdzie został pochowany.

1909

MIKOŁÓW. Założony w 1861 roku (→ III 1861; → 29 X 1861) cmentarz ewangelicki w Mikołowie (za kościołem) zostaje powiększony o około 4 morgi sąsiadującego z nim pola, odkupionego w tym celu przez Parafię ewangelicką od mikołowskiego mieszczanina Cichopada. Było to, jak się wydaje, pierwsze i ostatnie zarazem powiększenie obszaru tego cmentarza, zaś przyłączone wówczas pole to jego obecna tylna część. Zobacz też: → 22 VII 1945.

1912

MIKOŁÓW. Pod koniec tegoż roku Rada Kościelna gminy ewangelickiej w Mikołowie (→ 8 X 1854) postanawia sprzedać stary, ufundowany przez A.K. Kissa dom konfirmandów przy obecnej ul. Powstańców Śl. (→ 1861), a zakupić od radcy miejskiego Karola Szulczyka i jego żony stary młyn parowy przy dzisiejszym pl. ks. J. Karpeckiego 2. Wartość młyna oszacowana została przez rzeczoznawców na 35 800 Mk, jednak ostateczna cena wyniosła 30 000 Mk. Stojąca obok młyna (i należąca doń) kamienica przekształcona została w ewangelicki dom parafialny, w którym zamieszkiwali pracownicy parafialni (kościelni, organiści); na parterze urządzono także salę parafialną. W roku 1922 zaciągnięto wysoką pożyczkę (100 000 Mk) na planowaną rozbudowę domu parafialnego, jednak pomimo istnienia kilku ambitnych planów architektonicznych do rozbudowy takiej nigdy nie doszło. Zaraz po zakończeniu II WŚ stacjonujące na plebanii wojska radzieckie (→ 18 XI 1945) przekształciły dom parafialny w stajnię dla koni. W roku 1947 budynek został odremontowany przez parafian i przygotowany dla potrzeb chóru kościelnego oraz ZPME (→ 15 V 1947). Dom Parafialny przy pl. ks. J. Karpeckiego 2 nadal istnieje, pełniąc swoją dotychczasową funkcję. Zobacz też: → 1918.

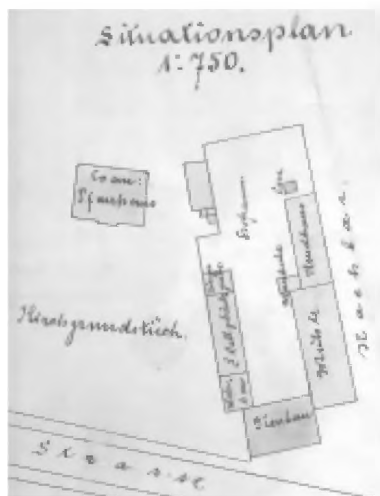
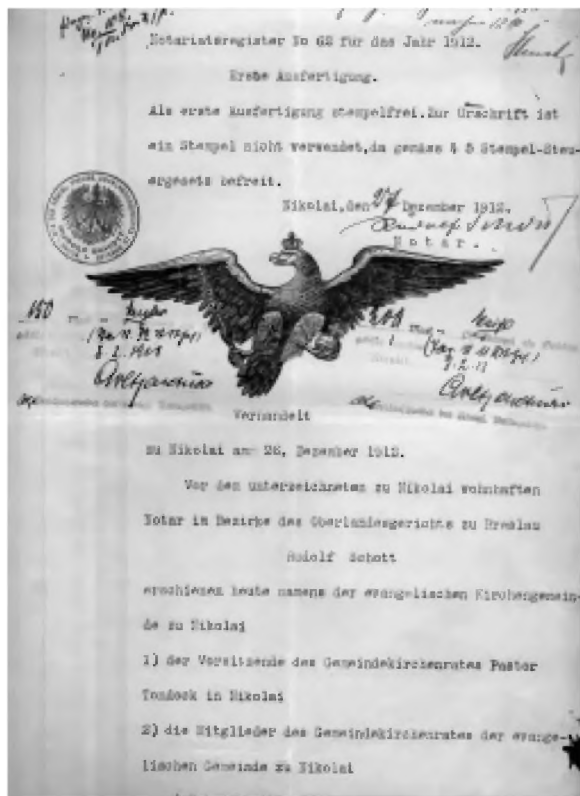
KRÓTKA HISTORIA MŁYNA PARAFIALNEGO W MIKOŁOWIE⁹⁸

Młyn ten założony został w II poł. XIX w. (ok. 1865) przez przedsiębiorcę żydowskiego pochodzenia Moryca Adlera z Żor.

⁹⁸ W zbiorach Archiwum Parafialnego zachowała się teczka zatytułowana „Kiss” (od „Kiss Stiftung”), zawierająca dokumentację dot. zakupu i dalszego utrzymania młyna parafialnego (a także wcześniejszego odsprzedań)

Od Adlera⁹⁹ młyn przy ówczesnej ul. Dworcowej (obecnie pl. ks. J. Karpeckiego 2) nabyła młynarska rodzina Szulczyków z okolic Rybnika. Ostatnim właścicielem młyna z rodu Szulczyków był Karl Schulzik, który 26 XII 1912 r. odsprzedał Parafii (reprezentowanej przez ks. Tondocka) cały młyn wraz z przyległościami za 30 000 Mk (stosowną umowę sporządził 27 XII w Mikołowie notariusz Rudolf Schott). Od tego też czasu młyn pozostawał własnością Parafii ewangelickiej w Mikołowie.

Zgonie z uchwałą Zgromadzenia Parafialnego oraz za zezwoleniem Konsystorza Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP z 4 XI 1996 r., w dniu 14 XII 2001 r. został on sprzedany mgr. inż. J. M. ze Skoczowa (teoretycznie za 180 000 PLN), który – nie spłaciwszy pełnej kwoty – sprzedał „stary młyn” już w lutym 2002 r. (bez wiedzy Rady Parafialnej) osobom trzecim.



1. Pierwsza strona kontraktu kupna młyna parafialnego z dnia 27 XII 1912 roku (APEM).
2. Plan sytuacyjny (1:750) młyna parafialnego oraz przynależnych do niego gruntów z 1893 roku (APEM).

ufundowanego przez Kissa Domu Konfirmantów), w tym m.in. umowę sprzedaży-zakupu młyna z 1912 r. oraz rozległą korespondencję w tej sprawie pomiędzy mikołowską Parafią, Konsystorzem we Wrocławiu, Regencją Królewską w Opolu oraz Superintendenturą w Pszczynie.

⁹⁹ Tenże Adler nabył także (w 1864 r.) tzw. „Hutę Mikołowską” (zwaną też „Hutą Manna”) przy dzisiejszej ul. Rybnickiej, w okolicy jej skrzyżowania z ul. Rymera (zał. 1857 przez Eugeniusza Manna), która jednak wkrótce upadła i została przez Adlera zlikwidowana (w budynku jej dawnej dyrekcji mieściła się początkowo redakcja „Katolika”, przeniesiona przez Karola Miarę starszego w II poł. 1874 r. z Królewskiej Huty do Mikołowa). Natomiast jeszcze wcześniej, w 1860 r., Moryc Adler wraz z niejakim Wechselmannem (członkiem mikołowskiej gminy żydowskiej) założył pierwszy w Mikołowie młyn parowy przy obecnej ul. Młyńskiej 10; młyn ten wyposażony został wówczas w 4 amerykańskie oraz 2 niemieckie złożenia i mógł przetworzyć 186 000 szefli zboża rocznie, wytwarzając najwyższego gatunku mąki.

1914

MIKOŁÓW. Probstwo ewangelickie w Mikołowie (→ 16 VIII 1872) zostaje przebudowane, otrzymując swój dzisiejszy kształt. Na ten cel zaciągnięto w miejskiej kasie oszczędnościowej pożyczkę w wysokości 12 000 Mk. Odpowiednie plany architektoniczne, opracowane przez architekta Leo Ludwiga Wolfa z Wrocławia, zatwierdzone zostały przez Deputację Budowlaną Mikołowa w dniu 29 VII 1914 roku – prace budowlane prowadził Robert Niepel z Mikołowa. W okresie międzywojennym istniały ambitne plany znaczącej rozbudowy plebanii, sporządzono nawet odpowiednie projekty architektoniczne; ostatecznie jednak – zapewne ze względów finansowych – projekty te nigdy nie zostały zrealizowane. W roku 1945 plebanie przekształcono tymczasowo (tj. na ok. pół roku) na obiekt wojskowy, zajmowany przez Wojskową Komendę Rejonową z Pszczyny. O sytuacji plebanii po zakończeniu II WŚ: → 18 XI 1945. Zobacz też: → 29 IX 1946 (wykaz remontów).



Wygląd budynku probostwa w Mikołowie przed przebudową w 1914 r. (APEM).



Wygląd budynku probostwa w Mikołowie w chwili obecnej – 2000 r. (APEM).

1914-1918

MIKOŁÓW / PARAFIA EWANGELICKA. Na frontach I wojny światowej poległo 17 żołnierzy-ewangelików¹⁰⁰ z terenu Parafii ewangelickiej w Mikołowie (→ 8 X 1854), w skład której wchodził Mikołów oraz m.in.: Borowa Wieś, Bujaków, Kamionka, Mokre, Paniowy, Śmiłowice oraz wiele okolicznych wsi (zobacz: → 8 X 1854). Wszyscy oni walczyli w mundurach armii pruskiej. Ich pamięć uczczono znacznie później (→ 1936) poprzez wykonanie dużej, drewnianej tablicy (1,25 x 0,95 m) z wyrytymi na niej nazwiskami. Tablicę tę powieszono we wnętrzu ewangelickiej kaplicy cmentarnej (→ 11 XI 1900), skąd w okresie późniejszym (zapewne po 1945 roku) została ona usunięta i w chwili obecnej znajduje się w wieży kościoła ewang. św. Jana, za organami. U góry tablicy wyryty został cytat z Pisma Świętego: „*Niemand hat grössere Liebe denn die:*”, pod nim zaś, w 2 pionowych rzędach, wymieniono poległych żołnierzy (w kolejności dat ich śmierci)¹⁰¹.

<i>Niemand hat grössere Liebe denn die:</i>	
<i>Stallmach Joh. [ann] *11.11.1893. +28.8.1914.</i>	<i>Przybilla Bruno *24.8.1891 +3.8. 1915.</i>
<i>Sikora Josef *25.9.1883. +9.9.1914.</i>	<i>Kamm Alfred *29.9.1892. +16.8.1915.</i>
<i>Menzel Paul *10.3.1879. +9.9.1914.</i>	<i>Maciejczyk Josef *19.11.1893. +21.10.1915.</i>
<i>Stallmach Georg *31.3.1891. +11.10.1914.</i>	<i>Kornas August *18.5.1898. +6.11.1915.</i>
<i>Maciejczyk Paul *14.1.1892. +8.2.1915.</i>	<i>Mrozik Ludwig *6.10.1888. +15.7.1916.</i>
<i>Kern Paul *18.5.1891. +3.3.1915.</i>	<i>Gibiec Ludwig *21. 7.1890. +1.7.1916.</i>
<i>Reelitz Otto *23.1.1880. +17.3.1915.</i>	<i>Jungfer Hans *23.1.1899. +25.9.1916. [17 lat!]</i>
<i>Dobrowohl Max *28.11. 1877. +13.7.1915.</i>	<i>Zeumer Hans *8.6.1891. +8. 9.1914. ¹⁰²</i>
<i>Rauer Joh.[ann] *21.7.1895. +21.7.1915.</i>	<i>Weltkrieg 1914/18.</i>

1918

MIKOŁÓW. Parafia ewangelicka w Mikołowie (→ 8 X 1854) nabywa od Rozalii Adlerowej należący do niej dom wraz z obejściem (o łącznej pow. 321 ara), płacąc zań 7345 Mk, z czego 7000 Mk pochodziło z zaciągniętej w tym celu pożyczki. Położoną nieopodal kościoła św. Jana posiadłość zakupiono w celu zaokrąglenia terenu wokół ewangelickiego domu parafialnego (→ 1912) przy dzisiejszym pl. Ks. J. Karpeckiego 2.

¹⁰⁰ Jak pisze K. Prus (1932, s. 236), niejaki Wiktor Lokay (1878-1928), ówczesny organista w katolickim kościele parafialnym św. Wojciecha w Mikołowie, „*spisywał starannie poległych [podczas I WŚ] z miasta [Mikołowa] i parafii mikołowskiej w osobnej książce; przy każdym poległym zapisywał wiele szczegółów, jak oddział wojska, rodzaj broni, datę śmierci itp., ale często nie podał, bo się widocznie nie mógł tego nigdzie dowiedzieć, miejsca pochodzenia lub zamieszkania poległego. Nie wiadomo też z jego spisu, czy chodzi tam tylko o katolików, czy też w ogóle o wszystkich poległych bez różnicy wyznania [w tym ewangelików!]*”. Wg spisu Lokaya, na frontach I WŚ poległo: 126 osób z samego Mikołowa, 211 z innych gmin Parafii oraz 64 z niewiadomej miejscowości (ale z terenu ww. Parafii). Zdaniem Prusa wykaz ten mógł być jeszcze niepełny (np. brak tzw. „zaginionych”). Niestety, nie wiadomo gdzie ten bezcenny dokument może się obecnie znajdować; w opinii obecnego proboszcza, ks. Alfonsa Janika, nie ma go w zbiorach Archiwum Parafialnego katolickiej Parafii św. Wojciecha w Mikołowie.

¹⁰¹ B. Sznober (1995, s. 38) pisze o 2 tablicach: „*W roku 1936 obchodzono jubileusz 75-lecia kościoła [ewangelickiego] w Mikołowie (...) W dniu "Pamiętki Zmarłych" zostały przekazane kościołowi 2 tablice pamiątkowe, poświęcone poległym w I wojnie światowej. Zostały one umieszczone w kaplicy cmentarnej*”. Pośrednim dowodem na istnienie jeszcze jednej tablicy, umieszczonej zapewne po prawej stronie tablicy tutaj opisanej, mógłby być również zamieszczony ponad nazwiskami i cytowany tu napis (*Niemand hat grössere Liebe denn die:*), który stanowi jedynie połowę prawidłowego cytatu z Pisma Św. Oznaczałoby to, iż żołnierzy-ewangelików z terenu Parafii mikołowskiej, którzy polegali podczas I WŚ, mogło być nawet dwukrotnie więcej (ok. 30). Nie ma jednak co do tego pewności, możliwe bowiem, iż ową podwójną tablicę (z 2 kolumnami) potraktowano tutaj jako 2 osobne tablice.

¹⁰² To ostatnie nazwisko (Hans Zeumer), należące do syna mikołowskiego fabrykanta Zeumera (→ 1840), wpisano zapewne później, stąd zaburzenie w kolejności.

1923, 9 X

MIKOŁÓW. W związku z przejęciem tej części Górnego Śląska przez państwo polskie (1922), w oparciu o postanowienia tzw. małego traktatu wersalskiego¹⁰³, w Mikołowie uruchomiona zostaje ewangelicka szkoła mniejszościowa, zastępująca dotychczasową ewangelicką szkołę parafialną (→ 3 X 1853)¹⁰⁴. Funkcjonowała ona do czerwca 1931 r., kiedy to z uwagi na zbyt małą liczbę uczniów (większość niemieckich ewangelików – urzędników, fabrykantów, policjantów, wojskowych etc. – opuściło polską część G. Śląska) została ona ostatecznie zamknięta, a uczęszczające do niej dzieci przydzielono do szkoły katolickiej (odpowiedni dekret Wydz. Oświecenia Publicznego – 11 VII 1931). Natomiast pomoce szkolne przekazano do podziału kierownictwu 2 szkół powszechnych w Mikołowie: męskiej i żeńskiej. W tej sytuacji, w tym samym jeszcze roku zakupiono grunt pod budowę nowej szkoły (dla mniejszości niemieckiej), otwartej oficjalnie 8 VIII 1933 r. (obecna SP 3 w Mikołowie). Była to szkoła powszechna, 1-klasowa; uczęszczało do niej początkowo 36 dzieci, zaś kierownikiem placówki został Jakub Meuthe, będący równocześnie organistą w mikołowskim kościele ewangelickim (→ 29 X 1861). Zobacz też: → 13 V 1622.

ROK SZK.	UCZN.
1923/1924	64
1924/1925	b.d.
1925/1926	42
1926/1927	43
1927/1928	36
1928/1929	43
1929/1930	38

1931

MIKOŁÓW. Dla parafian posługujących się językiem polskim wydano oraz wprowadzono w życie nowy, polski modlitewnik i śpiewnik z nutami, zatytułowany *Nowy Śpiewnik Ewangelicki, czyli Kancjonał dla zborów Unijnego Ewangelickiego Kościoła* i wydany w Katowicach w roku 1931. Przedtem w języku polskim używano tu tzw. „klocka”, grubego, wąskiego „Kancjonału zawierającego Pieśni Chrześcijańskie stare i nowe z przydatkiem Modlitw”, wydanego w Brzegu (nowe wydanie w r. 1861 nakładem i drukiem U. Klockau).

1932, 1 VI

MIKOŁÓW. Czwartym proboszczem odnowionej Parafii ewangelickiej w Mikołowie (→ 8 X 1854) zostaje ks. Gustaw Adolf Leder, który zastępuje na tym stanowisku ks. R. Tondocka (→ 1 V 1907). Otrzymał on do pomocy nieordynowanego wikariusza, a więc praktykanta, w osobie mgr. teol. Fryderyka Waldemara Prossa¹⁰⁵ (zobacz: ↓ poniżej). Podczas urzędowania ks. Ledera założono m.in. TPE w Mikołowie (→ 7 IV 1935), odmalowano również kościół (→ 1936, przy okazji 75-lecia świątyni). Jednakże urząd proboszcza ks. G.A. Leder pełnił zaledwie do roku 1937, gdyż po wygaśnięciu Konwencji Genewskiej – jako obywatel niemiecki – musiał opuścić teren Państwa Polskiego. Jego miejsce na probostwie mikołowskim zajął polski duszpasterz, ks. Gustaw Broda (→ 1 VIII 1937). Portret oraz podpis proboszcza: Aneks I.

¹⁰³ Zobowiązywał on władze polskie do utworzenia na przejętych w 1922 r. terenach tzw. szkół wyznaniowych; warunkiem było złożenie odpowiedniego wniosku przez obywatela popartego przez osoby powołane do wychowania dzieci i młodzieży, przy czym wniosek taki musiał dotyczyć co najmniej 40 dzieci.

¹⁰⁴ K. Prus (1932, ss. 389-392) nie dokonuje rozróżnienia pomiędzy szkołą ewangelicką sprzed roku 1922 i później, co jest ewidentnym niedopatrzaniem, gdyż szkoła działająca w latach 1923-1931, choć nadal ewangelicka, nie była już *de iure* szkołą parafialną. W literaturze, ów prawidłowy podział zastosowany został po raz pierwszy dopiero w pracy B. Sznober (1995, ss. 47-48).

¹⁰⁵ Kandydat teologii Fryderyk Waldemar Pross był poprzednio przez 7 miesięcy na praktyce przedordynacyjnej (*Lehrvikar*) w Rybniku. W dniu 1 maja 1932 r. został skierowany do Mikołowa, gdzie miał obsługiwać polskojęzycznych parafian, z których to obowiązków, według świadectwa ks. Ledera, wywiązał się bardzo dobrze.

RYS BIOGRAFICZNY KS. GUSTAWA A. LEDERA

Informacje o życiu ks. Gustawa Adolfa LEDERA są obecnie nadzwyczaj skąpe. Był on rodowitym Ślązakiem, urodził się w 1903 r. w Królewskiej Hucie (obecnie Chorzów); na księdza ordynowany został w r. 1931, po czym pracował jako wikariusz w Strzelinie na Środkowym Śląsku. Poniósł śmierć w zawierusze wojennej, w roku 1945.



* * *

WIKARIUSZE ORAZ PRAKTYKANCY W MIKOŁOWIE

Prawdopodobnie 1-szym w historii praktykan-tem, a następnie wikariuszem w Mikołowie (przy proboszczu G.A. Lederze) został ks. Fryderyk Waldemar Pross, który przeznaczony był do obsługi duszpasterskiej polskiej części Parafii mikołowskiej. Został on ordynowany w kościele św. Jana w Mikołowie dnia → 5 VI 1933 roku (pierwsza w dziejach ordynacja w Mikołowie). Już z dniem 1 XI 1934 r. ks. Fr. W. Pross został przeniesiony do Pszczyny, jako duszpasterz polskojęzycznej części Parafii. Tym samym pismem z dnia 26 X 1934 r. Prezydent Kościoła ks. dr Voss donosił, że z Chorzowa zostaje przeniesiony na praktykę przedordynacyjną (*Lehrvikar*) „candydat teologii” (mgr) Albert Baron, który miał być duszpasterzem dla polskojęzycznej części Parafii. Z kolei od roku 1937 trzecim już przedwojennym wikariuszem w Mikołowie został ks. Herbert F. Rutz, ordynowany przez Prezydenta Kościoła Ewangelicko-Unijnego (Biskupa) ks. dr. h.c. H. Vossa z Katowic.



Trzej mikołowscy wikariusze; od lewej: ks. Paweł Szwedo (obecnie), ks. Henryk Reske, ks. Henryk Kurzawa

Ks. Fryderyk W. Pross (praktykant, wikariusz) 1932-1934
Ks. Albert Baron, (praktykant, wikariusz) 1934-1936
Ks. Herbert F. Rutz, (wikariusz) 1937-1939
Ks. Jan Mach (wikariusz diecezjalny) 1958
mgr teol. Emil Gatner (praktykant) 1977
Ks. Tadeusz Szurman (praktykant) 1978
Ks. Cezary Jordan (praktykant) 1981-1984
Ks. Henryk Kurzawa (praktykant, wikariusz) 1984-1991
Ks. Henryk Reske (praktykant, wikariusz) 1991-1996
Ks. Janusz Staszczak (praktykant) 1996-1997
Ks. Marek Twardzik (praktykant) 1997-1999
Ks. Paweł Szwedo (praktykant, wikariusz) od 1999



Ks. Albert Baron

1933, 5 VI

MIKOŁÓW. W II Święto Zesłania Ducha Świętego, o godzinie 11.00, w mikołowskim kościele św. Jana ordynowany zostaje ks. Fryderyk Waldemar Pross, dotychczasowy praktykant, a odąd pierwszy w historii Parafii wikariusz u boku mikołowskiego proboszcza, ks. G.A. Ledera (szerzej: → 1 VI 1932). Ordynacji tej dokonał Prezydent Kościoła Unijnego na Polskim Górnym Śląsku (Biskup), ks. dr h.c. Hermann Voss¹⁰⁶, w asyście ks. radcy lic. Christiana Schwenckera¹⁰⁷ z Rybnika i miejscowego proboszcza ks. Gustawa Adolfa Ledera. Ks. Pross był pierwszym duchownym ewangelickim, który ordynowany został w Mikołowie. Drugim był ks. Albert Baron¹⁰⁸, wikariusz mikołowski 1936-1937, ordynowany tutaj dnia 14 VI 1936 r. Są to, jak dotąd, jedyne znane dziś przedwojenne ordynacje księży ewangelickich, jakie odbyły się w Mikołowie. Ordynacje w Mikołowie po II WŚ: → 30 IX 1962.

1935, 7 IV

MIKOŁÓW. W świetlicy „mikołowskiej szkoły męskiej” zorganizowane zostaje zebranie założycielskie miejscowego oddziału Towarzystwa Polaków Ewangelików, którego celem jest krzewienie polskości w społeczności ewangelickiej i „szerzenie zdrowej myśli ewangelicznej”. Towarzystwo brało również udział w organizowaniu obchodów świąt narodowych (3 V, 11 XI, etc.) i kościelnych (31 X), organizowało wycieczki i kolonie letnie dla dzieci, wspomagało materialnie dzieci ubogich parafian (ubrania, buty, przybory szkolne, modlitewniki, etc.), urządzało grudniowe „Gwiazdki” dla najmłodszych, projekcje filmów, odczyty referatów, przygotowywało wybory do Rady Parafialnej (listy uprawnionych), etc. Tutaj też rodziły się impulsy do powstawania innych polskich organizacji parafialnych, jak np. chóru kościelnego (→ 30 I 1938), ESN (→ 8 V 1938), ZPME (→ 8 III 1936). Pierwszym prezesem TPE w Mikołowie wybrany został miejscowy komisarz Policji, kom. Karol Włosok (wybierany później jeszcze



Pieczęć TPE w Mikołowie – średnica – Ø 36 mm (APEM).

¹⁰⁶ Prezydent Kościoła (Biskup) ks. dr h.c. Hermann VOSS, ur. 21 IX 1872 r. w Strzegomiu, ord. 8 III 1899 r. we Wrocławiu, inst. proboszczem w Katowicach dn. 1 V 1904 r., wybrany Prezydentem Kościoła dn. 6 VI 1923 r.; piastował ten urząd do roku 1937., zm. we Wrocławiu po przebytej operacji w dniu 6 V 1938 r.; tamże pochowany.

¹⁰⁷ Ks. radca lic. Christian SCHWENCKER; ur. 24 IX 1900., ord. 4 IV 1926, instr. 1 X 1926 r.

¹⁰⁸ Druga w dziejach kościoła mikołowskiego ordynacja nowego wikariusza, ks. Alberta Barona, odbyła się dnia 14 VI 1936 r. o godzinie 10.00; w jej trakcie mowę ordynacyjną wygłosił ks. radca Fryderyk Sowade z Tarnowskich Gór. Ks. Albert Baron został z dniem 1 XII 1936 r. przeniesiony na wikariusza ks. proboszcza Kube w Żorach.

kilkakrotnie). Do lutego 1939 r. TPE liczyło już 61 członków. Ostatnie walne zebranie Towarzystwa odbyło się 12 VI 1939 r.; wybuch II WŚ zakończył jego działalność¹⁰⁹. Warto przy tym zauważyć, iż poza TPE przy mikołowskiej Parafii ewangelickiej istniało również podobne Towarzystwo dla tutejszych Niemców. Niestety, brak obecnie bliższych informacji odnośnie jego działalności, a o jego istnieniu świadczy jedynie krótka wzmianka w protokole TPE z 3 IV 1938 r.¹¹⁰

FRAGMENT PROTOKOŁU Z 23 II 1936 ROKU, PODSUMOWUJĄCY NIEMAL ROCZNĄ DZIAŁALNOŚĆ TPE W MIKOŁOWIE

„Sprawozdanie prezesa: Oddział mikołowski TPE jest najmłodszym oddziałem na terenie G. Śląska. Z uwagi na to, że zbór liczy około 2000 dusz, a większość ewangelików zamieszkuje okoliczne wsie, gdzie już osobne oddziały TPE istnieją, oddział mikołowski liczy jedynie 30 członków. Większość z nich to bezrobotni. Urządzono 1 zebranie konstytucyjne, jedno zebranie nadzwyczajne żałobne dla oddania hołdu Marsz.[ałkowi] Piłs.[udskiemu], dwa zebranie plenarne oraz trzy zebrania zarządu. Stosunek Towarzystwa do kościoła pozytywny. Wszyscy członkowie towarzystwa są też członkami zboru. Dzięki przychylności tut.[ejszych] władz kościelnych, Tow. urządziło uroczystą akademię ku uczczeniu pamiątki Reformacji. Pastorowie miejscowi ks. Leder oraz ks. wikary Baron współpatronują Towarzystwu. W pracy charytatywnej Tow. zwróciło specjalną uwagę na dzieci szkół polskich. Dla 3 konfirmandów zakupiono kompletne ubrania, wszystkim ofiarowano książeczki modlitewne i fotografie pamiątkowe. Tow. urządziło pierwszą gwiazdkę, przyczem obdarowano 14 dzieci ubraniami, bielizną, obuwiem oraz struclami. Dwom członkom umożliwiono wyjazd do Krakowa. – Sprawozdanie skarbnika: przychód 461,50 zł, rozchód 410,45 zł – saldo 51,05 zł, pożyczka 50 zł., saldo 101,05 zł.”.

* * *

CZŁONKOWIE ZARZĄDU MIKOŁOWSKIEGO TPE W LATACH 1935-1939

- **7 IV 1935 – 23 II 1936:** Karol WŁOSOK (prezes); ks. Ryszard DANIELCZYK (z-ca prezesa); Karol CHŁOPCZYK (sekretarz); Karol WAPIENIK (skarbnik); Józef BIAŁOŃ, Paweł DZIADEK, Karol KAJFOSZ (komisja rewizyjna).
- **23 II 1936 – 7 II 1937:** Karol WŁOSOK (prezes); Karol WAPIENIK (z-ca); Karol CHŁOPCZYK (sekretarz); Karol KAJFOSZ (skarbnik); Józef BIAŁOŃ, Paweł DZIADEK, Robert MACHA (komisja rewizyjna); Jan PLINTA, Gerard SIKORA (ławnicy).
- **7 II 1937 – 13 II 1938:** Karol WŁOSOK (prezes); Wilhelm PLINTA (z-ca); Lidia ADAMIKÓWNA (sekretarz); Karol CHŁOPCZYK (z-ca sekr.); Jerzy KAJFOSZ (skarbnik); Emilian BAEZA, Aleksander LAZAR, Franciszek MACURA (komisja rewizyjna); Jerzy BIAŁOŃ, Paweł DZIADEK (ławnicy).
- **13 II 1938 – 5 II 1939:** Karol WŁOSOK (prezes)¹¹¹; Gustaw KOŹDOŃ (z-ca)¹¹²; Elfryda BERNHARDTÓWNA (sekretarz); Lidia ADAMIKÓWNA (z-ca sekr.); Jerzy KAJFOSZ (skarbnik); Aleksander LAZAR, Robert MACHA, Franciszek MACURA (komisja rewizyjna); Jerzy BIAŁOŃ; Katarzyna MACUROWA, Wilhelm PLINTA, Wilhelm WYLEŻOŁ (ławnicy).
- **5 II 1939 – 1 IX 1939:** Aleksander LAZAR (prezes); Karol HENEL (z-ca); Józef SZCZEPAŃSKI

¹⁰⁹ Do chwili obecnej zachowała się oryginalna *Księga Protokołów Towarzystwa Polaków Ewangelików w Mikołowie* (APEM).

¹¹⁰ Fragment protokołu z zebrania TPE z 3 IV 1938 r.: „Dalej zabrał głos p. Lazar, podając, że jest w naszym oddziale [TPE] kilku członków, którzy są i w naszym [polskim] towarzystwie i w niemieckim. Podaje, że nie możemy przecież zezwolić na to, abyśmy w naszym towarzystwie mieli takich niezdecydowanych członków, którzy są i u nas i u Niemców, bo albo są tu, albo tam; w każdy razie lepiej będzie jeżeli będziemy mieli tylko 30 członków ale prawdziwych, aniżeli 50-ciu a między nimi połowę wrogów”.

¹¹¹ Po śmierci K. Włosoka (→ 21 VIII 1938), aż do momentu ukonstytuowania się nowego zarządu, obowiązki prezesa pełnił Teodor Cyroń.

¹¹² Po wyprowadzeniu się G. Koźdonia z Mikołowa, od dnia 18 IX 1938 r. jego miejsce zajął p. Dziadek.

(sekretarz); Franciszek MACURA (z-ca sekr.); Jerzy KAJFOSZ (skarbnik); p. LOJZA, p. MAREK, p. PLINTA (komisja rewizyjna); p. DZIADEK, p. MAREK (ławnicy); Augustyn BRUDNY (inkasent).

1936

MIKOŁÓW. W Mikołowie obchodzony jest uroczysty jubileusz 75-lecia miejscowego kościoła ewangelickiego św. Jana (→ 29 X 1861). Z tej okazji m.in. świątynia wyposażona została w światło elektryczne, zaś Koło Kobiet podarowało czarny wystrój na ołtarz kaplicy cmentarnej oraz dywan. Z kolei w dniu „Pamiętki Zmarłych” (1 XI) do tejże kaplicy przekazana została również tablica pamiątkowa z nazwiskami parafian poległych na frontach I WŚ (→ 1914-1918).

ŻYCIE RELIGIJNE W PARAFII MIKOŁOWSKIEJ W LATACH 30. XX WIEKU

W tym okresie, jak wspomina w swoich sprawozdaniach ówczesny proboszcz, ks. G.A. Leder, życie kościelne i religijne w Parafii mikołowskiej przebiegało bez większych zakłóceń; nabożeństwa w Mikołowie, Murckach oraz Tychach cieszyły się dobrą frekwencją, organizowano też wiele różnego rodzaju spotkań¹¹³. Trzeba przyznać, iż lata 30-te stanowiły okres rozkwitu życia religijnego w Parafii¹¹⁴, zaś parafianie ściśle przestrzegali przepisów dot. czynności kościelnych zawartych w „Porządku życia kościelnego”. Była to zarazem ostatnia dekada współistnienia obok siebie w Parafii dwóch społeczności – polskiej oraz niemieckiej, dla których nabożeństwa odprawiane były w Mikołowie w obu tych językach.¹¹⁵

ROK	CHRZ.	ŚL.	POG.	KONF.	KOM.	ROK	CHRZ.	ŚL.	POG.	KONF.	KOM.
1931	27	15	16	26	b.d.	1934	23	18	16	35	1521
1932	32	8	12	18	1281	1935	40	16	21	45	1434
1933	34	7	15	24	1343	1936	38	14	20	33	1503

Statystyka życia religijnego w parafii mikołowskiej w latach 1931-1938¹¹⁶; CHRZ. – chrzty, ŚL. – śluby, POG. – pogrzeby, KONF. – konfirmacje, KOM. – komunikantów.

	CHRZ.	ŚL.	POG.	KONF.	NAB.	KOM.	K.CH.	K.P.
Zborownicy Polscy	27	7	13	19	48	602	12	38
Zborownicy Niemieccy	14	1	11	16	37	566	6	—

Statystyka życia religijnego parafii w roku 1938, obrazująca relację pomiędzy zborownikami polskimi a niemieckimi; j.w. oraz: NAB. – nabożeństwa, K.CH. – komunie chorym, K.P. – konwertytów przyjęto.

1936, 8 III

MIKOŁÓW. Z inicjatywy miejscowego koła TPE (→ 7 IV 1935), przy mikołowskiej Parafii ewangelickiej św. Jana (→ 8 X 1854) założone zostaje koło Związku Polskiej Młodzieży

¹¹³ Kaplica w Murckach, poświęcona w roku 1930, już wkrótce okazała się zbyt mała. Z kolei w roku 1933 w Łaziskach Średnich powstał dom parafialny (w dawnym domu dla samotnych), gdzie 2 razy w miesiącu odbywały się godziny biblijne; podobne godziny organizowano również w domu parafialnym w Mikołowie oraz w kaplicach w Murckach i Tychach. We wszystkich stacjach kaznodziejskich Parafii mikołowskiej odbywały się także nabożeństwa dla dzieci oraz godziny młodzieżowe. Dodatkowo, w celu zbliżenia członków zboru oraz lepszego zapoznania ich ze sprawami Kościoła i Parafii, w Mikołowie organizowano tzw. wieczornice; spotkania te rozpoczynały się egzaminem konfirmantów, a zamykano je wieczornym nabożeństwem w kościele parafialnym.

¹¹⁴ „Ewangelik Górnośląski” nr 17 z 24 IV 1938 r., s. 143: „Każdego zborownika, który uczęszcza na polskie nabożeństwa w Mikołowie musi uderzyć postęp rzucający się [w oczy] na każdym kroku. Począwszy od bramy aż do kościoła została droga pięknie czerwonym żwirem wygracowana. W kościele lśni pięknie nowe nakrycie na ołtarzu i ambonie, ufundowane przez parafian w Łaziskach [tnz. z Łazisk], kosztą ponad 200 zł. Nowo założony chór upiększa poważnie nabożeństwa. Młodzież polska zorganizowana w Z.P.M.E. pracuje gorliwie [i] z poświęceniem”.

¹¹⁵ Także w kaplicy w Tychach nabożeństwa polskie i niemieckie odprawiane były na zmianę, co drugą niedzielę.

¹¹⁶ Tabela zaczerpnięta z pracy B. Sznober (1995, s. 35).

Ewangelickiej (ZPME). Liczyło ono przeszło 30 członków, a funkcję prezesa pełnił Eryk Wyleżół z Łazisk. Członkowie Koła organizowali m.in. herbatki pierwszomajowe, „gwiazdki dla dzieci”, urządzali też uroczyste akademie z okazji rocznicy Niepodległości (11 XI), na których wystawiano m.in. „*Noc Listopadową*”. Realizację programu utrudniały nieprzychylnie działania 3 konkurencyjnych organizacji niemieckich¹¹⁷. Po zakończeniu II WŚ działalność ZPME została wznowiona (→ 15 V 1947).

1937, I VIII

MIKOŁÓW. Piątym proboszczem odnowionej Parafii ewangelickiej w Mikołowie (→ 8 X 1854) zostaje ks. Gustaw Broda z Parafii skoczowskiej, który zastępuje na tym stanowisku ks. G. A. Ladera (→ 1 VI 1932). Podczas jego urzędowania m.in. założono w Mikołowie Ewangelickie Stowarzyszenie Niewiast (→ 8 V 1938). W grudniu 1937 r. duszpasterstwo dla zborowników pochodzenia niemieckiego objął (równolegle), jako wikariusz, ks. Herbert Friedrich Rutz, który następnie – po przymusowym odejściu ks. G. Brody z Mikołowa – został proboszczem Parafii (→ 17 XII 1939). Portret oraz podpis proboszcza: Aneks I.

RYS BIOGRAFICZNY KS. GUSTAWA BRODY

Ks. G. BRODA urodził się dnia 29 IV 1912 r. w Dębowcu na Śląsku Cieszyńskim; w dniu 8 XI 1936 r. został ordynowany na księdza przez ks. biskupa Juliusza Burschego. Z dniem ordynacji zostaje prefektem w Tarnowskich Górach, skąd przybył w dniu 1 VIII 1937 r. do Mikołowa. Funkcję tutejszego proboszcza pełnił do wybuchu II WŚ we wrześniu 1939 r., kiedy to – jako Polak – został z miasta wydany przez okupacyjne władze niemieckie.

Po wojnie ks. Gustaw Broda był proboszczem w Skoczowie, od 1959 r. administrował Parafie w Szczecinie i Zielonej Górze, a od r. 1966 Parafię na Wągu w Karpaczu. Zmarł dnia 7 II 1976 r. w Kowarach i pochowany został w rodzinnym Dębowcu koło Skoczowa, dnia 12 II 1976 r. W jego pogrzebie uczestniczył m.in. ks. Jan Gross, który w 2 lata później został mikołowskim proboszczem (→ 3 IX 1978).

1938, II-III

MIKOŁÓW. Zarząd mikołowski TPE (→ 7 IV 1935) podejmuje próbę utworzenia przy Parafii ewangelickiej w Mikołowie biblioteki, gdyż – jak stwierdzono w protokole z zebrania TPE z 13 II 1938 r. – „*biblioteka w tut. Kole [TPE] dotychczas nie istnieje*”. Pomysł ten nie został jednak nigdy zrealizowany; w podobnym protokole z 28 IV 1938 r. stwierdza się: „*Pan Prezes [K. Włosok] podał do wiadomości, telef. odpowiedź Zarządu Głównego [TPE] na naszą prośbę o przydzielenie nam biblioteki, którą [to odpowiedź] Zarz. Gł. zawiadamia nas, że nie może się do naszego wniosku przychylić, gdyż bibliotekę już poprzednio wysłano do Oddz. w Golasowicach, gdzie są większe trudności z wypożyczaniem książek*”.

1938, 30 I

MIKOŁÓW. Prawdopodobnie tego właśnie dnia podjęta została decyzja o utworzeniu pierwszego polskiego chóru kościelnego przy Parafii ewangelickiej w Mikołowie (chór niemiecki: → 30 X 1889). W protokole posiedzenia mikołowskiego TPE (→ 7 IV 1935) z 30 I 1938 r. zapisano m.in.:

¹¹⁷ W zbiorach Archiwum Parafialnego nie udało mi się znaleźć jakiegokolwiek dokumentacji dot. przedwojennej działalności mikołowskiego Koła ZPME. Przedstawione powyżej fakty zaczerpnięte zostały z pracy B. Sznober (1995, ss. 44-45), która z kolei oparła się na artykułach w „*Ewangeliku Górnśląskim*” (nr 19 z 8 V 1938, s. 159; nr 46 z 13 XI 1938, s. 271; nr 6 z 5 II 1939, s. 54).

„Ksiądz Pastor [G. Broda] wspomniał też o zebraniu popołudniowym prosząc, by młodzież z Mikołowa i okolicy wzięła [w nim] udział, gdyż celem naszym jest zorganizować się, zgromadzić w jeden związek niepolityczny, ale kościelny. Utworzy się także chór kościelny, który upiekszać będzie nasze nabożeństwa”. Z kolei w podobnym protokole z 13 II 1938 r. stwierdza się, iż: „Następnie [prezes TPE, K. Włosok] w krótkich słowach przedstawił działalność Tow. w roku ubiegłym. Apelowal, aby jaknajwięcej współwyznawców przystąpiło do naszego Towarzystwa, oraz aby młodzież wstąpiła do nowozałożonego chóru kościelnego i jaknajliczniej, regularnie uczęszczała na próby, które odbywają się w każdy piątek o godzinie 19-tej w tut. sali zborowej”. Chór ten działał najprawdopodobniej aż do wybuchu II WŚ; w dwa lata po jej zakończeniu (→ 15 V 1947) ewangelicki chór kościelny w Mikołowie został reaktywowany.

1938, 8 V

MIKOŁÓW. Z inicjatywy działaczy i działaczek TPE (→ 7 IV 1935)¹¹⁸, w Mikołowie odbywa się zebranie założycielskie Ewangelickiego Stowarzyszenia Niewiast przy miejscowej Parafii św. Jana (→ 8 X 1854). W obecności delegatki Zarządu Głównego ESN, p. Michejdziny, ks. G. Brody (proboszcza), kom. K. Włosoka (prezesa TPE) oraz członków Zarządu TPE, wybrano pierwszy zarząd mikołowskiego ESN w składzie: p. Macurowa (prezes), p. Swobodowa (z-ca), p. Adamikówna (sekretarz), p. Szołtówna (z-ca sekr.), p. Kajfoszowa (skarbnik), pp. Włosokowa, Bolkowa, Brodowa i Pustówkowa (gospodynie). Do lutego 1939 r. stowarzyszenie liczyło już 30 członkiń. Zebrania odbywały się co miesiąc w sali domu parafialnego (pl. ks. J. Karpeckiego 2). Rozpoczynano je z reguły rozmyślaniami religijnymi, które wygłaszał ks. G. Broda, a następnie odczytywano referaty (tematyka społeczno-wychowawcza). ESN urządzało także przyjęcia dla konfirmantów, organizowało gwiazdki zborowe dla dzieci i biednych, brało udział w akademiach z okazji świąt Reformacji (31 X) oraz Niepodległości (11 XI). W okresie letnim organizowano także wycieczki nad Jezioro Paprocańskie¹¹⁹. Po zakończeniu II WŚ działalność ESN wznowiono, o czym dowiadujemy się z krótkiej informacji, zamieszczonej przez ks. J. Karpeckiego w jego *Kronice Parafialnej* (→ 26 III 1976): „Ogłoszono na nast. niedzielę [tj. na 2 XII 1945], pierwszą adwentową, zebranie organizacyjne Związku Niewiast Ewangelickich (...)” (s.103). Zobacz też: → 8 III 1936.

1938, 21 VIII

MIKOŁÓW. W Mikołowie umiera Karol Włosok, Komendant Policji w Mikołowie, zasłużony działacz społeczny. Urodził się 7 XII 1896 roku w Zawadowicach na Zaolziu, jako syn Jerzego i Katarzyny z d. Kotula. W latach 1916-1918 uczęszczał do szkoły górniczej w Morawskiej Ostrawie, w 1918 r. wstąpił ochotniczo do WP, był uczestnikiem wojny polsko-radzieckiej 1919-

¹¹⁸ Fragment protokołu z zebrania TPE z 3 IV 1938 r.: „W wolnych głosach Ks. pastor Broda podniósł sprawę założenia Ewang. Stow. Niewiast i podkreślił konieczność jego zaistnienia. Apelowal do zebranych, aby zawiadomili o tym swoje żony wzgl. znajome, aby wszystkie niewiasty z okręgu tut. parafii do mającego być założonego stowarzyszenia, wstąpiły”. – Fragment protokołu z zebrania Zarządu TPE z dnia 7 IV 1938 r.: „Pan Prezes [TPE, K. Włosok] zagał zebranie, które ma na celu nadanie kierunku pracy na cały bież. rok kalendarzowy. Pan Prezes przeczytał wskazówki Zarządu Głównego dla oddziałów T.P.E., aby każdy punkt kolejno załatwić. Ad. pkt. 1) Stow. Niewiast dotychczas u nas nie istnieje, ale w najbliższym czasie ma być założone. Zebranie konstytucyjne celem założenia Ew. Stow. Niewiast uchwalono zwołać na dzień 8. maja 1938. Mające być założone E.S.N. będzie obejmowało nie tylko członkinie z Mikołowa, ale z całego okręgu parafialnego. Postanowiono wypisać odezwę do Niewiast i rozdać ją po nabożeństwie, aby wszyscy członkowie i sympatycy byli o pow. poinformowani”.

¹¹⁹ W zbiorach Archiwum Parafialnego nie udało się odnaleźć jakiegokolwiek dokumentacji dot. przedwojennej działalności mikołowskiego Koła ESN. Przedstawione powyżej fakty zaczerpnięte zostały z pracy B. Sznober (1995, ss. 45-46), która z kolei oparła się na artykułach w „Ewangeliku Górnolaskim” (nr 28 z 15 V 1938, s. 167; nr 7 z 12 II 1939, s. 54; nr 1 z 1 I 1939, s. 7).

1920. Od 1921 roku komendant posterunku policji w Wapienicy k. Bielska, później policjant w Szopienicach, Mysłowicach i Janowie (1921 r.) oraz komendant w Łaziskach Górnych. W latach 1925-1938 był on komendantem Policji w Mikołowie; od 1929 roku aspirant, od 1937 podkomisarz. Był również współorganizatorem oraz pierwszym prezesem mikołowskiego oddziału Towarzystwa Polaków Ewangelików (→ 7 IV 1935), a ponadto członkiem Rady Kościelnej w Parafii św. Jana w Mikołowie oraz skarbnikiem tut. Koła Przyjaciół Harcerstwa. Wielokrotnie odznaczany: Medal 10-lecia, Medal Pamiątkowy za Wojnę 1919-1920, Order Waleczności, Odznaka Obrony Kresów Wschodnich (3x), „Orleń”, Odznaka za 10-letnią Służbę w Policji Woj. Śląskiego, Odznaka Pamiątkowa Żandarmerii. Po śmierci K. Włosok pochowany został na mikołowskim cmentarzu ewangelickim; jego grób (str. lewa, kw. 2, rząd 1, na lewo od krzyża) wpisany został do Ewidencji Miejsc Pamięci.



Karol Włosok 1896-1938

1938, 24 IX

MIKOŁÓW (REGIELOWIEC). W Mikołowie umiera Theodor Holtz, Niemiec i ewangelik, ostatni prywatny właściciel starego mieszczańskiego dworku o nazwie Ludwigshof¹²⁰ oraz przynależnego doń, XIX-wiecznego gospodarstwa folwarcznego na mikołowskim Regielowcu (obecna ul. Skłodowskiej 50). Jednakże wbrew obowiązującym zasadom, T. Holtz nie został pochowany na mikołowskim cmentarzu ewangelickim, lecz na skraju swego niewielkiego parku, tuż za dworkiem, co w przypadku Mikołowa stanowi absolutny ewenement. W księdze pogrzebów Parafii ewangelickiej w Mikołowie, pod datą 27 IX 1938 r. (pogrzeb), zanotowano: „*Zwłoki, za zgodą tut. Urzędu Paraf. jakoteż Urzędu Zdrowia Publ. Śl. Urz. Woj. zostały pochowane, na życzenie zmarłego i rodziny, w parku jego majątku, Mikołów-Regulowiec*”. Przykryty kamienną płytą grób Holtza zachował się do chwili obecnej; na płycie widnieje napis: „*Teodor Holtz * 27 III 1868 + 24 IX 1938. Die Liebe Höret Nimmer Auf*”.

1939, 17 XII

MIKOŁÓW. Z uwagi na to, iż dotychczasowy proboszcz, ks. Gustaw Broda (→ 1 VIII 1937), musiał (jako Polak) opuścić plebanię i kościół w Mikołowie już we wrześniu 1939, szóstym proboszczem odnowionej Parafii ewangelickiej w Mikołowie (→ 8 X 1854) zostaje oficjalnie

¹²⁰ LUDWIGSHOF; mieszczański majątek ziemski z XIX-wiecznym dworkiem oraz niewielkim folwarkiem, umiejscowiony w południowej części Mikołowa, przy obecnej ul. Skłodowskiej 50. Powstał prawd. w XVIII w. (w 1819 r. wzmiankowany jest już jako *Ludwigshof*, uwzględnia go także pruska mapa sztabowa z 1827 r., oznaczając posiadłość nazwą: „*Vw [folwark] Ludwigshof-Mujarowiec*”). W chwili obecnej tereny te określa się mianem Regielowca, przy czym nazwa ta obejmuje dziś obszar znacznie rozleglejszy, aniżeli sam dawny majątek Ludwigshof. W II poł. XIX oraz I poł. XX w. majątek był w posiadaniu ewangelickiej rodziny Reinicke. Gustaw Adolf Reinicke, wzmiankowany w księgach metrykalnych po raz pierwszy w 1888 r. jako „*Gutsbesitzer in Ludwigshof bei Nicolai*” (chrzest syna, Gustawa Adolfa), był w okresie międzywojennym członkiem mikołowskiej Rady Parafialnej (Starszy Zboru – *Kirchen-Ältester*), zmarł 27 XI 1924 r. (68 l.) i pochowany został na mikołowskim cmentarzu ewangelickim; jego żona – Blanka z d. Kielmann – zmarła 23 IV 1926 r. (67 l.). Ostatnim prywatnym właścicielem był T. Holtz (również ewangelik). Podczas kampanii wrześniowej 1939 r. dworek zajęty został przez sztab wojskowy płk. Władysława Kielbasy, zaś po zakończeniu II WŚ gospodarstwo włączono do pobliskiego PGR-u w Wyrach. Likwidacja tego ostatniego przyczyniła się również do upadku majątku; w chwili obecnej z dawnych zabudowań folwarku nie pozostało już prawie nic, zaś sam dworek stoi opustoszały, popadając w ruinę.

obywatel niemiecki (Ślązak), ks. Herbert Friedrich Rutz¹²¹, pełniący dotychczas urząd wikariusza, a zarazem opiekuna niemieckiej części Parafii (→ 1 VI 1932). Od tej pory nabożeństwa odprawiane były tylko w jęz. niemieckim. Ks. H. Rutz opuścił Mikołów jeszcze przed końcem wojny; prawdopodobnie w końcu grudnia 1943 roku został on, pomimo kalectwa (prawa stopa), zmobilizowany jako wojskowa siła kancelaryjna w Pszczynie. Jego ostatni wpis do zeszytu ogłoszeń kościelnych datowany jest na 25 XII 1943 r., a ostatni zapis ks. Rutza w księgach metrykalnych o chrzcie św. na – 26 XII 1943 roku; z drugiej strony, z duplikatu księgi chrztów wynika, że ostatni chrzest odbył się 4 XII 1944 r., a w metryce ślubów znajduje się także b. krótka (same nazwiska), polskojęzyczna notatka o ślubie z 26 XII 1944 r. Według relacji parafian, po odejściu ks. Rutza nabożeństwa odprawiane były (b. nieregularnie) przez przygodnych księży, czasem odprawiano też nabożeństwa czytane (Wilhelm Wyleżół). Pierwszym powojennym administratorem (a później również wybranym proboszczem) w mikołowskiej Parafii luterańskiej św. Jana został ks. J. Karpecki (→ 2 VII 1945). Portret oraz podpis proboszcza: Aneks I.

RYS BIOGRAFICZNY KS. HERBERTA F. RUTZA

Postać ks. H.F. RUTZA (ur. 12 III 1912) wydaje się być wyjątkowo niejednoznaczna. W polskich źródłach pisanych z okresu międzywojennego jawi się on jako zaprzysięgły Niemiec, germanizator, a wręcz fanatyczny poplecznik hitleryzmu¹²². Tymczasem wg wiarygodnych relacji starszych parafian, w okresie niemieckiej okupacji, już jako mikołowski proboszcz, nauczał on potajemnie polskie dzieci, które nie rozumiały języka niemieckiego (głównie ze wsi) religii w języku polskim (!!!). Co więcej, po zakończeniu II wojny światowej ks. Rutz nie wyjechał do Niemiec, ani nie został przez nowe władze wydany (aresztowany), lecz bez jakichkolwiek problemów objął duszpasterstwo niemieckie na ziemiach zachodnich z siedzibą w Świdnicy¹²³. Jak pisze J. Bahlcke (*Śląsk i Ślązacy*, Warszawa 2001, s. 239): „W latach 1948-1957 jedynymi niemieckimi duchownymi, którzy pozostali na Śląsku, byli: Helmut Steckel i Herbert Rutz”. Wydaje się, iż gdyby przedwojenne opinie o nim były do końca prawdziwe nie cieszyłby się on podobną swobodą w powojennej Polsce, a szczególnie na terenie tak drażliwym, jakim były „Ziemie Odzyskane”.

Wracając w dniu 22 VIII 1957 r. z pogrzebu swego Kolegi w urzędzie, ś.p. ks. superintendenta Helmuta Steckela, Ks. H. Rutz zasnął nagle i zmarł. Pochowany został przy kościele Św. Trójcy (kościół Pokoju) w Świdnicy (jego grób nadal istnieje).

1945, II

MIKOŁÓW. Pewien zabłąkany żołnierz niemiecki zostaje zastrzelony na ulicach Mikołowa przez stacjonujących w mieście (od 27 I 1945) żołnierzy radzieckich, a następnie pochowany anonimowo na terenie cmentarza ewangelicko-augsburskiego w Mikołowie. W owym czasie pojęcia „Niemiec” i „ewangelik” wiele osób – nie tylko Rosjan – traktowało wręcz jako synonimy (zobacz: → 2 VII 1945, notki uzupełniające), choć – jak miało się okazać w r. 2003 – żołnierz ten był w rzeczywistości katolikiem. Zobacz też: → 28 XII 1945.

¹²¹ Formalne objęcie przez ks. H. Rutza urzędu mikołowskiego proboszcza nastąpiło 17 XII 1939 r., jednakże już 3 IX, tj. w dniu wkroczenia do Mikołowa oddziałów niemieckich, ks. Rutz wpisał się do ksiąg metrykalnych. Oznacza to, iż faktycznie przejął on administrowanie Parafią już 3 IX 1939 r.

¹²² „Ewangelik Górnośląski” nr 5 z 1937 r., s. 34: „Jak to było naprawdę w Mikołowie? Na krótko przed świętami Narodzenia Pańskiego, na własne życzenie opuścił ewangelicką parafię mikołowską jej ówczesny wikariusz Rutz. Przyczyną odejścia według urzędowego oświadczenia byłego wikariusza była sprawa współpracy z zamianowanym przez T.R.K. polskim księdzem pastorem. Wikariusz powołując się na rzekomą przysięgę wierności, złożoną Dr. Vossowi, kategorycznie odmówił spełniania niemieckich funkcji kościelnych. Na zwróconą sobie uwagę przez

ŻOŁNIERSKIE GROBY – HISTORIA THEO NIEDERPRÜMA

Dnia 29 VIII 1980 r., w wieku 74 lat, zmarł (w Bytomiu) ks. Jan Karpecki, długoletni (→ 2 VII 1945), emerytowany już w owym czasie proboszcz Parafii ewangelicko-augsburskiej (luterkańskiej) w Mikołowie. Rodzina Zmarłego zdecydowała, iż 1 IX 1980 r. zostanie on pochowany w Mikołowie, na cmentarzu ewangelickim przy kościele św. Jana, chociaż w testamencie ks. prob. J. Karpecki wyraził życzenie pochowania go na cmentarzu ewangelickim w Orzeszu. W tym celu rozpoczęto przekopywanie starego i od dawna nie użytkowanego grobu w pierwszym (tj. najbliższym kościoła) rzędzie cmentarza (dokł. lokalizacja: strona – lewa, kwartał 1, rząd 2, gr. 1 od lewej). Jednakże w trakcie prac natrafiono tam na spoczywające w ziemi szczątki ludzkie, stary niemiecki hełm żołnierski i markę żołnierską (tj. identyfikator, którego część składano do grobu, a identyczną drugą część przekazywano dowództwu). Wtedy też pani Jadwiga Jaśniok¹²⁴ oraz inni parafianie uznali, iż „*nasz proboszcz, który był więźniem jednego z członków rady kościelnej, że tak nie postępuje duszpasterz, odrzekł: „Jako Niemiec nie uznaję władzy polskiej dlatego, że jest polską”. To oświadczenie chyba dostatecznie ujawnia właściwości nie tylko charakteru, ale i rodzaj pracy takich ludzi na terenie Kościoła. Odszedł z utajoną, jak mówił radością, że nowy pastor nie da sobie rady z pracą w okresie świątecznym. Nie zapominał nawet poiformować „Kirche und Heimat”, że nabożeństwa niemieckie się nie odbyły. Niestety to ordynarne ze względu na osobę informatora kłamstwo, oburzyło nawet uczciwych Niemców, za wyjątkiem oczywiście, a jakże, górnośląskiego redaktora dodatku „K. u. H.”, który nie omieszkał skorzystać z tak rewelacyjnej informacji, udzielonej mu osobiście podczas nabożeństwa, odprawionego przez mikołowskiego łowcę sensacji. Trudno, ruchliwy dotąd propagator hitleryzmu nie może przyzwyczać się do roli bezrobotnego. Nie szanując swoich przyrzeczeń, złożonych T.R.K., zaczął nawet pełnić, nie proszony, złożone z taką fanfaronadą obowiązki. – Było to w poniedziałek 17. stycznia. W sali domu zborowego [w Mikołowie] zebrały się dzieci na niemiecką naukę konfirmacyjną. Lekcję miał poprowadzić ks. Horn, pełniący [tymczasowo] funkcję niemieckiego pastora. Miejscowy administrator wprowadził więc ks. Horna do domu zborowego, poczym zdumiony obecnością b. wikarego [Rutza] wywołał go do przyległego pokoju. Po przedstawieniu ks. Horna i wyjaśnieniu, że odtąd on będzie udzielał konfirmacji niemieckiej, wezwał b. wikarego do opuszczenia sali konfirmandów. Po naiwnym usprawiedliwieniu swojej obecności, którego administrujący parafią pastor nie przyjął do wiadomości, udał się [ks. Rutz] do konfirmandów, powtarzając nakaz opuszczenia lekcji. I tu właśnie odegrał starannie przez siebie wyreżyserowaną komedię. Jak na komendę, wszystkie dzieci wstały i wyszły przed swoim reżyserem. Oczywiście z wyzwyczajem niemieckich burszów nie obeszło się bez tupania nogami. – A teraz druga strona medalu. Konfirmandzi, opuściwszy dom zborowy małymi grupkami wystawiali opodał; część na pobliskim moście [nad Jamną, u wylotu ul. 1 Maja na pl. ks. J. Karpeckiego – przyp. AAJ], reszta odważniejszych w bramie domu zborowego [przy pl. ks. J. Karpeckiego 2 – przyp. AAJ], w oczekiwaniu nadzwyczajnych wypadków, jakie według uprzednich nauk konfirmacyjnych!? b. wik. miały nastąpić po przejęciu nauki przez polskiego pastora. Sam wódz tej frondy przechadzał się w tym czasie po Placu Wolności [obecnie – pl. ks. J. Karpeckiego], sprawdzając, czy precyzyjnie obmyślony plan udał się w zupełności. Tak wygląda uspakajanie rzekomo niezadowolonych, na które powołuje się b. wik., tłumacząc w ten sposób naiwnym konieczność pozostania w Mikołowie. Nawet w niedzielę po każdym nabożeństwie spełnia dzielnie swoje niedokończone zadanie, stojąc pod płotem kościelnym w towarzystwie dobranej kompanii i spisując na kartce ludzi, wychodzących z kościoła. A potem chodzi po zborownikach i straszy karami, gdy Hitler przyjdzie. Jednak i ta metoda presji zawodzi. Ludzie do kościoła chodzą tym więcej, mimo zawracania z drogi i teroru młodzieniaszków z Jungdeutsche Partei, pod przywództwem byłego wikariusza. – Na drugi dzień we wtorek zgłosił się do Urzędu Parafialnego ojciec jednego z dzieci obecnych na poniedziałkowej lekcji konfirmacyjnej, składając sensacyjne zeznanie. Oto zniewolony prośbą dziecka, wyjaśnił, że steroryzowany przez b. proboszcza [miało być – wikarego] zapisał swe dziecko, nie umiejące ani słowa po niemiecku, na niemiecką konfirmację. Takich dzieci jest więcej, niż połowa. Część z nich już przeszła na polską naukę. Ten niesłychany fakt germanizowania polskich dzieci pod pozorem nauki konfirmacyjnej winien skłonić obecne władze kościelne do natychmiastowego przeegzaminowania niemieckich konfirmandów. Jesteśmy tego pewni, że karygodny wypadek w Mikołowie ma miejsce w wielu parafiach. Tu tkwi zagadka niemieckiej większości w kościele polskiego ludu ewangelickiego. Czas już, aby ukrócić taki rozpęd szowinistów w naszym kościele. Zacytowany przykład dosadnie przedstawia urabianie opinii o niemieckości górnośląskiego kościoła. Tak wygląda zwykła, polska prawda o niedoli i wyczynach hitlerowskiego, nie umiejącego po niemiecku narybku, w parafii mikołowskiej. Zborownik”.*

¹²³ Kirche im Umbruch – Kirche im Aufbruch, Ausstellung zur Geschichte der Evangelischen Kirche der schlesischen Oberlausitz, Görlitz, Oktober 1997, s. 16: „Als deutsche Pfarrer amtierten nur Pfr. Steckel in Liegnitz und Pfr. Rutz in Schweidnitz”.

¹²⁴ Pochodziła ona z Sandomierza i w czasie II WŚ służyła w polskiej partyzantce; zm. 16 II 1997 r. w Mikołowie i poch. razem z mężem Teodorem – zm. 3 XI 1988 r. – w grobowcu obok ks. J. Karpeckiego.

obozów koncentracyjnych, nie może leżeć w grobie po niemieckim żołnierzu”. Postanowiono więc wykopany już grób przeznaczyć na inny pochówek, zaś ks. J. Karpeckiego pochować w położonym nieopodal nowym grobowcu, który państwo Jaśniokowie przygotowali dla siebie. Tak też się stało.

O całej sprawie wkrótce by zapomniano, gdyby jeden z najstarszych parafian, p. Edward Henryk Smyczek z Łazisk Średnich (zm. 26 VII 1993 r.), nie opowiedział ks. prob. Janowi Grossowi historii śmierci i pochówku w lutym 1945 r. nieznanego, zabłąkanego żołnierza niemieckiego. Tymczasem na jesieni 2002 roku do Mikołowa dotarł list z Köln (Kolonja, RFN), adresowany do proboszcza tutejszej Parafii ewangelicko-augsburskiej, w którym to liście nadawcy zapytywali, czy zachowały się jakiegokolwiek zapiski odnośnie śmierci ich ojca – Theo Niederprůma. Jego rodzina dowiedziała się w 2001 r. od władz niem. w Berlinie, iż w II 1945 r., będąc żołnierzem Wehrmachtu, zabłąkał się on w drodze z Katowic i trafił do Mikołowa, gdzie został zastrzelony i pochowany na tamtejszym cmentarzu ewangelickim.

Po dokładnym sprawdzeniu ksiąg metrykalnych okazało się jednak, iż nazwisko „Niederprům” w księgach tych nie figuruje, pomimo, iż zapisano tam – jak się wydawało – nazwiska wszystkich pochowanych na tyle mikołowskiego cmentarza żołnierzy niemieckich – więźniów wojennych z Łazisk Górnych, pracujących na kopalni i umierających na zapalenie płuc i gruźlicę (→ 28 XII 1945).

Informację tę ks. proboszcz Jan Gross skojarzył natychmiast z informacją p. Edwarda Smyczka z 1980 r. Dnia 9 IV 2003 r. do Mikołowa przyjechała rodzina Theo Niederprůma. Za zgodą proboszcza oraz dotychczasowych właścicieli nie przedłużonej przez nich na dalsze lata (po 20 latach od pierwszego pochówku) kwatery, syn i wnukowie Niederprůma wykupili od tak dawna poszukiwany grób ojca i dziadka, kładąc na nim skromną, kamienną tablicę



Rodzina Theo Niederprůma nad jego grobem w Mikołowie, 9 IV 2003 r. (APEM).

z piaskowca z wyrytym napisem: „*RUHE IN FRIEDEN. THEO NIEDERPRŮM*”. Tablica ta, przywieziona specjalnie z Niemiec, wykonana została z kamienia pochodzącego z domu rodzinnego zmarłego. Złożono tam także garść ziemi z trawą z ogrodu państwa Niederprům z wioski leżącej niedaleko Luksemburga, a ks. proboszcz J. Gross (na wyraźne życzenie 70-letniego syna zmarłego – Paula – i jego wnuków) pomimo, iż zmarły i jego rodzina to katolicy, odprawił nad grobem wspólną modlitwę ekumeniczną w jęz. niemieckim.



DRUGA PARAFIA EWANGELICKA W MIKOŁOWIE – PONOWNIE W KOŚCIELE LUTERAŃSKIM (1945-2003)

Kościół Ewangelicko-Augsburski w Rzeczypospolitej Polskiej powstał po II wojnie światowej w oparciu o Dekret Prezydenta RP z dnia 25 XI 1936 r. o stosunku Państwa do Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP (Dz. U. Nr 88, poz. 613 z późn. zm.) oraz zgodnie z dekretem z dnia 19 IX 1946 r. (Dz. U.R.P Nr 54, poz. 304), według których w skład Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP wchodziły również parafie, należące do Kościołów Ewangelicko-Unijnych oraz Kościoła Staroluterskiego i Kościoła Ewangelickiego Augsburskiego i Helweckiego Wyznania, a ponadto Braci Morawskich (Hernhuci), co w końcu potwierdził Sąd Najwyższy RP w wyroku z dnia 26 IX 2003 r. (sygn. akt: IV CKN 487/01), który ponownie uznał, że Kościół Ewangelicko-Augsburski w RP jest *następcą prawnym* Kościołów Ewangelicko-Unijnych, Kościoła Staroluterskiego oraz Ewangelickiego Kościoła wyznań Augsburskiego i Helweckiego oraz Braci Morawskich (Hernhutów). Po II wojnie światowej żaden z tych Kościołów nie wznowił bowiem w Polsce swojej działalności. Stąd też Parafia Ewangelicka w Mikołowie stała się od roku 1945 ponownie Parafią Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego (Luterańskiego) w Rzeczypospolitej Polskiej, tak jak to było przed wprowadzeniem unii staropruskiej (dekretom gabinetowym Króla Pruskiego z dnia 27 IX 1817 r.) pomiędzy istniejącym tu od zarania Kościołem Ewangelicko-Luterańskim, a nieistniejącym wówczas niemal w ogóle w Księstwie Pszczyńskim Kościołem Ewangelicko-Reformowanym¹²⁵.

1945, 2 VII

MIKOŁÓW. Pierwszym po zakończeniu wojny (→ 17 XII 1937) administratorem Parafii ewangelicko-augsburskiej św. Jana w Mikołowie (→ 8 X 1854) zostaje Polak, ks. Jan Karpecki (życiorys: ↓ poniżej), który przybył tutaj z Zaolzia (Śląsk Cieszyński) i jeszcze w dniu swego przybycia uratował ok. 400 mikołowian przed przymusowym wysiedleniem z Polski (zobacz: ↓ poniżej). Już → 15 VII 1945 r. odprawił pierwsze po II WŚ luterańskie nabożeństwo ze Spowiedzią i Sakramentem Ołtarza w zniszczonym i naprędce uprzątniętym kościele św. Jana. Następnie odzyskał przejęte przez Wojskową Komendę Rejonową probostwo (→ 18 XI 1945) i – wraz z parafianami – odremontował mikołowski kościół, którego rekonsekracja odbyła się → 29 IX 1946 r. Dnia 5 X 1952 r. Zgromadzenie Parafialne w Mikołowie i w Orzeszu dokonało wyboru ks. J. Karpeckiego na pierwszego po wojnie proboszcza luterańskiej Parafii św. Jana, zaś uroczystej instalacji dokonał ks. bp Karol Kotuła, zwierzchnik Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Polsce w dniu → 14 VI 1953 r. – w 93. rocznicę położenia kamienia węgielnego pod mikołowską świątynię (→ 14 VI 1860). Urząd proboszcza ks. J. Karpecki pełnił do przejścia na emeryturę 31 V 1978 (→ 3 IX 1978). Zobacz też: → 30 IX 1962. Portret oraz podpis proboszcza: Aneks I.

¹²⁵ Już od czasów Reformacji (→ 1568; → 1580) na Górnym Śląsku, w szczególności zaś na ziemi pszczyńskiej, tradycyjnym (i przez długi czas jedynym) wyznaniem ewangelickim był luteranizm. Pierwszą społeczność ewangelików reformowanych (kalwinów) na ziemi pszczyńskiej stanowiła dopiero kolonia Anhalt (obecnie Hołdunów), będąca jedną z kilku powstałych na tych terenach w II poł. XVIII w. tzw. kolonii fryderycjańskich. Pierwszych osadników wyznania reformowanego (303 osoby uprowadzone ze wsi Kozy k. Bielska), sprowadził dnia 25 V 1770 r. książę Fryderyk Erdmann z rodu Anhalt-Coethen (1731-1797, książę pszczyński od 1765); dynastia Anhaltów była wyznania reformowanego. Po założeniu hołdunowskiej kolonii, pojawił się „Reformowany Zbór Hołdunów-Pszczyna”, którego pierwszym duszpasterzem (1770-1794) był kapelan wojskowy, ks. Johann Schleiermacher, ojciec słynnego teologa i filozofa reformowanego ks. Friedricha Ernsta Daniela Schleiermachera (1768-1834).

RYS BIOGRAFICZNY KS. JANA KARPECKIEGO

Ks. Jan KARPECKI; ur. 7 V 1906 r. w Nawsiu k. Jabłonkowa (Zaolzie), jako syn kolejarza Jerzego oraz Zuzanny z d. Bocek. Uczęszczał do Gimnazjum w Polskim Cieszynie (1918-26); po podziale miasta (1920) codziennie przekraczał w tym celu polsko-czechosłowacką granicę. Po maturze (1926) w Cieszynie, rozpoczął studia na Wydz. Teologii Ewang. UW; studia ukończył w 1930 r. Po zdaniu egzaminu nostryfikacyjnego, został 12 X 1930 r. ordynowany na księdza ewangelickiego i mianowany wikariuszem w Parafii w Bystrzycy n. Olzą (do 1932). W 1931 roku ożenił się z nauczycielką Marią z d. Mrózek, z którą miał 3 dzieci: mgr Ireneę (Bartnik), mgr. inż. arch. Tadeusza i mgr. inż. Bronisława (ten ostatni, zm. w 1980 r., spoczywa z ojcem w jednym grobie). Żona ks. Karpeckiego była (po wojnie) długoletnią nauczycielką muzyki w mikołowskim Liceum (tzn. obecne I LO) oraz organistką, dyrygentką chóru i kierowniczką „Szkółki Niedzielnej” w Parafii mikołowskiej. W latach 1932-1934 ks. Jan Karpecki przebywał (wraz z żoną) na stypendium w W. Brytanii (studiował teologię w Londynie i Westhill College oraz Birmingham). Po powrocie kontynuował pracę w Parafii ewangelickiej w Bystrzycy, a po odbyciu służby wojskowej wybrany został bystrzyckim proboszczem. Po wkroczeniu oddziałów polskich na Zaolzie (2 X 1938), jako reprezentant miejscowej ludności, witął polskiego marszałka Rydza-Śmigłego, a później również ministra Józefa Becka (MSZ). W przededniu wybuchu II WŚ, jako czynny członek OZON-u, w porę ostrzeżony o grożącym mu ze strony Niemców niebezpieczeństwie, uciekł wraz z rodziną do zajmowanego już przez Sowietów Stanisławowa. Po powrocie ukrywał się jeszcze przez jakiś czas, jednakże w kwietniu 1940 r. został przez Niemców aresztowany i wywieziony do obozów koncentracyjnych w Dachau oraz w Mauthausen-Gusen. Po zwolnieniu, wysłany na przymusowe roboty w Austrii. Już po zakończeniu wojny został aresztowany przez władze czeskie za swą propolską postawę (m.in. w publicznych wystąpieniach po zajęciu przez Polskę Zaolzia w 1938 r.). Po pewnym czasie zwolniony, wyjechał na stałe do Polski.

Decyzją z 2 VII 1945 r. wysłany jako administrator do Parafii św. Jana w Mikołowie (a zarazem w Orzeszu, Tychach, Żorach i Warszowicach, w pewnym okresie także w Rybniku i Czerwonce). Jeszcze w dniu przybycia do Mikołowa uratował przed wywiezieniem do Niemiec kilkuset polskich mikołowian (ewangelików). Już → 15 VII 1945 r. odprawił tutaj pierwsze po wojnie polskie nabożeństwo w uszkodzonym podczas wojny i naprędcie ogarniętym kościele św. Jana. W 1952 roku został wybrany proboszczem mikołowsko-orzeskim. Na proboszcza mikołowskiego instalowany został w 93. rocznicę poświęcenia kamienia węgielnego pod mikołowski kościół, w dniu → 14 VI 1953 roku.

Znał języki: czeski, słowacki, angielski, niemiecki, łacinę, grekę, hebrajski; sporo podróżował, zarówno po Europie, jak i po Ameryce oraz Afryce. W latach 1946-1950 był członkiem kolegium red. „*Strażnicy Ewangelicznej*” w Bytomiu, a następnie (1958-1967) redaktorem „*Przyjaciela Dzieci*”. Autor kilku książek: *Na nowe drogi*, *Różnice wyznaniowe* oraz podręcznik dla dzieci klas I-V pt. *Bóg cię miłuje* (do dziś podręcznik ten używany jest w całej Polsce).

W latach 1962-1974 był członkiem Synodu Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Polsce (najwyższa władza Kościoła na terenie kraju) oraz sekretarzem synodalnym. Był też konseniorem (zastępca zwierzchnika, dzisiaj radca diecezjalny) diecezji katowickiej. Brał udział w pracach Polskiej Rady Ekumenicznej w Warszawie i jej katowickiego odpowiednika. Jeszcze jako mikołowski proboszcz spisał aż do roku 1946 nie dokończoną niestety *Kronikę Parafialną* (→ 26 III 1976).

Dnia 31 V 1978 r. przeszedł na emeryturę, pomagając jeszcze w ramach swoich możliwości nowemu proboszczowi. W maju 1980 r., na zaproszenie swego przyjaciela ks. prezydenta Hilda z Darmstadt, wyjechał na leczenie do sanatorium w Bad Orb (po trwającej od roku 1976 chorobie raka węzłów chłonnych). Z sanatorium powrócił bardzo odchudzony, zabrał się do intensywnej

pracy nad przygotowaniem archiwaliów Parafii w Warszowicach (w związku z poświęceniem pod koniec czerwca 1980 r. kamienia węgielnego pod kościół na miejscu zniszczonego przez działania wojenne kościoła w Warszowicach). Po uroczystości zasłabł, ogromnie cierpiał zarówno w szpitalu w Mikołowie, jak też w szpitalu górnym w Bytomiu, gdzie zmarł dnia 29 VIII 1980 r. o godzinie 7.40. W dniu 31 VIII, o godzinie 15.00, odbyło się przy trumnie nabożeństwo żałobne w umiłowanym przez niego kościele i zborze w Orzeszu, wieczorem przywieziono trumnę do kościoła w Mikołowie, następnego dnia 1 IX odbyło się nabożeństwo żałobne w wypełnionym po brzegi kościele, po którym to nabożeństwie został pochowany na cmentarzu ewangelickim w Mikołowie. W pogrzebie udział wzięło m.in. 33 księży na czele z ks. bp. Januszem Narzyńskim, zwierzchnikiem Kościoła. W kościele kazanie wygłosił ks. Jan Gross, zaś przemówienia pożegnalne: w imieniu Kościoła – ks. biskup Janusz Narzyński i w imieniu Diecezji Katowickiej – ks. senior Alfred Hauptman. Nad grobem żegnał Zmarłego Kolega, ks. dr Tadeusz Wojak i (w imieniu rodzinnego Zaolzia) ks. Wilhelm Stonawski, zastępca Zwierzchnika Kościoła ks. biskupa dr. h.c. Władysława Kiedronia. Ks. Konsenior Jan Karpecki bez wątpienia był jednym z najwybitniejszych mikołowskich duchownych i mieszkańców. Jego grób (strona lewa, kwartał 1, rząd 1, gr. 8 od lewej) wpisany jest do Ewidencji Miejsc Pamięci. Po 1990 r. imieniem ks. Jana Karpeckiego nazwano plac w Mikołowie, u zbiegu 3 ulic: Prusa, Katowickiej i 1 Maja (dawny pl. Wolności). Szerzej o pastorowej M. Karpeckiej: → 17 III 1996.

* * *

FRAGMENT KRONIKI PARAFIALNEJ KS. J. KARPECKIEGO, DOTYCZĄCY JEGO PRZYBYCIA DO MIKOŁOWA W LIPCU 1945 ROKU I URATOWANIA PRZED WYWÓZKĄ GRUPY KILKUSET MIKOŁOWIAN-EWANGELIKÓW

„Gdy wysiadałem z pociągu na stacji Mikołów, uderzył mnie widok zburzonego do połowy i spalonego [w styczniu 1945 r., prawd. przez wycofujących się Niemców] budynku stacyjnego [tj. dworca]. Przechodziłem przez stojący obok, prowizoryczny barak. Widok był deprymujący. Na bocznicę stał skład wagonów do przewozu bydła, podobnych do tych, którymi przyjechałem; nosiły napis: „Tow.-Os.” (towarowo-osobowy). Ogarnęło mnie dziwne uczucie. Czy przeczuwałem wtedy, że zostanę tu przeszło 30 lat? Przed dworcem pustka. Parę ludzi, którzy wysiedli z pociągu chyłkiem, szybko gdzieś zniknęło. Ulica, jakby wymarła. Ujrzałem tylko jednego, starszego pana, który kroczył samotnie. Był bardzo elegancko ubrany, z laseczką w ręce. Pozdrowiłem go i zapytałem uprzejmie, który z 2 widocznych kościołów jest ewangelicki, a który katolicki. Na to on odezwał się do mnie po niemiecku, pytając, czy nie jestem przypadkiem ewangelickim pastorem. Z czego to Pan wnioskuje, zapytałem również po niemiecku. – „Bo Pan jest w ciemnym ubraniu, niesie w rękę walizkę i pyta o kościół”. Przedstawiłem się, a on mówi: Nazywam się Besuch, jestem wprawdzie katolikiem, lecz radzę księdzu, aby jak najszybciej udał się do gimnazjum, ponieważ są tam zgromadzone rodziny ewangelickie z Mikołowa, przeznaczone na wywiezienie do Niemiec tym transportem, którego skład czeka już tam na stacji (i wskazał swą laseczką na wagony, stojące na bocznym torze). – „Beeilen Sie sich, Herr Pfarrer und retten Sie, was Sie können” (Niech się proboszcz pośpieszy i ratuje, co potrafi) – „A kościół, to ten”, i wskazał na mocno zniszczony kościół ewangelicki (...) Podziękowałem temu uprzejmemu panu, który nie umiał mówić po polsku, choć mowę tą [!] rozumiał. Później dowiedziałem się, że był właścicielem niedużej fabryki odlewów żeliwnych w Mikołowie¹²⁶, obchodził się bardzo dobrze z pracownikami Polakami i miał wpływową polską rodzinę, więc nie groziło mu wywiezienie [do Niemiec], chociaż nie mówił po polsku.

¹²⁶ Józef BESUCH (1878-1949); mąż Klary, ojciec Waltera; II. właściciel Fabryki Odlewni Żelaza i Stali w Mikołowie, którą zakupił (1919) od jej założyciela (1904) Walentego Kaszy; członek Rady Miejskiej Mikołowa w okresie międzywojennym (ok. 1932).

Zaledwie przekroczyłem bramę obszernego placu gimnazjalnego [obecne I LO], uderzył mnie, nieraz już po wojnie oglądany, widok. Kilkaset osób, kobiet, dzieci i starych mężczyzn, z podręcznymi bagażami, walizkami, pościelą oraz przedmiotami codziennego użytku, z wózekkami dziecięcymi a nawet z kołyską, zrezygnowanych, patrzyło na mnie tępym wzrokiem (...) Bliżej budynku szkolnego ujrzałem długi stół, nakryty zielonym suknem, a wokół siedziało kilkunastu panów z rozłożonymi papierami, i jakiś wojskowy (miałem wrażenie, że w randze podpułkownika). Na lewo od stołu stała grupa starszych mężczyzn, spoglądających trwożnie na obradujących (...) Od czasu do czasu odzywał się płacz dziecka i słowa tulącej je do piersi matki. Ważyły się losy setek osób.

Podszedłem do stołu i pozdrowiłem panów, a następnie przedstawiłem się kim jestem, podając dokument wystawiony w Województwie. Siedzący naprzeciwko wojskowego, pan, o nieprzyjemnym spojrzeniu [Jan Kocot, burmistrz Mikołowa 1945-1946], zapytał: czego sobie „pan” życzy? – „Dowiedziałem się przypadkowo, że tu szykuje się transport ludności ewangelickiej z Mikołowa w celu przesiedlenia do Niemiec i przychodzę, ażeby temu zapobiec. Czy mogę porozmawiać z tymi ludźmi? Jestem przecież duszpasterzem”. Przy stole konsternacja. „Oczywiście, porozmawiać >pan< może”. Wojskowy również uprzejmie skinął głową. Podszedłem do grupy starszych mężczyzn i powiedziałem im kim jestem: „Niech nas pan pastor ratuje” – Zapytałem ich o nazwiska: Padły następujące: Cyroń, Bystron, Dziadek, Sikora i inne zupełnie polskie nazwiska. Wróciłem do stołu komisji i oświadczyłem: „Obawiam się, że wysiedlicie do Niemiec Polaków”. „To są hitlerowcy” odparł burmistrz [Jan] Kocot, „oni należeli do Volksbundu”. – To był ciężki zarzut, więc jeszcze raz zwróciłem się do grupy mężczyzn – i ci kategorycznie zaprzeczyli stawianym przez ob. Kocota zarzutom. Wyznali mi, jak na spowiedzi, że byli tylko członkami chóru kościelnego [→ 30 X 1889], że mieli [D]VL nr 2, jak wielu innych katolików w Mikołowie, że wprawdzie pewien daleki krewny – Cyroń, mistrz szewski należał do Volksbundu, lecz ten wyjechał z wycofującymi się wojskami, a wywieźć chcą obecnie ich, by zagrabić ich nieruchomości i mienie ruchome (...) Słyszając takie oświadczenia, jeszcze raz podszedłem do stołu, gdzie zasiadała Komisja wysiedleniowa i postawiłem sprawę bardzo ostro, żądając dowodów na to, że rzekomo ci zgromadzeni na placu ludzie mieli V.L. I, i że byli członkami Volksbundu. Zaległo milczenie, które przerwał komendant, oświadczając: „Szkoła, że ksiądz [w Kronice ks. Karpeckiego słowo „ksiądz” podkreślono, dla przeciwstawienia go używanemu przez burm. Kocota wyrazowi „pan”] nie przyszedł wczoraj, gdyż wtedy nie było jeszcze pociągu dla wysiedleńców i nie wysiedlilibyśmy nikogo. Lecz teraz transport jest już przygotowany na stacji. Bardzo mi przykro” – dodał, podając mi rękę na pożegnanie.

Nie uszedłem zbyt daleko, gdy usłyszałem pieśń, śpiewaną przez owych nieszczęsnych parafian. Brzmiała ona dość potężnie, jak na ludzi skazanych na przymusowe wysiedlenie z Polski. Była to pieśń: „Nie rzucim ziemi skąd nasz ród...”. Z niesmakiem pomyślałem, czy aby [dopisane: ...czyżby] nasi przejęli już od Niemców okrutną metodę gnębienia psychicznego, jaką stosowali oni w obozach koncentracyjnych? W czasie pobytu w Dachau zmuszali [poprawione na – zmuszano] nas śpiewać o wolności: „Freiheit, die ich meine, die mein Herz erfüllt...”, a trzymali nas w okrutnej niewoli. Dopiero dzień jutrzejszy miał rozwiązać te niesłuszne podejrzenia, że zmusza się ludzi do opuszczenia ojczyzny, a każe się im śpiewać: „Nie rzucim ziemi skąd nasz ród...” Bowiem zaraz na drugi dzień spotkałem na ulicy jednego z owych starszych mężczyzn, Bystronia, i zdumiony spytałem, jak mu się to udało, że nie wyjechał tym transportem? „Bo nikt nie pojechał” – oświadczył uradowany. „Gdy wy odeszliście, p. pułkownik powiedział do nas wszystkich: Zaraz się przekonamy, czy wy jesteście Polakami, czy Niemcami. Jeżeli zaśpiewacie „Nie rzucim ziemi skąd nasz ród...” pozostaniecie tutaj w domach waszych i nie wywieżą [lub „nie wywiezie” – niewyraźne pismo] was do Niemiec. Śpiewaliśmy wszyscy z duszy i z serca, i ten wojskowy kazał nam zabrać nasze rzeczy i iść do

domu” – dokończył pan Bystroń, zadowolony z takiego obrotu sprawy. – Byłem dziwnie uradowany i uważałem to za zrządzenie Boże, że w tym dniu udałem się do Mikołowa, zaś owego p. Besucha uznałem za posłańca niebios. Tak to Niemiec, katolik spowodował, że mogłem jeszcze w sam raz uratować trzon parafii, zborowników z Mikołowa, od wysiedlenia, choć jak się później dowiedziałem, nie wszystkim udało się wejść do zajętych już ich własnych mieszkań, czy też odnaleźć wszystko, co musieli pozostawić w domu. Mieszkania były „wysabrowane”. [Tu następuje paragraf, cytowany w komentarzu ↓ poniżej]. Zobacz też: → 15 VII 1945.

* * *

ROK 1945: KONIEC II WOJNY ŚWIATOWEJ I TRAGICZNY CZAS ROZLICZEŃ (KOMENTARZ AUTORA)

Tak, jak 1 IX 1939 roku oznaczał tragiczny, nieodwracalny kres istnienia wielowiekowej obecności w Mikołowie społeczności żydowskiej, a zarazem początek prześladowań ludności polskiej i żydowskiej, egzekucji oraz denuncjacji, tak styczeń 1945 roku. był zapowiedzią unicestwienia innej mikołowskiej społeczności – Niemców, niejednokrotnie zamieszkujących na tych terenach od pokoleń. W wielu przypadkach powojenna „rozprawa” z mikołowskimi Niemcami miała charakter osobistego rewanzu. Co gorsza, wielu urzędników, szczególnie tych przybyłych spoza Śląska i nie obeznanych ze specyfiką oraz realiami tego regionu, nie rozróżniało Niemców od rdzennych Ślązaków, traktując ich wszystkich jako „element obcy i wrogi”. Sytuację tę komplikował jeszcze nie zawsze rozsądny stosunek nowych władz do osób, którym władze niemieckie – nierzadko bez ich woli, lub nawet wiedzy – przyznały niegdyś II lub III kategorię DVL.

Wszystko to sprawiło, iż wielu autochtonów – osób, które z hitlerowskimi Niemcami (lub w ogóle z Niemcami) nie mieli nic wspólnego – padło ofiarą powojennych represji ze strony radzieckich, a potem również i polskich władz; byli oni wyrzucani ze swych domów, wywożeni do Niemiec; tracili majątki i ojczyznę, a częstokroć – także życie. O losach byłych działaczy niekomunistycznego podziemia (np. żołnierzy AK) oraz krwawej zapłacie, jaką otrzymali oni po wojnie od swej wywalczonej z takim trudem Ludowej Ojczyzny – powszechnie już dziś wiadomo... W samym Mikołowie, szczególnie duży wkład w dzieło brutalnego „odchwaszczania” miał nasłany przez komunistyczne władze (z Zagłębia) burmistrz miasta w latach 1945-1946, Jan Kocot.

Jednak specyficzną grupę rzekomych „wrogów Narodu Polskiego” stanowili mikołowscy (i nie tylko mikołowscy) ewangelicy. W rozumieniu wielu Polaków i Rosjan, „ewangelik” i „Niemiec” były synonimami. Częstokroć nie pomagało ani polskie nazwisko, ani pochodzenie, ani nieskazitelne zachowanie podczas wojny: całe pociągi śląskich ewangelików wywędrowały do Niemiec, a ich majątki traktowane były jako mienie ponemieckie. W swej *Kronice Parafialnej* (→ 26 III 1976) ks. J. Karpecki pisze m.in.: „*U miejscowych władz polityczno-administracyjnych pojawienie się ewangelickiego duchownego, aczkolwiek Polaka, nie wzbudzało przychylnego ustosunkowania się, gdyż jak już wspomniałem były one obsadzone przez osoby przeważnie wrogo nastawione wobec ewangelików. Wyjątek stanowiły, jak wspomniałem, władze wojskowe, oraz światlejsi obywatele. O nieprzychylnym nastawieniu przekonałem się już w czasie meldowania się w Urzędzie Miejskim. Ówczesny sekretarz Rady Miejskiej, współpracownik burmistrza Kocota, pytając w czasie meldowania się o okres okupacji hitlerowskiej, [i] słysząc o moim pobycie w obozach koncentracyjnych i pracach przymusowych na terenie ówczesnej Trzeciej Rzeszy, pozwolił sobie na następującą uwagę, nie pozbawioną złośliwości: Oglądając moje dokumenty, powiedział: „Ciekawa rzecz, Niemcy Niemca zamknęli i osadzili w Dachau, przecież ewangelicy to Niemcy, a Polakami są tylko*

katolicy” (...) Odpowiedziałem: „Tak się powszechnie mówi, lecz przekonałem się, że tu w Mikołowie jest wręcz odwrotnie. Zwiedzałem wczoraj wasz cmentarz i widziałem taką masę nagrobków z napisami niemieckimi i tyle niemieckich nazwisk, że przekonałem się, iż tutejsi katolicy to też Niemcy (...) Natomiast na cmentarzu ewangelickim widziałem nagrobki polskie, nawet wysokich funkcjonariuszy, jak śp. Kom. Policji K. Włosoka [→ 21 VIII 1938], członka Związku Ewangelików-Polaków, oraz inne pomniki z napisami polskimi”. Zagryzł wargi i spojrzał na mnie nienawistnie (...)”. Zobacz też: → 15 VII 1945.

1945, 15 VII

MIKOŁÓW. Pomimo dużych, spowodowanych styczniową ofensywą radziecką zniszczeń (szerzej: → 29 IX 1946), w uprzętniętym naprędce kościele ewangelickim p.w. św. Jana w Mikołowie (→ 29 X 1861) odprawione zostaje pierwsze po wojnie polskie nabożeństwo ewangelickie, które celebrował nowo ustanowiony (→ 2 VII 1945) administrator mikołowskiej Parafii (→ 8 X 1854) i jej późniejszy proboszcz, ks. Jan Karpecki. Podczas nabożeństwa ks. Jan Karpecki wystąpił w białej komży („*alba silesiana*”), używanej na Śląsku Cieszyńskim od czasów Reformacji, a która na Wielkanoc 1979 r., zgodnie z uchwałą Rady Parafialnej, powróciła po dłuższej przerwie również do Mikołowa (szerzej: → 15 IV 1979). O tym, jak trudna była zaraz po wojnie sytuacja finansowa ludności Mikołowa i okolic, świadczyć mogą wysokości składanych podczas nabożeństw (w Mikołowie) kolekt: z 15 VII 1945 – 268 zł/167 osób; z 2. naboż. – 170,44 zł/125 osób; z 29 VII – 121,53 zł/112 osób. Z kolei pierwsze dobrowolne dary, zbierane osobiście przez ks. Karpeckiego (zobacz: ↓ poniżej), wahały się od 5 zł (wdowy) do 350 zł (inżynier). Tymczasem, np. obiad w restauracji kosztował w owym czasie ok. 200 zł, bilet kolejowy Mikołów-Katowice – 15 zł, a rozmowa telefoniczna z Rybnikiem – 30 zł. Zobacz też: → 18 XI 1945.

FRAGMENTY KRONIKI PARAFIALNEJ (→ 26 III 1976) DOT. PIERWSZEGO POWOJENNEGO NABOŻEŃSTWA W MIKOŁOWIE (15 VII 1945) ORAZ ÓWCZESNEJ SYTUACJI W MIKOŁOWIE I JEGO OKOLICACH

„Pierwsze powojenne nabożeństwo w kościele ew. w Mikołowie odbyło się w niedzielę po Tr:ójcy Św., 15 VII 1945 r. Przedtym kościół został przez chętnych parafian, przeważnie przez kobiety, starannie oczyszczony i wymyty. Niestety, nie zdołaliśmy w tak krótkim czasie zaszkląć okien od strony ogrodu farskiego [dokł. opis zniszczeń wojennych: → 29 IX 1946], lecz ponieważ pogoda była piękna, nic nam to nie przeszkadzało. Obecnych było 167 osób (mężczyzn 34, kobiet 87, dzieci 46). Na zawiadomienie zborowników o nabożeństwie pozostało [jedynie] półtora dnia, a jednak zeszło się 167 osób. Nabożeństwo to nazwaliśmy nab. dziękczynnym, [bo] dziękowaliśmy Panu przede wszystkim za pokój, lecz było to dziękczynienie ze łzami żalu po tych, którzy poginęli w czasie wojny i już nie doczekali się jej końca. Tego samego dnia po południu, o g. 14.30, odbyło się podobne nabożeństwo w Orzeszu, przy udziale 130 zborowników. Nabożeństwa [te] odprawiano, podobnie jak w innych zborach górnośląskich, w komżach, czyli albach (...)”.

* * *

„Dzieje powojenne Parafii Mikołów są mniej więcej odzwierciedleniem historii wszystkich zborów byłego Kościoła Unijnego na Górnym Śląsku. Nosił on piętno niemieckości, lecz składał się ze zborów, w których ludność mówiła po polsku, aczkolwiek nie była uświadomiona narodowo, i poza nielicznymi wyjątkami, uważała się za „Ślązaków” a nawet za Niemców.

Kilkaset lat wpływów germanizacji, szczególnie w szkołach, wycisnęło swoje piętno na ludności tego regionu i to zarówno na ewangelikach, jak i na katolikach, a może nawet więcej na tych ostatnich, gdyż przeciwko nim wzmożono nacisk bardziej wszechstronny w latach przed pierwszą wojną światową. Niemniej po wyzwoleniu w r. 1945 i w latach następnych dało to asumpt Kościołowi Katolickiemu i duchowieństwu, nawet proniemiecko nastawionemu, do generalnego ataku na autochtoniczną ludność ewangelicką, jako na „hitlerowców” i na jej mienie osobiste i kościelne, jako na mienie „poniemieckie”. Zabierano bezprawnie kościoły ewangelickie i kaplice, plebanie i domy parafialne (...), a ludność ewangelicką podciągano pod jeden strychulec: to Niemcy, Germanie, więc należy ich przymusowo wysiedlić do Niemiec”.

„Start do nowego kościelnego i religijnego [życia] odbywał się w obliczu niesamowitej biedy i zmęczenia. Wioski i miasta przedstawiały obraz wielkiego pobojuwiska, ruiny i zgłiszcz. Na podstawie prowizorycznych obliczeń i zgłaszania się zborowników w poszczególnych zborach, gdy wielu wyznawców obawiało się zgłosić u administratora [Parafii], ustalono liczbę dusz według starych kartotek (niekompletnych) i relacji członków tymczasowych Rad Kościelnych [tj. Parafialnych], przeprowadzających spisy domowe. Kartotekę znaleziono jedynie w Mikołowie (starszą i nowszą z r. 1938, gdy jeszcze byli [tutaj] napływowi zborownicy narod. niemieckiej, zanim pod koniec wojny ewakuowali się dobrowolnie do Niemiec z wojskiem niemieckim). [Na administrowanym wówczas przez Mikołów terenie stwierdzono]: Mikołów około 680-700 dusz, Orzesze około 400 dusz, Żory 350-400 dusz, a Warszowice 200-215 dusz; w parafii Rybnik 350 dusz, a w Czerwoncu 70-80. Istniała fluktuacja ludności, rodziny wracały z ewakuacji, jeńcy z niewoli, inni z ucieczki. Były osoby, obawiające się przyznać do swego wyznania z powodu posądzania o sympatie proniemieckie (Polak do katolik – ewangelik do Niemiec). Pomimo to lud garmął się na nabożeństwa bardzo gorliwie i frekwencja w stosunku do obecnej [ok. roku 1976] była dwukrotnie większa, [i to] biorąc pod uwagę brak komunikacji, brak ubrań i obuwia, szczególnie dla dzieci i młodzieży żeńskiej (młodzież męska była jeszcze w służbie wojskowej lub w niewoli). Frekwencja ta wynosiła 60-70%, [podczas] gdy nabożeństwa odbywały się co 2 lub co 3 tygodnie. Nawet w Mikołowie i Orzeszu nabożeństwa nie odbywały się regularnie, i to raz do południa, raz po południu, gdy do obsługi było 5, a potem 4 parafie [prócz Mikołowa: Dębieńsko-Czerwonka, Orzesze, Rybnik, Warszowice, Żory]”.

„Wędrowałem od domu do domu, oczywiście piechotą lub pożyczonym rowerem, poznając parafian i ich warunki życia i pracy. Lud nie miał pieniędzy (...), jedynie rolnicy mieli [ich] więcej, niż inni (1 kg słoniny kosztował 500,- zł). Robotnicy w fabrykach i zakładach pracy zarabiali miesięcznie około 500 zł., lecz otrzymywali mąkę, kaszę, groch, oleje oraz paczki UNRA ze Stanów Zjednoczonych (...) Nie było prawie domu, gdzie by nie było żałoby po kimś, kto zginął w tej okrutnej wojnie. W ościennych wioskach zdarzały się wypadki, że mieszkańcy przez dzień byli w domu, a na noc uciekali kryć się w lesie, lub odwrotnie (...), zależnie od tego, kiedy łapano na wywiezienie do Niemiec. Wszędzie bowiem byli ludzie-hieny, którzy czyhali na czyjś dobytek lub dom, sprowadzali nieświadomych przedstawicieli władz polskich lub nawet Rosjan, oskarżając ewangelików o hitleryzm lub sympatie proniemieckie. Wielu zostało niewinnie uwięzionych, [wielu takich] którzy już nigdy nie wrócili, wiele domów i gospodarstw przeszło w ręce repatriantów. W domach napotykałem ludzi smutnych, zapłakanych, bo jako rzekomi „sympatycy okupanta” nie otrzymywali znikąd żadnej pomocy. Zanim okrępeła władza ludowa, popełniono wiele bezprawia i krzywdy”.
Zobacz też: → 2 VII 1945.

1945, 22 VII

MIKOŁÓW. Pierwszy po zakończeniu wojny odnotowany w księgach metrykalnych (→ II 1945) pogrzeb na cmentarzu ewangelickim w Mikołowie (→ 29 X 1861; → 1909). W pogrzebie zmarłej parafianki, Zofii Rybicy, uczestniczył nowy administrator Parafii, ks. J. Karpecki (→ 2 VII 1945). Co interesujące, od V 1944 do VII 1945 r. w księgach metrykalnych Parafii brak jest wpisów dot. pogrzebów, zapewne z uwagi na nieobecność księdza (→ 17 XII 1939). Liczba osób, które zostały ewentualnie w tym okresie pochowane, nie jest obecnie znana. Księgi metrykalne: → 1884.

1945, 20 VIII

MIKOŁÓW. W opuszczonej już przez władze wojskowe kancelarii parafialnej na mikołowskiej plebanii (→ 18 XI 1945) odbywa się pierwsze po wojnie zebranie tymczasowego Komitetu Organizacyjnego (w zastępstwie Rady Parafialnej)¹²⁷, którego celem było omówienie spraw związanych z ponownym zorganizowaniem Parafii po zakończeniu II WŚ oraz odbudową uszkodzonego podczas wojny kościoła (opis zniszczeń: → 29 X 1946). Podobne zebrania z udziałem mikołowskiego administratora, ks. J. Karpeckiego (→ 2 VII 1945), odbywały się w owym czasie również w innych administrowanych przezeń (tymczasowo) parafiach: w Orzeszu, Dębieńsku-Czerwionce, Rybniku, Warszowicach i Żorach. Kolejne posiedzenia mikołowskiej Rady Parafialnej w pierwszym powojennym roku odbyły się: 31 X 1945, 28 XI 1945 oraz 5 XII 1945 r (zobacz: ↓ poniżej).

FRAGMENTY KRONIKI PARAFIALNEJ (→ 26 III 1976) DOT. ODNOWIENIA DZIAŁAŃ RADY PARAFIALNEJ PO II WOJNIE ŚWIATOWEJ

„Pan Robert Macha i jego teść Paweł Migło, obaj członkowie dawnej Rady Parafialnej w czasach międzywojennych i okupacyjnych, znający dobrze dawnych parafian, udzielali mi chętnie wszelkich niezbędnych informacji (...) Z nimi uzgadniałem skład tymczasowej Rady Parafialnej i funkcjonariuszy kościelnych – Mieli również znajomości z Budowniczymi, którzy mogli być pomocni przy odbudowie kościoła. Założyliśmy tymczasową kasę parafialną, na razie bez funduszy, które dopiero miałem gromadzić z okazji odwiedzin i poznawania parafian, zbierając składkę na odbudowę zniszczonego kościoła i cmentarza. Kasjerem miał być p. Robert Macha, którego też przewidziałem na 1-go powojennego kuratora zboru [istotnie nim został]”.

„W dniu 20 VIII odbyło się pierwsze zebranie tymczasowego Komitetu Organizacyjnego, w udostępnionej już kancelarii parafialnej. Na zebranie to przybyli: 1) inż. Głajcar H.; 2) Robert Macha; 3) Paweł Gasz (w zastępstwie kolejarza Franciszka Macury); 4) Smyczek Edward z Łazisk Średnich; 5) Wyleżoł Wilhelm, Mikołów-Kamionka; 6) Kononienko Mikołaj z Wyr; 7) Cyroń Ludwik z Wyr; 8) Józef Ankes z Orzesza i 9) Augustyn Gasz z Zawięci.

Omawiano sprawę remontu kościoła i dachu plebanii; uchwalono najpierw zbadać dokładnie rozmiar szkód i zniszczeń, a następnie powierzyć wykonawstwo odpowiednim firmom. Dalej omawiano bodajże najtrudniejszy problem: sprawę rewindykacji mienia kościelnego w Mikołowie, w Tychach, Murckach i Orzeszu, zagrabionego przez poszczególne osoby, względnie przez parafie rzymsko-katolickie (...) W związku ze zbliżającym się rokiem szkolnym postanowiliśmy odprawić w obu zborach [w Mikołowie i Orzeszu] nabożeństwa szkolne (...) Naukę religii w Mikołowie rozpocząłem dnia 7.9.1945”.

¹²⁷ W okresie wcześniejszym (XIX w.) Rada Parafialna zwana była zazwyczaj Kolegium Kościelnym, później zaś – Radą Kościelną. Zastępcą proboszcza w Radzie Parafialnej był kurator parafii.

„W dniu 31 X odbyło się drugie zebranie Rady Kościelnej, przy obecności 3 członków z Mikołowa i dwóch z Orzesza. Omawiano 3 ważne sprawy i powzięto odpowiednie, ważne decyzje. Ks. Karpecki przedstawił rezultat [rozmów] z budowniczym K.[arolem] Wochnikiem, który złożył odnośnie remontu wieży i kościoła kosztorys, pomimo braku gotówki w Parafii. Drugą ważną sprawą była decyzja księdza [Karpeckiego] o pozostaniu w Mikołowie, pomimo, iż Ks. Senior Kotula doradzał mu objęcie Rybnika, Czerwionki, Wodzisławia i Raciborza, a to ze względów materialnych, gdyż zniszczenia w Mikołowie są zbyt wielkie, żeby zbór potrafił utrzymać księdza z rodziną (...) Na prośbę zebranych, którzy w imieniu parafian przyrzekli tymczasowo utrzymywać księdza darami w naturze, dopóki zbór nie stanie na mocniejszych podstawach i nie upora się z odbudowami i rewindykacjami, Ks. Karpecki oświadczył, że nie chciałby się kierować względami materialnymi, i pomimo, że nie otrzymał wynagrodzenia za 3 miesiące i koszty leczenia szpitalnego musiał pokryć z pożyczki, zdecydował [on] pozostać w Mikołowie (...) Trzecią uchwałą było wyznaczenie terminu Konfirmacji w Orzeszu i w Mikołowie [→ 18 XI 1945] (...) Oba zbory postanowiły iść razem, mieć wspólną Radę Kościelną, wspólną kasę i wspólną pieczętą [z napisem]: Polska Parafia Ewangelicka Mikołów-Orzesze”.

1945, 18 XI

MIKOŁÓW. W mikołowskiej Parafii ewangelickiej (→ 8 X 1854) zorganizowana zostaje pierwsza powojenna konfirmacja. Nauki konfirmacyjne dla owych 18 osób¹²⁸, przygotowywanych przez ks. J. Karpeckiego (→ 2 VII 1945), odbywały się – zgodnie z ustaleniami pomiędzy nim a mjr. Wasilewskim – od VIII do połowy XI 1945 r. w werandowym pokoju mikołowskiej plebanii (→ 16 VIII 1872), zajmowanej uprzednio przez władze wojskowe (zobacz: ↓ poniżej oraz → 2 VII 1945; → 15 VII 1945). W pokoju tym znajdowała się pierwotnie wartownia; dla potrzeb nauki konfirmacyjnej usunięto stamtąd stojaki z karabinami, a na ich miejsce ustawiono długi, czarny stół oraz 19 krzeseł.

FRAGMENT KRONIKI PARAFIALNEJ (→ 26 III 1976) DOT. PRZEBIEGU PIERWSZEJ KONFIRMACJI PO II WOJNIE ŚWIATOWEJ, 18 XI 1945 ROKU

„Uroczystość Konfirmacyjna w Mikołowie odbyła się (...) 18 listopada 1945. Poprzedzający ją tydzień był tygodniem gorączkowej pracy i zabiegów, by zabezpieczyć wieżę [kościoła ewangelickiego w Mikołowie] i zaskłić wybite wybuchem okna [zniszczenia wojenne: → 15 VII 1945]. Mogłem już w dniu Konfirmacji złożyć podziękowanie Bogu i ogłosić, co następuje: „Z pewnością mile zostaliście dotknięci, gdy weszliście do ogrzanego, oczyszczonego i oszklonego kościoła, skoro jeszcze przed tygodniem wiatr i przeciąg wiał przez rozbite szyby, i ze wszystkich stron zaśmiewał kościół liśćmi i sadzą. Ale wiercie mi, że wymagało to niezmierniej energii i dużo, dużo chodzenia, starań i pisania, ażeby uzyskać materiał i wykonawców, szczególnie szkło, o które teraz bardzo trudno. Groziło nam, że będziemy obchodzić konfirmację w kościele o powybijanych szybach (...)”. Porządek Konfirmacji, jak w Orzeszu¹²⁹; konfirmanów było 18-tu,

¹²⁸ Byli to: Jan BAEZA (zam. Mokre); Jerzy CYROŃ (Mikołów); Jerzy GIBIEC* (Ł. Średnie); Ginter HANUS (Ł. Średnie); Alfred MACIEJCZYK (Ł. Średnie); Eryk PASZEK (Mikołów-Reta); Filip PRZYBYŁA (Kostuchna); Reinhold ROSNER (Czułów); Ginter SMYCZEK (Ł. Średnie); Alicja BUZEK (Ł. Średnie); Krystyna CYROŃ (Mikołów); Anna GIBIEC (Ł. Średnie); Zuzanna HOFFMANN* (Piotrowice); Edeltrauda JAWORSKI (Czułów); Magdalena KULIG (Ł. Średnie); Erna MRUKWA (Czułów); Helena SIKORA (Ł. Średnie); Hildegarda STALMACH (Gostyń). Osoby oznaczone asteriskiem (*) urodziły się w 1930 r.; pozostałe – w roku 1931.

¹²⁹ Z poprzedniej strony Kroniki, odnośnie przebiegu konfirmacji w Orzeszu: „W pierwszej części, zaraz po wstępnej liturgii, odbył się egzamin Konfirmanów, którzy dzięki wielkiej pilności w nauce, zdali go bardzo pomyślnie,

obecnych w kościele 319, do Wieczerzy Św. przystąpiło 120. O oplakanych warunkach powojennych niechaj świadczy fakt, iż jeden konfirmant przyszedł z Czulowa koło Tych piechotą i boso, a pożyczone buty ubrał dopiero przed kościołem, po czym tak samo wracał do domu boso [zobacz też: → 15 VIII 1945]”.

STATYSTYKA KONFIRMACJI MŁODZIEŻY W KOŚCIELE MIKOŁOWSKIM¹³⁰
W LATACH 1945-2003

ROK	DZIEŃ	K.	ROK	DZIEŃ	K.	ROK	DZIEŃ	K.	ROK	DZIEŃ	K.	ROK	DZIEŃ	K.
1945	18 IX	18	1957	9 VI	20	1969	20 IV	15	1981	24 V	19	1993	23 V	15
1946	29 IX	87*	1958	25 V	22	1970	19 IV	13	1982	23 V	12	1994	29 V	12
1947	29 VI	16	1959	10 V	12	1971	2 V	21	1983	8 V	12	1995	28 V	15
1948	20 VI	11	1960	5 VI	11	1972	7 V	23	1984	3 VI	9	1996	26 V	7
1949	29 VI	28	1961	28 V	12	1973	29 IV	20	1985	2 VI	14	1997	25 V	6
1950	28 V	16	1962	15 IV	9	1974	28 IV	15	1986	1 VI	12	1998	31 V	4
1951	6 V	21	1963	2 VI	18	1975	27 IV	27	1987	31 V	11	1999	30 V	7
1952	1 VI	14	1964	31 V	16	1976	25 IV	10	1988	5 VI	16	2000	4 VI	15
1953	28 VI	23	1965	6 VI	13	1977	8 V	26	1989	28 V	6	2001	b.d.	b.d.
1954	20 VI	26	1966	29 V	20	1978	7 V	16	1990	27 V	16	2002	5 V	9
1955	12 VI	22	1967	30 IV	13	1979	27 V	20	1991	2 VI	14	2003	25 V	2
1956	3 VI	23	1968	— ¹³¹	—	1980	18 V	15	1992	31 V	10			

* * *

FRAGMENTY KRONIKI PARAFIALNEJ (→ 26 III 1976) DOTYCZĄCE SYTUACJI
PLEBANII (→ 16 VIII 1872) PO II WOJNIE ŚWIATOWEJ

„[Zaraz po zakończeniu wojny] potrzeba było dużo wysiłku i energii, by w obcym środowisku [tj. w Mikołowie] przystąpić do działania. [Trzeba było np. podjąć] pertraktacje z Komendą R.K.U. (zajmującą plebanię z powodu zniszczenia budynku R.K.U. w Pszczynie). Pierwszymi, którzy znaleźli się w plebanii przy wkraczaniu do miasta wojsk radzieckich [27 I 1945], byli żołnierze radzieccy”.

„Plebania była nie tylko pomieszczeniem Rej. Kom. Uzupeł., lecz również tzw. „punktem zbiornym”. Zwożono tu co kosztowniejsze meble z mieszkań, opuszczone przez władze niemieckie i ludność niemiecką, a nocą zazwyczaj wywożono samochodami do biur nowo formujących się władz polskich, do mieszkań oficerów i funkcjonariuszy, do urzędów, przeważnie do Pszczyny, miasta powiatowego. Nierzadko się zdarzało, że nieuczciwi funkcjonariusze cywilni i wojskowi meblowali swe własne mieszkania sprzętami zabranymi z mikołowskiej plebanii lub z Domu Parafialnego przy Pl. Wolności [obecny pl. Ks. Karpeckiego] nr 2. Byli to zazwyczaj ludzie pochodzący z tutejszego terenu górnośląskiego, którzy z nienawiści do ewangelików, lub chcąc zatuszować swą dawną, ukrywaną przynależność do organizacji hitlerowskich, dopuszczali się nieraz gwałtu i przemocy wobec ewangelików, w przeciwieństwie do żołnierzy Kościuszkowskich Ludowego Wojska Polskiego,

ku całkowitemu zadowoleniu zborowników (...) Akt ten odbył się w drugiej części nabożeństwa, po przemówieniu ks. Pastora oraz po ślubowaniu konfirmanów (...) Uroczystość upiększona była, oprócz pieśni zboru, także pięknym śpiewem solowym z towarzyszeniem organów. Po Konfirmacji Koło Pań podejmowało konfirmanów uroczystym śniadaniem. Była to piękna uroczystość, lecz na wielu twarzach malował się jeszcze smutek z powodu śmierci licznych najbliższych, których pochłonęła wojna”.

¹³⁰ Bez uwzględnienia konfirmacji w parafiach administrowanych: w Orzeszu, Rybniku, Warszowicach, Żorach (a od 1996 – w Tychach). W jednym przypadku asteriskiem (*) oznaczono liczbę konfirmanów odnoszącą się do całego obszaru administrowanego przez proboszcza mikołowskiego (wraz z Orzeszem, Żorami etc.).

¹³¹ Z uwagi na przesunięcie wieku konfirmacyjnego na ostatnią (8.) klasę szkoły podstawowej, uroczystości konfirmacyjne w Mikołowie i Orzeszu przeniesiono na rok następny (1969).

którzy obcego mienia (przynajmniej z mikołowskiej fary) nie zabierali. Do tych nieuczciwych zaliczyć można było niejakiego sierżanta Kalka. Został on po pewnym czasie rozpoznany jako były funkcjonariusz hitlerowskiej policji, działającej w Tarnowie, gdzie rzekomo brał udział w rozstrzeliwaniu Żydów na tamtejszym terenie i był sądzony przez Wojskową Prokuraturę w Tarnowie. Stamtąd nadeszły do naszej Parafii 2 listy, dotyczące poczynąń Kalka, który tu w Mikołowie, nosząc polski mundur wojskowy, rekwirował meble i instrumenty muzyczne, biorąc co lepsze do swojego mieszkania. Porucznik Mosz zabrał z plebanii naszej do swego mieszkania w Pszczynie piękną kanapę i duży, piękny obraz, w ozdobnej ramie, wiszący w kancelarii [na marginesie dopisano: „Obraz ten przedstawia Jezusa, przemawiającego z łodzi ap. Piotra, do ludu zgromadzonego na brzegu jeziora Genenezaret. Oleodruk w pięknych barwnych kolorach. Z ramą 1,40 x 1 m. Wisi dotychczas w kancelarii”]. Podczas wizji sądowej w mieszkaniu por. Mosza obraz ten wyrewindykowaliśmy, gdyż w kancelarii parafialnej pozostały dokładne wymiary na zakurzonej ścianie, natomiast obite zielonym materiałem kanapy nie wydano nam, ponieważ jeden z członków Rady Paraf. sprzed wojny pomylił się co do koloru obicia choć inni zeznali prawidłowo”.

„Uzgodniłem z majorem Wasilewskim, że wezwę parafian, mieszkających w pobliżu, do oczyszczenia kościoła na nabożeństwo 15 VII 1945 i prosiłem o ewentualne pomieszczenie w plebanii na nauczanie konfirmandów. Przyrzekł rozważyć tę sprawę, lecz nie ukrywał trudności, ze względu na to, że plebania stanowi teraz obiekt wojskowy”.

„Przy ponownym spotkaniu z majorem Wasilewskim uzyskałem zezwolenie na prowadzenie nauki konfirmacyjnej [na mikołowskiej plebanii], dwa razy w tygodniu, w werandowym pokoju, gdzie mieściła się wartownia. Usunięto stamtąd stojaki z karabinami, a umieszczono długi, czarny stół i 19 krzeseł”.

„Po powrocie ze szpitala, pod koniec października [1945 r.], rozpocząłem ponownie normalne urzędowanie na plebanii w Mikołowie, opuszczonej już przez jednostkę wojskową, lecz niezupełnie. Uwolniono na parterze tylko 3 pokoje, lecz na 1. piętrze rezydował jeszcze kapral, który miał powierzoną opiekę nad punktem zbornym”.

1945, 28 XII

MIKOŁÓW. Na terenie cmentarza ewangelickiego w Mikołowie (→ 29 X 1861), w jego tylnej części, pochowany zostaje Ernest Schoeer, pierwszy spośród kilku pochowanych tam niemieckich jeńców wojennych, będących w owym czasie przymusowymi pracownikami kopalni „Książątko” w Łaziskach Średnich (od roku 1925 włączona do kopalni „Brada” w Łaziskach Górnych, a obecnie wchodzi wraz z tamtą w skład KWK „Bolesław Śmiały”). Zobacz też: → II 1945.

WYKAZ ZNANYCH OBECNIE JEŃCÓW NIEMIECKICH, POCHOWANYCH NA CMENARZU EWANGELICKIM W MIKOŁOWIE¹³²

- Ernest SCHOEER; zm. 24 XII 1945 w Mikołowie (szpital), pg. 28 XII (uczestniczył ks. Tassilo Fehse, kapelan wojsk. jeńców wojennych); niem. jeńiec wojenny z kopalni „Książątko” w Ł. Śr.; syn Ernesta i Emilii z d. Holonweger; lat 38 (ur. 20 V 1907); żonaty; zapalenie płuc.

¹³² Wykaz sporządzono na podstawie ksiąg metrykalnych Parafii św. Jana w Mikołowie. Jest on zapewne niepełny, albowiem od maja 1944 roku do lipca 1945 r. w księgach metrykalnych (pogrzebów) brak jest jakiegokolwiek wpisów (brak księdza; zobacz: → 17 XII 1939; → 22 VII 1945). Groby ww. jeńców (dziś już nie oznakowane) znajdują się w tylnej części mikołowskiego cmentarza ewangelickiego (strona lewa, kwartał G, rzędy 2-4).

- Paul HÜBNER; zm. 20 II 1946 w Ł. Śr., pg. 26 II (bez udziału księdza); niem. jeniec wojenny; lat 45; wdowiec; wypadek w kopalni.
 - Franciszek WILLNEBEL; zm. 31 XII 1946 w Mikołowie (szpital), pg. 3 I 1947 (uczestniczył ks. J. Karpecki); niem. jeniec wojenny, górnik; syn Karola i Jadwigi; lat 26 (ur. 9 XII 1920 w Loissin, Pomorze); stanu wolnego; gruźlica.
 - Günther SPIESS; zm. 9 III 1948 w Ł. Grn., pg. 12 III (uczestniczył ks. J. Karpecki); niem. jeniec wojenny, technik mierniczy; lat 21 (ur. w Ulm n. Dunajem); zam. w Súdharz.
 - Otto BÄUMER; zm. 12 VII 1948 w Ł. Grn., pg. 14 VII (uczestniczył ks. J. Karpecki); niem. jeniec wojenny; lat 42; żonaty, żona – Elżbieta z d. Dietwarem; gruźlica.
 - Christoph STRITZKER; zm. 19 VII 1948, pg. 21 VII (uczestniczył kapelan wojskowy); niem. jeniec wojenny; lat 22.
-

1946, 29 IX

MIKOŁÓW. Po przeprowadzeniu gruntownego remontu świątyni i usunięciu spowodowanych radzieckim ostrzałem (w styczniu 1945 r.) zniszczeń wojennych (zobacz: ↓ poniżej), kościół ewangelicko-augsburski św. Jana w Mikołowie (→ 29 X 1861) zostaje uroczystie konsekrowany. Uroczysta rekonsekracja kościoła przeprowadzona została przez ks. bp. dr. Jana Szerudę z Warszawy (ówczesnego p.o. Zwierzchnika Kościoła w Polsce), w obecności administratora Parafii ks. Jana Karpeckiego (→ 2 VII 1945) oraz 9 innych duchownych i licznie zgromadzonych



Uroczystość rekonsekracji kościoła św. Jana w Mikołowie. Od lewej: (siedzą) ks. Robert Fiszkal, ks. Karol Kotuła, ks. bp Jan Szeruda, ks. Jan Karpecki, ks. Jan Motyka, (stoją) ks. Henryk Wegener-Wojnowski, ks. Emil Kowala, ks. Karol Sztwiertnia, ks. Adam Hławiczka, ks. Edward Romański, ks. Leopold Raabe (APEM).

parafian; odbyła się również konfirmacja 19 młodych parafian. Jak wynika z *Kroniki Parafialnej* (→ 26 III 1976) ks. J. Karpeckiego „w Mikołowie (...) w uroczystości poświęcenia odbudow.[anego już] kościoła uczestniczyło 1.500 osób, z których połowa wypełniła kościół po brzegi (3 galerie: chór i 2 boczne koło ołtarza, obie zakrystie, a na dworze przy zainstalowanych głośnikach – druga połowa). Pogoda była wspaniała, ustawiono za kościołem dużo prowizorycznych ławek i krzeseł”. Zobacz też: → 15 VII 1945.

FRAGMENTY KRONIKI PARAFIALNEJ (→ 26 III 1976) DOTYCZĄCE ZNISZCZEŃ
WOJENNYCH I ODZYSKANIA KOŚCIOŁA EWANGELICKIEGO
W LIPCU 1945 ROKU¹³³

„Pierwszymi, którzy znaleźli się w plebani przy wkraczaniu do miasta wojsk radzieckich [w dniu 27 I 1945 r], byli żołnierze radzieccy. Jeszcze przed ich nadejściem, ostrzeliwano z Katowic, już wyzwolonych, obiekty najbardziej widoczne w Mikołowie, mianowicie 2 kościoły, stojące na wzniesieniach, okalających centrum miasta. Kościół katolicki [św. Wojciecha, nowy] był mniej uszkodzony, bo obie jego wieże były nietknięte, a tylko jedna, duża wyrwa między wieżami, w ścianie frontowej, świadczyła o ostrzelaniu pociskiem armatnim. Natomiast wieża kościoła ewangelickiego, stojącego tyłem do obserwatorów artylerii [radzieckiej] w Katowicach, wylaniająca się spośród drzew jeszcze [na] ponad dwadzieścia metrów, stanowiła doskonały cel, tym bardziej, że tuż pod krzyżem znajdowała się duża kula z grubej porcelany, lśniąca w słońcu, mająca metr średnicy i pomalowana na ciemnozielony kolor, opasana wzdłuż i w poprzek złożonymi pasami. Gdy ją rozbił celny granat [tj. pocisk], rozpadła się na kawałki (szczątki znalazłem po przeszło pół roku na placu kościelnym w trawie). Zwalił się duży, półtorametrowej długości krzyż, który zawisł na linie odgromnikowej, wysoko nad wejściem do kościoła. Ciężki, żelazny krzyż stanowił zagrożenie dla wchodzących do kościoła. Ponieważ artyleria radziecka chciała zniszczyć ewentualne punkty obserwacyjne wojsk niemieckich, ostrzeliwała się dalej w wieżę kościelną i wybiła jeszcze 7 dziur, z których największa, tuż nad kalenicą dachu, zionęła blisko dwumetrowym otworem. Cud, że wieża ta wytrzymała i nie runęła na ziemię, i że dziwnym trafem wszystkie trzy dzwony były nienaruszone. Jeden z granatów wpadł przez witraż znajdujący się za ołtarzem, zniszczył trzy witraże i szczyt wysokiego ołtarza w prezbiterium, a wybuchając wewnątrz kościoła zniszczył wszystkie szyby, oprawne w ołów, w oknach neogotyckiego kościoła. Pożar, na szczęście, nie wybuchł, bo i nie było w kościele łatwopalnych materiałów. Zostały jednak szkody, idące w setki tysięcy zł, tym większe, że wymagały [przy remoncie] rusztowania aż do samego szczytu 50-metrowej wieży”.

* * *

„Natomiast dwom pierwszym komendantom Rej. Kom. Uzup. [Rejonowej Komendy Uzupelnień] rezydującym w naszej plebanii, szczególnie majorowi Wasilewskiemu, mamy do zawdzięczenia uratowanie pięknego, zabytkowego kościoła mikołowskiego i dywanu, oraz chodników kokosowych, służących jeszcze dziś [tj. ok. 1976], choć już częściowo podniszczonych przez lata powojennego (...) użytkowania. Przy pierwszym spotkaniu uczynił na mnie ten, może 40-letni oficer, [mjr Wasilewski] bardzo korzystne wrażenie. Mówił akcentem wschodnim, przystojny, z czarnym sumiastym wąsem; wykazał on dużo zrozumienia dla ludności ewangelickiej. Wręczył mi duży klucz do drzwi wejściowych do kościoła i opowiedział jak (pod groźbą użycia broni) zmusił radzieckich maruderów do oddania tego klucza i dywanów

¹³³ W kwestii sytuacji kościoła po II WŚ oraz jego odbudowy zobacz także cytaty z *Kroniki Parafialnej* w notkach: → 20 VIII 1945; → 15 VII 1945; → 18 XI 1945.

oraz chodników kościelnych, załadowanych już na samochodzie wojskowym. – „A przyszedł też do mnie tutejszy proboszcz [katolicki], ks. dr. [Karol] Wilk [1882-1957; proboszcz w Mikołowie od 1935], i usiłował mnie namówić, bym przejął ten wasz kościół na kościół garnizonowy” – opowiadał dalej major Wasilewski – „lecz ja mu oświadczyłem, że mnie w domu uczono: nie kradnij! – a honor żołnierza nie pozwala mi na zabieranie cudzej własności. Klucz do kościoła oddam prawowitym właścicielom, a gdyby się nie zgłosili – przekażę na Magistracie. Ponieważ jednak ksiądz przyszedł, oddaję ten klucz księdzu” (...) O niecnym zamiarach ks. dra Wilka dowiedziałem się od dwóch wiarygodnych osób: pierwszego dyrektora tutejszego gimnazjum [obecne I LO], prof. [Jana] Góreckiego [dyr. w latach 1945-1960], oraz prof. [Henryka] Kipera [1913-1987], na bankiecie dyrekcji J-MZPW. Dyr. Zjednoczenia, inż. dypl. Śniegoń, wierzący ewangelik, zaprosił mnie na ów duży i wystawny bankiet, na którym było dużo najwybitniejszych osób społeczeństwa Mikołowa i okolicy. Przypadkowo posadzono mnie obok wspomnianych panów, którzy opowiedzieli mi, jak ks. dr. Wilk, osobiście, w dyrekcji Gimnazjum, proponował odebranie ewangelickiego kościoła na kościół szkolny. Lecz dyrektor [Górecki] odmówił, tłumacząc księdzu drowi Wilkowi, że nie należy zabierać cudzej własności, zwłaszcza gdy jeden z dwóch katolickich kościołów [tj. stary kościółek św. Wojciecha] stoi zupełnie pusty, nieużywany. W ten sposób ocalał nasz kościół, i nie podzielił losu kilku innych, okolicznych świątyń ewangelickich, odebranych podstępem, przemocą lub terrorem. Wojsko, przebywając przez okres 1/2 roku w plebanii, odstraszało amatorów cudzej własności. Uzgodniłem z majorem Wasilewskim, że wezwę parafian, mieszkających w pobliżu, do oczyszczenia kościoła na nabożeństwo 15. VII 1945 (...)”.

Powyższy fragment *Kroniki Parafialnej*, napisany przez ks. Jana Karpeckiego i stawiający w zdecydowanie złym świetle jednego z najwybitniejszych mikołowskich kapłanów, ks. K. Wilka, zamieszczam tutaj z ciężkim sercem, lecz zarazem z przeświadczeniem, iż wymaga tego kronikarski obowiązek. Jak zwykle, uzupełnienia w kwadratowych nawiasach pochodzą ode mnie. AAJ.

* * *

WAŻNIEJSZE REMONTY W MIKOŁOWSKIEJ PARAFII EWANGELICKIEJ W LATACH 1945-2003¹³⁴

- **1945-1946:** Remont zniszczonego przez działania wojenne kościoła św. Jana (→ 29 X 1861), wstawienie szyb w miejsce zniszczonych przez pociski pięknych witraży.
- **1946:** 29 IX – rekonsekracja kościoła przez NPW ks. biskupa prof. dr. Jana Szarudę.
- **1960:** Wprowadzenie do kościoła „siły” i elektrycznego ogrzewania pod ławkami.
- **1961-1962:** Pierwsze powojenne malowanie wnętrza kościoła przez firmę malarską p. Biszorskiego ze Skoczowa.
- **1978-1979:** Remont plebanii (→ 16 VIII 1872), rozpoczął ks. proboszcz Jan Karpecki, a zakończył ks. proboszcz Jan Gross (mieszkanie dla proboszcza emeryta i dla proboszcza urzędującego). Poszerzono centralne ogrzewanie przy pomocy dwóch pieców gazowych CO firmy „JUBAM” (ofiarował je mgr inż. Witold Bartnik, zięć ks. Jana Karpeckiego).
- **1979:** Dzięki ks. Henrykowi Sikorze z okolic Fuldy (Niemcy), który podarował prywatnie księdzu proboszczowi Janowi Grossowi nowoczesny japoński wzmacniacz i mikrofony, można było sposobem domowym radiofonizować kościół, plebanię i dom parafialny (wykonał to p. Henryk Dziadek).
- **1980:** We wrześniu, po pogrzebie śp. ks. proboszcza Jana Karpeckiego, przystąpiono do remontu wieży kościelnej. Pokryto ją blachą miedzianą, zakupioną jeszcze w PEWEX-ie

¹³⁴ Zestawienie sporządzone w całości przez ks. proboszcza Jana Grossa.

przez ks. proboszcza Jana Karpeckiego. Remontu dokonała znakomita firma blacharska p. Adolfa Hussara z Ustronia-Nierodzimia.

• **1981:** Firma murarska p. Józefa Kotorza z Cieszyna przeprowadziła kapitalny remont kaplicy cmentarnej (→ 11 XI 1900). Ponieważ strop kaplicy samoistnie zawalił się, wykonano betonowy sufit, nowy dach, odnowiono elewację wewnętrzną i zewnętrzną. Ta sama firma naprawiła uszkodzone tynki zewnętrzne kościoła i pomalowała zewnętrzną elewację. Firma szklarska z Cieszyna wprawiła jednolite szyby (żółte „szkło katedralne”) do kościoła i kaplicy, pozostawiając na życzenie ks. proboszcza J. Grossa resztki pięknych witraży w kościele.

• **1983-1984:** Kapitalny remont domu parafialnego (→ 1912): nowy podział mieszkań – mieszkanie dla wikariusza oraz sala parafialna (I. piętro), a także dla kościelnego, organisty i mieszkanie parafialne (gościnne). Każde mieszkanie otrzymało łazienkę z pełnym wyposażeniem. Cały dom otrzymał centralne ogrzewanie gazowe CO „JUBAM” (zakupione w firmie mgr. inż. Witolda Bartnika).

• **1985:** Wrzesień – listopad: drugie powojenne malowanie kościoła wg projektu artysty-plastyka, mgr. Jerzego Brzozy z Katowic (kolory: biel, złoto i beż). Dokonała tego firma malarska z Cieszyna. Rusztowania wykonali współwyznawcy z Wisły-Głębcy przy pomocy mikołowskich parafian.

• **1995:** Oświetlenie placu kościelnego od ulicy do cmentarza oraz iluminacja kościoła z dwóch reflektorów. Prace wykonali: Parafia, Urząd Miasta Mikołowa, „Elektrobudowa” i Zakłady Energetyczne. Pismem z dnia 31 I 1995 r. Urząd Miasta powiadomił Parafię, że „oświetlenie, po wybudowaniu, będzie eksploatowane ze środków budżetu miasta”. Parafia swoimi reflektorami i ze swego budżetu oświetla dodatkowo cmentarz oraz wejście do kaplicy cmentarnej.

• **1996-1997:** Dzięki wsparciu Urzędu Miasta Mikołowa (10 000 zł. = 1/4 kosztów), na miejscu starych, walących się sanitariatów przy garażach Parafia wybudowała (za ok. 40 000 zł) nowoczesne sanitariaty (pracami kierowali: mgr. inżynierowie Emanuel Gibiec, Janusz Macha, Henryk Plinta).

• **1997:** Organy (→ 29 X 1861) – w okresie od 1976 r. do 1995 r. organy kościoła św. Jana były kilkakrotnie remontowane przez mikołowską firmę organomistrzowską Zdzisława Zasady. Ostatni kapitalny remont organów, po wprowadzeniu w 1995 r. do kościoła św. Jana CO z „Elektrobudowy” (mgr inż. Karol Gabryś, p. Ernest Adamus, p. Jan Frasołowicz), wykonała znakomita firma z Zabrza „Budowa, Renowacja i Naprawy Organów” mgr. inż. Olgierda A. Nowakowskiego, przy wydatnym finansowym wsparciu Konsystorza Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP w Warszawie i Urzędu Miasta Mikołowa (7.000 zł).

• **1999:** W maju i czerwcu firma budowlana mgr. inż. Jerzego Macury ze Skoczowa pomalowała zewnętrzną elewację plebanii.

• **2000:** Remont kaplicy cmentarnej: firma p. mgr. inż. Jerzego Macury ze Skoczowa wykonała zewnętrzny i wewnętrzny remont kaplicy cmentarnej na 100-lecie jej poświęcenia (11 XI 2000 r.). Odnowiona została także elewacja kaplicy przez firmę Wojciecha Kocemby z Andrychowa, pod nadzorem inż. J. Macury (trwałe tynki i farby akrylowe).

• **2001:** Lipiec – sierpień:

* remont zewnętrznej elewacji kościoła przez firmę mgr. inż. Jerzego Macury ze Skoczowa: usunięto sfatygowane i miejscami dziurawe pokrycie azbestowe kościoła, położono nowe nieprzemakalne płyty dachowe i przyklejono gont bitumiczny. Na kościele naprawiono wieżyczki i pomalowano farbami pastelowymi zewnętrzną elewację kościoła oraz wieży kościelnej, a także (częściowo) elewację domu parafialnego. Wskutek zniknięcia firmy, niedotrzymania słowa i niewypłacenia Parafii 37.000 zł., dom parafialny został w stanie niedokończonym (szerzej: → 1912).

* Firma piecy CO „JUBAM” pani mgr Ireny Bartnik i jej syna mgr. inż. Marcina Bartnika zgodnie z życzeniem zmarłego w dniu 15 II 2000 r. ich męża i ojca śp. mgr. inż. Witolda Bartnika, bezpłatnie instaluje w plebanii nowy duży i nowoczesny piec gazowy CO (na całą plebanie) wyprodukowany przez mikołowską firmę „JUBAM”.

• **2002:** Dzieło Diakonackie Samodzielnego Kościoła Ewangelicko-Luterańskiego Niemiec (SELK) ufundowało Parafii (w firmie inż. Antoniego Rducha z Połomii) nowy napęd elektryczny dzwonów wraz z automatycznym zegarem i zdalnym sterowaniem, dzięki któremu można uruchamiać dzwony z plebanii lub z cmentarza.

* W zakładzie witraży tutejszego parafianina Dariusza Plinty w Mikołowie (przy ul. Pszczyńskiej 20) wykonano kapitalną renowację rozety nad wejściem do kościoła.

• **2003:** Ponownie dzięki fundacji Dzieła Diakonackiego Samodzielnego Kościoła Ewangelicko-Luterańskiego Niemiec (SELK), za wstawiennictwem (podobnie jak w roku ubiegłym) ks. Siegfrieda Matzke z Klitten koło Görlitz, firma inż. Jana Rducha z Godowa wykonała nowoczesne nagłośnienie kościoła św. Jana w Mikołowie. Toteż w Niedzielę Palmową Polskie Radio Katowice, transmitując tradycyjnie nabożeństwo z kościoła św. Jana w Mikołowie, skorzystało po raz pierwszy z wewnętrznego nagłośnienia kościoła. Zarówno kościół w Mikołowie, jak i w Tychach, ma bezpośrednie połączenie kablem telefonicznym z Radiem.

1947, 15 V

MIKOŁÓW. Z inicjatywy miejscowego proboszcza, ks. J. Karpeckiego (→ 2 VII 1945), nowo utworzony (a właściwie reaktywowany po II WŚ; zobacz: → 30 X 1938) polski chór kościelny przy ewangelickiej Parafii św. Jana w Mikołowie (→ 8 X 1854) bierze udział w swojej pierwszej imprezie – letnim, rejonowym zjeździe 3 sąsiadujących ze sobą kół z Żor, Orzesza i Mikołowa. Pierwszym dyrygentem mikołowskiego chóru kościelnego został Henryk Macura. Wraz z chórem reaktywowane zostało również Koło Związku Polskiej Młodzieży Ewangelickiej (→ 8 III 1936), którego działalność oraz lista członków pokrywały się odąd zasadniczo z chórem. Początkowo odczuwalny był dotkliwy brak miejsca do odbywania prób i spotkań, albowiem salka w domu zborowym (→ 1912) była zdewastowana przez Rosjan, którzy urządzili tam stajnię dla koni (szerzej: → 18 XI 1945); po odzyskaniu ww. salki, z inicjatywy stolarzy (Wilhelm Kolonko, Fryderyk Cyroń) została ona w ciągu kilku miesięcy odremontowana przy współudziale młodzieży z Koła ZPME. Od tego czasu wyremontowana już salka służyła: młodzieży – do odbywania prób chóru i spotkań Koła, konfirmandom – do nauki religii, członkom zboru – do organizowania różnych imprez i przedstawień. Na jesieni 1947 r. nastąpiła krótka przerwa w działalności Koła i chóru (ustąpił dotychczasowy prezes, a dyrygent H. Macura podjął studia i zmuszony był zrezygnować z prowadzenia chóru); niebawem obowiązki dyrygenta przejęła pastorowa Maria Karpecka, a Koło oraz chór wznowiły swoją działalność. Pastorowa Karpecka pozostawała dyrygentem chóru do połowy lat 50-tych XX w., kiedy to władze komunistyczne wydały całkowity zakaz istnienia młodzieżowych organizacji przykościelnych. Dopiero w czasie gierkowskiej odwilży, podczas odbywania w Mikołowie praktyki przedordynacyjnej pod kierunkiem ks. proboszcza Jana Karpeckiego przez ówczesnego studenta teologii (a dzisiejszego Ks. Biskupa Diecezji Katowickiej) Tadeusza Szurmanna (1 III - 31 X 1978 roku) tutejsza młodzież ponownie zaczęła się gromadzić, zarówno w Kole ZPME, jak i w szeregach chóru. Odzyskano wówczas



Pieczęć ZPME w Mikołowie – średnica – \varnothing 36 mm (APEM).

także wynajmowaną dotąd PSS salkę parafialną. Od tamtego czasu chór ewangelicki w Mikołowie istnieje nieprzerwanie; do r. 1997 jego dyrygentem pozostawała p. M. Karpecka (szerzej o niej: → 17 III 1996), obecnie zaś – organista Henryk Plinta. W tym okresie był on chórem dużym, ponad 40-osobowym, jak i małym (12 chórzystów). W roku 1996 śpiewały w nim 23 osoby, obecnie (2003) – 18. W przeciągu ostatniego półwiecza w szeregach chóru występowało łącznie ponad 150 osób.

KALENDARIUM WAŻNIEJSZYCH WYDARZEŃ Z UDZIAŁEM MIKOŁOWSKIEGO CHÓRU EWANGELICKIEGO I/LUB CZŁONKÓW KOŁA ZPME

- **15 V 1947** – zjazd zapoznawczy 3 kół: z Żor, Orzesza i Mikołowa (w Żorach);
- **5 VI 1947** – I. Zjazd Chórów Diecezji Katowickiej w Rybniku, w tym konkurs pieśni religijnej (Mikołów – II miejsce, za chórem ze Świętochłowic);
- **7 VII 1947** – I. powojenny Zjazd Młodzieży Ewangelickiej w Cieszynie (20 przedstawicieli Koła ZPME z Mikołowa);
- **1947** – jesień; próba z udziałem Karola Stryji¹³⁵, wówczas nauczyciela akademickiego i dyrygenta chórów, członka Parafii, zam. w Łaziskach Górnych.
- **1947** – początek kursu dla nauczających w Szkole Niedzielnej, zorganizowanego przez ks. J. Karpeckiego z udziałem członków kół ZPME z Mikołowa oraz Orzesza. Uczono tam prowadzenia zajęć systemem angielskim, podpatrzonym przez ks. Karpeckiego podczas pobytu w W. Brytanii. Kurs ten organizowano raz w tygodniu na plebanii. Prowadzeniem szkoły niedzielnej zajmowała się Maria Karpecka (do końca l. 60-tych), a następnie: Ewa Kononienko, Sylwia Kononienko oraz Karina Cyroń;
- **1947/1948** – przełom roku; „Wieczór religijny”; występ chóru z całym repertuarem pieśni religijnych, deklamacje i wystawienie sztuki religijnej „Podróżny” przez członków Koła ZPME oraz dzieci ze szkoły niedzielnej;
- **8 II 1948** – „Święto Młodzieży” w Orzeszu, zorganizowane z inicjatywy ks. J. Karpeckiego; udział 3 kół ZPME z Mikołowa, Orzesza i Żor;
- **3-5 1948** – II. Zjazd Młodzieży Ewangelickiej w Wiśle i Ustroniu; występy mikołowskiego chóru pod dyr. M. Karpeckiej;
- **15 V 1983** – koncert chóru na Rynku w Pszczynie z okazji 500-lecia urodzin ks. M. Lutra;
- **29 VI 1983** – występ w czasie mszy św. w kościele polskokatolickim w Strzyżowicach z kazaniem ks. J. Grossa;
- **22-23 X 1983** – wyjazd do Wrocławia, na nabożeństwo ekumeniczne z okazji urodzin ks. M. Lutra. Występy w katedrze polskokatolickiej p.w. Marii Magdaleny (od czasów Reformacji do roku 1945 r. był to kościół ewangelicki); modlitwa przy grobie byłego mikołowskiego proboszcza ks. H. Rutza (→ 17 XII 1939) w Świdnicy;
- **30 IX 1984** – koncert pieśni religijnej w Tomaszowie Mazowieckim;
- **6 IX 1985** – koncert pieśni i utworów religijnych w Częstochowie, na zakończenie Tygodnia Kultury Ewangelickiej;
- **30 X 1986** – występ w Katowicach, na nabożeństwie z okazji 120. rocznicy urodzin Matki Ewy Thiele-Winkler;

¹³⁵ Karol STRYJA (1915-1998) należał do grona najwybitniejszych polskich dyrygentów. Ukończył Państwową Wyższą Szkołę Muzyczną w Katowicach (uczeń Grzegorza Fitelberga). W latach 1953-98 był I. dyrygentem i kierownikiem artystycznym Filharmonii Śląskiej. Od 1954 r. prowadził klasę dyrygentury w macierzystej uczelni. Był cenionym interpretatorem muzyki współczesnej. W Katowicach zainicjował cieszące się wysoką renomą międzynarodowe konkursy dyrygenckie im. Grzegorza Fitelberga. Zmarł w roku 1998 r. a nad jego grobem na cmentarzu cieszyńskim modlitwę w czasie funeralii złożył proboszcz mikołowski ks. Jan Gross, który kilka lat wcześniej udzielił prof. Karolowi Stryi Komunii Św. w Szpitalu Wojewódzkim w Tychach, gdy zachorował na żółtaczkę.

- **17 III 1996** – uroczyste nabożeństwo z okazji jubileuszu chóru oraz 50-lecia dyrygowania nim przez p. Marię Karpecką (szerzej: → 17 III 1996).



Ewangelicki chór kościelny z Mikołowa pod dyрекcją Henryka Plinty podczas 50. Zjazdu Chórów Diecezji Katowickiej, Byczyna 1996 r. (APEM).



Dyrygent, prof. Karol Stryja
(Fotografia: Jerzy Łakomski).

Zarówno notka główna, jak i powyższe kalendarium sporządzone zostały niemal w całości w oparciu o artykuły długoletniego i zasłużonego chórzysty, pana Ewolda Kononienki¹³⁶.

1953, 14 VI

MIKOŁÓW. Zgodnie z decyzją Zgromadzenia Parafialnego z 5 X 1952 roku, ks. Jan Karpecki, od → 2 VII 1945 roku administrator Parafii ewangelicko-augsburskiej w Mikołowie, zostaje uroczystie instalowany na urządzie pierwszego po zakończeniu II wojny światowej proboszcza mikołowsko-orzeskiego. Uroczystość ta odbyła się dokładnie w 93. rocznicę poświęcenia kamienia węgielnego pod mikołowski kościół ewangelicki św. Jana (→ 14 VI 1860). Instalacji dotychczasowego administratora dokonał ks. bp Karol Kotula z Warszawy, w asyście ks. seniora Oskara Michejdy z Cieszyna oraz ks. Seniora Alfreda Hauptmana z Zabrze. Ks. Jan Karpecki pozostał mikołowskim proboszczem do momentu przejścia na emeryturę w dniu 31 V 1978 r. – jego następcą został ks. Jan Gross (→ 3 IX 1978). Portret oraz podpis proboszcza: Aneks I.

¹³⁶ „Ewangelik Pszczyński”, 7-8/38-39 z 1996 r., ss. 4-6; 9-10/40-41 z 1996 r., ss. 12-13. Państwo Erna i Ewald Kononienko to zasłużeni chórzysty i zasłużeni parafianie (pani Erna znana jest z malowania pięknych kartek na różne okazje, które wydał w Niemczech br. Peter Gross z Dölsburga. Pan Ewald jest długoletnim przewodniczącym Komisji Rewizyjnej w Parafii). Ich córki: mgr Ewa Pawlas, nauczycielka (jest żoną ks. proboszcza Romana Pawłasa z Tomaszowa Mazowieckiego) i mgr Sylwia Adamus, nauczycielka (żona mgr. inż. Adama Adamusa, przez wiele lat prowadziła Szkołę Niedzielną w Mikołowie).



Ks. Jan Karpecki podczas kazania instalacyjnego na ambonie kościoła ewangelickiego św. Jana w Mikołowie, 14 VI 1953 r. (APEM).



Księża obecni podczas instalacji ks. Jana Karpeckiego, przed plebanią w Mikołowie. Od lewej: ks. O. Michejda, ks. bp K. Kotula, ks. J. Karpecki, ks. A. Hauptman, ks. R. Fiszka, ks. K. Szwertnia, ks. J. Motyka, ks. A. Wegert, ks. L. Raabe, ks. J. Krop, ks. M. Zipfel, ks. E. Romański, ks. T. Wojak (APEM).

1962, 30 IX

MIKOŁÓW. W Mikołowie zorganizowane zostają uroczyste, opóźnione o rok (z uwagi na remont świątyni) obchody 100-lecia konsekracji mikołowskiego kościoła ewangelickiego św. Jana (→ 29 X 1861). Przy tej okazji miała również miejsce pierwsza po II WŚ ordynacja – mgr. teol. Manfreda Uglorza z Krzyżowic (ochrzczony 1 XII 1940 w mikołowskim kościele św. Jana). Aktu ordynacyjnego dokonał ks. bp prof. dr Andrzej Wantuła, w asyście ks. rady Edwarda Romańskiego z Rybnika i ks. konseniora Jana Karpeckiego. W nabożeństwie wziął także udział młody wówczas duchowny, przyjaciel ks. Manfreda Uglorza, ks. Jan Gross (Szczytno – Mazury), wybrany w 16 lat później (→ 3 IX 1978) na proboszcza mikołowskiego. Ordynacje w Mikołowie przed II WŚ: → 5 VI 1933.

FRAGMENT ARTYKUŁU W „ZWIASTUNIE” DOT. WW. OBCHODÓW¹³⁷

„W niedzielę 30 września od samego rana napływały tłumy wiernych ze zboru mikołowskiego i z sąsiednich parafii. O godz. 9-tej wyszedł z plebanii orszak Rad Kościelnych – poprzedzający 10-ciu księży z ks. bp dr Wantułą – który wśród szpaleru dzieci wkroczył do wypełnionego po brzegi kościoła. Kilkuśset uczestników nie pomieściło się w kościele i musiało pozostać na placu kościelnym.

Sprzed ołtarza przemówił krótko miejscowy proboszcz [ks. J. Karpecki], podając fragmenty z historii kościoła i witając ks. Biskupa w imieniu zboru; w imieniu dzieci przywitała dostojnego gościa jedna z uczennic, wręczając bukiet kwiatów. Liturgię wstępną odprawili księża: Hlawiczka, Motyka i Mrowiec, a następnie przemówił ks. sen. Hauptman. Uroczyste kazanie na 100-lecie kościoła wygłosił ks. Biskup. Opierając się na tekście z listu do Hebrajczyków (13, 7), nawiązał do chlubnej przeszłości ewangelicyzmu w Polsce, do okresu Reformacji [→ 30 VIII 1568], i wskazał na piękną i niezapomnianą kartę, jaką zapisał się

¹³⁷ „ZWIASTUN”, nr 22 z 1962 r.

protestantyzm w Polsce, na „złoty” okres, wzywając w gorących słowach zborowników, by trwali w wierze ojców i przewodników swoich, gorliwych wyznawców Ewangelii.

Jako odpowiedź zboru potężnie zabrzmiała w tysiąca ust pieśń reformacyjna, którą zakończono uroczystością pamiątki stulecia kościoła w Mikołowie.

W ramach [ww.] uroczystości odbyła się [także] ordynacja mgra teol. Manfreda Uglorza z Krzyżowic. Była to pierwsza tego rodzaju uroczystość w Mikołowie [po II WŚ]. Aktu ordynacyjnego dokonał ks. Biskup, po czym nałożył ordynowanemu albę, ze względu na jego przyszlą pracę na Śląsku Cieszyńskim, gdzie utrzymał się jeszcze stary zwyczaj noszenia alby [szerzej: → 15 IV 1979]. Ordynowany wygłosił z ambony kazanie (...) Całość uroczystości upiększyły chóry: mikołowski [→ 15 V 1947], który odśpiewał 2 pieśni z okazji 100-lecia, oraz połączone chóry chorzowski i bytomski, które śpiewały w czasie ordynacji. Wielka część uczestników, których nie pomieścił kościół, słuchała przebiegu uroczystości na placu przed i za kościołem, przez megafony”.

* * *

ORDYNACJE KSIĘŻY W MIKOŁOWIE PO II WOJNIE ŚWIATOWEJ¹³⁸

1962

Ks. mgr Manfred UGLORZ (ord. dnia 30 IV 1962 r. przez ks. biskupa prof. dr. A. Wantulę)

1985

Ks. mgr Paweł BADURA (ord. dnia 24 XI 1985 r. przez ks. biskupa Janusza Narzyńskiego)

Ks. mgr Jerzy BELOW (ord. dnia 24 XI 1985 r. przez ks. biskupa Janusza Narzyńskiego)

Ks. mgr Henryk KURZAWA (ord. dnia 24 XI 1985 r. przez ks. biskupa Janusza Narzyńskiego)

Ks. mgr Marian NIEMIEC (ord. dnia 24 XI 1985 r. przez ks. biskupa Janusza Narzyńskiego)

1992

Ks. mgr Alfred BORSKI (ord. dnia 26 VII 1992 r. przez ks. biskupa Jana Szarka)

Ks. mgr Tomasz CHUDECKI (ord. dnia 26 VII 1992 r. przez ks. biskupa Jana Szarka)

Ks. mgr Adam MALINA (ord. dnia 26 VII 1992 r. przez ks. biskupa Jana Szarka)

Ks. mgr Alfred STANIEK (ord. dnia 26 VII 1992 r. przez ks. biskupa Jana Szarka)

Ks. mgr Henryk RESKE (ord. dnia 26 VII 1992 r. przez ks. biskupa Jana Szarka)

2000

Ks. mgr Paweł SZWEDO (ord. dnia 25 XI 2000 r. przez ks. biskupa Jana Szarka)

2001

Ks. mgr Marcin BRZÓSKA (ord. dnia 25 III 2001 r. przez ks. biskupa Janusza Jaguckiego)

Pośród asystentów przy powyższych ordynacjach znajdowali się proboszczowie
Parafii mikołowskiej:

ks. konsenior Jan KARPECKI (1) i ks. radca Jan GROSS (2-12).

1976, 26 III

MIKOŁÓW. Ks. Jan Karpecki, od → 2 VII 1945 r. administrator, a od → 14 VI 1953 r. proboszcz Parafii ewangelickiej w Mikołowie, kończy tłumaczenie (na jęz. polski) starej, niemieckojęzycznej *Kroniki Parafialnej* (*Chronik der evangelische Kirche zu Nicolai*). Została ona założona (najprawdopodobniej w 1854 roku) przez pierwszego proboszcza Parafii,

¹³⁸ Zestawienie sporządzone w całości przez ks. proboszcza Jana Grossa.

ks. A. Zernecke (→ 8 X 1854), i prowadzona przezeń do r. 1864 (str. 1-23), a później również przez jego następcę, ks. W. Lemona (→ 5 II 1865), aż po rok 1905 (str. 23-36). Oryginał *Kroniki* ks. Zernecke i ks. Lemona (zeszyt 21 x 34 cm, 41 zapisanych stron) znajduje się obecnie w posiadaniu Parafii. Polskojęzyczna *Kronika Parafialna* ks. J. Karpeckiego składa się z 3 części: **I.** Zarysu dziejów Parafii, opracowanego przez ks. Karpeckiego na podstawie różnych źródeł, a głównie w oparciu o ww. *Kronikę* oraz monografię Mikołowa K. Prusa z 1932 r. (str. 1-7); **II.** Dziejów odnowionej Parafii w l. 1854-1905, będących przekładem na jęz. polski kroniki niemieckojęzycznej wraz z uwagami tłumacza (str. 7-62)¹³⁹; **III.** Dziejów Parafii po II WŚ w latach 1945-1946 (str. 65-115), opracowanych na podstawie dokumentów oraz własnych doświadczeń przez ks. J. Karpeckiego. Przedwczesna śmierć ks. Karpeckiego (29 VIII 1980) przerwała jego dzieło; autor zdołał dotrzeć jedynie do dnia 29 IX 1946 r., a większa część *Kroniki* pozostała już na zawsze niezapisana. Mimo to, stanowi ona dziś bezcenne źródło wiedzy o historii zarówno Parafii oraz kościoła, jak i całego Mikołowa. Oryginał (zeszyt 19 x 23,5 cm, 400 stron, z czego 115 zapisanych), nigdy dotychczas nie publikowany, znajduje się w Archiwum Parafialnym.

1978, 3 IX

MIKOŁÓW. W związku z odejściem na emeryturę (31 V 1978) ks. Jana Karpeckiego (→ 2 VII 1945), Zgromadzenie Parafialne Parafii ewangelicko-augsburskiej w Mikołowie (→ 8 X 1854) dokonuje wyboru nowego proboszcza w osobie ks. Jana Grossa z Cieszyna. Nowo wybrany proboszcz objął Parafię dnia 16 X 1978 roku (wieczorem, dokładnie wtedy, gdy ogłoszono wybór kardynała Karola Wojtyły z Krakowa na papieża!), zaś jego oficjalnej instalacji dokonał dnia 18 II 1979 r. ks. senior Alfred Hauptman, w asyście ks. radcy Edwarda Romańskiego oraz ks. konseniora Jana Karpeckiego. Ponieważ licznie zgromadzeni księża z Diecezji Cieszyńskiej ubrani byli podczas instalacji w białe cieszyńskie komże, wielu zborowników mikołowskich życzyło sobie, aby po latach (1952-1979) przywrócić na nowo w Mikołowie komżę cieszyńską. Zgodnie z uchwałą rad parafialnych w Mikołowie i w Orzeszu, na Wielkanoc 1979 roku ks. J. Gross wprowadził powtórnie do Mikołowa i Orzesza tradycyjną, białą komżę cieszyńską (→ 15 IV 1979). W okresie duszpasterzowania ks. Jana Grossa w Mikołowie (25 lat) Parafia mikołowska obchodziła m.in. 400-lecie wprowadzenia luteranizmu w Mikołowie (15 VI 1980), dokonano również wielu inwestycji i remontów (szerzej o remontach: → 29 IX 1946). Również dzięki staraniom ks. J. Grossa doszło do usamodzielnienia



Instalacja ks. Jana Grossa na urzędzie proboszcza Parafii ewangelickiej w Mikołowie, 18 II 1979 r. (APEM).

¹³⁹ O tym, iż tłumaczenie na jęz. polski pisanych po niemiecku (tzw. „gotykiem”) zapisów księży A. Zernecke i W. Lemona w starej *Kronice Parafialnej* nie było wcale proste, świadczy odrębna adnotacja poczyniona przez ks. J. Karpeckiego na ostatniej zapisanej przez ks. Lemona stronie *Kroniki*: „Na tym kończą się zapisy ks. pastora Lemona, w ostatnich latach bardzo nieczytelne, które z trudem przy pomocy łupy, nieraz z opuszczeniem niewyraźnych nazwisk i całych zdań, usiłowałem wiernie odtworzyć w nowej kronice zborowej. Mikołów, 26 marca 1976, ks. Jan Karpecki”. Pismo ks. W. Lemona było rzeczywiście nadzwyczaj nieczytelne, szczególnie w końcowym okresie jego życia.

się z dniem → 1 I 1996 r. administrowanej dotąd przez mikołowskich proboszczów Parafii w Orzeszu, erygowano też stację kaznodziejską (1 VII 1983), a następnie filiał i samodzielną Parafię ewangelicką w Tychach (→ 1 XI 1996), wydzieloną z dotychczasowej Parafii mikołowskiej (obejmuje całe miasto Tychy i gminę Kobiór); dla nowej Parafii w Tychach wzniesiono także nowy kościół śś. apostołów Piotra i Pawła w Tychach (pośw. 25 IX 1995). **Wybór fotografii z albumu ks. Jana Grossa: ANEKS IV.** Zobacz też m.in.: → 9 III 1982; → 26 V 1997; → 6 IV 2002; → 28 IV 2002; → 25 IV 2003. Portret oraz podpis proboszcza: Aneks I.

RYS BIOGRAFICZNY KS. JANA GROSSA

Ks. Jan GROSS, ur. 25 IV 1938 r. w Starogardzie Gdańskim, jako syn Jana Grossa, budowniczego pieców hutniczych (szkła) (zm. w r. 1975 i pochowany w Warszawie na cmentarzu ewang. przy ul. Młynarskiej) oraz Heleny z d. Koch, położnej (zm. 1986 r. w Mikołowie i tamże pochowana). Jego dziadek, również Jan Gross, rodem z Radomia, był współwłaścicielem hut szkła w Skierniewicach k. Warszawy oraz w Stargardzie Gdańskim. W czasie okupacji mieszkali w Wadowicach, a po II WŚ (od 1945) w Chorzowie. W tamtejszej Parafii Ewangelicko-Augsburskiej ks. J. Gross uczęszczał na lekcje religii i naukę konfirmacyjną m.in. razem z przyszłym premierem RP prof. dr. hab. Jerzym Buzkiem i jego siostrą Heleną (Macha; jej mąż śp. mgr inż. Hubert Macha pochodził z Mikołowa). Konfirmowany w Chorzowie 1 VI 1952 r. przez ks. radcę Roberta Fiszkala (+ 5 IV 1980).

Po ukończeniu LO w Chorzowie-Batorym (1956), rozpoczął studia teologiczne na sekcji teologii ewang. w ChAT w Warszawie, które ukończył 23 VI 1960 r. z tytułem magistra teologii ewangelickiej (praca magisterska: „*Stosunek Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego (Luterańskiego) do kultu Maryi Panny*”). Dnia 21 IX 1960 r., wraz z obecnym ks. biskupem seniorem dr. Janem Szarkiem, ks. Erwinem Kruczkim (+) i ks. Ottonem Jaworskim (+), zdał I egzamin kościelny „pro venia concionandi”.

Dnia 2 X 1960 r. ordynowany przez zwierzchnika Kościoła ks. bp. prof. dr. Andrzeja Wantulę, w asyście ks. seniora Alfreda Hauptmana i ks. radcy Roberta Fiszkala; z dniem 3 X skierowany do Diecezji Mazurskiej (Szczytno), gdzie przez rok był wikariuszem diecezjalnym u boku ówczesnego zwierzchnika Diecezji Mazurskiej, ks. seniora Alfreda Jaguckiego, a następnie p.o. administratora w Dąbrównie, Lipowie i Glaznotach na Mazurach (1961-1962), wikariuszem w Goleszowie (1963-1973) i Cieszyńie (1973-1978). Dnia 25 IV 1963 r. zdał II egzamin kościelny (proboszczowski) „pro ministerio”. W dniu 28 IX 1967 r. zawarł związek małżeński z Krystyną z d. Jarzembowską¹⁴⁰.

Dnia 3 IX 1978 r. Ks. Jan Gross wybrany został przez Zgromadzenie Parafialne proboszczem Parafii św. Jana w Mikołowie. W wieczór wyboru Polaka kard. Karola Wojtyły na papieża (dnia 16 X 1978 r.), w obecności ks. seniora Alfreda Hauptmana i rady parafialnej, ks. Jan Gross przejął od ks. Jana Karpeckiego Parafię w Mikołowie. W dniu 18 II 1979 r. został uroczystie wprowadzony na urząd proboszcza przez ks. seniora Alfreda Hauptmana, ówczesnego zwierzchnika Diecezji Katowickiej, w asyście ks. konseniora Jana Karpeckiego i ks. radcy Edwarda Romańskiego. Od 1 XII 1978 r. do 31 XII 1995 r., tzn. aż do doprowadzenia do jej pełnej samodzielności, ks. Jan Gross był także administratorem Parafii w Orzeszu, a od jej założenia (→ 1 XI 1996) aż do dnia 31 I 2004 r. również proboszczem-administratorem Parafii w Tychach, gdzie był wraz z radą parafialną budowniczym kościoła śś. ap. Piotra i Pawła.

¹⁴⁰ Ur. 29 XII 1944 r. w Żninie, zamieszkiwała po wojnie z rodzicami w Olszance koło Brzegu. Pochodzi z rodziny zasłużonej dla ewangelicyzmu. Matka – Elżbieta Jarzembowska z d. Ankes – pochodziła z Orzesza, ochrzczona w r. 1913 i pochowana w r. 1980 w Mikołowie. Ojciec – Józef Jarzembowski – pochodził z Nowego Miasta Lubawskiego, był w okresie międzywojennym prezesem Towarzystwa Polaków Ewangelików w Lipinach, w latach 70-tych był sekretarzem kancelarii parafialnej w Mikołowie, zm. w 1976 r. w Mikołowie i tamże pochowany.

W roku 1980 ks. J. Gross był, z wyboru księży, jednym z kandydatów na urząd seniora diecezji katowickiej: przez 10 lat (1980-1990), aż do momentu rezygnacji, był też konseniorem Diecezji Katowickiej (z-cą zwierzchnika Diecezji) i tym samym członkiem rady diecezjalnej; w roku 1990 kandydował z wyboru ogólnopolskiej konferencji księży na Biskupa Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP, zaś w roku 1992 na biskupa diecezjalnego Diecezji Katowickiej. Od 1986 r. jest członkiem Synodu Kościoła i różnych komisji synodalnych. W latach 1990-2001 był radcą Konsystorza.

Od → 9 III 1982 r. ks. Jan Gross przez wiele 3-letnich kadencji jest przewodniczącym Śląskiego Oddziału Polskiej Rady Ekumenicznej. Dnia → 6 IV 2002 r., w tajnym głosowaniu, bezwzględną większością głosów, Synod powierzył Ks. J. Grossowi urząd Prezesa Synodu Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP oraz przewodniczącego Rady Synodalnej.

Po ukończeniu (w dniu 25 IV 2003 r.) 65. roku życia, zgodnie z Prawem Kościelnym i uchwałą Konsystorza, ks. prezes Jan Gross przechodzi z dniem 1 II 2004 r. na emeryturę.

Na emeryturze ks. Jan Gross pragnie zamieszkać wraz z żoną w Cieszynie, w ciszy skromnego domu ich córki Elżbiety, która jest położną w szpitalu powiatowym w Mikołowie.

Pastorowa Krystyna Gross przez wiele lat zajmowała się nie tylko przyjmowaniem interesantów w kancelarii parafialnej i dbaniem o piękno placu kościelnego; w okresie naszego narodowego kryzysu i stanu wojennego, a także przez wiele następnych lat, zajmowała się również pomocą materialną i medyczną (lekarstwa) nie tylko dla parafian, ale dla wszystkich potrzebujących pomocy mieszkańców Mikołowa i okolicy, niezależnie od wyznania lub przynależności partyjnej.

1979, 15 IV

MIKOŁÓW. Zgodnie z uchwałą Rady Parafialnej w Mikołowie i w Orzeszu, nowo instalowany (18 II) proboszcz Parafii ewangelicko-augsburskiej św. Jana w Mikołowie (→ 8 X 1854), ks. Jan Gross (→ 3 IX 1978), dokonuje ponownego oficjalnego wprowadzenia w Parafii mikołowskiej i orzeskiej tradycyjnej, białej komży cieszyńskiej (zwanej: „*alba silesiana*”, czyli „*alba śląska*”). Jeszcze w czasach Reformacji (→ 30 VIII 1568) był to w Mikołowie, podobnie jak w całym Księstwie Cieszyńskim, a później także Pszczyńskim, tradycyjny strój liturgiczny księży luteranśkich, zastąpiony tu później – tj. w czasach pruskich (od 1817) – czarną togą z białą bęfką. Na pewien czas (1945-1952) komża cieszyńska powróciła do Mikołowa (wraz z przybyciem do Parafii cieszyńskiego, ks. Jana Karpeckiego; → 2 VII 1945) oraz – zgodnie z zarządzeniem ks. biskupa prof. dr. Jana Szerudy – do całej Polski. Stąd też ks. Jan Karpecki wystąpił w tym stroju już podczas pierwszego powojennego nabożeństwa → 15 VII 1945 r. (zobacz też: ↓ poniżej). Jednak w czerwcu 1952 r. używania komży w Diecezji Katowickiej, za wyjątkiem Krakowa¹⁴¹, ponownie zaniechano na skutek niefortunnej uchwały ówczesnego Wydziału Senioralnego w Zabrze, o której ks. J. Karpecki w ogłoszeniach parafialnych z dnia 15 VI 1952 r. poinformował zbory z jednej strony z żalem, a z drugiej strony w „wiemopoddańczym” Wydziałowi Senioralnemu oświadczeniu¹⁴². W I Niedzielę Adwentu, dnia 28 XI 1999 r., tj. z chwilą wejścia w życie nowej

¹⁴¹ który nie podporządkował się, ponieważ uprzednio Kraków, podobnie jak i Sosnowiec, należał do Diecezji Śląskiej (Cieszyńskiej).

¹⁴² W starannie zapisanych ogłoszeniach parafialnych z dnia 15 czerwca 1952 r. ks. Jan Karpecki pisze: „*W r. 1945 zaprowadzono zarządzeniem i poleceniem władz kościelnych noszenie przy nabożeństwach przez księży alby, czyli tzw. komży. Komża ta została uchwałami poszczególnych Rad Kościelnych w części zbiorów po kilku latach zniesiona, a w 4 zbiorach utrzymała się całkowicie lub częściowo na nabożeństwach czy funkcjach kościelnych. Ponieważ polecenie Konsystorza w r. 1945 nie zostało cofnięte i panowała pod tym wzgl. różnorodność nawet w zbiorach sąsiednich, zwracam się do zwierzchnich władz kościelnych pismem z dnia 17 XII 1951 r. z zapytaniem, czy podtrzymują nakaz noszenia alby, wydany przez władze poprzednie i otrzymałem 21 XII odpowiedź Ks. Biskupa tej treści: „Sprawa szat liturgicznych musi być*

Pragmatyki Służbowej Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP, zatwierdzonej na 4. sesji X Synodu Kościoła¹⁴³, w Polsce wprowadzono oficjalnie 3 alternatywne stroje liturgiczne: 1 – czarną togę z białą bęfką i biretem (dawny pruski strój unijny); 2 – białą komżę na czarnej todze z biretem („*alba silesiana*”); 3 – białą (lub kremową), długą, sięgającą do kostek albę skandynawską z kolorową stułą (odpowiadającą barwie pory roku kościelnego).

FRAGMENT KRONIKI PARAFIALNEJ (→ 26 III 1976), DOT. WPROWADZENIA W MIKOŁOWIE TZW. KOMŻY CIESZYŃSKIEJ W 1945 ROKU.

„*Nabożeństwa [w Mikołowie i Orzeszu, dnia → 15 VII 1945 r.] odprawiano, podobnie jak w innych zborach górnośląskich, w komżach, czyli albach, co z początku usposabiało ewangelików górnośląskich nieufnie, chociaż przestrzegaliśmy porządku nabożeństwa ściśle podług Agendy byłego Kościoła Unijnego. Lud tutejszy, przez lata utrzymywany w duchu unii pruskiej, wychowywany w ostatnim okresie międzywojennym w błędnej propagandzie, że „wyznanie unijne” to coś innego niż Kościół i wyznanie ewangelicko-augsburskie, tj. luterskie, sądził, że alba to „coś katolickiego”. Trzeba było długo tłumaczyć, że wyznanie unijne nie istnieje wogóle [!], że było to tylko organizacyjne i pod [pruskim] przymusem dokonane połączenie (...) luteran z kalwinami.*

Noszenie białej komży jest starym zwyczajem luterskim (...). U nas zwyczaj ten zachował się na Śląsku Cieszyńskim po dzień dzisiejszy. Alba, wprowadzona na G. Śl. po wojnie, okazała się b. pożyteczna. Czarne togi i czarny strój dziewcząt konfirmandek uważano na G. Śl. za symbol niemieckości. Biała komża na czarnej todze budziła z początku zastrzeżenia u [ewangelickich] parafian, [ale to właśnie dzięki niej] w społeczeństwie katolickim nastąpiło otrzeźwienie, że to nie jest Kościół niemiecki, lecz polski. W Orzeszu [pozostającym wówczas jeszcze pod administracją proboszczów z Mikołowa; → 1 I 1996] chciano w tym czasie obrzucić kondukt pogrzebowy kamieniami, lecz gdy ujrzano księdza w białej komży, rozległy się głosy: „to nie jest niemiecki pogrzeb” i napastnicy uciekli do lasu”.

Luterskie stroje liturgiczne w RP (APEM).



Czarna toga
z białą bęfką



Komża cieszyńska
alba silesiana



Długa alba
z kolorową stułą

w niedługim czasie ostatecznie rozstrzygnięta. Na razie uważam, że nie należy robić zamętu i że wprowadzanie zmian do czasu ostatecznego załatwienia sprawy jest niepożądane. Gdzie więc alba jest wprowadzona choćby przez kilka lat, nie należy jej usuwać! Dziś bowiem nie możemy przewidzieć, jaka będzie ostateczna decyzja”. Jako administrator, podległy jeszcze w tych sprawach Konsystorzowi i zwierzchniej władzy kościelnej Biskupowi, nie będąc jeszcze wybranym proboszczem, musiałem się do zarządzeń przełożonych stosować, tymbardziej, że żadna z Rad Kościelnych w naszych 4 zborach kwestii tej na żadnym zebrań nie poruszała. Obecnie, po zmianie Zasadniczego P.W. Kościoła naszego, oddano sprawę tę Wydziałom senioralnym. Wydział Senioralny naszej diecezji urzędowym pismem z dnia 6 czerwca, uregulował tę sprawę i zniósł używanie alby tam, gdzie była noszona. Jako że w każdym względzie lojalnie stosujemy się do tego zarządzenia i używać będziemy tylko czarnej togi. Mielismy nakaz używania togi i alby, zastosowaliśmy się, a mając nakaz zniesienia alby i używania togi – również się zastosujemy. Tyle dla wyjaśnienia sprawy niektórym zborownikom, którzy może w duchu papytali się i mieli wątpliwości co do tego, jaki jest strój urzędowy naszych księży. Kilka diecezji w dalszym ciągu używa jeszcze alby” (APEM, zeszyty ogłoszeń parafialnych).

¹⁴³ Patrz: część VI par. 194.

1981, 16 XII

MIKOŁÓW. W Polsce trwa ogłoszony 3 dni wcześniej przez gen. Wojciecha Jaruzelskiego stan wojenny. Pacyfikujące strajk w KWK „Wujek” w Katowicach oddziały ZOMO strzelają do nieuzbrojonych górników, w wyniku czego 7 górników ginie na miejscu, a 2 kolejnych umiera w szpitalu w wyniku odniesionych ran. Jedną z 9 ofiar tego ataku był Joachim Gnida, zmarły 2 I 1982 r. od ran postrzałowych i pochowany na cmentarzu ewangelickim w Mikołowie (strona lewa, kwartał 1, rząd 11 – ostatni, grób 4. od prawej). Jego grób wpisany został do



Atak oddziałów ZOMO na KWK „Wujek”, 16 XII 1981 r.

Ewidencji Miejsc Pamięci (nr 22/41). Dnia 15 XII 1991 r. ówczesny prezydent RP Lech Wałęsa dokonał odsłonięcia Pomnika Ku Czi Poległych Górników. Pomnik ten, w formie krzyża o wys. 33 m., wzniesiony został na terenie KWK „Wujek” w Katowicach. W jego cokole umieszczono urny z ziemią z grobów 9 poległych górników, w tym również z grobu Joachima Gnidy. O losach górników z KWK „Wujek” opowiada także film Kazimierza Kutza pt. *Śmierć jak kromka chleba* (premiera: 8 V 1994).

RYS BIOGRAFICZNY JOACHIMA GNIDY

Joachim Józef GNIDA; urodził się 5 I 1953 r. w Mikołowie, jako syn Eryka oraz Heleny z domu Gałuszka, z zawodu górnik. Po przeprowadzeniu się z Orzesza, rodzina Gnidów mieszkała w Tychach, stąd też Joachim wraz z rodzicami oraz rodzeństwem należał do mikołowskiej Parafii ewangelicko-augsburskiej św. Jana (→ 1 XI 1996). Jego matka była krewną teściowej ks. J. Grossa. Joachim Gnida po zawarciu małżeństwa z Renatą z d. Jaworską zamieszkał u żony w Rudzie Śląskiej-Halembie. Był górnikiem w katowickiej Kopalni Węgla Kamiennego „Wujek”.

Postrzelony podczas pacyfikacji ww. kopalni przez oddziały ZOMO i milicji; zm. 2 I 1982 r. o godz. 11.30 w klinice w Katowicach-Ochojcu w wieku zaledwie 29 lat. W aktach przyczynę jego śmierci określono wówczas jako „*tragiczny wypadek*”; dopiero po roku 1990 została ona oficjalnie sprecyzowana: „*rana postrzałowa czaszki, zapalenie ropne opon mózgowych*”. Osierocił 3-letnią wówczas córeczkę, która mieszka obecnie wraz z matką w Niemczech.

Dnia 7 I 1982 roku, „w asyście” pragnących uniemożliwić przeprowadzenie pogrzebu funkcjonariuszy ZOMO i SB, został on pochowany na cmentarzu ewangelickim w Mikołowie przez ks. radcę Jana Grossa, ks. prob. Tadeusza Szurmana z Wirku i mikołowskiego praktykanta mgr. teol. Cezarego Jordana. Uroczystość udało się przeprowadzić bez zakłóceń ze strony Służby Bezpieczeństwa tylko dzięki wspaniałej postawie ówczesnego naczelnika miasta, mgr. Zygryfda Machnika (1939-1998) oraz uporowi ks. proboszcza Jana Grossa.

Jak dotąd Joachim Gnida nie doczekał się żadnej tablicy pamiątkowej w Mikołowie, jego imieniem nie nazwano też żadnej z mikołowskich ulic.



Joachim Gnida
1953-1982

W roku 2003 Instytut Pamięci Narodowej (IPN) dokonał przypadkowego odkrycia w aktach Służby Bezpieczeństwa kilku fotografii, wykonanych przez funkcjonariuszy SB podczas pogrzebu Joachima Gnidy w Mikołowie (dnia 7 I 1982 r.). Poniższe fotografie udostępnione zostały przez IPN. Na zdjęciu nr 1 na pierwszym planie widoczny ks. Cezary Jordan; na pozostałych – wdowa po zabitym górniku z rodziną.



1982, 9 III

MIKOŁÓW. Powstaje Śląski Oddział Polskiej Rady Ekumenicznej, kontynuujący prace dawnego Wojewódzkiego Oddziału PRE w Katowicach (od zakończenia II WŚ do 1980 r. na jego czele stał ks. sen. Alfred Hauptman, zwierzchnik Diecezji Katowickiej Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP). Tegoż dnia wybrany został nowy Zarząd, na czele którego stanął zastępca zwierzchnika Diecezji Katowickiej, ks. konsenior Jan Gross (→ 3 IX 1978). Dnia 10 VI 1982 r., podczas uroczystego nabożeństwa ekumenicznego w mikołowskim kościele św. Jana, odbyła się inauguracja prac nowego, poszerzonego Śląskiego Oddz. PRE. Zobacz też: → 7 XII 1991; → 23 I 2000.

Podobne ekumeniczne nabożeństwa weszły na stałe do tradycji Mikołowa i całego Śląska. Corocznie, z małymi wyjątkami, na rozpoczęcie lub na zakończenie Ekumenicznego Tygodnia Powszechnej Modlitwy o Jedność Chrześcijan (18-25 I) w mikołowskim kościele św. Jana odprawiane są nabożeństwa ekumeniczne, nie tylko dla Kościołów Polskiej Rady Ekumenicznej, ale także z udziałem Kościołów: Rzymsko-Katolickiego, Zborów Chrystusowych i Zielonoświątkowego. Styczniowe nabożeństwa ekumeniczne były transmitowane przez Radio Katowice (corocznie) oraz – sporadycznie – przez II program Polskiego Radia z Warszawy i jeden raz przez katolickie Radio Maryja z Torunia (na cały świat). Kazania wygłaszają zazwyczaj biskupi lub inni przedstawiciele wszystkich Kościołów. Czynny udział w liturgii biorą także duchowni wspomnianych Kościołów.

Ks. Jan Gross przez wiele 3-letnich kadencji jest przewodniczącym Śląskiego Oddziału PRE, koordynując pracę ekumeniczną wśród Kościołów Polskiej Rady Ekumenicznej na terenie dawnych 4 województw: katowickiego, bielskiego, opolskiego oraz częstochowskiego, a obecnie woj. śląskiego i opolskiego, współpracując także na tym terenie z Kościołami, które nie należą do PRE (Kościół Rzymsko-Katolicki, Kościół Zborów Chrystusowych, Kościół Zielonoświątkowy). W trudnym dla Polski okresie stanu wojennego (13 XII 1981-1982) i w latach następnych, jako przewodniczący Komisji Charytatywnej Śląskiego Oddziału PRE, ks. Gross kierował pomocą charytatywną, wykonując ogromną pracę dla całego Śląska, obejmującego województwa: katowickie, częstochowskie, opolskie i bielsko-bialskie. Za tę pracę został on odznaczony przez wojewodę katowickiego odznaczeniem „Zasłużony dla województwa katowickiego”. Wielką pomocą w tej pracy służył mu ks. dziekan Eugeniusz Stelmach z Kościoła Polskokatolickiego (Strzyżowice) oraz p. Ernest Adamus z Tychów (pierwszy kurator i współbudowniczy kościoła w Tychach, członek Zwierzchnich Władz Kościoła EA w RP – Rady Diecezjalnej i Rady Synodalnej, zmarł 8 II 2000 r.). Zobacz też: → 6 IV 2002.



W dniu pierwszego nabożeństwa ekumenicznego w kościele św. Jana w Mikołowie, 10 VI 1982 r. (APEM).



Nabożeństwo Ekumeniczne
w kościele ewangelickim
śś. Piotra i Pawła
w Tychach
z udziałem Metropolity
Górnośląskiego
Abp. Damiana Zimonia
(z lewej) oraz
przewodniczącego
Śląskiego Oddziału
Polskiej Rady
Ekumenicznej,
ks. Jana Grossa
(Fot. H. Klachacz).

1985, 20-27 IV

MIKOŁÓW. Z prywatną wizytą na mikołowskiej plebanii ewangelickiej, u tutejszego proboszcza, ks. konseniora Jana Grossa, przebywa przewodniczący Luterńskiej Konferencji Liturgicznej Niemiec i Biskup Schaumburg-Lippe, ks. biskup prof. dr Joachim Heubach, z małżonką Hildegardą oraz wikariuszem biskupim. Przy okazji, goście odwiedzili państwa Łękawskich w Żorach, spotykając się tam z ks. proboszczem Tadeuszem Makulą. W dniu urodzin mikołowskiego proboszcza (25 IV) Biskup Joachim Heubach wręczył mu cenną pozycję liturgiczną autorstwa ich wspólnego znajomego, monachijskiego biskupa regionalnego dr. Friedricha Kalba pt.: *Grundriss der Liturgik*; dedykacja brzmi: „Ks. Seniorowi Janowi Grossowi z okazji urodzin, dnia 25 kwietnia 1985 r., z podziękowaniem za wspólną współpracę liturgiczną i przy okazji pierwszych odwiedzin Polski. – Joachim Heubach”. Ks. Heubach urodził się 25 XI 1925, zaś zmarł 29 X 2000 roku. Zobacz też: → 7 XII 1991.

Ks. bp prof. dr Joachim Heubach, przew. Luterńskiej Konferencji Liturgicznej Niemiec, Biskup Schaumburg-Lippe i Prezydent Martin-Luther-Bund w Erlangen.



1991, 25 V-7 VI

MIKOŁÓW. W Mikołowie, pod patronatem Wydziału Kultury UW w Katowicach, Referatu Kultury, Oświaty i Sportu UM Mikołowa oraz miejscowego MDK, odbywają się I Mikołowskie Dni Muzyki, wówczas jeszcze obejmujące jedynie cykl koncertów z okazji 200-lecia śmierci Wolfganga Amadeusza Mozarta. W roku 1991 w imprezie tej udział wzięły m.in.: chóry szkół muzycznych z Gliwic i Rybnika, Filharmonia Górnicza z Zabrze, „Silesian Quartet”, chór z München-Gladbach (RFN), Orkiestra Akademi Muzycznej



Zespół Ars-Nova, po koncercie „Muzyka św. Hildegardy z Bingen”.

w Katowicach, zespół „Pro Arte Ecclesiastica”, mikołowski chór „Harmonia” oraz Orkiestra Kameralna Filharmonii Śląskiej pod dyрекcją Jana Wincentego Hawela. Mikołowskie Dni Muzyki, w rozbudowanej już formie, organizowane są odtąd corocznie na przełomie maja i czerwca, będąc niezmiennie jednym z najważniejszych wydarzeń kulturalnych w Mikołowie.

WYKAZ KONCERTÓW ZORGANIZOWANYCH W RAMACH „MIKOŁOWSKICH
DNI MUZYKI” W KOŚCIELE EWANGELICKIM ŚW. JANA W MIKOŁOWIE
W LATACH 1991-2003¹⁴⁴

I MIKOŁOWSKIE DNI MUZYKI (25 V – 7 VI 1991)

1 VI 1991 – Zespół „Pro Arte Ecclesiastica” pod dyr. J. Muszyńskiego wraz z solistami; w programie: „Spatzenmesse G-dur” W.A. Mozarta.

3 VI 1991 – Chór „Harmonia”, Msza D-dur J. Navratila.

5 VI 1991 – Koncert kameralny, soliści Akademii Muzycznej w Katowicach; w programie: utwory Mozarta, Telemanna i Haendla.

II MIKOŁOWSKIE DNI MUZYKI (24 V – 14 VI 1992)

29 V 1992 – Koncert Muzyki Polskiej; wykonawcy: Andrzej Hiolski (baryton) oraz zespół „Pro Arte Ecclesiastica”.

1 VI 1992 – Koncert kameralny; wykonawcy: Kwintet Fletowy z Elbląga oraz Władysław Szymański (organy).

III MIKOŁOWSKIE DNI MUZYKI (29 V – 20 VI 1993)

2 VI 1993 – Koncert kameralny; występuje: zespół „Tripp Trio” z Wiednia (Austria).

8 VI 1993 – Koncert kameralny; występuje: zespół „Camerata Cracovia”.

16 VI 1993 – Występ Orkiestry Kameralnej pod dyr. J.W. Hawela.

IV MIKOŁOWSKIE DNI MUZYKI (28 V – 19 VI 1994)

1 VI 1994 – Koncert kameralny; występuje: „Mozarteum Quartet” z Salzburga (Austria).

8 VI 1994 – Koncert Śląskiej Orkiestry Kameralnej pod dyr. J.W. Hawela.

V MIKOŁOWSKIE DNI MUZYKI (3 VI – 1 VII 1995)

7 VI 1995 – Koncert Muzyki Dawnej w wykonaniu „Collegio Antico” oraz koncert organowy Władysława Szymańskiego.

12 VI 1995 – Koncert kameralny; występuje: Śląska Orkiestra Kameralna pod dyрекcją J.W. Hawela oraz Jerzy Klocek (wiolonczela).

29 VI 1995 – Koncert kameralny; występuje: Kwartet Śląski.

VI MIKOŁOWSKIE DNI MUZYKI (2 VI – 23 VI 1996)

8 VI 1996 – Koncert Śląskiej Orkiestry Kameralnej pod dyr. J.W. Hawela, soliści: Jerzy Klocek oraz Adam Klocek (wiolonczela).

14 VI 1996 – Koncert Oratoryjny; w programie: Msza G-dur Franciszka Schuberta. Wykonawcy: Orkiestra Kameralna oraz Chór „Harmonia” pod dyr. Elżbiety Krusz, soliści: Sabina Olbrich (sopran), Jan Ballarin (tenor), Adam Fenger (baryton).

VII MIKOŁOWSKIE DNI MUZYKI (31 V – 22 VI 1997)

3 VI 1997 – Koncert kameralny: muzyka polska, m.in. prawykonanie Kwartetu Smyczkowego E. Bogusławskiego. Występuje: Mikołowski Kwartet Smyczkowy, solistka – Halina Skubis (sopran).

6 VI 1997 – Kwartet Wilamowski; w programie: L. van Beethoven – Kwartet D-dur op. 18 nr 3, W. Słowiński – Passionato per quattro archi, M. Ravel – Kwartet F-dur.

¹⁴⁴ Wykaz opracowany został głównie w oparciu o roczniki „Gazety Mikołowskiej” z lat 1991-2003 oraz notatki własne autora.

10 VI 1997 – Koncert kameralny; w programie dzieła G.B. Pergolesi’ego, W.A. Mozarta, S. Barbera i R. Bukowskiego. Wykonawcy: Kwartet Smyczkowy z Warszawy oraz Stefania Woytowicz (sopran).

21 VI 1997 – Chór Muzyki Cerkiewnej „Capella Musicae Antiquae Orientalis” pod dyr. L. Zaborowskiego, S. Kamiński (organy).

VIII MIKOŁOWSKIE DNI MUZYKI (30 V – 21 VI 1998)

3 VI 1998 – Koncert kameralny; wykonawca: Kwartet Smyczkowy „Camerata”.

11 VI 1998 – Koncert kameralny; wykonawca: Zespół „Tutti e solo”.

17 VI 1998 – Koncert Pieśni Żydowskich; wykonawca: Chór Synagogi we Wrocławiu.

19 VI 1998 – Koncert Muzyki Współczesnej; wyk.: Zespół muzyki XX w. pod dyr. A. Lasonia.

IX MIKOŁOWSKIE DNI MUZYKI (28 V – 20 VI 1999)

2 VI 1999 – Koncert kameralny; wykonawcy: Kwartet Smyczkowy „Amar corde” oraz W. Szymański (organy).

11 VI 1999 – Koncert kameralny; wykonawcy: „Capella Bydgosiensis” pod dyr. R. Rewakowicza, Wojciech Mrozek (klarnet); w programie: H.M. Górecki – Trzy utwory w dawnym stylu.

X MIKOŁOWSKIE DNI MUZYKI (27 V – 18 VI 2000)

31 V 2000 – Śląska Orkiestra Kameralna pod dyr. J.W. Hawela oraz gość specjalny – Ph. Bertoldt z Francji (flet); w programie: W.A. Mozart – koncert fletowy G-dur KV 313, Symfonia C-dur KV 425.

2 VI 2000 – Kwartet Śląski oraz A. Josz (klarnet); w programie: L. van Beethoven – Kwartet f-moll, op. 59, W.A. Mozart – kwintet A-dur KV 581.

15 VI 2000 – Kwartet Wilanów; w programie: L. van Beethoven – Kwartet D-dur op. 18, W. Słowiński – Passionato, E. Grieg – Kwartet g-moll op. 27.

XI MIKOŁOWSKIE DNI MUZYKI (26 V – 17 VI 2001)

7 VI 2001 – Zespół „Ars-Nova”; w programie: muzyka św. Hildegardy z Bingen.

13 VI 2001 – Zespół Śpiewaków Miasta Katowice „Camerata Silesia” pod dyrykcją A. Szostaka oraz Władysław Szymański (organy); w programie: J.S. Bach, J.P. Sweelinck, J.G. Walther, G.G. Gorczycki, A. Vivaldi, E. Bogusławski, R. Gabryś.

15 VI 2001 – Koncert; występuje: Orkiestra kameralna „Concerto Köln” (Niemcy); w programie: J.S. Bach – Brand. 5, E.F. dall’Abaco – Koncert op. 6 nr 5, G.Ph. Telemann – Koncert, G.F. Haendel – Concerto grosso op. 6 nr 5.

XII MIKOŁOWSKIE DNI MUZYKI (25 V – 16 VI 2002)

28 V 2002 – Śląska Orkiestra Kameralna pod dyrykcją Sławomira Chrzanowskiego oraz Philippe Bertold (Francja, flet), Marek Toporowski (klawesyn), Dariusz Zboch (skrzypce); w programie: J.S. Bach – Brand. V, koncert potrójny BWV 1044, F. Schubert – V Symfonia B-dur.

11 VI 2002 – Orkiestra kameralna „Camerata Pergolesi” pod dyrykcją Enrico Volpe (Włochy); w programie: muzyka Neapolu XVIII-XI w. (G.B. Pergolesi).

12 VI 2002 – Koncert kameralny; występuje: kwartet smyczkowy „Rubio” z Brukseli; w programie: Kwartety IX D. Szostakowicza i II A. Borodina, I kwartet A. Sallinen.

XIII MIKOŁOWSKIE DNI MUZYKI (24 V – 15 VI 2003)

27 V 2003 – Koncert promocyjny absolwentów Akademii Muzycznej w Katowicach; orkiestra kameralna AM pod dyr. Szymona Bywalca, soliści: Krzysztof Lasoń (skrzypce) oraz Elżbieta Mrozek (altowiola).

29 V 2003 – Koncert Mikołowskiej Orkiestry Kameralnej pod dyr. Sławomira Chrzanowskiego, solistka: Jadwiga Kotnowska (flet).

5 VI 2003 – Kwartet Śląski oraz soliści: Wiesław Grochowski i Damian Walentek (waltornie).

8 VI 2003 – Zespół Kameralny „Musica Aeterna” z Bratysławy (Słowacja) i ks. Jan Vladimír Michalko (organy, prof. Akademii Muzycznej w Bratysławie)¹⁴⁵.

1991, 7 XII

MIKOŁÓW. Z inicjatywy i na zaproszenie ks. biskupa dr. Damiana Zimonia, ordynariusza rzymsko-katolickiej diecezji katowickiej (od 1992 r. arcybiskupa metropolity archidiecezji górnośląskiej) odbyło się pierwsze i jak dotąd ostatnie nabożeństwo w miejscowym kościele rzymsko-katolickim p.w. św. Wojciecha z okazji „modlitwy o jedność Europy”. Oprócz duchowieństwa rzymsko-katolickiego, udział w nim wzięli także przedstawiciele Kościołów Śląskiego Oddziału Polskiej Rady Ekumenicznej, któremu przewodniczy od roku 1982 ks. radca Jan Gross. Kazania wygłosili: ks. biskup dr Damian Zimonia i ks. Jan Gross (na tekst 3 Mz 19,17-18). Ten ostatni powiedział m.in.: *„Przed dwu laty, gdy u nas wszystko stawało się nowe, mój przyjaciel, ówczesny Biskup Schaumburg-Lippe w RFN, ks. biskup prof. dr Joachim Heubach powiedział do mnie: Zobaczcie, ile problemów przyniesie Wam to przejście na inny ustrój. Zobaczcie, ile problemów przyniesie Europie ten wspólny europejski dom”. Z czasem okazało się, że były to prorocze słowa przewodniczącego Luterńskiej Konferencji Liturgicznej Niemiec, a później prezydenta Martin-Luther-Bundu w Erlangen, ks. biskupa dr. Joachima Heubacha, który wraz z małżonką Hildegardą odwiedził plebanię mikołowską i przez tydzień (→ 20-27 IV 1985) na niej zamieszkiwał, uczestnicząc w urodzinach ks. Jana Grossa dnia 25 IV 1985 roku. We wspomnianym kazaniu ks. J. Gross powiedział również na zakończenie: „...Idziemy do wspólnej Europy, do wspólnego domu, zrzuciwszy z siebie kajdany niewoli. Ale czy wiemy do jakiej Europy idziemy, i jak się w niej poruszać? Czy Europa przyjmie nas takimi, jakimi jesteśmy? Europa wschodnia i zachodnia, północna i południowa jest wielowyznaniowa oraz wielonarodowa. I to musimy wziąć pod uwagę, gdy wybieramy się do Europy. Gdy bowiem pójdziemy do Europy wschodniej, spotkamy tam przede wszystkim braci i siostry prawosławnych. Gdy udamy się do Europy północnej, spotkamy prawie wyłącznie luteran, anglikanów i metodystów. W Europie zachodniej i południowej spotkamy się z rzymskim katolicyzmem, ze starokatolicyzmem, z braćmi reformowanymi i luteranami, baptystami i innymi chrześcijanami. Idąc do Europy, to właśnie powinniśmy wziąć pod uwagę. A tam, jak słusznie powiedział papież Jan Paweł II w luterńskiej katedrze św. Trójcy w Warszawie: „nie chcemy się tylko tolerować, bo to za mało”. Tam chcemy się mówić i przyjmować jako prawdziwi bracia i siostry w Chrystusie. Amen”.* Zobacz też: → 9 III 1982; → 23 I 2000.

1996, 1 I

ORZESZE. Wskutek starań ks. radcy Jana Grossa (→ 3 IX 1978) w Konsystorzu, dochodzi do usamodzielnienia się – administrowanej dotychczas przez mikołowskich proboszczów – Parafii ewangelicko-augsburskiej w Orzeszu, której pierwszym proboszczem został mikołowski wikariusz, ks. Henryk Reske rodem z Włocławka. Parafia ta obejmuje miejscowości: Orzesze (w tym m.in. Gardawice, Jaśkowice, Zawadę, Zawieś i Zazdrość), część Bujakowa (będącego od 1 I 1995 r. dzielnicą Mikołowa!), Chudów (w gminie Gierałtówice), Bełk i Ornontowice. Pierwsza parafia luterńska w Orzeszu powstała jeszcze w okresie Reformacji (ok. 1580); w roku

¹⁴⁵ Syn zmarłego w dniu 10 XII 1990 r. generalnego biskupa Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego (Luterńskiego) w Słowacji, ks. bp. prof. dr. Jana Michalko.

1590 na miejscu zaniedbanego, drewnianego kościółka filialnego (na Górze św. Wawrzyńca) ewangelicy wybudowali nowy, murowany kościół, który pozostał świątynią ewangelicką aż do kontrreformacji w r. 1628. Od początku XIX wieku w Orzeszu ewangelicy znów poczęli się gromadzić; od roku 1827¹⁴⁶ poczęto organizować dla nich regularne nabożeństwa, najpierw w sali ratusza, a później w sali gospody. Parafia orzeska podporządkowana była administracyjnie Parafii w Mikołowie (od momentu powstania tej



Kościół ewangelicki Św. Ducha w Orzeszu (APEM).

ostatniej w dniu → 8 X 1854 r.). Od 1 XI 1911 r. Parafia w Orzeszu przeszła pod zarząd Parafii w Żorach. Po II WŚ ponownie powróciła pod administrację proboszczów z Mikołowa, aż do 31 XII 1995 r. (ks. J. Karpecki; → 2 VII 1945). We wtorek, dnia 13 V 1913 r., poświęcono nowy kościół ewangelicki Św. Ducha w Orzeszu, wybudowany w stylu meklembersko-pomorskim, którego projektantem był architekt F. Henry z Wrocławia, a fundatorką – właścicielka gruntów pani Katarzyna Hegenscheidt z Zawięści. Piękny witraż przedstawiający zesłanie Ducha Świętego ufundowała rodzina Hegenscheidt z Ornontowic¹⁴⁷. Warto też zaznaczyć, że wielkie zasługi dla

¹⁴⁶ W przypadku tej daty istnieje pewna wątpliwość (zgłaszana m.in. przez ks. H. Reske), czy nie zaszła w źródłach pomyłka, polegająca na przestawieniu kolejności 2 ostatnich cyfr roku (1827 zamiast 1872). Prawdę mówiąc, w kwestii tej panuje w literaturze pewne zamieszanie; wg jednych autorów, w 1827 r. utworzono w lokalu świeckim w Orzeszu (a dokładniej – w ratuszu) Salę Modlitw (ale bez ustanawiania parafii), a już w roku 1854 Parafia (sic!) orzeska podporządkowana została nowo utworzonej Parafii w Mikołowie; wg innych natomiast, Parafia orzeska powstała w roku 1872 (samodzielna, czy też podporządkowana kościołowi mikołowskiemu?). W wydanym niedawno (2003) folderze, proboszcz orzeski ks. H. Reske pisze np.: „*Mimo wcześniejszej obecności ewangelików na terenie Orzesza, pierwsza parafia [po kontrreformacji] powstała formalnie dopiero w roku 1872. Parafia nie posiadała wówczas kościoła (...) nabożeństwa odprawiano w sali ratusza, później w sali gospody, w cechowni Kopalni Fryderyk i Orzesze, a także w kaplicy urzędowej w sali Domu Jana w Zawięści, należącego do rodziny Hegenscheidt*”. W niniejszej pracy oparłem się na wyczerpującej temat notatce, zamieszczonej w książce R. Schneidera (1936, s. 77): „*Der Pfarrgemeinde Sohrau wurde seit dem 1. November 1911 die Gemeinde Orzesche eingepfarrt, die früher zu Nikolai des vorigen Jahrhunderts begann sich wieder eine evangelische Gemeinde zu sammeln, für die seit 1827 regelmässig Gottesdienste abgehalten wurden, zunächst in einem Rathauszimmer, später im städtischen Gasthause. Am 6. Juli 1851 wurde hier der erste evangelische Geistliche Rudolf Heinrich eingeführt, der bis zum Jahre 1884 amtierte. Nun ging man daran, ein eigenes Bet-, Schul- und Pfarrhaus zu errichten. Zu diesem Zweck wurde das der Schützengilde gehörige Schießhaus abgekauft, und nach entsprechendem Umbau wurde am 22. Oktober 1852 das Gebäude durch den Superintendenten Kern in Kreuzburg seiner Bestimmung übergeben. Ueber 75 Jahre versammelte gehörte. Bis zur Errichtung eines Gotteshauses fanden die Gottesdienste im Zechensaal der Friedrichs-Orzescher Grube und im Johanneuhause in Zawięst statt. Durch die hochherzige Spende der Frau Kommerzienrat Hegenscheidt zu Zawięst wurde die Kirche zum „Heiligen Geist“ erbaut und am 13. Mai 1913 eingeweiht*”.

¹⁴⁷ Kościół ten, nie zniszczony przez działania wojenne, w roku 1950 na nowo pomalowano wg projektu artysty-malarza p. E. Biszorskiego ze Skoczowa. W roku 1961 sprowadzono także, w miejsce zarekwirowanych podczas wojny dzwonów, trzy dzwony z różnych kościołów ewangelickich w Polsce: z Poznania, Zabkowic Śl. oraz Srebrnej Góry. W czerwcu 1961 r. dzwony te uroczystie poświęcono. W latach 1982-1983 wykonano kapitalny remont wnętrza kościoła, wymieniono zbutwiały elementy drewniane pawłaczy, zaprowadzono centralne ogrzewanie, przebudowano prezbiterium, ołtarz, ambonę i chrzcielnicę w białym marmurze (poświęcenia dokonał w dniu 31 I 1983 r. ks. senior Rudolf Pastucha), zaprowadzono nagłośnienie kościoła, powiększono i ogrodzono cmentarz, a w r. 1990 pokryto blachą miedzianą wieżę kościelną. Oprócz retransmitowanych dwukrotnie stąd nabożeństw ewange-

Parafii w Orzeszu ma pani Edyta Mrozik, która przez 58 lat (1944-2002) była organistką i dyrygentką miejscowego chóru, a zarazem wychowawczynią wielu pokoleń zborowników w Szkółce Niedzielnej. Za nieocenione zasługi dla ewangelicyzmu została ona w dniu 22 XI 2003 r., w czasie sesji Synodu Diecezjalnego w Katowicach, odznaczona wyróżnieniem „Róży Lutra”. Zobacz też: → I XI 1996.

1996, 17 III

MIKOŁÓW. W mikołowskim kościele ewangelicko-augsburskim św. Jana (→ 29 X 1861) odbywa się uroczyste nabożeństwo z okazji jubileuszu miejscowego chóru kościelnego (→ 15 V 1947) oraz 50-lecia dyrygowania nim przez pastorową Marię Karpecką, która w tym samym dniu obchodziła również swoje 87. urodziny.

PRZEBIEG UROCZYSTOŚCI JUBILEUSZOWYCH W RELACJI PARAFIANINA, EWALDA KONONIENKO¹⁴⁸

„Na nabożeństwo przybyło wielu byłych chórzystów, nawet z zagranicy. Nabożeństwo rozpoczął proboszcz parafii Ks. radca Jan Gross powitaniem wszystkich obecnych oraz złożeniem gratulacji pani pastorowej Jubilatce z okazji 50-lecia dyrygentury i urodzin. Chór odśpiewał od ołtarza pieśń „Bóg moja pieśń” L. Beethovena pod dyрекcją Henryka Plinty. Pan H. Plinta pomaga pastorowej M. Karpeckiej w ćwiczeniu i dyrygowaniu chórem, gdy ze względów zdrowotnych nie może [ona] uczestniczyć w próbach i występach chóru (...) Następnie rozpoczęło się uroczyste nabożeństwo (...) z wygłoszonym przez Ks. radcę J. Grossa kazaniem, związanym z jubileuszem oraz niedzielą pasyjną Laetare. Chór podczas nabożeństwa w dwóch występach odśpiewał pięć utworów chóralnych. Po kazaniu Ks. proboszcz wspominał zmarłych chórzystów, odczytując ich nazwiska oraz zmówił okolicznościową modlitwę. Po modlitwie chór odśpiewał stosowną pieśń „Kraj przeczudny w górze znam” z Harfy Syjońskiej (...) Po nabożeństwie parafianie oraz kurator parafii J. Macha złożyli gratulacje pastorowej M. Karpeckiej.

Z kościoła udaliśmy się do użyczonej nam przez państwa Jarząbskich w Łaziskach Górnych sali, gdzie odbyło się spotkanie chórzystów z pastorową Karpecką i naszym proboszczem Ks. radcą J. Grossem. Program spotkania przygotowała i prowadziła Karina Cyroń (...) Przypomniano sobie niektóre epizody z życia parafii (...), odczytano też listę obecności wszystkich chórzystów, którzy w chórze śpiewali. Długoletnim aktywnym chórzystom wręczono upominki z odpowiednią dedykacją jubileuszową”.

* * *

KALENDARIUM ŻYCIA PASTOROWEJ MARII KARPECKIEJ

- **1909:** 17 marca, w Bystrzycy nad Olzą (Zaolzie), w rodzinie państwa Mrózek przyszła na świat córka Maria.
- **1931:** Maria Mrózek wyszła za mąż za wikariusza Parafii w Bystrzycy nad Olzą, księdza Jana Karpeckiego.
- **1932:** Młodzi małżonkowie wyjechali do Anglii; ks. Jan Karpecki na dalsze studia teologiczne, a pani pastorowa Maria Karpecka na specjalistyczny kurs przygotowujący do pracy w zakresie Szkółek Niedzielnych.

lickich (przez Polskie Radio „Bis”), emitowano za pośrednictwem Telewizji Katowice (w programie II, na żywo) w Wielki Piątek, dnia 29 III 1991 r., nabożeństwo wielkopiątkowe, w czasie którego kazanie wygłosił ks. senior Rudolf Pastucha.

¹⁴⁸ Ewald Kononienko: *Młodzież i chór w Mikołowie*, cz.2, „Ewangelik Pszczyński”, 9-10/40-41 z 1996 4., ss.12-13.

- **1934:** Małżonkowie wracają do Parafii w Bystrzycy, gdzie ks. Jan Karpecki zostaje II. proboszczem.
- **1939:** Jako świadomi Polacy, ze względów politycznych opuszczają rodzinne miejsca.
- **1945:** Zgodnie ze skierowaniem władz kościelnych w Polsce, ks. Jan Karpecki obejmuje w dniu 15 lipca Parafie w: Mikołowie, Orzeszu, Żorach, Warszowicach, w Rybniku i w Czerwionce.
- **1946:** W lipcu pastorka Maria Karpecka z dziećmi [mgr inż. Tadeusz Karpecki, mgr Irena Bartnik z d. Karpecka, mgr inż. Bronisław Karpecki (+)] przybywa do Mikołowa. Pastorka Maria Karpecka rozpoczyna prowadzenie Szkołki Niedzielnej i pomaga mężowi w prowadzeniu lekcji nauczania kościelnego. Wychowała w pracy Szkołki Niedzielnej swoje następczynię, a mianowicie: mgr Karinę Cyroń i mgr Sylwię Adamus z domu Kononienko.
- **1947–1997:** Prowadzi chór parafialny w Mikołowie.
- **1949–1965:** Jako nauczycielka śpiewu i muzyki prowadzi lekcje w mikołowskiej Szkole Podstawowej nr 5, Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącym w Mikołowie [obecne I LO].
- **1971–1979:** Po śmierci organistki p. Tauchert, przejmuje służbę organisty w kościele w Mikołowie. Później przez kilka lat gra na organach w zastępstwie organistki p. E. Smyczek.
- **1997:** Po wieloletniej, błogosławionej pracy w Parafii przechodzi na zasłużony odpoczynek, do dnia dzisiejszego interesując się życiem parafialnym, otoczona miłością i życzliwością swej rodziny, obecnych mieszkańców plebanii oraz chórzystów.



Pastorka Maria Karpecka

Z chwilą przejścia obecnego proboszcza w stan spoczynku (1 II 2004 r.) pastorka Maria Karpecka zmienia miejsce zamieszkania i zamieszka u swej córki mgr Ireny Bartnik w Mikołowie. *Wywiad p. mgr Danuty Anny Plinty z pastorką Marią Karpecką znajduje się w „Zwiastunie” nr 6 z dnia 24 III 1996 r*

(Na podstawie relacji córki mgr Ireny Bartnik i materiałów archiwalnych Parafii opracował ks. Jan Gross)

1996, 1 XI

TYCHY. W wyniku starań ks. prob. Jana Grossa (→ 3 IX 1978), erygowana zostaje samodzielna Parafia ewangelicko-augsburska (luterńska) pw. śś. Piotra i Pawła w Tychach, wydzielona z dotychczasowej Parafii mikołowskiej (→ 8 X 1854) i obejmująca miasto Tychy oraz Kobiór. Jej pierwszym proboszczem-administratorem (już niezależnie od Mikołowa) został proboszcz mikołowskiej Parafii św. Jana i budowniczy tyskiego kościoła – ks. Jan Gross.

Kościół ewangelicki św. św. Piotra i Pawła
w Tychach (Fotografia: Henryk Klachacz).



Pierwsza parafia luterancka w Tychach powstała przy kościele św. Marii Magdaleny¹⁴⁹ w okresie Reformacji (pierwszy proboszcz – ks. Zygmunt Gliński – instalowany w 1577 r.), jednak zlikwidowano ją w r. 1629 w wyniku kontrreformacji. Po konsekracji mikołowskiego kościoła św. Jana (→ 29 X 1861), a być może nawet już w momencie erygowania tutejszej Parafii (→ 8 X 1854), Tychy związały się z mikołowską Parafią luterancką unią personalną, która przetrwała również po r. 1902, kiedy to ksiązę pszczyński Jan Henryk XI wybudował dla pracowników browaru i pozostałych ewangelickich mieszkańców Tychów kościółek na terenie swojego browaru przy ulicy Bielskiej (konsekracja – 28 IX 1902). Kościół ten po roku 1946 utracono. Dnia 1 VII 1983 r. utworzono w Tychach stację kaznodziejską; w r. 1984 zbudowano prowizoryczny barak-kaplicę na os. „B” (dawna siedziba Domu Macierzystego Sióstr Diakonis „Eben-Ezer” z Dziegielowa k. Cieszyna), tuż obok wybudowanego później, nowego kościoła, a następnie 25 IX 1995 r. ks. biskup Jan Szarek poświęcił nowo wybudowany kościół śś.



Poświęcenie kościoła ewangelickiego w Tychach dnia 25 IX 1995 r. przez Biskupa Kościoła Jana Szarka (Fotografia: Zbigniew Burda).

ap. Piotra i Pawła w Tychach przy dzisiejszej ul. Biskupa Juliusza Burschego 20 (położenie kamienia węgielnego przez ks. bp. Janusza Narzyńskiego – 28 XI 1987). W dniu Apostołów Piotra i Pawła, 29 VI 1996 r., ks. biskup Jan Szarek poświęcił nowe organy ofiarowane przez chór holenderski z Molenaarsgraf-Brandwijk, nowy ołtarz, chrzcielnicę i ambonę. W dniu 1 II 1998 r. ks. biskup Jan Szarek dokonał w tym kościele pierwszej ordynacji księży: mgr. teol. Janusza Staszczaka z Lublina (praktykant w Mikołowie i Tychach) oraz mgr. teol. Marcina Orawskiego ze Skoczowa (ochrzczony przez ks. Jana Grossa w Goleiszowie w r. 1970, praktykant i wikariusz we Wrocławiu, od r. 2003 proboszcz pomocniczy w Parafii p.w. Opatrzności Bożej we Wrocławiu). Asystentami byli: ks. Jan Gross, ks. Andrzej Czyż, ks. Jan Szklorz, a także – z urzędu – biskupi diecezjalni: Rudolf Pastucha i Mieczysław Cieślak. Z kościoła w Tychach transmitowane było na żywo przez Polskie Radio „Bis” nabożeństwo Niedzieli Jubilate 2002 r., a przedtem emitowane za pośrednictwem Telewizji Katowice nabożeństwo reformacyjne. W czasie obu nabożeństw kazania wygłosił ks. Jan Gross. Zobacz też: → 1 I 1996.

1997, 26 V

MIKOŁÓW. Po rocznej chorobie serca, ks. prob. Jan Gross (→ 3 IX 1978) zostaje poddany operacji (4 bay-pasy) w Klinice Kardiologicznej w Katowicach-Ochojcu przez prof. dr. hab. nauk med. Stanisława Wosia. Mimo tej ciężkiej operacji, już po 3 tygodniach od operacji odprawia on dwa nabożeństwa komunijne w Mikołowie i w Tychach, a po dalszych kilku tygodniach rekonwalescencji w Ustroniu powraca do pracy duszpasterskiej, a także do zupełnie nowej pracy zleconej mu przez Kościół nad opracowaniem nowego *Śpiewnika Ewangelickiego* (pierwsze posiedzenie Międzykościelnej Komisji Śpiewnikowej odbyło się już dnia 9 VII 1997 r. w Czeskim Cieszynie) dla luteran i reformowanych w Polsce oraz w Czechach (→ 28 IV 2002).

¹⁴⁹ Jeszcze do niedawna w kościele tym, przy wejściu, po prawej stronie, istniały dwie marmurowe tablice: „proboszczowie katolicy” i „pastorzy ewangelicy”. Nie wiadomo co stało się z tymi tablicami i dlaczego je usunięto (!?).

1999, 1 I

MIKOŁÓW / TYCHY. W Mikołowie i Tychach ukazuje się pierwszy numer miesięcnika „*Luteranin*” – Informatora Parafii Ewangelicko-Augsburskich w Mikołowie i w Tychach (format A4, z reguły 8 stron), stanowiącego bezpłatny dodatek do „*Gazety Ewangelickiej*”. Od samego początku redakcją pisma zajmował się ks. Jan Gross (→ 3 IX 1978), wspomagany przez wikariusza, ks. Pawła Szwego. W latach 1999-2003 ukazały się łącznie 52 numery „*Luteranina*” (ostatni numer w „*Gazecie Ewangelickiej*” – 1 IV 2003 r.). W chwili obecnej pismo nie ukazuje się z powodu zaprzestania wydawania „*Gazety Ewangelickiej*”, której redaktorem był ks. Alfred Borski (wyjechał w lipcu 2003 r. do Niemiec)¹⁵⁰. W pierwszych dniach grudnia 2003 r., po kilkumiesięcznej przerwie, ukazał się specjalny, 12-stronicowy, i po raz pierwszy w swojej historii samodzielny numer „*Luteranina*”, poświęcony niemal w całości przewidzianym na → 28 XII 2003 r. wyborom nowego proboszcza mikołowskiej Parafii (zobacz też: → 25 IV 2003).



2000, 23 I

WARSZAWA / MIKOŁÓW. Ważny krok na drodze do ekumenicznego zbliżenia chrześcijan różnych wyznań. W warszawskim kościele ewangelicko-augsburskim Św. Trójcy zwierzchnicy polskiego Kościoła Rzymsko-Katolickiego oraz 5 Kościołów należących do Polskiej Rady Ekumenicznej: Ewangelicko-Augsburskiego (Luterańskiego), Ewangelicko-Reformowanego, Ewangelicko-Metodystycznego, Starokatolickiego Mariawitów i Polskokatolickiego, podpisali uroczyste deklarację o wzajemnym uznawaniu Chrztu Świętego. Dzień wcześniej dokument ten podpisał zwierzchnik Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego; swego podpisu nie złożyli jedynie należący do PRE, lecz uznający wyłącznie chrzest dorosłych baptystów.

Nabożeństwo ekumeniczne w Mikołowie, 23 I 2000
(„*Gazeta Mikołowska*” nr 2/107)



¹⁵⁰ Archiwalne numery „*Luteranina*” dostępne są m.in. (w wersji elektronicznej) na stronach internetowych mikołowskiej Parafii ewangelicko-augsburskiej św. Jana (www.luteranie.pl/mikolow).

Tego samego dnia, w mikołowskim kościele ewangelicko-augsburskim odbyło się centralne nabożeństwo ekumeniczne Śląskiego Oddziału PRE, Kościoła Rzymsko-Katolickiego oraz Kościołów nie zrzeszonych w PRE. Nabożeństwo transmitowane było przez Radio Katowice, a poprzedził je koncert kolęd w wykonaniu mikołowskiego chóru „Harmonia”. Gości przywitał gospodarz świątyni, ks. radca Jan Gross (→ 3 IX 1978), przewodniczący Śl. Oddz. PRE (→ 9 III 1982), zaś kazania wygłosili: ks. bp G. Kusz oraz ks. A. Malicki. Poszczególne Kościoły reprezentowali: ks. bp Gerard Kusz oraz proboszcz mikołowskiej Parafii św. Wojciecha, ks. Alfons Janik (rzym.-kat.), ks. infułat Eugeniusz Stelmach (polskokat.), ks. prezbiter Jerzy Rogaczewski (bapt.), ks. Andrzej Malicki (metod.), księża biskupi: Rudolf Pastucha i Paweł Anweiler (lut.), ks. prezbiter Henryk Rother-Sacewicz (Kościół Zborów Chrystusowych), kaznodzieja Henryk Szatkowski (adwent.). Choroba nie pozwoliła na przyjazd ks. mitratowi Sergiuszowi Dziewiatowskiemu (prawosł.). Zobacz też: → 7 XII 1991.

2001, 1 VI

MIKOŁÓW. Konsystorz Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP (w Warszawie) powołuje Michała Hucala, studenta teologii w CHAT oraz studenta Wydziału Prawa Uniwersytetu Warszawskiego, na Administratora Systemu Internetowego Kościoła (www.luteranie.pl). Z przygotowanego przez proboszcza Parafii, ks. Jana Grossa, materiału, Michał Hucal wykonał strony internetowe Parafii w Mikołowie (www.luteranie.pl/mikolow/index.htm) i w Tychach (www.luteranie.pl/tychy/index.htm). Oprócz historii obu Parafii, życia współczesnego i pozycji „*Kim jesteśmy?*”, znajduje się tam galeria zdjęć oraz informator parafialny „*Luteranin*” (→ 1 I 1999).

2001, 16 XII

MIKOŁÓW. Tego dnia wybrana zostaje w Mikołowie Rada Parafialna (12 parafian) na lata 2002-2007 w następującym składzie (wg ilości otrzymanych głosów): mgr Cyroń Karina, mgr inż. Karpecki Tadeusz, Bieta Ginter, Bystron Edyta, mgr inż. Porańska Małgorzata, mgr inż. Macha Jan, mgr Słowik Eugenia, Englert Ryszard, Prais Tadeusz, Jarek Maksymilian, Kornas Irena, Gibiec Erna, Stalmach Ewa. Z urzędu do Rady weszli: Ks. proboszcz Jan Gross i Ks. wikariusz Paweł Szwedo (katecheta). Wprowadzenia w urząd (instalacji) nowej Rady Parafialnej dokonał Ks. Biskup Tadeusz Szurman, w czasie nabożeństwa pasyjnego w piątek, dnia 8 marca 2002 r.

Na pierwszym posiedzeniu, w dniu 31 maja 2002 r., wybrano nowe Prezydium Rady Parafialnej w następującym składzie: Prezes – Ks. proboszcz Jan Gross, Kurator – mgr inż. Małgorzata Porańska, Sekretarz – mgr Eugenia Słowik, Skarbnik – Ewa Stalmach.

2002

MIKOŁÓW. Nakładem Instytutu Mikołowskiego ukazuje się 210-stronicowa książka *Mikołów w XX wieku*, autorstwa 2 mikołowian: Bogusława Bromboszcza oraz Ryszarda Szendzielarza. Po monografiach Konstantego Prusa (1932, repr. 1992, 1997), Hansa Taistry (1969) oraz Jana Kantyki i Alojzego Targa (1972), stanowiła ona czwarte, a zarazem najnowsze monograficzne opracowanie dziejów miasta. Niestety, tematyka luteranśka (ewangelicka) została w niej ograniczona ogółem do jednej strony tekstu (na ss. 187-188, 190). Co gorsza, choć wydaje się to wprost niewiarygodne, w zdawkowym opisie dziejów II. Parafii ewangelickiej w Mikołowie oraz tutejszego kościoła św. Jana (ss. 187-188), w 10 kolejnych zdaniach Autorom udało się popełnić aż 14 (!) poważnych, merytorycznych błędów. To absolutny rekord w tej dziedzinie...

CYTAT Z KSIĄŻKI

„Kościół ewangelicko-augsburski św. Jana, zbudowany został wciągu zaledwie jednego roku, od 1860 do 1861. Niemal równocześnie urządzono cmentarz, a w niespełna 10 lat później wykończono dom dla pastora. Od początku mikołowska parafia skupiała ewangelików z 21 okolicznych miejscowości, przy czym wiadomo, że już wcześniej, bo od 1850 roku odprawiano u nas nabożeństwa, co prawda tylko 8 razy w roku. Godnym podkreślenia jest fakt, że kiedy nie było jeszcze ewangelickiego cmentarza, zmarłych bez przeszkód i jakichkolwiek opłat grzebano na cmentarzu katolickim przy kościele św. Wojciecha. Jak można przeczytać w monografii Konstantego Prusa, najbardziej zaangażowanym przy budowie kościoła był pierwszy pastor, August Zernecke, który niestety już w czwartym roku po jego konsekracji wyjechał do Ameryki. Po nim, na wiele lat, bo aż do roku 1907 parafią kierował pastor Wilhelm Lemon. Krążyły o nim opinie (cytujemy), „...że jest wielkim życzliwym opiekunem ludności polskiej i poniekąd sam Polakiem...” Po nim pastorem ustanowiony został Gustaw Adolf Leder, również na długie lata. W roku 1945 do parafii ewangelickiej przybywa nowy proboszcz, ks. Jan Karpecki rodem z Zaolzia, absolwent, uniwersytetów w Warszawie i Birmingham, w okresie okupacji więziony w Dachau i Mauthausen. W Mikołowie wkrótce zyskał powszechny szacunek: Był radnym miasta, autorem kilku książek, jako biskup wchodził w skład władz synodalnych. Zmarł w 1980 roku. Jego imieniem nazwano plac w pobliżu ewangelickiego kościoła”.

BŁĘDY MERYTORYCZNE:

- Cmentarz ewangelicki poświęcono 29 X 1861 roku, a więc równocześnie z kościołem św. Jana (bez „niemal”);
- Plebanię wykończono w roku 1872, a więc w 11 lat po konsekracji kościoła (nie zaś „w niespełna 10”);
- Parafia skupiała ewangelików z 21 okolicznych miejscowości oraz z samego Mikołowa;
- Cytat tworzy mylne wrażenie, iż powstanie Parafii zbiegło się z budową kościoła (w istocie: Parafia – 1854, kościół – 1861)
- Nabożeństwa odprawiano w Mikołowie od roku 1818 (a nie 1850), 8 razy w roku – owszem – ale od 1843 r. (poprzednio 4);
- Ks. August Zernecke wyjechał do USA w trzecim (a nie w czwartym) roku po konsekracji kościoła św. Jana (1864);
- Ks. Wilhelm Lemon nie kierował Parafią do 1907 r., ponieważ już w roku 1906 zmarł (błąd powielony za K. Prusem);
- Cytat dot. ks. W. Lemona, zaczerpnięty z monografii K. Prusa (s. 387), jest zwodniczo niepełny; druga, pominięta tutaj część ma niestety diametralnie inny wydźwięk;
- Po śmierci ks. W. Lemona (1906!) proboszczem nie został ks. Gustaw A. Leder, lecz ks. Reinhold Tondock (1907-1932), którego Autorzy całkowicie pominieli;
- Nie jest do końca prawdą, iż ks. G.A. Leder został proboszczem „na długie lata”; urząd ten sprawował jedynie przez 5 lat (1932-1937);
- Zanim do mikołowskiej Parafii przybył (w 1945 r.) ks. Jan Karpecki, urzędowało tutaj jeszcze 2 innych, pominiętych przez Autorów proboszczów: ks. Gustaw Broda (1937-1939) oraz ks. Herbert Rutz (1939-1944)
- Ks. J. Karpecki nie został mikołowskim proboszczem w 1945 r., lecz w roku 1953 (w latach 1945-1953 był on administratorem Parafii);
- Ks. J. Karpecki nie był nigdy biskupem;
- Fotografia na str. 188 nie ukazuje „Parafii Ewangelicko-Augsburskiej”, lecz plebanię (probostwo, dom proboszczowski, farę, etc., etc.); parafia to jednak coś zupełnie innego...

2002, 6 IV

MIKOŁÓW. Ksiądz Jan Gross, od → 3 IX 1978 roku proboszcz Parafii ewangelicko-augsburskiej w Mikołowie (→ 8 X 1854) i Orzeszu (do 1995 r.; zob.: → 1 I 1996), a od r. 1997 także i w Tychach (→ 1 XI 1996), wybrany zostaje na pierwszej sesji przez XI Synod Kościoła w Warszawie na stanowisko prezesa Synodu Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP. Synod jest uosobieniem całego Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP i tym samym najwyższą władzą ustawodawczą luterkańskiej wspólnoty wyznaniowej w kraju. Do jego kompetencji należy m.in. wybór Biskupa – Zwierzchnika Kościoła, Konsystorza (władza administracyjna Kościoła) oraz Rady Synodalnej, na czele której stoi Prezes Synodu jako przewodniczący tejże

Ks. Jan Gross, Prezes Synodu Kościoła EA w RP, z Insignium Prezesa Synodu (łańcuch z „Różą Lutera”). Foto: D. Zakrzewski.



Rady. Wg liturgicznego starszeństwa służbowego, Prezes Synodu Kościoła znajduje się na równi z biskupami diecezjalnymi. Od roku 1973 ks. Gross jest przewodniczącym Synodalnej Komisji ds. Liturgii i Muzyki Kościelnej, a tym samym współtwórcą nowego *Śpiewnika Ewangelickiego* (→ 28 IV 2002) dla luteran i reformowanych, jak również tzw. *Agendy*.

2002, 28 IV

MIKOŁÓW. W Niedzielę Cantate, w ewangelicko-augsburskim kościele Jezusowym w Cieszynie, odbywają się uroczystości wprowadzenia w życie liturgiczne czterech Kościołów Ewangelickich w Polsce i Republice Czeskiej oraz w polskojęzycznych parafiach ewangelickich w Niemczech, Anglii, Australii, w Kanadzie oraz USA nowego, jednolitego *Śpiewnika Ewangelickiego* (podobne uroczystości w Mikołowie i Tychach – 21 VII 2002). Śpiewnik ten opracowany został w latach 1997-2002 przez Międzykościelną Komisję Śpiewnikową (MKŚ) dla nast. Kościołów Ewangelickich: Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP, Kościoła Ewangelicko-Reformowanego w RP, Śląskiego Kościoła Ewangelickiego Wyznania Augsburskiego oraz Luterńskiego Kościoła Ewangelickiego Augsburskiego Wyznania w Republice Czeskiej. Przewodniczącym MKŚ został ks. J. Gross z Mikołowa (→ 3 IX 1978). Idea jego opracowania zrodziła się 19 VI 1996 r. w Mikołowie (powołano wówczas m.in. zespoły problemowe), zaś ostateczną decyzję w tej sprawie Synod Kościoła podjął 27 X 1996 roku. *Śpiewnik Ewangelicki* (1665 stron) wydany został przez Wydawnictwo „Augustana” w Bielsku-Białej i wydrukowany w katolickiej (!) drukarni Świętego Krzyża w Opolu. W „*Słowie Biskupów Ewangelickich*” (ww. Kościołów), na wstępie *Śpiewnika*, napisano m.in.: „*Słowa podziękowania za wykonaną pracę kierujemy do członków Synodalnej Komisji do spraw Liturgii i Muzyki Kościelnej Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP z jej przewodniczącym, księdzem radcą Janem Grossem oraz do komisji liturgicznych pozostałych Kościołów. Ufamy, że włożony trud nie był daremny w Panu*”¹⁵¹.



Międzykościelna Komisja Śpiewnikowa oraz goście, Wisła-Jawornik 3 V 2002 (APEM)¹⁵².

¹⁵¹ Szczegółowe relacje dot. historii opracowania i ukazania się nowego *Śpiewnika Ewangelickiego* oraz przebiegu uroczystości wprowadzania go do użytku kościelnego zamieszczone zostały w: „*Zwiastunie Ewangelickim*” oraz w nr. 49 (5/2002, ss. 1-5) „*Luteranina*” z maja 2002 r. (o „*Luteraninie*” zobacz: → 1 I 1999), a także w kilku numerach „*Gazety Ewangelickiej*” z tego okresu.

¹⁵² APEM – Archiwum Parafii Ewangelickiej w Mikołowie

PRZEMÓWIENIE, WYGŁOSZONE PRZEZ PRZEWODNICZĄCEGO
MIĘDZYKOŚCIELNEJ KOMISJI ŚPIEWNIKOWEJ

księdza **Jana Grossa**

na uroczystym nabożeństwie w kościele Jezusowym w Cieszynie, w Niedzielę Cantate,
dnia 28 IV 2002 r., z okazji wprowadzenia w życie liturgiczne Kościołów nowego
Śpiewnika Ewangelickiego.

*Najprzewielebniejsi Księża Biskupi! Przewielebni i Wielebni Bracia i Siostry w urzędzie
Kościoła! Czcigodni Goście ekumeniczni! Czcigodni nasi Goście z zagranicy i z kraju!
Umiłowani w Panu Bracia i Siostry!*

*Nasz wielki współwyznawca Jan Sebastian Bach na każdej partyturze swoich
nieśmiertelnych utworów pisał trzy litery: „SDG” – „Soli Deo Gloria” – „Jedynie Bogu
chwała!”. To samo chce dzisiaj powiedzieć przed wami Międzykościelna Komisja
Śpiewnikowa zebrana tu razem z wami, bracia i siostry, w tej czcigodnej naszej świątyni
Jezusowej. „Jedynie Bogu chwała” za ten Śpiewnik, który tu dzisiaj leży przed wami. „Jedynie
Bogu chwała” za to, co możemy dzisiaj dać Kościołowi na najbliższe lata nowego stulecia.
Chciałbym powiedzieć osobiście: „Jedynie Bogu chwała” za tych wszystkich, z którymi
mogłem w tym dziele w ostatnich 5 latach współpracować. „Jedynie Bogu chwała”,
że mogliśmy tego dnia doczekać, choć jeden z nas, wierny i gorliwy nasz współpracownik,
śp. Zbigniew Zalewski z Poznania, śpiewa już swemu Panu nową pieśń w wieczności.*

*Dziękujemy Bogu oraz ludziom za ten nowy Śpiewnik Ewangelicki. Wszystkim, których
nazwiska wymienione są na stronach 17 i 18 oraz na stronie 1664 tego śpiewnika, a także
tym, których nazwiska znane są jedynie Bogu, za wszystko, co dla tej sprawy uczynili, gorąco
i serdecznie dziękuję w imieniu własnym za dobrą współpracę, jak i w imieniu tysięcy wiernych
naszych siostr i braci, którzy od dziś z tego śpiewnika, oby przez długie lata, będą korzystać
ku błogosławieństwu i zbawieniu swej duszy, za ten nowy piękny śpiewnik.
Na koniec pragnę wypowiedzieć jeszcze jedną myśl.*

*Pieśni zbierane w naszych śpiewnikach przez długie wieki, nieomalże od początku
chrześcijaństwa aż po dzień dzisiejszy, wyrastały tak często w biedzie, w cierpieniu, rodziły się
w boleściach, osamotnieniu, ale jednocześnie w pewności wiary, że Bóg tych, którzy do Niego
należą nigdy nie opuści. „Wszyscy, co składają w Panu swe ufanie, stali pozostają zawsze
niezachwianie...” (711,1). Tak w doświadczeniach powstawały pieśni duński pieśniarz, biskup
Brorsen. Wucisku tworzył swój wielki Kancjonał „Cithara sanctorum” nasz słowiański „Luter”,
ks. Jerzy Trzanowski. I dlatego te pieśni przetrwały wieki, aż po dzień dzisiejszy. Podobnie,
w cierpieniu, zrodziła się myśl, aby ten Kancjonał zjednoczył wszystkich ewangelików polskiej
mowy zarówno w kraju, jak za granicami naszej Ojczyzny. I dlatego jesteśmy tu razem: luteranie
i reformowani, Polacy z Kraju i Polonia zza granicy. Niech ten Kancjonał na miarę XXI wieku
dotrze do wszystkich naszych rodaków w Kraju i poza jego granicami! Niech pieśń w nim zawarta
i jednolita, polska liturgia, nas wszystkich zjednoczy, pociesza, umacnia i niech nam towarzyszy na
wszystkich drogach życia doczesnego i niech prowadzi do życia wiecznego. Teraz ci, którzy nad
tym Śpiewnikiem pracowali, pragną go przekazać w ręce naszych Księża Biskupów i naszych
dzisiejszych zacnych Gości, którzy pomogli nam przy realizacji tego wielkiego przedsięwzięcia.
Niech on dotrze do rąk naszych wiernych, niech trafi pod wieśniacze strzechy i do wielkomiejskich
osiedli i domów. Niech zawarta w nim pieśń i liturgia wypełni nasze świątynie i domy.*

*A na koniec modlitewna prośba: „Nie nam, Panie, nie nam, lecz imieniu Twemu daj
chwałę, za Twoją łaskawość, za Twoją wierność!” (Psalm 115,1).*

2003, 25 IV

MIKOŁÓW / TYCHY. Tego dnia ks. proboszcz Jan Gross (→ 3 IX 1978) ukończył 65. rok życia i zgodnie z prawem kościelnym Kościoła EA w RP powinien przejść w stan spoczynku. Jednak na prośbę rad parafialnych w Mikołowie i w Tychach, Konsystorz przedłużył czas urzędowania księdzu proboszczowi do 31 I 2004 r. Uroczystość 65. rocznicy urodzin ks. J. Grossa obchodzona była w czasie trwania Synodu Kościoła w Warszawie, najpierw przez Konferencję Biskupów Luteranckich Polski, Radę Synodalną i Konsystorz, a następnego dnia przez cały Synod Kościoła. W tym dniu Prezes Synodu ks. Jan Gross złożył także w imieniu Synodu życzenia ks. biskupowi seniorowi dr. Januszowi Narzyńskiemu, który 14 III 2003 r. ukończył 75. rok życia. W dniu 29 IV życzenia ks. Grossowi składała rodzina, rady parafialne i chór, a w dniu 7 V (podczas diecezjalnej konferencji księży w Mikołowie, w czasie nabożeństwa w kościele św. Jana, które odprawili: ks. biskup Tadeusz Szurman, ks. radca Marian Niemiec – kazanie, ks. Paweł Szwedo i Jubilat) społeczność księży diecezji katowickiej wraz z grupą parafian z Mikołowa i Tychów łączyła się wraz z Jubilatem w modlitwie dziękczynnej i w społeczności Stołu Pańskiego. W dniu 1 VIII 2003 r. Konsystorz Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP ogłosił wakans na stanowisku proboszcza w Mikołowie (do dnia 31 X 2003 r.). Zgłosili się: ks. Adam Glajcar z Wisły-Czarnego, ks. Michał Walukiewicz z Katowic-Szopienic oraz ks. ppor. Kornel Undas z Cieszyna-Haźlacha. Ks. Adam Glajcar wycofał swoją kandydaturę. Wybory zaplanowano na dzień → 28 XII 2003 r.

2003, 1-6 VIII

MIKOŁÓW. Na mikołowskiej plebani z prywatną wizytą przebywa ks. prof. dr Rainer Stahl, generalny sekretarz *Martin-Luther-Bund* (Związek Marcina Lutra) z Erlangen (Niemcy). Związek Marcina Lutra w Erlangen zajmuje się pomocą dla Kościołów luteranckich żyjących w diasporze religijnej. W ciągu minionych lat mikołowską plebanię ewangelicką odwiedziło wielu wybitnych dostojników luteranckich i ekumenicznych, m.in.: Prezydent Kościoła Hessen-Nasau ks. dr Helmut Hild (przyjaciół ks. J. Karpeckiego); Biskup Szleswigu i naczelny Biskup Zjednoczonego Kościoła Ewangelicko-Luteranckiego w RFN dr Karlheinz Stoll (wygłosił kazanie w Wielkanoc 4 IV 1983 r.); przedstawiciel Białego Domu w Waszyngtonie, w czasie akcji „Pomoc dla Polski” (stan wojenny); wspomniany już biskup dr J. Heubach; prymas Finlandii – arcybiskup John Vikstrom i biskup diecezji Tampere Paavo Kortekangas (24 IX 1988); ekumeniczna delegacja z Japonii pod przewodnictwem prof. dr. Mitsuru Yonekury i Masako Sekimoto; rzymsko-katolicki arcybiskupi: metropolita dr Damian Zimoń i prof. dr hab. Alfons Nossol; jeszcze jako proboszcz mikołowski dr Stanisław Szymecki; biskupi: Tadeusz Rakoczy, Janusz Zimniak, Stefan Cichy, Gerard Bernacki, Jan Wieczorek, Gerard Kusz, Czesław Domin. Oczywiście, na plebanii nie zabrakło nigdy wszystkich biskupów i przedstawicieli Śl. Oddz. PRE i biskupów – zwierzchników Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP:



W gabinecie ks. prof. dr Rainera Stahla w Erlangen w 2002 r. (Fotograf: H. Klachacz).

prof. dr Andrzej Wantuła, dr Janusz Narzyński, dr Jan Szarek i Janusz Jagucki; z Czech: Wilhelm Stonawski, Jan Niedoba i Władysław Volny, jak również luterańskich biskupów diecezjalnych: Rudolf Pastucha, Tadeusz Szurman, Paweł Anweiler i inni. Tutaj też, na mikołowskiej plebanii, miało miejsce posiedzenie Konsystorza oraz Rady Synodalnej.

2003, 28 XII



MIKOŁÓW. W związku z osiągnięciem przez ks. proboszcza Jana Grossa wieku emerytalnego (→ 25 IV 2003), obradując w niedzielę, dnia 28 XII 2003 r. w kościele ewangelicko-augsburskim św. Jana w Mikołowie, Zgromadzenie Parafialne Parafii, pod przewodnictwem Biskupa Diecezjalnego ks. biskupa Tadeusza Szurmana, dokonało w tajnym głosowaniu wyboru nowego proboszcza w osobie ks. ppor. Kornela Undasa (35 l.), dotychczasowego wikariusza Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Cieszynie oraz kapelana i dziekana Straży Granicznej. Drugim kandydatem na stanowisko mikołowskiego proboszcza był ks. Michał Walukiewicz, wikariusz w Katowicach-Szopienicach.

RYS BIOGRAFICZNY KS. KORNELA UNDASA

Ks. Kornel UNDAS jest rodowitym Górnolazakiem. Urodził się w Dzień Apostoła Macieja, dnia 24 II 1968 r., w Wodzisławiu Śląskim. Po zdaniu matury w Technikum Budowlanym w Wodzisławiu, rozpoczął w roku 1988 studia teologiczne w Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej w Warszawie oraz na Wydziale Teologii Ewangelickiej Uniwersytetu w Bazylei (Szwajcaria), które zakończył napisaniem pracy magisterskiej i otrzymaniem tytułu magistra teologii CHAT w Warszawie. Po odbyciu praktyki przedordynacyjnej i zdaniu I. egzaminu kościelnego, został dnia 26 V 1996 r. w Zabrze ordynowany na księdza ewangelickiego przez ks. biskupa Jana Szarka.

W dniu 7 IX 2001 r. został w Kętrzynie promowany na stopień oficerski: podporucznika Straży Granicznej. Wikariat odbył w Cieszynie, w największej Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Polsce.

Od roku 1994 ks. K. Undas jest żonaty z inż. Brygidą (z domu Zipser) z Bielska-Białej, z którą ma 4 dzieci: Katarzynę (6 lat), Karola (5), Roberta (2) i Piotra (1).



2003, 28 XII

BAD SEGEBERG. W wieku 82 lat umiera śp. ks. Rudolf Baron, Ślązak z Golasowic (przyjaciół Wilhelma Szewczyka), który jako pierwszy w latach pięćdziesiątych XX w., po straszliwej II wojnie światowej, „przerzucił” mosty przyjaźni polsko-niemieckiej. W okresie stanu wojennego i w latach następnych, wraz z parafianami, których zainspirował do różnorodnej pomocy i do wszechstronnych kontaktów, udzielał się On w ramach „pomocy dla Polski”. Z pomocy tej korzystały również Parafie w Mikołowie, Tychach i Orzeszu. Dnia 2 I 2004 r. w starej świątyni luterńskiej p.w. Marii Panny w Bad Segeberg (RFN) odbył się pogrzeb ks. Rudolfa Barona, w którym uczestniczyła również delegacja księży z Polski w składzie: ks. bp. Tadeusz Szurman (który wygłosił pożegnalne przemówienie), ks. prezes Jan Gross, ks. radca Jan Badura, ks. proboszcz Tadeusz Makula. Zmarły spoczął naprzeciwko kościoła, na cmentarzu, na którym spoczywa także jego matka.



Ks. Rudolf Baron w ostatnich latach życia (APEM).

2004, 16 I

MIKOŁÓW. Wybór ks. Kornela Undasa na proboszcza wymaga podpisania wokacji i zatwierdzenia przez Konsystorz Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP.

2004, 25 I

MIKOŁÓW. Uroczyste pożegnanie odchodzącego z Parafii i miasta Mikołowa ks. proboszcza Jana Grossa (→ 3 IX 1978) odbędzie się w czasie nabożeństwa ekumenicznego na zakończenie Ekumenicznego Tygodnia Powszechnej Modlitwy w kościele św. Jana w Mikołowie, w niedzielę, dnia 25 I 2004 r. o godzinie 16.00 i będzie transmitowane na żywo przez Polskie Radio „Katowice” oraz Internet (<http://www.luteranie.pl/www/info/radio.htm>) W uroczystości weźmie udział m.in. Zwierzchnik Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP i Wiceprezes Polskiej Rady Ekumenicznej, ks. biskup Janusz Jagucki z Warszawy. Przedpołudniem analogiczne pożegnanie odbędzie się w Tychach.

2004, 31 I

MIKOŁÓW. Ostatni oficjalny dzień urzędowania ks. Jana Grossa jako proboszcza Parafii Ewangelicko-Augsburskiej św. Jana w Mikołowie oraz Parafii Ewangelicko-Augsburskiej św. ap. Piotra i Pawła w Tychach, którym służył 25 lat (→ 3 IX 1978). Ks. Jan Gross na emeryturę przenosi się do Cieszyna. Pozostanie jeszcze do zakończenia kadencji prezesem Synodu Kościoła (→ 6 IV 2002) i przewodniczącym Śląskiego Oddziału Polskiej Rady Ekumenicznej (→ 9 III 1982). Dnia 1 II 2004 r. administrację Parafii przejmie ks. proboszcz-elekt Kornel Undas, który w lutym 2004 r. zostanie uroczystie instalowany na to stanowisko przez ks. biskupa Tadeusza Szurmana.

BRIEF HISTORY OF THE LUTHERAN PARISH AT MIKOŁÓW

The Reformation was officially introduced to the County of Pszczyna (*Frei Herrschaft Pless*) in the second half of the 16th century.

After the new count Karl (Charles) von Promnitz, a devoted follower and supporter of the new religious movement, had seized the power over Pszczyna in 1568, he began to gradually remove Catholic priests, replacing them with Lutheran pastors. The process, although not without some setbacks, had been completed by the last decade of the century.

In 1592 (18 III), when all parish-churches in the county were already occupied by pastors and all inhabitants were at least nominally Lutherans, Karl Promnitz's successors Seyfried and Abraham von Promnitz issued an ecclesiastical statute (*'Kirchenordnung'*) that established and confirmed the new Church and school system in the county. According to the act, a title of the 'Superintendent' was bestowed upon the pastor of Pszczyna, thus making him the Diocesan Administrator of the entire Decanate, including Mikołów and the neighboring villages.

The first Lutheran Parish at Mikołów was established in 1580, after the Catholic parish-priest Jan (John) Ścierański had been forced to leave the post and the first Lutheran pastor Martin Szymbarski was installed in the St. Adalbert parish-Church (now called the 'Old Church').

The territory of the Parish, identical to the previous Catholic one, was vast, including e.g. Mikołów (the town together with the independent church-circle called *Podfarze*) and the villages: Borowa Wieś, Gostyń, Ligota, Łaziska Dolne, Łaziska Górne, Łaziska Średnie, Mokre (a filial church administered from Mikołów), Panewniki, Piotrowice, Podlesie, Stara Kuźnia, Śmiłowice (together with today's Kamionka), Wilkowyje, Wiry and Zarzecze.

When in 1588 Martin Szymbarski became the Pastor and Superintendent at Pszczyna, the post at Mikołów was taken by pastor Wacław Jacobi (1588-1593), followed later by pastors Jacob Małyński (1593-1619) and Martin Fröhlich (1619-1628).

In 1628 the Burgrave Hannibal von Dohna was authorized by the Emperor Ferdinand of Austria (being the King of Bohemia as well) to remove the Reformation from the Upper Silesia.

On September 13th, 1628 he issued the so called *'Beuthner Edict'*, according to which all Lutheran pastors were forced to leave their churches (and the Austrian Silesia as well) within 14 days. The pastors were expelled by a special commission, doors of most Churches being sealed and the keys returned to new Catholic priests who came to Silesia mostly from Poland.

Pastor Martin Fröhlich was also expelled from Mikołów at that time and he went to Warszowice where he became a pastor. Although the St. Adalbert Church was soon (in 1630) taken over by a new Catholic priest (Tomasz A. Czarniecki) and the whole Parish re-converted into Catholicism, Lutherans in Mikołów were allowed to keep a small wooden St. Nicholas Church (the oldest one on the town) together a small surrounding cemetery. Although with no resident pastor, until 1654 Lutheran services could be performed and attended to in the church.

In 1654 the second, final phase of the counter-reformation began: the several churches that still belonged to Lutherans were taken over and converted into Catholic ones. This was also the case in Mikołów where the St. Nicholas Church was definitely closed down for Lutheran services. Only the cemetery was left to Lutherans as their burial place (when the St. Nicholas Church was pulled down around 1785, the cemetery was soon abandoned, too).

Since then the Lutheran minority in Mikołów and the neighboring villages had no place they could attend to; being formally assigned to the Lutheran Church in Kluczbork, because of the distance they would rather attend from time to time to secret (officially forbidden by the authorities) services in forests near Wiry, Gostyń, Łaziska etc.

In 1661 the last bastion of Protestant beliefs in the County of Pszczyna ceased existing, as the Castle Chapel in Pszczyna was closed down. No Lutheran baptisms, weddings or burials were performed in any church in the Upper Silesia for the next fifty years.

It was only in 1707 that the Altranstadt Agreement between rulers of Austria and Sweden was signed and the Emperor of Austria gave his consent for several Lutheran churches in Silesia to be built, including one in Cieszyn (consecrated in 1709). Believers from Mikołów and other parts of the Pszczyna County were now allowed to attend to the church with no obstacles of any kind.

In 1742 a new relief was brought: a permission to restore the Evangelical Lutheran Church at Pszczyna was granted by the Prussian authorities and the newly built church was consecrated on 7 VIII 1746. The church was now attended to not only by Lutherans from Pszczyna and its neighbourhood but also from the whole region, including Mikołów and the surrounding areas.

In 1818, under duke Henry von Anhalt-Coethen-Pless's permission, a small Lutheran Chapel in Mikołów was prepared (in a private house, now Rynek No 16) and 4 services a year were allowed to be performed by pastors from Pszczyna. The privilege was later (1843) extended to 8 services a year, both in German (4) and Polish (4). Even then, however, Lutherans from Mikołów were formally assigned to the church at Pszczyna. At that time the old St. Nicholas cemetery was no longer used and Lutherans were buried in the new Catholic cemetery (it is called the St. Adalbert parish-cemetery).

The entirely independent Lutheran Parish at Mikołów was re-established in 1854, on October 8th, including Mikołów and 21 villages (Borowa Wieś, Cielmice, Gostyń, Kamionka, Ligota, Łaziska Dolne, Łaziska Górne, Łaziska Średnie, Kostuchna, Mokre, Murcki, Panewniki, Paniowy, Paniówki, Piotrowice, Podlesie, Stara Kuźnia, Śmiłowice, Tychy, Wiry and Zgoń). Additionally, the Lutheran Parish at Orzesze was administered from Mikołów 1854-1911 and 1945-1996.

The first pastor in Mikołów after the counter-reformation was August Zernecke (1854-1864). Under his administration the new St. John's Lutheran Church in Mikołów was built in the neo-gothic style (built 1860-1861, consecrated on 29 X 1861) together with the new, still used cemetery behind it.

After pastor A. Zernecke left Mikołów in July 1864 and went to the USA, the new Mikołów's pastor was Wilhelm (William) Lemon (1865-1906), followed later by pastors Reinhold Tondock (1907-1932), Gustaw A. Leder (1932-1937), Gustaw Broda (1937-1939) and Herbert F. Rutz (1939-1944).

In 1872 a large presbytery near the St. John's Church was built (rebuilt 1914) and in 1900 – the mortuary.

The World War II brought much pain and destruction to the Parish, many believers being killed, wounded or dislodged (by Germans at first and later by the new Polish authorities), and the St. John's Church being gravely damaged by Soviet shells in 1945.

In those difficult times the first post-war pastor in Mikołów was Jan (John) Karpecki (1945-1978), who arrived to the town on 2 VII 1945 and as soon as on 15 VII the first service in the still damaged church was performed. Since then the social and religious life in the Parish was gradually coming back to normal. On 29 IX 1946 the repaired St. John's Church was re-consecrated.

At the moment the Parish is led by Rev. Jan (John) Gross who has been the pastor at Mikołów for over 25 years (since 3 IX 1978), but on January 31st, 2004 is leaving the post and Mikołów as well. Pastor Gross is also the President of the Synod of the Lutheran Church in Poland (since 2002) and the Chairman of the Polish Ecumenical Council in Silesia (since 1982). His merits for the Parish, the town and the Church are widely recognized and unquestionable. His efforts resulted e.g. in establishing in 1996 two independent from Mikołów Lutheran parishes: in Orzesze (1 I) and Tychy (1 XI).

On December 28th, 2003 a new pastor – Rev. Kornel Undas from Cieszyn – was elected, and he is to take over the Parish on February 1st, 2004.

The today's Lutheran Parish in Mikołów has its own Church Choir (founded by pastor J. Karpecki in 1947) and the WWW site (www.luteranie.pl/mikolow).

KURZER HISTORISCHER ÜBERBLICK ÜBER DIE EVANGELISCH-LUTHERISCHE KIRCHENGEMEINDE IN MIKOŁÓW

Die Reformation wurde offiziell in der zweiten Hälfte des 16. Jahrhunderts in der Grafschaft Pless (Pszczyna) eingeführt.

Nachdem der Graf Karl von Promnitz, ein ergebener Bekenner und Unterstützer der neuen religiösen Bewegung, 1568 die Herrschaft in Pless übernommen hat, begann er langsam katholische Priester abzusetzen und diese durch evangelische Pfarrer zu ersetzen. Dieser Vorgang, welcher nicht ganz ohne Probleme verlief, wurde eigentlich in der letzten Dekade des 16. Jahrhunderts beendet.

Im Jahr 1592 (18 III), als alle Pfarrkirchen in Pless schon mit evangelischen Geistlichen besetzt waren und alle Einwohner dieses Gebietes – zumindest formal – Lutheraner waren, gaben die Nachfolger von Karl von Promnitz – Seyfried und Abraham von Promnitz – eine sog. „Kirchenordnung“ heraus, welche das neue Schul- und Kirchensystem in dieser Gegend begründet und bestätigt hat.

Gemäß diesem Dokument bekam der evangelische Pfarrer den Titel eines Dechants (gemäß anderen Quellen – Superintendent), welcher ihn zum diözesanischen Verwalter des ganzen Dechanates, einschließlich Mikołów und der benachbarten Dörfer, machte.

Die erste evangelische Pfarrgemeinde in Mikołów wurde im Jahr 1580 begründet, nachdem der bisherige katholische Priester, Pfr. Jan Ścierański, gezwungen wurde seine Stelle zu verlassen, und seinen Platz in der damaligen Pfarrkirche des hl. Adalbert (Wojciech) (jetzt Altes Kirchlein) übernahm der erste evangelische Pfarrer Marcin Szymbarski.

Das Territorium dieser Pfarre, welches ident war mit dem Territorium der vorigen katholischen Pfarre, war sehr weitläufig; es schloß u.a. ein : Mikołów (die Stadt selbst gemeinsam mit dem unabhängigen Kirchenbezirk genannt Podfarze) und die Dörfer: Borowa Wieś, Gostyń, Ligota, Łaziska Dolne, Łaziska Górne, Łaziska Średnie, Mokre (eine Filialkirche, welche in den Jahren 1525-1617 von Mikołów aus verwaltet wurde), Panewniki, Piotrowice, Podlesie, Stara Kuźnia, Śmiłowice (mit den Gebieten des heutigen Kamionka), Wilkowyje, Wry und Zarzecze.

Als im Jahr 1588 Pfr. Marcin Szymborski Pfarrer und Dechant in Pless wurde, übernahm dessen Stelle als Pfarrer in Mikołów Pfr. Wacław Jacobi (1588-1593), gefolgt von den Pfarrern Jakób Małyński (1593-1619) und Martin Frölich (1619-1628).

Im Jahr 1628 wurde Burgravia Hannibal von Dohna von Ferdinand, dem Kaiser Österreichs und König Böhmens, mit der Ermächtigung ausgestattet, die Reformation in den Gebieten von Oberschlesien zu beseitigen.

Am 13 IX 1628 erlies er das sog. „Beutener Edikt“; diesem folgend waren alle evangelischen Geistlichen gezwungen innerhalb von 14 Tagen ihre Kirchen zu verlassen (und ebenfalls das zu Österreich gehörende Schlesien), was natürlich auch für jene in Pless galt. Die evangelischen Geistlichen wurden von speziellen Kommissionen vertrieben, die Kirchentüren versiegelt und die Schlüssel neuen katholischen Priestern übergeben, welche nach Schlesien hauptsächlich aus Polen kamen.

Pfr. Martin Fröhlich musste ebenfalls Mikołów verlassen und er begab sich nach Warszowice, wo er Pfarrer wurde. Obwohl die Pfarrkirche des hl. Adalbert bald (1630) mit einem neu angekommenen katholischen Priester besetzt wurde (Pfr. Thomas A. Czarniecki) und die ganze Pfarre wieder zum alten Glauben konvertiert ist, wurde den Lutheranern in Mikołów erlaubt eine kleine Holzkirche – Kirche des hl. Nikolaus (Mikołaj) (die älteste in

der Stadt) gemeinsam mit dem sie umgebenden Friedhof zu erhalten. Gleichwohl es bis 1654 keinen fixen Pfarrer gab, konnten evangelische Gottesdienste in dieser Kirche abgehalten werden.

Im Jahr 1654 begann die zweite, letzte Phase der Gegenreformation: mehrere Kirchen, welche noch immer in den Händen von Lutheranern geblieben sind, wurden ihnen weggenommen und in katholische konvertiert. Das passierte auch im Fall Mikołów, wo die Kirche des hl. Nikolaus endgültig für evangelische Gottesdienste geschlossen wurde. Nur der Friedhof als Grabstätte wurde den Protestanten gelassen (als ungefähr im Jahr 1785 die Kirche des hl. Nikolaus auseinander genommen wurde, verlor auch der Friedhof seine Bedeutung)

Von diesem Moment an hatte die protestantische Minderheit von Mikołów und der benachbarten Dörfer keinen Ort mehr für Gottesdienste; formal waren sie der evangelischen Kirche in Kluczbork zugeschrieben, auf Grund der großen Distanz aber trafen sie sich heimlich (offiziell durch die Obrigkeit verboten) zu Gottesdiensten zusammen, welche von Zeit zu Zeit in den Wäldern von Wry, Gostyń und Łaziska von sog. „Buschpredigern“ abgehalten wurden.

Im Jahr 1661, zusammen mit der Schließung der Schlosskapelle von Pless, fiel die letzte Bastion des evangelischen Glaubens in der Grafschaft Pless. In den folgenden 50 Jahren wurden keine Taufen, Hochzeiten noch Begräbnisse gemäß der protestantischen Tradition abgehalten.

Erst im Jahr 1707, nachdem das Altranstadt Übereinkommen zwischen den Obrigkeiten Österreichs und Schwedens unterzeichnet wurde, gab der Kaiser Österreichs seine Zustimmung zur Errichtung einiger evangelischer Kirchen in Schlesien, einschließlich einer in Cieszyn (geweiht im Jahr 1709). Den Gläubigern aus Mikołów und anderen Teilen der Grafschaft Pless wurde nun der Besuch der Kirche ohne jeglichen Hindernissen erlaubt.

Im Jahr 1742 wurde ein weiteres Zugeständnis gemacht: die neue preußische Obrigkeit erlaubte die evangelische Pfarrkirche in Pless zu erneuern; die neu errichtete evangelische Pfarrkirche wurde am 7 VIII 1746 geweiht. Es besuchten sie nicht nur Lutheraner aus Pless und näherer Umgebung, sondern auch vom ganzen Plesser Land, einschließlich aus Mikołów und Umgebung.

In 1818, mit der Erlaubnis des Plesser Prinzen Heinrich von Anhalt-Coethen-Pless, wurde eine kleine evangelische Kapelle („Saal der Gebete“) in Mikołów (in einem Privathaus, heutiges Rynek Nr. 16) vorbereitet, in welcher viermal im Jahr Gottesdienste von Geistlichen aus Pless abgehalten wurden. Dieses Privileg wurde später (1843) erweitert auf acht Gottesdienste pro Jahr jeweils vier in Deutsch und vier in Polnisch. Sogar dann waren Lutheraner aus Mikołów formal der Kirche und Pfarrgemeinde in Pless zugeschrieben. Zu dieser Zeit wurde der Friedhof bei der Kirche des hl. Nikolaus nicht mehr gebraucht und Protestanten wurden auf dem neuen katholischen Friedhof begraben (heute heißt er evangelischer Pfarrfriedhof des hl. Adalbert).

Die vollständige unabhängige evangelische Pfarrgemeinde in Mikołów wurde wieder hergestellt vor 150 Jahren, im Jahr 1854, am 8 X, und sie umfasste Mikołów und 21 Dörfer (Borowa Wieś, Cielmice, Gostyń, Kamionka, Ligota, Łaziska Dolne, Łaziska Górne, Łaziska Średnie, Kostuchna, Mokre, Murcki, Panewniki, Paniowy, Paniówki, Piotrowice, Podlesie, Stara Kuźnia, Śmiłowice, Tychy, Wry und Zgoń). Zusätzlich wurde die evangelische Kirchengemeinde in Orzesze in den Jahren 1854-1911 und 1945-1995 von Mikołów verwaltet.

Der erste evangelische Pfarrer in Mikołów wurde nach der Gegenreformation Pfr. August Zernecke (1854-1864). Unter seiner Leitung wurde eine neue evangelische Kirche im neogotischen Stil erbaut – hl. Johannes (Jan) (gebaut in 1860-1860, geweiht am 29 X 1861) zusammen mit dem noch heute in Verwendung stehenden Friedhof hinter der Kirche.

Nachdem Pfr. August Zernecke Mikołów im Juli 1864 verlassen hat und in die Vereinigten Staaten gereist war, wurde Pfr. Wilhelm Lemon (1865-1906) der neue Pfarrer in Mikołów, dieser wurde von den nachstehenden Pfarrern gefolgt: Reinhold Tondock (1907-1932), Gustav A. Leder (1932-1937), Gustav Broda (1937-1939) und Herbert F. Rutz (1939-1944).

Im Jahr 1872 wurde in der Nähe der Kirche ein neues Pfarrhaus errichtet (dieses wurde 1914 umgebaut) und im Jahr 1900 – die Friedhofskapelle.

Der Zweite Weltkrieg brachte der Pfarrgemeinde schweres Leid und Zerstörung, viele Gläubiger starben, wurden schwer verletzt oder wurden umgesiedelt (anfangs von den Deutschen, später auch von der polnischen Obrigkeit); auch die Kirche des hl. Johannes wurde im Jänner 1945 durch sowjetische Geschosse schwer beschädigt.

In diesen schwierigen Zeiten wurde Pfr. Jan Karpecki (1945-1978) in Mikołów der erste Nachkriegspfarrer, welcher am 2 VII 1945 in der Stadt ankam und schon am 15 VII in der noch immer beschädigten Kirche des hl. Johannes den ersten Gottesdienst abhielt. Von diesem Moment an begann das gesellschaftliche und religiöse Leben in der Pfarrgemeinde sich zu normalisieren. Am 29 IX 1946 wurde die renovierte Kirche des hl. Johannes geweiht.

Derzeit bis zum 31 I 2004 leitet die Pfarrgemeinde Pfr. Jan Gross als Probst, welcher 25 Jahre lang Gemeindepfarrer in Mikołów war (gewählt am 3 IX 1978, übernahm die Gemeinde am 16 X 1978 und zum Gemeindepfarrer eingeführt am 18 II 1979). Pfr. Jan Gross ist außerdem Präsident der Synode der evangelisch-lutherischen Kirche in Polen (seit 6 IV 2002) und Vorsitzender des Polnischen Ökumenischen Rates – Abteilung Schlesien (seit 1982). Seine Verdienste sowohl für die Pfarrgemeinde, die Stadt, den Wojewodschaft Schlesien (ausgezeichnet mit „Verdient für die Wojewodschaft Katowice“) wie auch für die Kirche sind weitläufig bekannt. Dank seiner Bemühungen und seinem Einsatz wurden 1996 zwei von Mikołów unabhängige Pfarrgemeinden errichtet: in Orzesze (I I) und in Tychy (I XI).

Am 28 XII 2003 wurde Pfr. Kornel Undas aus Cieszyn zum neuen Gemeindepfarrer (Proboszcz) gewählt, welcher die Leitung am 1 II 2004 übernimmt.

Die heutige Pfarrgemeinde in Mikołów verfügt eine eigene Homepage (www.luteranie.pl/mikolow).

Übersetzung: Agnes Biesiekierska

BIBLIOGRAFIA

Publikacje i Opracowania:

- Anders E.: *Geschichte der evangelischen Kirche Schlesiens*, Breslau 1886
- Badura J.A.: *Ewangelicy na Ziemi Pszczyńskiej*, Bielsko-Biała 2000
- Badura J.A.: *Ewangelik Pszczyński. Bibliografia zawartości czasopisma 1992-1997*, Pszczyna 2001
- Bahlcke J.: *Śląsk i Ślązacy*, Warszawa 2001
- Bańka J.: *Dekanat pszczyński w czasie reformacji protestanckiej i odrodzenia katolickiego na tle stosunków kościelnych Śląska*, Chorzów 1937
- Bańka J.: *Księga protokołów konwentów pastorskich ziemi pszczyńskiej 1588-1628*, Katowice 1938
- Bromboszcz B., Szendzielarz R.: *Mikołów w XX wieku*, Mikołów 2002
- Chrostek E., Goliasz A.: *Inwentaryzacja zabytkowego kościoła pod wezwaniem św. Jana w Mikołowie*, Rybnik 2003
- Czembor H.: *Ewangelicki Kościół Unijny na Polskim Górnym Śląsku (1922-1939)*, Katowice 1993
- Dzieje Polski. Kalendarium*, praca zbiorowa, red. A. Chwalba, Kraków 2000
- Dzieło Łaski Boga. Diecezja Katowicka Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP (historia i współczesność)*, praca zbiorowa, red. bp T. Szurman, Katowice 2003
- Encyklopedia Powstań Śląskich*, praca zbiorowa, Opole 1984
- Galas A., Galas A.: *Dzieje Śląska w datach*, Wrocław 2001
- Gierlotka St.: *Piotrowice Śląskie*, Katowice 1997
- Golec J., Bojda St.: *Słownik biograficzny Ziemi Cieszyńskiej*, Cieszyn 1993
- Gross J.: *Kurze Geschichte und das kirchliche Leben den Kirchengemeinden Mikołów, Tychy und Orzesze*, Mikołów 1992
- Halor A.: *Podania i legendy mikołowskie*, Mikołów 1994
- Historia Śląska*, praca zbiorowa, red. M. Czapliński, Wrocław 2002
- Hübner J.: *Einige geschichtliche Nachrichten über die Herrschaft und Kirche zu Pless. Zusammengest. am Jubelfest der evang. Kirche, Pless 1864*
- Informator Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków Archeologicznych na woj. katowickie za lata 1966-1970*, Katowice 1971
- Kantyka J., Targ A.: *Mikołów. Zarys rozwoju miasta*, Katowice 1972
- Kempa J., Marek G.: *Historia miejscowości i parafii Bujaków*, Katowice 1995
- Kirche im Umbruch – Kirche im Aufbruch*, praca zbiorowa, Görlitz 1997
- Knosalla J.: *Schloss und Kirche von Mokrau* [w:] „Mitteilungen des Beuthener Geschicht und Museumsvereins” 1916, z. 4, ss. 20-27
- Kopiec B., Kopiec M.: *Informator Krajoznawczy Powiatu Mikołowskiego*, Ruda Śląska 1999
- Kostow N.: *Historia i budowa organów w kościele ewangelickim p.w. św. Jana w Mikołowie*, praca magisterska, Cieszyn 1997
- Księga pamiątkowa – z życia szkoły i wsi Paniowy*, praca zbiorowa, Katowice 1993
- Kubiciel R.: *Kościół pod wezwaniem Świętego Bartłomieja Apostoła w Bieruniu*, Bieruń 1996
- Kudera J.: *Historia kościoła parafialnego w Bieruniu*, Bieruń 1996
- Łaziska Górne. Siedem wieków historii*, praca zbiorowa, red. A. Stępiak, Katowice 1986
- Lenard S.B., Wywiał I.: *Historia Polski w datach*, Warszawa 2000
- Malina A.: *Ewangelickie tradycje Holdunowa*, Katowice 1994
- Musioł L.: *Bieruń. Miasto, kościół, parafia. Monografia historyczna*, Bieruń 1999
- Musioł L.: *Bujaków. Monografia historyczna gminy i parafii*, Katowice 1995
- Musioł L.: *Dzieje szkół parafialnych dawnego dekanatu pszczyńskiego*, Katowice 1936
- Musioł L.: *Kobiór. Gmina i parafia*, Kobiór 2001
- Musioł L.: *Mokre. Z dziejów wsi i parafii (monografia historyczna)*, Katowice 1995
- Musioł L.: *Pszczyna. Monografia historyczna*, Katowice 1936
- Musioł L.: *Ein Visitationsbericht über die evangelischen Kirchen des Plessener Dekanats von 1628 (Zeitschrift des Vereins für Geschichte und Alterthums Schlesiens)*, Breslau 1932
- Musioł L., Szymankiewicz H.: *Paniowy. Monografia historyczna miejscowości, kościoła i parafii*, Katowice 1993
- Oberschlesische Bibliographie*, red. K. Kaisig, H. Belleé, L. Vogt, t. I i II, Leipzig 1938
- Oikoumene. Kościół, wiara, współczesność. Z życia śląskiego oddziału Polskiej Rady Ekumenicznej*, red. J.A. Badura, Mikołów 2003
- Prus K.: *Z przeszłości Mikołowa i jego okolicy*, Katowice-Mikołów 1932; reprint, Katowice 1992; reprint II, Katowice 1997
- Schaeffer H.W.: *Kronika Pszczyńskiego Wolnego Państwa Stanowego, a od 1827 r. Księstwa Pszczyńskiego*, cz. 1-2, tłum. B. Spyra, Pszczyna 1998
- Schneider R.: *Gedenkbuch der Evangelischen Kirche in Polnisch-Oberschlesien von Rudolf Schneider, Dr. phil., Pastor in Kattowitz*, Posen-Poznań 1936
- Siemko P.: *Nie zachowane kościoły drewniane Górnego Śląska*, Katowice 2001
- Silesia Sacra – Historyczno-Statystyczny Podręcznik o Ewangelickim Śląsku*, praca zbiorowa, Görlitz 1927
- Słownik Biograficzny Ziemi Pszczyńskiej*, praca zbiorowa, red. A. Lysko, Pszczyna 1995
- Snoch B.: *Górnośląski Leksykon Biograficzny*, Katowice 1997

Snoch B.: *Ilustrowany Słownik Dziejów Śląska*, Katowice 1991
Sworzeń M., Dudek A.: *Mikołowski Słownik Biograficzny*, Mikołów 1998
Szołtysek R.: *Paniówki. Szkic historyczny*, Katowice 1996
Sztołer G.: *Żerzece. Monografia historyczna parafii i wsi*, Pszczyna 1999
Szturc J.: *Ewangelicy w Polsce. Słownik biograficzny XVI-XX w.*, Bielsko-Biała 1998
Szturc J.: *Tymczasowa Rada Kościelna Ewangelickiego Kościoła Unijnego na Górnym Śląsku (1937-1939)*, Katowice 2003
Świerkot M.: *600 lat parafii Mokre (1337-1937)*, maszynopis 1937
Sznober B.: *Historia Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Mikołowie*, praca mgr., Mikołów 1995
Taistra H.: *Meine Heimatstadt NIKOLAI erzählt von Nikolaiern*, Nürnberg 1969
Tychy. *Zarys rozwoju miasta i powiatu*, praca zbiorowa, red. J. Kantyka, Katowice 1975
Waleczko B.: *Historia parafii i kościoła [w:] Szkice Monograficzne z dziejów Łąki*, Łąka 2002
Wojtas M.: *Akta wizytacji dekanatów bytomskiego i pszczyńskiego z r. 1598*, Katowice 1938
Zivier E.: *Der Vater des Bildhauers August Kiss [w:] „Oberschlesien”* 1906, ss. 265-267
Zivier E.: *Geschichte des Fürstentums Pless*, Kattowitz 1908
Zivier E.: *Zur Geschichte der evangelischen Kirche in Schlesien [w:] „Oberschlesien”* 1906

Czasopisma i Gazety:

Aktualności Powiatu Mikołowskiego (miesięcznik), roczniki: 2001-2003
Dziennik Zachodni w Mikołowie (dodatek tygodniowy), roczniki: 2000-2003
Ewangelik – Informator Diecezjalny, nr 14 z 1992 r.
Ewangelik Górnos Śląski, roczniki: 1932-1939
Ewangelik Pszczyński (czasopismo), rocznik: 1996
Gazeta Ewangelicka, roczniki: 1999-2003
Gazeta Mikołowska (miesięcznik), roczniki: 1991-2003
Luteranin (dodatek miesięczny), roczniki: 1999-2003
Miarka. Pismo Mikołowian (miesięcznik), roczniki: 1989-1991
Nowe Echo (tygodnik), roczniki: 1996-1997
Rocznik Ewangelicki, Warszawa 1925
Zbiór Przepisów Prawnych Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP, Bielsko-Biała 1999
Zwiastun (dwutygodnik), rocznik: 1962
Zwiastun Ewangelicki (dwutygodnik), rocznik: 2003 r.

Materiały Archiwalne:

Akten des ev. Pfarramts Nicolai, betr. *Auszüge aus dem Grundbuche*, B. I (APEM)
Akten des ev. Pfarramts Nicolai, betr. *Das Patronat* (APEM)
Akten des ev. Pfarramts Nicolai, betr. *Die Leichen-Halle*, B. I (APEM)
Akten des ev. Pfarramts Nicolai, betr. *Gottesdienste im allgem. u. in. Nicolsi nsbes. Gottesdienst-Ordnungen* (APEM)
Akten des ev. Pfarramts Nicolai, betr. *Kirchenchor* (APEM)
Akten des ev. Pfarramts Nicolai, betr. *Kiss-Stiftung* (APEM)
Chronik der evangelische Kirche zu Nikolai (bis 1854), rękopis (APEM)
Kronika Parafialna Parafii Ewangelicko-Augsburskiej w Mikołowie, rękopis (APEM)
Księga Konfirmandów. Mikołów-Orzesze-Żory-Warszowice od roku 1945-Żory do 30.4.61 (w Mikołowie do 14.5.1978) (APEM)
Księga Konfirmantów – Mikołów (1979-2003) (APEM)
Księga Ogłoszeń Nr V (od 1.1.1951-31.12.1952), rękopis (APEM)
Księga Protokołów Towarzystwa Polaków Ewangelików w Mikołowie (1935-1939), rękopis (APEM)
Księga Protokołów Zebrań Rady Parafialnej Parafii Mikołów od 6.10.1958, rękopis (APEM)
Pojedyncze dokumenty i rachunki kościelne z lat 1854-1978 (APEM)
Protokolle des Lehrer Vereins Jahrgang 1899, rękopis (APEM)
Programm zur feierlichen Einweihung der evangelischen Kirche zu Nicolai am 29. October 1861, Gleiwitz 1861, broszurka (APEM)
Statuten des Lehrervereins Nicolai O.S.; Leraten und genehmigt in der ausßerordentlichen Generalversammlung vom 28.Juni 1904, rękopis (APEM)

Witryny Internetowe:

Kościół Ewangelicko-Augsburski w RP (www.luteranie.pl)
Parafia Ewangelicko-Augsburska św. Jana w Mikołowie (www.luterania.pl/mikolow)
Parafia Ewangelicko-Augsburska śś. Piotra i Pawła w Tychach (www.luteranie.pl/tychy)
Wisconsin Evangelical Lutheran Synod (www.wels.net)
Urząd Miasta Mikołowa (www.mikolow.um.gov.pl)

Inne Źródła:

Insrypcje nagrobne na cmentarzu ewangelickim w Mikołowie
Insrypcje nagrobne na cmentarzu ewangelickim w Pszczynie

ANEKS I

FOTOGRAFIE ORAZ PODPISY PROBOSZCZÓW DRUGIEJ PARAFII EWANGELICKIEJ W MIKOŁOWIE W LATACH 1854-2004 (DOTYCHCZAS JESZCZE NIE PUBLIKOWANE)

-
1. Ks. AUGUST F. ZERNECKE (1854-1864)
 2. Ks. WILHELM LEMON (1865-1906)
 3. Ks. REINHOLD TONDOCK (1907-1932)
 4. Ks. GUSTAW A. LEDER (1932-1937)
 5. Ks. GUSTAW BRODA (1937-1939)
 6. Ks. HERBERT F. RUTZ (1939-1944)
 7. Ks. JAN KARPECKI (1945-1978)
 8. Ks. JAN GROSS (1978-2004)
 9. Ks. KORNEL UNDAS (od 2004)
-

A handwritten signature in dark ink, appearing to read 'Zernecke' on the top line and 'Pastor' on the bottom line, written in a cursive script.

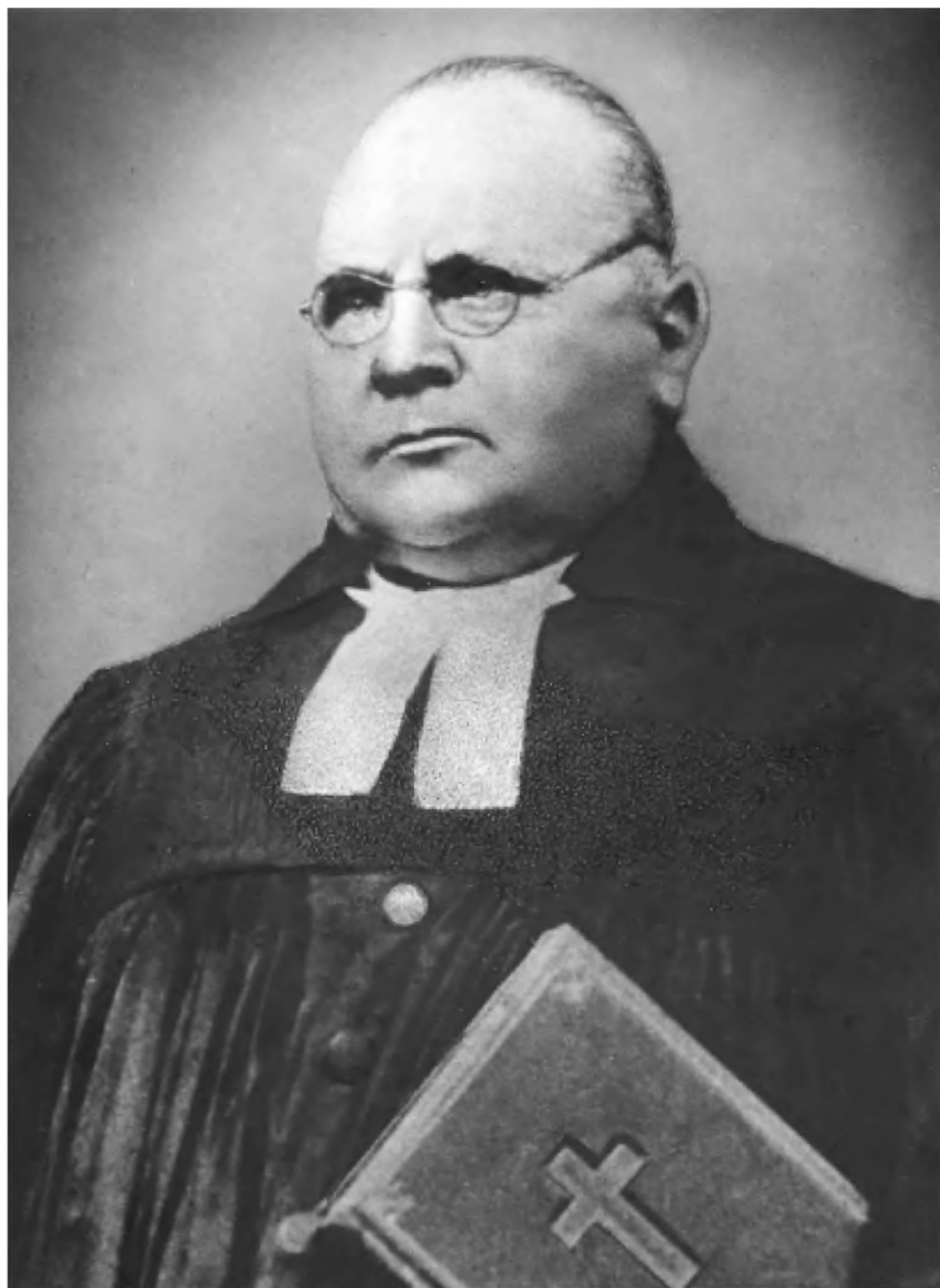
1. Ks. AUGUST F. ZERNECKE (1854-1864)

Fotografia ks. A. Zernecke, budowniczego mikołowskiego kościoła ewangelickiego, okazała się nieosiągalna, i to zarówno w Polsce, jak i w USA (dokąd wyjechał po opuszczeniu Mikołowa).

Fotografie 2-7 stanowią kopie portretów kolejnych proboszczów, umieszczonych w zakrystii mikołowskiego kościoła św. Jana. Kopie te wykonane zostały (2003) przez parafianina mikołowskiej Parafii ewangelickiej, a zarazem sekretarza Urzędu Miasta Mikołowa, mgr. inż. Adama Małysza.

Fotografia ks. J. Grossa wykonana została przez mistrza fot. Jerzego Łakomskiego z Sosnowca.

Odręczne podpisy proboszczów już nieżyjących skopiowane zostały z dokumentów, znajdujących się w zbiorach mikołowskiego Archiwum Parafialnego.



Fot. Adam Małysz © 2003

W. Lemon

2. Ks. WILHELM LEMON (1865-1906)



Fot. Adam Małysz © 2003

Tondock, Reinhold

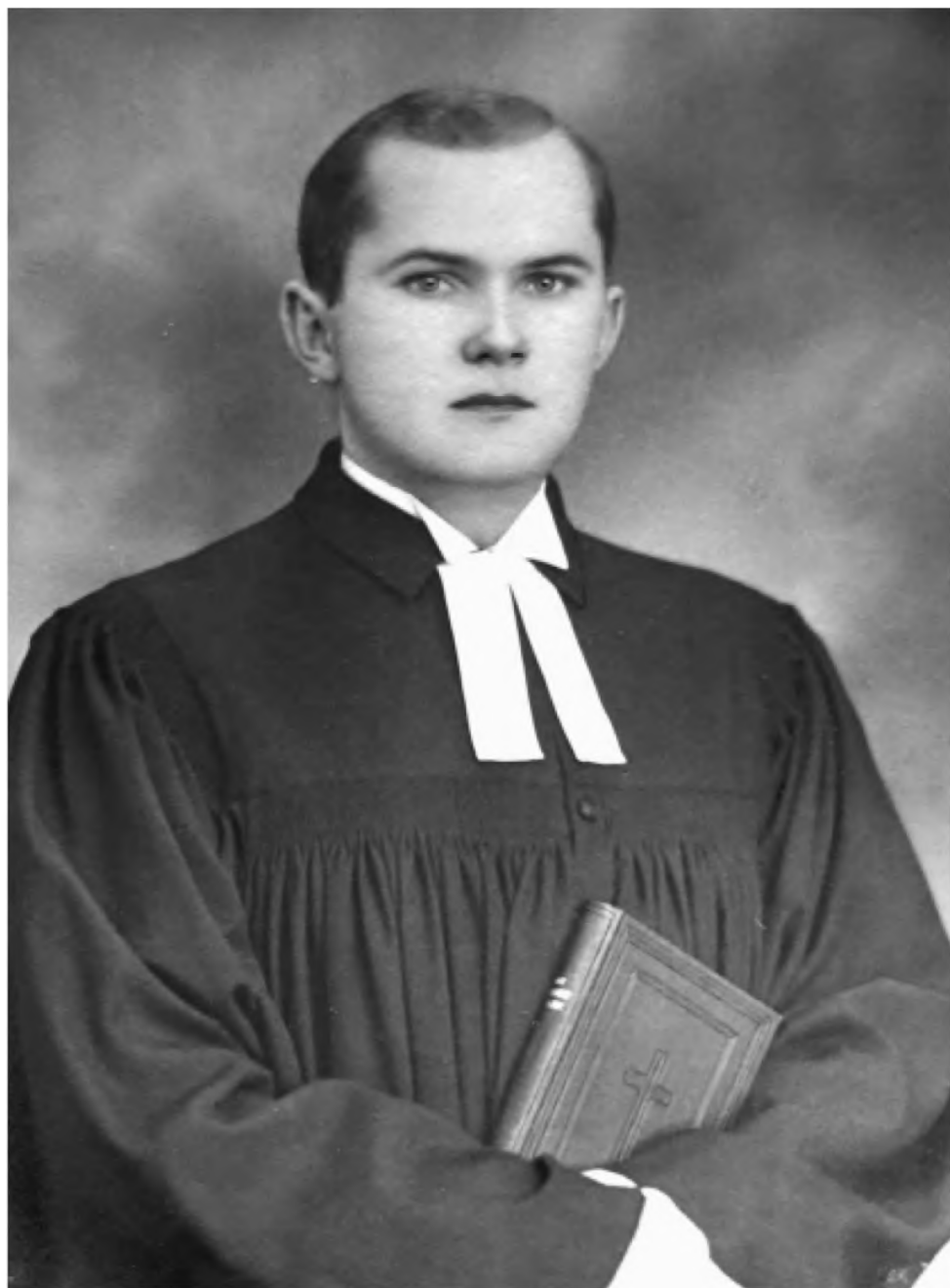
3. Ks. REINHOLD TONDOCK (1907-1932)



Fot. Adam Małysz © 2003

Gustaw- Adolf Leder, Kleriker

4. Ks. GUSTAW A. LEDER (1932-1937)



Fot. Adam Małysz © 2003

Ks. Gustaw Broda

5. Ks. GUSTAW BRODA (1937-1939)



Fot. Adam Małysz © 2003

Herbert Rutz, p.

6. Ks. HERBERT F. RUTZ (1939-1944)



Fot. Adam Małysz © 2003

Ks. Jan Karpecki

7. Ks. JAN KARPECKI (1945-1978)



Fot. Jerzy Łakomski © 2003

A handwritten signature in black ink, consisting of a stylized 'Ks. Jan' followed by a long horizontal line that ends in a small loop.

8. Ks. JAN GROSS (1978-2004)



Ks. Kornel Undas

9. Ks. KORNEL UNDAS (od 2004)



KOŚCIÓŁ EWANGELICKO-AUGSBURSKI (LUTERAŃSKI) W POLSCE: KIM JESTEŚMY? CZEGO NAUCZAMY? JAKA JEST NASZA WIARA?

1. „*Jeden święty, powszechny i apostołski Kościół*”, jak wyznajemy wspólnie w nicejsko-konstantynopolińskim wyznaniu wiary z lat 325, 381 i 589, znajduje się w wielu partykularnych chrześcijańskich Kościołach, zarówno Zachodu, jak i Wschodu, który założony przez Jezusa Chrystusa i zrodzony z Ducha Świętego w dniu Zesłania Ducha Świętego, stanowił do roku 1054 jedność. Ludzki grzech, pycha i błędy sprawiły liczne podziały chrześcijaństwa (1054 r., 1517 r. i XVI wiek, 1870 r.). Dlatego Ojcowie Kościoła wzywali: „*Kościół zawsze musi się reformować*” („*Ecclesia semper reformanda*”) „w głowie i w członkach” („*in capite et in membris*”). Tej starej zasady trzymali się „reformatorowie” (Piotr Vaud – Waldus 1170, John Wiklef 1360, Jan Hus +1415, Hieronim Savonarola 1475). Jednym z największych reformatorów Kościoła XVI w., oprócz ks. Ulricha Zwingliego i ks. Jana Kalwina, był niewątpliwie ks. dr Marcin LUTER (1483-1546), augustiański mnich i profesor teologii w Wittenberdze, który wezwał pogrążony w błędach zachodni Kościół chrześcijański (katolicki) do reformy. Uczynił to w 95 тезach, które przybił na drzwiach kościoła zamkowego w Wittenberdze w dniu 31 października 1517 r. Dały one początek ruchowi religijnemu zwanemu „REFORMACJĄ”.

2. Nauka ks. dr. Marcina Lutra i innych reformatorów luteranckich zawarta została w księgach symbolicznych (wyznaniowych) zawartych w *Księdze Zgody* z roku 1580 (*Liber Concordiae*), które są (*norma normata*) wiernym wykładem Pisma Świętego, jedyne źródło wiary i nauki chrześcijańskiej w duchu luteranckim.

3. **Najważniejsze 4 zasady luteranizmu**, stały się pryncypiami całego protestantyzmu. Są to:

* *sola Scriptura* – jedynie Pismo Święte.

* *solus Christus* – jedynie Chrystus.

* *sola gratia* – jedynie łaska.

* *sola fide* – jedynie wiara.

4. Zgodnie z nauką Pisma Świętego **nauczamy** więc:

* Pismo Święte, Słowo Boże, Biblia jest jedynym źródłem i normą wiary chrześcijańskiej oraz życia chrześcijańskiego (*norma normans*).

* Nie ma w nikim innym zbawienia, jak tylko w Jezusie Chrystusie, naszym jedynym Zbawicielu, Odkupicielu i Pośredniku, ukrzyżowanym i zmartwychwstałym Panu. Jego krzyż jest drogą do odkupienia i zbawienia. Luterancka „teologia krzyża” (*theologiae crucis*), podobnie jak to czynił ap. św. Paweł, stawia krzyż Jezusa Chrystusa w centrum nauki i życia Kościoła.

* Wierzący zostaje usprawiedliwiony jedynie z łaski Bożej, bez zasług (*meritum*). Zbawienia nie można zyskać przez zasługi.

* Wiara w Jezusa Chrystusa daje zbawienie. „*Bez wiary nie można podobać się Bogu*” (Hbr 13,6). Wiara jest pełnym zaufaniem („*fiducia*”) Bogu. Dobre uczynki nie są zasługami, lecz owocami żywej wiary. Wiara musi być czynna w miłości. Chrześcijanin czyni dobrze nie po to, aby być zbawionym, ale dlatego, że jest zbawiony. Dla luteran nauka o usprawiedliwieniu to zasadniczy „*artykuł stania i upadku Kościoła*” („*articulus standis et cadentis ecclesiae*”),

od którego luteranizm, nie może odstąpić. Tak więc luteranizm, zgodnie z nauką pism apostołskich (szczególnie ap. św. Paweł), mocno akcentuje, że grzeszny człowiek może być usprawiedliwiony przez Boga darmo z łaski Bożej, przez wiarę w Jezusa Chrystusa (por. Ga 2,16; Rz 3,24.28).

Po 31 latach dialogu teologicznego Światowej Federacji Luteranńskiej z Kościołem Rzymskokatolickim na powyższy temat, w Święto Reformacji, dnia 31 X 1999 r., podpisana została w Augsburgu wspólna deklaracja luterancko-katolicka o usprawiedliwieniu z łaski przez wiarę w Jezusa Chrystusa. W dokumencie tym luteranie i katolicy stwierdzają, że „*jesteśmy zbawieni wyłącznie w oparciu o Boże miłosierdzie*.” Także luteranśka nauka: „*jednocześnie usprawiedliwieni i grzeszni*” („*simul iustus et peccator*”) została przez obie strony po dłuższym dialogu zaakceptowana. Wierzący są usprawiedliwionymi grzesznikami. Jedno drugiego nie wyklucza. Jednocześnie oba Kościoły zniosły wszystkie wzajemne potępienia (anatemy) XVI wieku, dotyczące tej właśnie nauki

5. Słowo Boże i Sakramenty Święte są kanałami łaski Bożej i środkami zbawienia. Przez Słowo i Sakrament darowana jest nam łaska Boża. Sakramenty są widzialnym Słowem Bożym. Uznajemy dwa sakramenty (pierwotnie były trzy: pokuta), które są biblijnymi i ekumenicznymi sakramentami: Sakrament Chrztu Świętego (tu włączona została pokuta) i Sakrament Ołtarza (Wieczerza Pańska, Komunia Święta, Eucharystia). Obowiązkiem każdego ewangelika jest czytanie i słuchanie Słowa Bożego oraz częsty udział ochrzczonych i konfirmowanych w Sakramencie Ołtarza.

6. Chrzest i wiara w Jezusa Chrystusa są koniecznymi warunkami zbawienia. Chrzczymy dzieci rodziców wierzących i nie ochrzczonych dorosłych, którzy przez katechumenat uwierzyli w Jezusa Chrystusa. Chrzest gładzi karę za grzech pierworodny, choć sam grzech pozostaje. Dlatego „*przez codzienny żal i pokutę ma być utopiony w nas stary Adam i umrzeć ze wszystkimi grzechami i złymi pożądliwościami, natomiast ma codziennie wylaniać się i powstawać nowy człowiek, który by w sprawiedliwości i czystości żył wiecznie przed Bogiem*.” W ten sposób chrzest ma permanentne działanie u wierzących.

7. Sakrament Ołtarza udzielany jest na mocy Chrztu Świętego wszystkim konfirmowanym pod dwiema postaciami (chleba i wina), zgodnie z ustanowieniem Pana Jezusa. Luteranie na podstawie nauki o wszechobecności Jezusa Chrystusa (*Ubiquitas Corporis Christi*) wierzą, że w Wieczerzy Świętej (*Eucharystii*) „w”, „z” i „pod” postaciami chleba i wina jest prawdziwie, substancjalnie, realnie, cieleśnie i rzeczywiście obecne ciało i krew Jezusa Chrystusa (nauka o konsubstancjacji). Luteranizm odrzuca naukę o transsubstancjacji (przeistoczeniu), jak również o symbolicznym tylko znaczeniu Wieczerzy Pańskiej.

8. Święte obrzędy, takie jak: konfirmacja, spowiedź (pokuta), małżeństwo, ordynacja i konsekracja (wyświęcenie biskupa, księdza-prezbitera i diakona), modlitwa u chorych i umierających, nie są sakramentami, ponieważ brak im jest niektórych cech sakramentalnych (ustanowienie przez samego Jezusa Chrystusa, widzialny znak i niewidzialna łaska Boża), są jednak ważnymi obrzędami życia chrześcijańskiego i życia Kościoła.

9. SPOWIEDŹ. Praktykujemy:

- * spowiedź powszechną (publiczną) w kościele,
- * spowiedź prywatną u księdza dla tych, którzy pragną szczególnej osobistej pociechy i osobistej absencji (rozgrzeszenia),
- * spowiedź codzienną w modlitwie przed Bogiem.

10. Kościół jest zgromadzeniem wierzących (*congregatio fidelium*) i społecznością świętych (*communio sanctorum*: „Wierzę w ... święty Kościół powszechny, społeczność świętych”), w których Słowo Boże jest czysto i wiernie nauczane, a Sakramenty Święte są sprawowane i udzielane zgodnie z ustanowieniem Pana Jezusa. Głową Kościoła jest sam Jezus Chrystus, który kieruje Kościołem przez Ducha Świętego.

11. **URZĄD KOŚCIOŁA.** Zgodnie z Nowym Testamentem istnieje w Kościele powszechne kapłaństwo wiernych, które ma udział w kapłaństwie Jezusa Chrystusa przez Chrzest Święty, który według ks. M. Lutra „*jest prawdziwym święceniem kapłańskim*”. Obowiązkiem każdego wierzącego jest sprawowanie powszechnego kapłaństwa w swojej rodzinie, w otoczeniu, w Kościele. Kościół Ewangelicki nie zna kapłaństwa hierarchicznego. To samo kapłaństwo publicznie w Kościele mogą sprawować tylko osoby powołane przez ordynację (znaczy: ustanowienie, wyświęcenie), lub konsekrację (znaczy: poświęcenie, wyświęcenie). Kościół uznaje jeden urząd duchowny zwiastowania Słowa Bożego i sprawowania Sakramentów Świętych. Ten jeden urząd ma w Kościele trzy misje do spełnienia, jako:

* **Biskup:** nadzorowanie w Kościele i w Diecezji, aby Słowo Boże czysto i wiernie było zwiastowane, a Sakramenty Święte były zgodnie z ustanowieniem Jezusa Chrystusa sprawowane i udzielane, troska o zachowanie jedności Kościoła, kierowanie Diecezją, lub całym krajowym Kościołem.

* **Prezbiter** – („ksiądz”): zwiastowanie Słowa Bożego i sprawowanie Świętych Sakramentów, funkcja kierownicza (proboszcz) w Parafii.

* **Diakon, Diakonka** (także Siostra **Diakonisa**): służba charytatywna, funkcja pomocnicza w Kościele.

W urzędzie Kościoła zachowywana jest sukcesja apostołska:

* w przekazywaniu wiary apostołskiej (*successio fidei*), w nauczaniu Kościoła, w trwaniu w nauce apostołskiej;

* w przekazywaniu urzędu apostołskiego (*successio ordinis*) przez modlitwę i włożenie rąk biskupa (biskupów) i księży powołanych do dokonania ordynacji lub konsekracji. Kościół Ewangelicko-Luterański na świecie uznaje zarówno „*sukcesję episkopalną*” (biskupów), jak też i „*sukcesję prezbiterką*” (prezbiterów-księży). Obie obecne są w Kościele Luterańskim od czasów Reformacji XVI wieku. Reformacja była przeciwna monarchicznemu episkopatowi (jednoosobowe kierownictwo), ale nigdy nie była przeciwna episkopatowi historycznemu. Historyczną sukcesję apostołską biskupów w dawnej Polsce szczególnie podkreślali Bracia Czescy (*Unitas Fratrum – Jednota Braterska*), którzy osiedlili się w Wielkopolsce – 1548 (Leszno Wielkopolskie, Żychlin k/Konina) i przyznawali się do Konfesji Augsburskiej. Historyczną sukcesję apostołską biskupów sami otrzymali od Waldensów w roku 1467 i przekazywali ją nieprzerwanie swoim biskupom, uważając ją za wielkie dobrodziejstwo Kościoła. Sukcesję biskupią otrzymali biskupi, którzy nieraz nazywani byli „*seniorami*” lub ich zastępcy „*konseniorzy*”. Byli to biskupi: Daniel Ernest Jabłoński, Jan Amos Komeński, Piotr Jabłoński, Mikołaj Gertichius, Bythner, Dawid Nitschmann i Mikołaj hr. Zinzendorf (Herrnhut) i inni. Dzisiaj, dzięki lepszemu zrozumieniu „powszechności” i „ekumeniczności” Kościoła, wszyscy obecni luterańscy biskupi w Polsce posiadają sukcesję apostołską biskupów, którą otrzymali przez modlitwę do Ducha Świętego i włożenie rąk, przede wszystkim luterańskich biskupów krajów skandynawskich (Szwecja, Finlandia, Dania), Niemiec, Czech, Słowacji, Litwy, którzy zachowali, lub w ostatnich latach również przyjęli łańcuch nieprzerwanego przekazywania urzędu biskupiego Kościoła, a ponadto czterej nasi biskupi bezpośrednio, albo pośrednio posiadają sukcesję biskupią otrzymaną także z rąk biskupów innych Kościołów Chrześcijańskich: ewangelicko-unijnego (bp Joachim Rogge, bp Klaus Wollenweber), ewangelicko-reformowanego (bp Zdzisław Tranda), starokatolickich Unii Utrechckiej (bp Wiesław Skołucki, bp Zdzisław Koralewski, bp Jerzy Szotmiller, ks. infułat Eugeniusz Stelmach), prawosławnego (abp Jeremiasz), rzymsko-katolickiego (bp Jan Tyrawa) i w dwóch przypadkach także ewangelicko-metodystycznego (bp Edward Puślecki).

Tak więc **historyczną sukcesję apostołską** posiadają obecnie w naszym Kościele w Polsce wszyscy biskupi:

- * Ks. Biskup Janusz Jagucki (Zwierzchnik Kościoła od 6 I 2001)
- * Ks. Biskup Mieczysław Cieślak (Diecezja Warszawska, zastępca Biskupa Kościoła od 2001 r.)
- * Ks. Biskup Michał Warczyński (Diecezja Pomorsko-Wielkopolska)
- * Ks. Biskup Paweł Anweiler (Diecezja Cieszyńska)
- * Ks. Biskup Ryszard Bogusz (Diecezja Wrocławska)
- * Ks. Biskup Rudolf Bażanowski (Diecezja Mazurska)
- * Ks. Biskup płk Ryszard Borski (Ewangelicki Biskup Wojskowy)
- * Ks. Biskup Tadeusz Szurman (Diecezja Katowicka)
- * Ks. Biskup-Senior Dr Janusz Narzyński (Zwierzchnik Kościoła w latach 1976-1991),
- * Ks. Biskup-Senior Dr Jan Szarek (Zwierzchnik Kościoła w latach 1991-2001)
- * Ks. Biskup-Senior Rudolf Pastucha (Zwierzchnik Diec. Katowickiej w latach 1981-2001)

12. **Święci.** Ponieważ Kościół jest społecznością świętych, dlatego nie kanonizujemy, ani też nie modlimy się do świętych. **Czczymy świętych** z przeszłości i teraźniejszości przez **naśladowanie ich wiary i dobrych uczynków** (augsburskie wyznanie wiary, art. XXI). Ich stawiamy sobie za wzór wiary i w naśladowaniu ich życia w naszym codziennym życiu.

13. **Mariologia** – Maria Panna, Matka naszego Pana, należy do grona świętych, ponieważ należała do Kościoła, trwając razem z apostołami na modlitwie i łamaniu chleba. Luterkańskie symbole wiary nazywają ją: „...czystą, świętą Dziewicą...”, „...najgodniejszą najwyższej czci” (*dignissima amplissimis honoribus*) ze wszystkich kobiet na ziemi. Kościół luterkański, uznając uchwały pierwszych 7 soborów ekumenicznych, zgodnie z uchwałą III Soboru w Efezie z r. 431 uznaje, że Maria Panna jest Matką Bożą, Bogurodnicą (*Theotokos, Dei Genitrix*), ponieważ urodziła wcielonego Boga, Jezusa Chrystusa – Boga i Człowieka w jednej Osobie. (Marcin Luter w Małym Katechizmie: „*Wierzę, że Jezus Chrystus prawdziwy Bóg z Ojca w wieczności zrodzony, a zarazem prawdziwy Człowiek z Marii Panny narodzony jest moim Panem*”). Jednak Artykuły Szmalkaldzkie nauczają: „... nie potrzebujemy wzywania świętych, chociażby nawet była to rzecz cenna, jednak jest to rzeczą bardzo zgubną. Chociaż aniołowie w niebie, a święci na ziemi, a może także i w niebie, modlą się za nas (jak zresztą i Chrystus czyni), to jednak z tego nie wynika, iż mamy aniołów i świętych wzywać, uwielbiać i czynić jako patronów i orędowników ... (...) Jest to bowiem balwochwalstwo, gdyż taki zaszczyt przyznawać należy jedynie Bogu.” (Artykuły Szmalkaldzkie, cz. II, 25-26). Dlatego Kościół Ewangelicko-Augsburski modli się tylko i wyłącznie do Boga w Trójcy Świętej Jedyne (I przykazanie: „*Jam jest Pan, Bóg twój. Nie będziesz miał innych bogów obok Mnie*”). Jeden jest tylko Orędownik – Jezus Chrystus, który wraz z Duchem Świętym przyczynia się za nami u Ojca.

14. **KULT – SŁUŻBA BOŻA.** Porządek nabożeństwa luterkańskiego w zasadzie nie odbiega od porządku nabożeństwa wczesnochrześcijańskiego i średniowiecznego, od porządku mszy Kościoła Zachodniego i liturgii eucharystycznej Kościoła Wschodniego. Różni się jedynie od nich teologicznie. Marcin Luter przy reformie mszy usunął z niej jedynie to „*que sonant oblationem*” („*co załatuje ofiarą*”). Nabożeństwo luterkańskie nie jest więc powtórzeniem bezkrwawej ofiary Jezusa Chrystusa składanej Bogu przez ludzi (kapłana), lecz ofiarą Boga darowaną w Jezusie Chrystusie ludziom, jest wspomnieniem i uobecnieniem w Słowie i Sakramencie ofiary Chrystusa. Istotę nabożeństwa ewangelickiego określił Marcin Luter w klasyczny sposób w kazaniu podczas poświęceniu kościoła zamkowego w Torgawie w roku 1544 w słowach: „... aby tu sam Pan Chrystus przemawiał do nas w Słowie Swoim świętym, a my abyśmy z Nim mówili przez modlitwę, psalmy i pieśni pochwalne.” Liturgia luterkańska od XVI wieku sprawowana jest w każdym kraju w języku narodowym wiernych.

15. **STROJE LITURGICZNE.** Zarówno stroje liturgiczne, jak i wyposażenie świątyni, luteranizm uważa za tzw. „*adiafora*” tzn. „rzeczy nieistotne”. Stąd istnieje w tych sprawach w luteranizmie światowym wielka różnorodność, co stwarza bogactwo form liturgicznych.

Od czarnej profesorskiej *togi z befką* (Niemcy i niektóre kraje Europy Środkowej), poprzez *komże, albę i stułę w kolorze liturgicznym*, a także *ornat, kapa, mitra i pastoral* (kraje skandynawskie, kraje nadbałtyckie, Kanada, Ameryka, Australia, Afryka, Indie). Na takie bogactwo form liturgicznych zezwalają księgi wyznaniowe luteranizmu. Dlatego od początku światowy luteranizm reprezentuje takie liturgiczne bogactwo form i „jedność w różnorodności.” Pragmatyka Służbowa z dnia 28 XI 1999 r., jak również próbna Agenda, zaaprobowana do użytku w Kościele uchwałą Rady Synodalnej z dnia 10 VI 1995 r., dopuszcza dla duchownych luteranów w Polsce trzy alternatywne stroje liturgiczne:

- * czarna toga z białą befką i birem (używane od roku 1811 na mocy dekretu króla pruskiego Fryderyka Wilhelma III najpierw w Prusach, a później i w innych krajach). Obecnie w Niemczech, skąd przyszła w XIX wieku czarna toga z befkami, zakłada się bardzo często na nią także kolorową stułę – symbol sprawowanego urzędu Kościoła.

- * biała komża tzw. „alba silesiana”, czyli „alba śląska”, zakładana na czarną togę i komżę używana jest od czasów Reformacji w Księstwie Cieszyńskim oraz – w formie białej „rokiety” – na Słowacji i na południu Niemiec (Württemberg).

- * **biała (kremowa, jasna) alba** sięgająca do kostek, kroju skandynawskiego, ze stułą w kolorze liturgicznym, odpowiadającym niedzieli lub świętu roku kościelnego (stuła oznacza urząd Kościoła). Jest to ogólnoswiatowy strój liturgiczny duchowieństwa luteranckiego, używany w Kościele Zachodnim od najdawniejszych czasów chrześcijaństwa (pierwotnie był to strój chrzestny; chrzest odbywał się w noc Wielkanocną, a katechumeni przez tydzień chodzili ubrani w białych albach aż do Niedzieli Quasimodogeniti, jeszcze do dziś nazywanej też Niedzielą Białą albo „w bieli” – „in albis”), także w luteranizmie od czasów Reformacji XVI wieku aż po dzień dzisiejszy w niektórych Kościołach luteranów. Alba, jako dawny strój chrzestny dla wszystkich chrześcijan, po dzień dzisiejszy może być używana (bez stuły) w służbie Bożej także i przez nieordynowanych członków Kościoła (np. studenci teologii, praktykanci, lektorzy, organista, kościelny). Dziś także, za przykładem skandynawskich i amerykańskich Kościołów luteranów, także w naszym Kościele w Polsce (np. Parafie: Bielsko, Stare Bielsko, Wisła-Jawornik) używają alby dla konfirmandów w dniu konfirmacji. Zaletą tego jest, że młodzież (zarówno dziewczęta jak i chłopcy) ubrani są jednakowo i skromnie, bez niepotrzebnych wydatków dla rodziców, a zarazem alba przypomina wszystkim ich własny Chrzest Święty, którego potwierdzeniem i przypomnieniem jest przecież konfirmacja.

16. **STANY PO ŚMIERCI.** Zgodnie z nauką Biblii uznajemy tylko dwa stany po śmierci:

- * niebo (bliskość Boga: „*A tak zawsze z Panem będziemy*”),

- * piekło (wieczne oddalenie od Boga: „*Idźcie przekłęci w ogień wieczny*”).

Odrzucamy naukę o czyśćcu, jak również związaną z nią naukę o odpustach za żywych i umarłych. Luteranizm nie zabrania jednak modlić się za umarłych i wspominać ich przed Panem w modlitwie (Obrona Augsburskiego Wyznania Wiary uczy w art. XXIV, 94: „...*dawni autorowie mówią o modlitwie za zmarłych, której my nie zakazujemy – ... de oratione pro mortuis, quam nos non prohibemus...*”).

Luteranizm stanowczo odrzuca natomiast msze za umarłych, gdyż msza (Wieczerza Pańska) jest przez Pana Jezusa ustanowiona dla żywych, a nie dla i za umarłych. Ona umarłym nic pomóc już nie może i pomóc nie musi, jeśli w tym życiu we wierze przyjęli Chrystusa jako swego Pana i Zbawiciela i oczyszczeni zostali Jego krwią.

17. **Kościół Ewangelicko-Augsburski [Luteranów] w Rzeczypospolitej Polskiej** istnieje na terenie naszej Ojczyzny nieprzerwanie od XVI wieku. Należeli do niego w przeszłości i należą także obecnie sławne i wybitne postacie Polskiego Narodu, zasłużeni dla kultury, sztuki, muzyki, techniki i innych dziedzin, zarówno rdzenni Polacy, jak też i potomkowie współwyznawców z innych narodów, którzy na zaproszenie Polaków przybyli do Polski,

aby tu budować nasz Kraj. Z czasem dla nich Polska stała się także ich własną Ojczyzną, za którą nieraz oddawali swoje życie. Za Kościół i Ojczyznę Polskę oddało życie w czasie II wojny światowej wielu świeckich i duchownych ewangelików, między innymi: Zwierzchnik Kościoła ks. biskup dr Juliusz Bursche i wielu członków Jego rodziny, ks. senior Leon May, ks. senior Karol Kulisz, ks. Ryszard Danielczyk, ks. Józef Nierostek, ks. Władysław Pawlas i wielu innych duchownych oraz świeckich naszych współwyznawców.

18. **WŁADZE KOŚCIOŁA.** Najwyższą władzą ustawodawczą Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP jest **SYNOD KOŚCIOŁA**, wybierany w sposób demokratyczny z grona wszystkich duchownych (15 osób) oraz spośród świeckich członków Synodów Diecezjalnych, jak również przedstawicieli organizacji i duszpasterstw środowiskowych Kościoła (około 60 członków) na okres 5 lat. Synod Kościoła wybiera:

- * **PREZESA SYNODU**, którym może być duchowny lub świecki członek Synodu Kościoła (*Od dnia 6 kwietnia 2002 r. Prezesem Synodu Kościoła jest ks. Jan Gross*).

- * **RADE SYNODALNĄ** (2 duchownych i 2 świeckich) na okres 5 lat.

- * **BISKUPA KOŚCIOŁA**, który jest duchownym Zwierzchnikiem i Pasterzem Kościoła, a z urzędu także Prezesem Konsystorza (*Od dnia 6 stycznia 2001 r. Biskupem Kościoła i Prezesem Konsystorza jest ks. biskup Janusz JAGUCKI, który rezyduje w Warszawie*).

- * **KONSYSTORZ** – naczelną władzą administracyjną Kościoła w Polsce i Kierownictwo Kościoła na okres 5 lat: świeckiego Wiceprezesa Konsystorza oraz 3 radców konsystorskich z grona duchownych i 3 radców świeckich członków Kościoła.

19. **WŁADZE DIECEZJI.** Kościół składa się z 6 diecezji (cieszyńska, katowicka, mazurska, pomorsko-wielkopolska, warszawska oraz wrocławska). Wybrani świeccy przedstawiciele parafii wraz ze wszystkimi duchownymi Diecezji stanowią Synod Diecezjalny. Synod Diecezjalny wybiera: Biskupa Diecezjalnego spośród duchownych diecezji. Radę Diecezjalną (1 duchownego radcę, który w sprawach duchowych jest zastępcą Biskupa Diecezjalnego oraz świeckiego Kuratora Diecezji i 1 świeckiego radcę diecezjalnego).

20. **PARAFIE I FILIAŁY** danej diecezji tworzą samodzielne jednostki kościelne, posiadające osobowość prawną: parafie i podległe parafiom filiały. Zgromadzenie Parafialne, składające się z członków Parafii, którzy są konfirmowani, uczęszczają na nabożeństwa, ukończyli 18 rok życia i opłacili składkę kościelną (1 procent od dochodu) za miniony rok, wybiera:

- * Proboszcza Parafii,

- * Radę Parafialną.

Proboszcz jest duchownym zwierzchnikiem i pasterzem Parafii. Do pomocy w dużych parafiach może być wybrany proboszcz pomocniczy, lub przydzielony przez Konsystorz wikariusz. Wszystkim duchownym luterańskim w Polsce od czasów Reformacji przysługuje tytuł „**ksiądz**” (Ksiądz Biskup, Ksiądz Proboszcz, Ksiądz Dziekan, Ksiądz Wikariusz, Ksiądz Prefekt). Prawo Kościoła Luterańskiego w Polsce nie przewiduje co najmniej od 60 lat dawnego tytułu „*pastor*” używanego w północnych Niemczech zarówno przez ewangelików, jak też i katolików.

W Parafiach i Filiałach, w których nie ma wybranego proboszcza, Konsystorz mianuje proboszcza-administratora ze wszystkimi uprawnieniami proboszcza. Może on jednak, podobnie jak wikariusz, gdy zajdzie taka potrzeba, być przeniesiony przez Konsystorz na inne stanowisko i do innej parafii. Od dnia 28 XI 1999 r. do urzędu duchownego Kościół włączył także stałych: *diakonów, diakonki i siostry diakonise*, którzy po święceniach diakonackich otrzymanych od biskupa diecezjalnego lub biskupa Kościoła zajmują się głównie pracą charytatywną, diakonią, dydaktyczną, liturgiczną oraz wszelką pomocą biskupom i proboszczom.

21. **DUSZPASTERZE i DUSZPASTERSTWA.** Przyszli duchowni i katecheci kształcą się w państwowej, wyższej uczelni teologicznej – w Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej w Warszawie, w której studia trwają 5 lat. Wszyscy duchowni i katecheci posiadają co najmniej

tytuł magistra teologii lub pedagogiki religijnej. Kościół prowadzi także duszpasterstwo młodzieżowe, wojskowe, więzienne i szpitalne. Niektórzy duchowni zatrudnieni są w ponadparafialnych jednostkach kościelnych: w Wydawnictwie „Augustana” w Bielsku-Białej (ks. dyr. Jerzy Below), w Centrum Misji i Ewangelizacji (Szkoła Biblijna) w Dziegielowie koło Cieszyńska (ks. dyr. Grzegorz Gienza) oraz w ogólnopolskim duszpasterstwie młodzieżowym (ks. Grzegorz Gienza). Centrum Misji i Ewangelizacji organizuje każdego roku w pierwszym tygodniu lipca Tydzień Ewangelizacyjny w Dziegielowie. Ks. Andrzej Dębski od powstania Biura Informacyjnego Kościoła prowadził także duszpasterstwo korespondencyjne, służył także duszpastersko luterańskiej Parafii w Grodnie na Białorusi. Aktualnie (od 2002 r.) Biuro Informacyjne Kościoła w Warszawie prowadzi wikariusz Biskupa Kościoła ks. Marcin Brzóska pochodzący z Parafii Mikołów. Od 1 VI 2001 r. systemem internetowym Kościoła kieruje pan Michał Hucał, student teologii ewangelickiej CHAT i student prawa UW w Warszawie (www.luteranie.pl).

22. **DIAKONIA KOŚCIOŁA.** Kościół powołał także „**DIAKONIĘ KOŚCIOŁA**”, diakonię diecezjalną i parafialną, która zajmuje się pracą charytatywną w Kościele, w Diecezji, w Parafii. Prezesem „Diakonii” w Polsce jest od 1 stycznia 2000 r. ks. biskup-senior dr Jan Szarek, Generalnym Dyrektorem jest pani Wanda Falk.

23. **DIAKONAT.** W Dziegielowie koło Cieszyńska znajduje się obecnie jedyny polski Żeński Diakonat Ewangelicki „Eben-Ezer”, na czele którego stoi od wielu lat Siostra Diakonisa Przełożona Lidia Gotschalk. Dyrektorem i duszpasterzem jest ks. Emil Gajdacz (*poprzednio ks. radca dr Alfred Jagucki*). Siostry diakonise zajmują się pracą charytatywną, diakonią i ewangelizacyjną.

24. **DOMY OPIEKI.** Kościół posiada domy opieki dla dorosłych: Dziegielów, Bielsko-Biała, Bytom-Miechowice, Zagórów, Chylice koło Warszawy, Węgrów oraz Mikołajki. W miejscowościach wczasowo-turystycznych znajdują się także domy gościnne, wypoczynkowe i wczasowe: „Betania” w Wapienicy (Bielsko-Biała), Dom Rekolekcyjny im. Biskupa Juliusza Burschego w Wiśle Uzdrawisku, w Wiśle-Jaworniku, w Istebnej, w Salmopolu k. Szczyrku oraz w Mikołajkach i w Sorkwicach na Mazurach.

25. **BRATNIA POMOC IMIENIA GUSTAWA ADOLFA** (króla szwedzkiego) jest organizacją zajmującą się niesieniem pomocy materialnej diasporze kościelnej.

Aktualnie prezesem Bratniej Pomocy im. Gustaw Adolfa jest ks. radca Jan Badura, proboszcz w Pszczynie.

26. **WYDAWNICTWO „AUGUSTANA”,** które jest agendą Konsystorza (odpowiedzialny: ks. mgr Jerzy Below) w drukarni „Augustana” w Bielsku-Białej (dyrektor mgr Ewa Sum) wydaje dla Kościoła:

- * „*ZWIASTUN EWANGELICKI*” (dwutygodnik – ks. redaktor Jerzy Below),
- * „*Przegląd Ewangelicki*”
- * książki,
- * kalendarze,
- * podręczniki dla dzieci i młodzieży,
- * śpiewniki,
- * księgi liturgiczne.

Ponadto w innych wydawnictwach wychodzą:

- * „*Ewangelik*” – kwartalnik Diecezji Katowickiej (redaktor naczelny dr Jan Szturc),
- * „*Diaspora*” Rocznik Diecezji Pomorsko – Wielkopolskiej (Redakcja: Jolanta Bucholtz-Warczyńska, Astrid Gotowt)

- * „*Ewangelik Pszczyński*” (ks. redaktor Jan Badura),

* Do roku 2002 wychodziła „*Gazeta Ewangelicka*” pod redakcją ks. Alfreda Borskiego wraz z dodatkami parafialnymi (Mikołów – Tychy: „*LUTERANIN*”)

27. DZIAŁALNOŚĆ EKUMENICZNA I MIĘDZYNARODOWA. Kościół Ewangelicko-Augsburski w Rzeczypospolitej Polskiej od samego początku, tzn. od 1947 r., jest członkiem Światowej Federacji Luterńskiej w Genewie (ŚFL), od 1948 r. członkiem Światowej Rady Kościołów w Genewie (ŚRK) i Polskiej Rady Ekumenicznej (PRE). Jest także członkiem Konferencji Europejskich Kościołów w Genewie (KEK). Za pośrednictwem tych organizacji prowadzi także liczne międzynarodowe i międzywyznaniowe dialogi ekumeniczne. Działalność ekumeniczna należy także do istoty Kościoła. W Polsce Kościół Ewangelicko-Augsburski prowadził dialog ekumeniczny:

- * z Kościołem Ewangelicko-Reformowanym (1570, 1970),

- * z Kościołem Ewangelicko-Metodystycznym (1994), w sprawie wspólnoty ambony i ołtarza (interkomunia i intercelebracja oraz wspólny urząd Kościoła). Dialogi te zostały zakończone pomyślnie i podpisano stosowne porozumienia międzykościelne.

- * z Kościołem Rzymskokatolickim prowadzony był w roku 1979 r. dialog teologiczny w sprawie wzajemnego uznania Chrztu Świętego (ks. radca Jan Motyka, ks. dr Tadeusz Wojak, ks. senior Ryszard Trenkler i ks. Jan Gross) i w dniu 11 V 1979 został podpisany protokół wzajemnego uznania Chrztu Świętego i możliwości dopuszczenia przynajmniej jednego z rodziców chrzestnych innego wyznania do Chrztu Świętego w innym Kościele. *Ze strony Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP deklarację podpisał ks. biskup dr Jan Szarek, a ze strony Kościoła Katolickiego (Rzymskiego i Bizantyjskiego) ks. kardynał prymas dr Józef Glemp.* Obecnie powołana została przez Konsystorz Kościoła EA w RP oraz przez Konferencję Episkopatu Kościoła RK w Polsce Komisja d/s Dialogu Teologicznego w sprawie: małżeństw o różnorodnej przynależności wyznaniowej, uznania urzędu Kościoła i interkomunii. Kościół Ewangelicko-Augsburski współpracuje z innymi Kościołami Chrześcijańskimi należącymi do Polskiej Rady Ekumenicznej i w ramach PRE prowadzi dialog ekumeniczny z Kościołem Rzymsko-Katolickim w Polsce, który nie jest członkiem Polskiej Rady Ekumenicznej. W okresie światowego Ekumenicznego Tygodnia Powszechnej Modlitwy o Jedność Chrześcijan (18-25 I oraz od Niedzieli Exaudi do Zesłania Ducha Świętego) wszystkie Kościoły, w tym także i Kościół Ewangelicko-Augsburski w Polsce, gromadzą się na wspólnej modlitwie o jedność chrześcijan. Wspólne nabożeństwa ekumeniczne odprawiane są tak z Kościołami Polskiej Rady Ekumenicznej, jak i z Kościołem Rzymsko-Katolickim oraz z innymi Kościołami Chrześcijańskimi w Polsce, nie należącymi do Polskiej Rady Ekumenicznej. Ruch ekumeniczny w naszym Kościele nie prowadzi jednak do zacierania luterńskiej tożsamości wyznaniowej, lecz do tolerancji, wzajemnego zrozumienia się, pomocy, okazywania miłości chrześcijańskiej i wspólnej modlitwy o jedność, o którą prosił Chrystus Pan w swej przedśmiertnej arcykapłańskiej modlitwie: „*Aby wszyscy byli jedno... w nas*” (Ew. św. Jana 17). Natomiast dialog nad nauką Kościołów, dialog teologiczny i naukowy prowadzą odpowiednie krajowe i światowe gremia teologiczne, reprezentujące poszczególne Kościoły (np. Światowa Federacja Luterńska, Światowa Rada Kościołów, Watykan), które wypracowują odpowiednie dokumenty i konsultują je z Kościołami. Choć wspólne kontakty ekumeniczne nie są zawsze jednoznaczne z akceptacją poglądów, nauki i kultu innych Kościołów Chrześcijańskich, to jednak współpraca pomiędzy chrześcijanami w świecie zlaicyzowanym i ulegającym różnym niebezpieczeństwom (sekty, religie niechrześcijańskie) jest bardzo pożądana. Kościoły mogą współpracować ze sobą w chrześcijańskiej miłości i szacunku na wielu płaszczyznach i w wielu dziedzinach codziennego życia, nie tracąc nic ze swej tożsamości wyznaniowej.

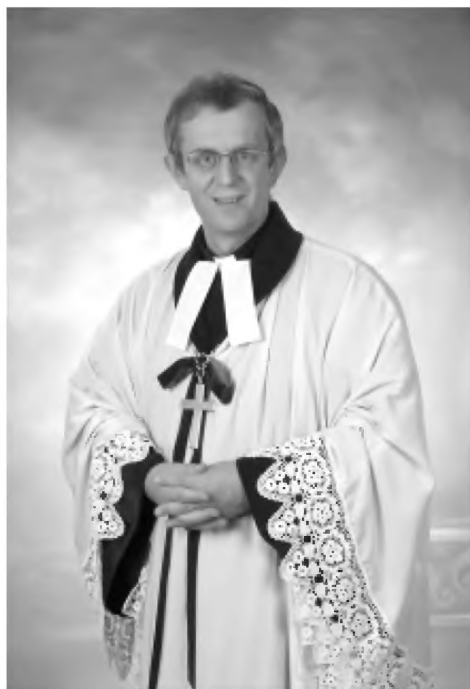
(Opracował ks. Jan Gross)

ANEKS III

AKTUALNI BISKUPI (KOŚCIOŁA I DIECEZJI KATOWICKIEJ)



Ks. bp Janusz Jagucki, Biskup Kościoła.



Ks. bp Tadeusz Szurman, Biskup Diecezji Katowickiej.

Fot. Jerzy Łakomski

Środki łaski Bożej w Kościele Luterzańskim: Słowo i Sakramenty



Sakrament Chrztu Świętego, sprawowany w Tychach
(chrzest Patrycji Linh Thieu- Quang (Kędzior) 28 VIII 1997 roku).



Sakrament Ołtarza, sprawowany przez
ks. Jana Grossa w Goleiszowie (1963-1973).

ANEKS IV

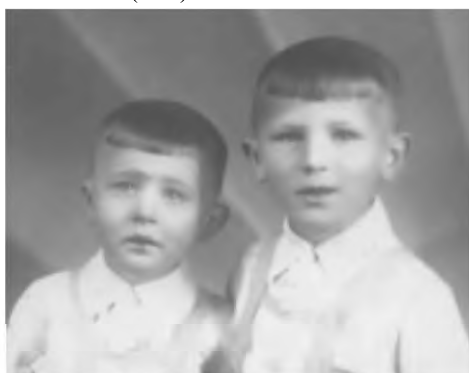
WYBÓR FOTOGRAFII Z ALBUMU KS. J. GROSSA



Jednoroczny Jan Gross z ojcem Janem (1939).



Z mamą Heleną Gross z d. Koch i z młodszym bratem Waldemarem (1943).



Jan Gross (z prawej) i brat Waldemar (1943).

Konfirmacja Jana Grossa, Chorzów 1 VI 1952 roku.



W czasie studiów
(w latach 1956-1960)
wraz z profesorami ChAT
w Warszawie w 1957 r.
(J. Gross – pierwszy
z lewej, w drugim rzędzie).



W drodze do kościoła
Marcina Lutra
w Chorzowie w dniu
ordynacji, 2 X 1960 r.
Od lewej: ks. senior
Alfred Hauptman, ks. bp
prof. dr Andrzej Wantuła
i mgr teol. Jan Gross.



Ks. Jan Gross
już po ordynacji, przed
kościołem Marcina Lutra
w Chorzowie, wraz
z najbliższą rodziną ojca
oraz kuzynostwem
ze strony matki.



Wizyta ks. abp. Olafa Sundby, prymasa Szwecji (1972-83) z Uppsali oraz ks. bp. Andrzeja Wantuły w kościele Jezusowym w Cieszynie dnia 25 VIII 1974 r. Gości witają: Ela Jagucka (z prawej) i Ela Gross. Z prawej strony stoi ks. Emil Gajdacz.



Babcia Helena Gross z wnuczką Elżbietą w dniu jej konfirmacji (3 VI 1984) w Mikołowie.



Krystyna i Jan Grossowie z córką Elżbietą.

Instalacja nowego
mikołowskiego Proboszcza,
ks. Jana Grossa,
dnia 18 II 1978 r.
Instalowany wśród członów
Rady Parafialnej, od lewej:
mgr inż. Henryk Plinta
(obecnie organista),
mgr Jan Plinta (+),
kurator Bernard Telka (+),
Paweł Szmolke (+),
Henryk Cipcer (+).



W gabinecie Biskupa Kościoła:
w trakcie miłej rozmowy
z ks. bp. Januszem Narzyńskim.

Nabożeństwo ekumeniczne
w kościele ewangelicko-
augsburskim Wniebowstąpienia
Pańskiego w Częstochowie.
Modlitwę przy mikrofonie
zawiaja przyjaciel
Polski z Niemiec,
Peter Gross z Mülheim.



Fot. Arturo Mari, Città del Vaticano



Powitanie papieża Jana Pawła II
w katedrze luterńskiej św. Trójcy
w Warszawie dnia 9 VI 1991 r.
Papież powiedział tu m.in.:
„Tolerancja to za mało. Co to za
bracia, którzy się tylko tolerują ?!”

Nowo konsekrowany (6 I 2000)
Biskup Kościoła, ks. bp Janusz
Jagucki, przyjmuje życzenia
od współwyznawcy i premiera
Rządu RP prof. dr. Jerzego Buzka
oraz ks. radcy Jana Grossa.



4 IV 1983 – Nabożeństwo
Wielkanocne w kościele
św. Jana w Mikołowie,
z udziałem Naczelnego Biskupa
Zjednoczonego Kościoła
Ewangelicko-Luterańskiego
Niemiec, ks. bp. Karlheinz Stolla
(rząd pierwszy, w środku)
ze Szlezwiku-Holsztyna,
delegacji Diakonisches Werk
ze Stuttgartu (diakon Brakhage)
i ks. seniora Rudolfa Pastuchy
(pierwszy z lewej). Tłumaczył
ks. Tomasz Bruell (drugi rząd,
w środku).

Nabożeństwo
ekumeniczne podczas
Tygodnia Modlitwy
o Jedność Chrześcijan
w kościele rzymsko-
katolickim w Pszczynie,
w styczniu 2002 r.
z udziałem Metropolity
Górnosląskiego ks. abp.
Damiana Zimonia
(w środku)
i ks. bp. Tadeusza
Szurmana (kazanie; drugi
od prawej) oraz
przedstawicieli
Kościołów
Chrześcijańskich Śląska.



Konfirmacja
w Mikołowie
w roku 2002.

W czasie ordynacji mgr. teol. Janusza
Jaguckiego i mgr. teol. Emila Gajdacza
w Golezówie, dnia 22 XI 1970 r.
Od lewej: ks. Jan Gross, ks. radca Robert
Fiszkal, ks. Manfred Gringel.





Konsystorz Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP wybrany przez Synod na lata 1996-2001.
Od lewej: ks. Jan Gross, ks. dr Henryk Czembor, mgr inż. Karol Cieślak, dr Maciej Lis, ks. bp Jan Szarek, mgr Urszula Bujnicka (wiceprezes), inż. Jerzy Piłarski oraz ks. Piotr Gaś.



Ks. Jan Gross,
Prezes Synodu Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP, wybrany przez XI Synod Kościoła w dniu 6 IV 2002 r.

Fot. Dariusz Zakrzewski



Na pamiątkę poświęcenia kościoła w Istebnej u ks. prob. Marka Londzina (3 VIII 2003).
Słowem Bożym służyli: Generalny Sekretarz Martin-Luther-Bund w Erlangen ks. dr Rainer Stahl i ks. prezes Jan Gross.
Porządku podczas uroczystości pilnowała Policja i Straż Graniczna z Istebnej.



25-lecie ordynacji (2 X 1985) wraz z ks. seniorem Janem Szarkiem w kaplicy w Tychach.



Pożegnanie z Parafią w Orzeszu (1978-1995).
Od dnia 1 I 1996 r. Parafię objął nowy stały proboszcz-administrator, ks. Henryk Reske.



Ks. Siegfried Matzke z Klitten k. Görlitz w Niemczech (SELK), który postarał się o fundusze na remont urządzenia napędowego dzwonów i nową radiofonizację w kościele św. Jana w Mikołowie oraz o 50 % środków na ufundowanie dzwonu dla kościoła św. Piotra i Pawła w Tychach (zdjęcie obok).



Ordynacja rodowitego mikołowianina, ks. Marcina Brzóska, w kościele św. Jana w Mikołowie w dniu 25 III 2001 r. przez ks. bp. Janusza Jaguckiego, w asyście ks. prof. dr. hab. Manfreda Uglorza (wujka ordynowanego) oraz ks. proboszcza Jana Grossa.



INDEKS NAZWISK

- Achtelik 72
 Adamikówna Lidia 87, 90
 Adamus Adam 112
 Adamus Ernest 62, 109, 121
 Adamus Sylwia, rodz. Kononienko 111, 112, 128
 Adelt 76
 Adler Moryc 80, 81
 Adler Rozalia 83
 Adler-Żwak Urszula 65
 Ahser 76
 Albert, ks. 16
 Albertus, stary rektor 9, 12, 22
 Alt 71, 76
 Amann, Walter von 40, 62
 Ambrosius Hugo 42, 65, 76
 Amrozjusz 12
 Anders Eduard 143
 Andersch 71
 Anhalt-Coethen, von 28, 95
 Anhalt-Coethen, książę Fryderyk E. von 36, 95
 Anhalt-Coethen, książę Henryk von 36, 37, 52, 139, 141
 Anhalt-Coethen, książę Ludwik von 37, 39, 52
 Ankes 71
 Ankes Józef 102
 Anna, św. 23
 Anweiler Paweł, bp 131, 136, 157
 Arnold Gustaw 69

 Baberowski 76
 Bach Jan S. 124, 134
 Bachmann 71
 Badura 76
 Badura Jadwiga A. 30, 143
 Badura Jan, ks. 137, 160
 Badura Paweł, ks. 114
 Baeza Emilian 87
 Baeza Jan 103
 Bahlke Joachim 92, 143
 Baisz Zofia 67
 Balcer Marek 5, 6
 Ballarin Jan 123
 Ballon 71, 72, 76
 Balsler 71
 Bańka Józef 143
 Barabaszka Hanka 12
 Barbara, św. 27
 Barber S. 124
 Baron 59
 Baron Albert, ks. 85, 86, 87
 Baron Rudolf, ks. 137
 Bartelmus Bogumił Z., ks. 36, 37, 52
 Bartelmus Ernest Z., ks. 36, 37, 52
 Bartelmus Zygmunt, ks. 36
 Bartłomiej, św. 143
 Bartnik Irena, rodz. Karpecka 96, 110, 128
 Bartnik Marcin 110
 Bartnik Witold 108, 109, 110
 Barton 74
 Basset Helena 69
 Baszczyk (Raszczyk?) 71
 Bäumer Elżbieta, rodz. Dietwarem 106
 Bäumer Otto 106
 Bażanowski Rudolf, bp 157
 Beck Józef, gen. 96
 Beethoven Ludwik van 123, 124, 127
 Beiker 51
 Beil 71, 76
 Bellec H. 143

 Below Jerzy, ks. 114, 160
 Berg 71
 Berger 71, 76
 Bergstein Jan 40
 Bernacki Gerard, bp 135
 Bernhardtówna Elfryda 87
 Bertoldt Philippe 124
 Besler 71
 Besuch Józef 97, 99
 Besuch Klara 97
 Besuch Walter 97
 Beyer (Beier) 71, 76
 Białoń Jerzy 87
 Białoń Józef 87
 Biały Paweł 12
 Bięńków Klimck 13
 Biesaga Jan 12
 Biesiekierska Agnes 2, 142
 Bieta Ginter 131
 Birbionka Barbara 12
 Biszorski Edward 108, 126
 Bloch Stanisław, ks. 25
 Bławat Maciej 22
 Bogusławski Edward 123, 124
 Bogusz Ryszard, bp 157
 Böhm 71, 73
 Bojak Gertruda 69
 Bojda St. 143
 Bolesław Śmiały, król 105
 Bołkowa 90
 Borodin Aleksandr 124
 Borski Alfred, ks. 114, 130, 160
 Borski Ryszard, bp 157
 Bortel 71
 Bożawola Matys 12
 Brakhage, diakon 167
 Bratschek 72
 Braun 71, 74, 76
 Braun Emil 42, 48, 51, 52, 62, 65, 66, 68, 70, 73, 76
 Braun Hans-Joachim 73
 Bräunlich (Braunlich) 72
 Braxator 76
 Breitkopf Karol 36, 37, 52
 Brinner 71
 Broda Gustaw, ks. 84, 89, 90, 91, 132, 139, 142, 145, 149
 Brodowa 90
 Brom 76
 Bromboszcz Bogusław 131, 143
 Brorsen, bp 134
 Brudny 71
 Brudny Augustyn 88
 Bruell Tomasz, ks. 167
 Brüning Eliza 50
 Brylla 72
 Brzoza Jerzy 109
 Brzóska Marcin, ks. 114, 160, 170
 Brzóska Paweł 67
 Brzyzek Jan 31
 Bucholtz-Warczyńska Jolanta 160
 Budny 71
 Budzyński 76
 Bujakowski Jan 18
 Bujnicka Urszula 169
 Bukowski R. 124
 Burda Staniek 12
 Burda Wawrzyn 12
 Burda Zbigniew 2, 129
 Bursche Juliusz, bp 89, 129, 159, 160
 Busch 74, 76
 Büschel 71, 76

 Büschel Karl 40
 Buzek 68, 71
 Buzek Alicja 103
 Buzek Jerzy 116, 167
 Bystron (Bistroń) 71, 98, 98
 Bystron Edyta 131
 Bystron Gertruda 67
 Bystron Karol 67
 Bystron Paweł 67
 Bythner, bp 156
 Bywalec Szymon 124
 Bziuch Jan 12

 Chłopczyk Karol 87
 Chmiel 71
 Choroba Wawrzyniec 12
 Chory 73
 Chowaniec 76
 Chrostek Ewelina 6, 59, 143
 Chrzanowski Sławomir 124, 125
 Chudecki Tomasz, ks. 114
 Chwalba A. 143
 Chytreusz Andrzej 21, 22
 Cichopad 80
 Cichy Stefan, bp 135
 Cieśla Karol 169
 Cieślar Mieczysław, bp 129, 157
 Cipcer Henryk 166
 Colony, von 76
 Cyroń 67, 71, 72, 76, 98
 Cyroń Fryderyk 110
 Cyroń Jerzy 103
 Cyroń Karina 111, 127, 128, 131
 Cyroń Krystyna 103
 Cyroń Ludwik 102
 Cyroń Teodor 87
 Cyroń Wilhelm 67
 Czapliński M. 143
 Czarniecka Katarzyna 25
 Czarniecka Krystyna, rodz. Rzeszowska 25
 Czarniecki Dobrogost 25
 Czarniecki Franciszek 25
 Czarniecki Jan 25
 Czarniecki Krzysztof 25
 Czarniecki Marcin 25
 Czarniecki Paweł 25
 Czarniecki Piotr 25
 Czarniecki Stanisław 25
 Czarniecki Stefan, hetman 21, 25
 Czarniecki Tomasz A., ks. 11, 21, 25, 27, 138, 140
 Czarniecki Wojciech 25
 Czech 71, 76
 Czech Walek 12
 Czembor Henryk, ks. 43, 143, 169
 Czyż Andrzej, ks. 129
 Czyż Erwin 67

 Dädeiker 71
 Damler 71
 Danielczyk Ryszard, ks. 87, 159
 Dębski Andrzej, ks. 160
 Degenhardt 71
 Deyer (Deier) 71
 Dierich 71
 Dierschke 73
 Dietrich 71
 Dittrich 62, 71, 76
 Dittrich Fried 40
 Dittrich Hermann 40, 62
 Dittrich Karl Gustav 40
 Dittrich Kurt 40, 62

- Dittrich Marta 40
 Dittrich-Bergstein Anna 40
 Dix 76
 Długaj 55
 Dobrowohl Max 83
 Dohna von, plk 19
 Dohna Karol H. von, burgrabia 19, 25, 138, 140
 Domin Czesław, bp 135
 Dorn 71
 Drabik, ks. 66
 Drieschner 71, 76
 Drap Wielek 13
 Dudek 72
 Dudek Adam 144
 Dworok 71
 Dziadek 71, 72, 87, 88, 98
 Dziadek Henryk 67, 108
 Dziadek Małgorzata 67
 Dziadek Paweł 87
 Dziewiatowski Sergiusz, ks. 131
 Dzieciutka Szymek 12

 Ender 76
 Englert Ryszard 131
 Epperlain 71
 Epperlein August 40, 50, 55, 59, 60
 Erdmann 71, 76

 Falk Wanda 160
 Fechner 74, 76
 Fehrensbach, plk 19
 Fehse Tassilo, ks. 105
 Fenger Adam 123
 Ferdynand II, cesarz 138, 140
 Fiering 76
 Fiering, jr 73
 Fiering Robert 70, 73
 Filipczyk 71, 72
 Firl 71
 Fischer 57, 71, 74, 76
 Fiszkal Robert, ks. 106, 113, 116, 168
 Fitelberg Grzegorz 111
 Flaschar 49, 54
 Fleck 76
 Fliegner 71
 Fortuna 71
 Franzke 71, 76
 Frasolowicz Jan 109
 Fröhlich Ludwik (Eliasz) 39
 Fröhlich Martin, ks. 11, 13, 16, 20, 21, 25, 27, 138, 140
 Fröhlich Wiktoryn, ks. 20
 Fryderyk, książę palatynatu 19
 Fryderyk II Wielki, król 29, 57
 Fryderyk Wilhelm, książę 57
 Fryderyk Wilhelm III, król 57, 158
 Fryderyk Wilhelm IV, król 43, 52, 53, 57
 Fuchs Franciszek 67
 Fuhrmann Daniel 67

 Gabrysz Tomek 31
 Gabrys Karol 109
 Gabrys Ryszard 124
 Gajdacz Emil, ks. 160, 165, 168
 Galas Alicja 143
 Galas Artur 143
 Galasińska-Hrebenda Wanda 38
 Gamoń 71
 Gardawski 71
 Gasch 72
 Gasz Augustyn 102
 Gasz Paweł 102
 Gaś Piotr, ks. 169
 Gatner Emil 86

 Gelak Jakób 12
 Gelin Matys 12
 Genetz Wawrzyn 12
 Gerhard Paweł, ks. 134
 Gertichius Mikołaj, bp 156
 Gibiec (Gibietz) 71, 72
 Gibiec Anna 103
 Gibiec Emanuel 109
 Gibiec Erna 67, 131
 Gibiec Jerzy 103
 Gibiec Ludwig 83
 Gibiec Mirosław 67
 Gibiec Ryszard 67
 Giemza Grzegorz, ks. 160
 Gierlotka Stanisław 143
 Glajcar Adam, ks. 135
 Glajcar H. 102
 Gläser 71
 Glatz 71
 Glatzel 71
 Glomp Józef, kard. 161
 Gliński Zygmunt, ks. 129
 Glowson 71
 Gnida Eryk 119
 Gnida Helena, rodz. Gałuszka 119
 Gnida Joachim 62, 119, 120
 Gnida Renata, rodz. Jaworska 119
 Golec Józef 143
 Goliasz Agnieszka 6, 59, 143
 Gorczycki Grzegorz G. 124
 Görlitz 71, 74, 76
 Gotowt Astrid 160
 Gotschalk Lidia, siostra diakonisa 160
 Gottfried 73
 Götz 72, 73, 76
 Götze (Goetze) 49, 54, 67, 76
 Góra 71
 Górecki H.M. 124
 Górecki Jan 108
 Grażyński Michał 21
 Gregorius Adam de Mykulow 9
 Grell 71
 Grieg Edvard 124
 Gringel Manfred, ks. 168
 Grochowski Wiesław 125
 Gröll 71
 Gross Elżbieta 117, 165
 Gross Helena, rodz. Koch 116, 163, 165
 Gross Jan, ks. 2, 3, 4, 5, 6, 45, 46, 47, 60, 64, 77, 89, 94, 97, 108, 109, 111, 112, 113, 114, 115, 116, 117, 119, 120, 121, 122, 125, 127, 128, 129, 130, 131, 132, 133, 134, 135, 136, 137, 139, 142, 143, 145, 152, 159, 161, 162, 163, 164, 165, 166, 167, 168, 169, 170
 Gross Jan (ojciec) 116, 163
 Gross Jan (dziadek) 116
 Gross Krystyna, rodz. Jarzembowska 64, 73, 116, 117, 165
 Gross Peter, diakon 112, 166
 Gross Waldemar 163
 Grundig 68
 Grünpete 75
 Grütz 71
 Grzeskowiak 71
 Grzyb Jan 12
 Grzyszek Stanisław 12
 Günther 71
 Gürec 71
 Gurgel Karl R., bp 45
 Guschall 45
 Gustaw Adolf, król 47, 48, 49, 51, 54, 55, 59, 60, 69, 74, 160
 Gutschmann Małgorzata 69

 Haase 76
 Habsburg 9
 Haendel Georg F. 123, 124
 Hahn, bp 43, 48, 53, 58, 59, 60
 Hallacz (Halacz), ks. 27, 28
 Halor Antoni 38, 143
 Hanke 46
 Hansch 73
 Hanus Ginter 103
 Hanuszkiewicz 71
 Hartwig 71
 Hartwig John P. 45, 46
 Harupa Jerzy 22
 Hauck 74, 76
 Hauptman Alfred, ks. 97, 112, 113, 115, 116, 120
 Hausleutner Ludwik 55
 Hawel Jan W. 122, 123, 124
 Hawlitschka 71
 Heeczko 71, 72
 Hegenscheidt, von 126
 Hegenscheidt, Katarzyna von 126
 Heinrich 72
 Heinrich Rudolf, ks. 126
 Heinrici 74, 76
 Heisig 73
 Helsenar Szymon 12
 Henckel von Donnersmarck, hr. 57
 Henel Karol 87
 Henke Franciszek 22
 Henry F. 126
 Henryk Walezy, król 9
 Hensel 76
 Herka Wawrzyniec 12
 Hermann 72, 73
 Herwegh 71, 76
 Hese 71
 Heubach Hildegarda 122, 125
 Heubach Joachim, bp 122, 125, 135
 Heyder 71
 Heydt, von 47, 54
 Heyduk 71
 Hild Helmut, bp 96, 135
 Hildegarda z Bingen, św. 122, 124
 Hindenberg Andreas 32, 33
 Hinderer 71
 Hiolski Andrzej 123
 Hitler Adolf 93
 Hławiczka Adam, ks. 106, 113
 Hochberg, książę Jan Henryk X von 43, 48, 49, 52, 53, 54, 65
 Hochberg, książę Jan Henryk XI von 43, 54, 59, 66, 129
 Hoffmann 71, 72, 76
 Hoffmann Gertruda 69
 Hoffmann Jan, ks. 13
 Hoffmann Zuzanna 103
 Holtz Theodor 91
 Hoppensack 22
 Horn 71
 Horn, ks. 93
 Horsella Adolf 55, 62, 67
 Hübner Jan, ks. 36, 37, 46, 52, 143
 Hübner Paul 106
 Hucal Michał 131, 160
 Hus Jan, ks. 154
 Hussar Adolf 109

 Jabłoński Daniel E., bp 156
 Jabłoński Piotr, bp 156
 Jackisch August 50, 58
 Jackisch Paweł 50, 54, 58, 59
 Jacob Friedrich, ks. 46, 50, 51, 66
 Jacobi Wacław (Więczyśław), ks. 10, 12, 14, 15, 138, 140

- Jacobowitz 21, 63, 75
 Jadviga, św. 15, 27, 50, 58
 Jaeschke 73
 Jagucka Elżbieta 165
 Jagucki Alfred, ks. 116, 160
 Jagucki Janusz, bp 114, 136, 137, 157, 159, 162, 167, 168, 170
 Jäkel 76
 Jan, św. 2, 14, 30, 34, 37, 38, 39, 42, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 56, 57, 58, 59, 60, 62, 63, 64, 65, 67, 68, 72, 73, 76, 78, 79, 80, 83, 85, 86, 88, 90, 91, 92, 93, 95, 100, 105, 106, 108, 109, 110, 112, 113, 116, 117, 119, 120, 121, 123, 127, 129, 130, 131, 132, 135, 136, 137, 139, 141, 142, 143, 144, 145, 167, 170
 Jan II Kazimierz, król 25
 Jan Ernst, książę weimarski 19, 23
 Jan Paweł II, papież 125, 167
 (zobacz też: Wojtyła Karol)
 Janik Alfons, ks. 83, 131
 Jarek Maksymilian 131
 Jaretki 71
 Jaromirski Jan von, ppłk 27, 28
 Jaruzelski Wojciech, gen. 119
 Jarząbscy 127
 Jarzembowska Elżbieta, rodz. Ankes 116
 Jarzembowski Józef 62, 116
 Jaśniok Jadviga 93, 94
 Jaśniok Teodor 93, 94
 Jaworski Edeltrauda 103
 Jaworski Otto, ks. 116
 Jendrzeyek 71, 72
 Jeremiasz, abp 156
 Jerzy, św. 34, 57
 Jeschke 71
 Jeżyk Wiolek 12
 Joachimski 22
 Jojko Adrian A. 1, 2, 5, 6, 139
 Jordan Cezary, ks. 86, 119, 120
 Josz A. 124
 Józef I, cesarz 14
 Juche Jirzyk 22
 Juchowicz Jan 22
 Junderka 72
 Jungfer Hans 83
 Jurczyk (Jurczik) 71, 72, 73
 Jurzyta (Jurzitza) 71
- Kädig 71
 Kahane Jerzy, ks. 66
 Kaiser 71, 74, 76
 Kaisig K. 143
 Kajfosz Jerzy 87, 88
 Kajfosz Karol 87
 Kajfoszowa 90
 Kalb Friedrich, bp 122
 Kalitta 71
 Kalwin Jan, ks. 58, 154
 Kalek, sierż. 105
 Kamiński S. 124
 Kamm Alfred 83
 Kander 71
 Kantyka Jan 11, 76, 131, 143, 144
 Kaplan Jakób 12
 Karchut Stanisław 12
 Karol XI, król 14
 Karpecka Maria, rodz. Mrózek 65, 96, 110, 111, 112, 127, 128
 Karpecka Zuzanna, rodz. Bocek 96
 Karpecki Bronisław 96, 128
 Karpecki Jan, ks. 5, 11, 26, 43, 46, 48, 52, 58, 62, 65, 66, 68, 72, 78, 80, 81, 83, 90, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100, 102, 103, 104, 106, 107, 108, 109, 110, 111, 112, 113, 114, 115, 116, 117, 126, 127, 128, 132, 135, 139, 142, 145, 151, 161
 Karpecki Jerzy 96
 Karpecki Tadeusz 96, 128, 131
 Karpowski Jan 22
 Karwacz 56
 Kaska (Kaske) 71
 Kasza Walenty 97
 Kempa Jerzy, ks. 23, 143
 Kern 68, 71, 74, 76
 Kern, ks. 45, 126
 Kern Karol 40, 68
 Kern Paul 83
 Kessler 71
 Kiedroń Władysław, bp 97
 Kielbasa Władysław, płk 91
 Kiełtyczka Jan 31
 Kiper Henryk 108
 Kirsch 71, 76
 Kisielowski 72
 Kiss August K. 36, 56, 57, 58, 80, 81, 144
 Kiss Augustyn H. 36, 37, 56, 57
 Kiss Dorota F., rodz. Rutski 36, 56
 Kiss Jan B. 36
 Kiss Zofia H., rodz. Hildebrand 36
 Klachacz Henryk 2, 64, 78, 121, 128, 135
 Klaer Juliusz, ks. 36, 37, 46, 52
 Klagemann 57
 Klapsch 71, 72
 Klement 71
 Klitta 72, 73
 Kłoczek Adam 123
 Kłoczek Jerzy 123
 Klockau U. 84
 Klopsch 71, 76
 Kloss 76
 Kluczka Janek 12
 Klucznik 71
 Klüppelberg 71
 Knorr Klara 42
 Knosalla (Knosala) Józef 17, 34, 143
 Kobe 49, 54, 55, 67, 71, 76
 Kocemba Wojciech 109
 Kocot Jan 98, 99
 Koehler J.P. 45
 Koetz (Kötz) 71, 74
 Koetz (Kötz) Heinrich 40
 Koetz (Kötz) Margarethe 74, 76
 Koetz (Kötz) Marie 74, 76
 Kohlstock 60
 Kolenda 71
 Kolley 73
 Kölling Jan K., ks. 77
 Kölling Wilhelm, ks. 66, 68, 77
 Kollman Antoni, ks. 31
 Kolonko 71
 Kolonko Wilhelm 110
 Kołodziej Jan 12
 Komenda Paweł 12
 Komeński Jan A., bp 156
 König 71
 Kononienko Erna 112
 Kononienko Ewald 112, 127
 Kononienko Mikołaj 102
 Kopiec Bernard 143
 Kopiec Marek 143
 Kopietz 71
 Koralewski Zdzisław, bp 156
 Korfanty Wojciech 20, 22
 Kornas 72
 Kornas August 83
 Kornas Irena 131
 Kortekangas Paavo, bp 135
- Kostow Nikołaj 6, 64, 65, 143
 Kotnowska Jadviga 125
 Kotorz Józef 109
 Kotula 37
 Kotula Karol, bp 95, 103, 106, 112, 113
 Kowala Emil, ks. 106
 Kozieł Jędrzej 12
 Kozik Jerzy 24
 Koźdoń Gustaw 87
 Kraemer (Krämer) 76
 Krahł 76
 Kraitschy 73
 Krajczyczek 22
 Kramarzyk Szymon 12
 Kraus Franciszek 22
 Krause 71
 Krawczyk Bernard 58
 Krett 73, 76
 Kretzig (Krecik) Eliaasz 18
 Krimmer M. 60
 Krop Józef, ks. 113
 Król Jan 12
 Król Łukasz 12
 Królik 22
 Krótki 72
 Kruczek Erwin, ks. 116
 Krusz Elżbieta 123
 Ktiaz Bartek 12
 Kube, ks. 86
 Kubiciel 71, 72
 Kubiciel Romuald 143
 Kuczewicz Jakób 22
 Kuczewicz Kasper, ks. 22
 Kudera Jan, ks. 29, 143
 Kudzielka 72, 73
 Kuhn 76
 Kühnemann 68
 Kulig Magdalena 103
 Kulisz Karol, ks. 159
 Kuntze 71, 72
 Kupiciel 71, 72
 Kurat Piotr 12
 Kurdziej Maria 67
 Kurdziej Rudolf 67
 Kurzawa Henryk, ks. 85, 86, 114
 Kurzel Ernst 64
 Kusch 71
 Kusz Gerard, bp 131, 135
 Kutz Kazimierz 119
 Kwoka 71
- Labuś Szymon 31
 Lamprecht 76
 Lamprecht Adolf 40, 77, 78
 Lamprecht H. 40
 Landsberg, rabin 70
 Langer Eugeniusz 69
 Lasitius Ezechił, ks. 29
 Lasoń Aleksander 124
 Lasoń Krzysztof 124
 Lazar Aleksander 87
 Leder Gustaw A., ks. 80, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 132, 139, 142, 145, 148
 Lehnick 72
 Lemon Tekla, rodz. von Maciejowska 66
 Lemon Wilhelm, ks. 5, 45, 46, 63, 65, 66, 68, 69, 70, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 115, 132, 139, 142, 145, 146
 Lemon Wilhelm, sen. 66
 Lenard S.B. 143
 Leonhardt 71, 76
 Leszczynski 71
 Leshner 71
 Lewin Abraham 73

- Linh Thieu-Quang Patrycja 162
 Lindner 71
 Linke 71, 73
 Lipus 72
 Lis Maciej 169
 Lisowski Aleksander, plk 19
 Lojza 88
 Lokay Wiktor 83
 Londzin Marek, ks. 169
 Loose 71
 Ludwik I, król 57
 Luiza, królowa 57
 Lusicius Jan, ks. 29
 Luter Marcin, ks. 8, 10, 18, 58, 111, 122, 125, 132, 134, 135, 154, 156, 157, 164
 Lüttke 71, 76
 Lysko Alojzy 143
- Łakomski Jerzy 2, 112, 145, 152, 162
 Łękawscy 122
 Łukasz, św. 46
- Mach Jan, ks. 86
 Macha Helena, rodz. Buzek 116
 Macha Hubert 116
 Macha Jan 127
 Macha Jan (Janusz) 109, 131
 Macha Robert 63, 87, 102
 Machnik Zygfryd 119
 Machoczek 71
 Machura 73
 Maciej, ks. 7
 Maciej, ojciec Michała 31
 Maciejczyk 71, 72
 Maciejczyk Alfred 103
 Maciejczyk Josef 83
 Maciejczyk Paul 83
 Macura Franciszek 87, 88, 102
 Macura Henryk 110
 Macura Jerzy 81, 109
 Macura (Mazura) Karol 49, 54, 55, 59, 63, 67
 Macura (Mazura) Marta 63
 Macurowa 90
 Macurowa Katarzyna 87
 Maeltzer 76
 Maksymilian II, cesarz 8
 Makula Tadeusz, ks. 122, 137
 Malicki Andrzej, ks. 131
 Malik Grzegorz 67
 Malina Adam, ks. 114, 143
 Maliszewski Benon 65
 Mältzer 71
 Małyński Jakób, ks. 15, 16, 18, 20, 138, 140
 Małysz Adam 2, 145, 146, 147, 148, 149, 150, 151
 Małysz Robert 67
 Mann Eugeniusz 40, 55, 81
 Mann Paul 74
 Mansel 71
 Mansfeld Ernest, gen. 19, 20, 23, 25, 35, 77
 Marek 88
 Marek Grzegorz B. 23, 143
 Mari Arturo 2, 167
 Maria Magdalena, św. 64, 111, 129
 Markus 72
 Martin 71
 Matuszczok Walek 31
 Matysek Piotr 12
 Matzke Siegfried, ks. 110, 170
 May Leon, ks. 159
 Mazur Jan 21
 Mazura (Macura) 71, 76
 Mazurek 71
 Melanhton Filip 58
 Mendree 71
- Menzel 71, 76
 Menzel Paul 83
 Meuthe Jakub 65, 84
 Miarka Karol, jr 74, 76
 Miarka Karol, sen. 39, 81
 Michalik 72
 Michalko Jan, bp 125
 Michalko Jan V., ks. 125
 Michal, syn Macieja 31
 Michal, św. 57
 Michejda Oskar, ks. 112, 113
 Michejdina 90
 Miglo 71
 Migło Paweł 102
 Mihilarek 71
 Mikietta Katarzyna 67
 Mikołaj, św. 6, 10, 11, 13, 14, 15, 17, 21, 22, 25, 27, 28, 31, 32, 33, 34, 38, 57, 58, 59, 62, 138, 139, 140, 141
 Mila Jan 12
 Minow 72
 Mistarek 71, 76
 Mittrach 71, 72
 Moll Antonia 38
 Moll Eugen 38
 Moll Heinrich 38
 Moll Otto 37, 38, 52
 Moll Paul 38
 Mondro 71, 74, 76
 Morawska Jadwiga 67
 Morawski Paweł 67
 Morciński Wojtek 31
 Mosz, por. 105
 Motyka Jan, ks. 106, 113, 161
 Mozart Wolfgang A. 122, 123, 124
 Mrowiec Rudolf, ks. 113
 Mrozek Wojciech 124
 Mrozik Edyta 5, 127
 Mrozik Ludwig 83
 Mrozek Elżbieta 124
 Mrózek 127
 Mrukwa 71
 Mrukwa Erna 103
 Mucha 71
 Mucha H. 76
 Mucha Karol 42, 65, 72, 73, 74, 76, 77
 Mücknast Fryderyk 42
 Mühler, von 47, 48
 Mulitze 71
 Müller 50, 58, 71, 76
 Müller Juliusz 55, 63
 Musioł Ludwik 7, 9, 15, 21, 25, 26, 28, 29, 30, 31, 143
 Muszyński Janusz 123
 Myszkowicz Andrzej 22
- Narzyński Janusz, bp 97, 114, 129, 135, 136, 157, 166
 Navratil J. 123
 Neinuss 71
 Neithardt 60, 61
 Neubert Max 63
 Neugebauer 72, 73
 Neumann 71, 75, 76
 Neumann Oskar 40, 63
 Neumann Reinhold 63, 75
 Niederprüm Paul 94
 Niederprüm Theo 94
 Niedoba Jan, bp 136
 Niedziela Jan 12
 Niemczyk Malcher 31
 Niemce Marian, ks. 114, 135
 Niepel Robert 82
 Nierostek Józef, ks. 159
 Niestorek 71
- Nikrolik 71
 Nitschmann Dawid, bp 156
 Nolda, ks. 60
 Nossol Alfons, abp 135
 Nowacki Tadeusz (Tomasz) 39
 Nowakowski Olgierd A. 64, 109
 Nuchten Edward 70
- Oberheiden Antonia 69
 Ocieпка Marcin 12
 Oertel 76
 Ogrodziński Władysław 76
 Okrzeja Stefan 24
 Olbrich Sabina 123
 Opacki Władysław, ks. 24
 Orawski Jan 12
 Orawski Marcin, ks. 129
 Orzeski Jerzy, ks. 18
- Pallok 71
 Panuś Szymek 12
 Paroth G. 76
 Parysiewicz Witold 63
 Pastucha Rudolf, bp 77, 126, 127, 129, 131, 136, 157, 167
 Pastuszczyk 70
 Paszek Eryk 103
 Paulus Nicolai de Miculow 9
 Paweł, św. 5, 11, 25, 27, 50, 58, 62, 63, 116, 121, 128, 129, 130, 137, 144, 154, 155, 170
 Paweł z Przemankowa, bp 10, 16
 Pawlas Ewa, rodz. Kononienko 111, 112
 Pawlas Roman, ks. 112
 Pawlas Władysław, ks. 159
 Pergolesi Giovanni B. 124
 Peukert 71, 74, 76
 Peukert Anna 69, 76
 Pfeiffer 74, 76
 Pfeiffer A. 76
 Pfeiffer W. 76
 Pfeil von, hr. 66
 Pflanz 71
 Piechula Stanisław 17, 39
 Piechulik Lesny 12
 Pieczka Jan 12
 Pietrzyk (Pietrzyk) 71
 Pietsch 71, 76
 Pifko 76
 Pilarski Jerzy 169
 Piłsudski Józef, marszałek 87
 Piordula Jan 12
 Piotr, św. 11, 25, 27, 50, 58, 62, 63, 105, 116, 121, 128, 129, 130, 137, 144, 170
 Piszczek 67
 Pius VII, papież 10
 Plaskuda, ks. 49
 Platzek 71
 Plinta 71, 72, 88
 Plinta Danuta A. 128
 Plinta Dariusz 110
 Plinta Henryk 65, 109, 111, 112, 127, 166
 Plinta Jan 87, 166
 Plinta Wilhelm 87
 Plischke 71
 Pludrzinski 71, 76
 Pluta 38
 Pohl 71, 72
 Poinke 76
 Poloczek Szymon 31
 Porańska Małgorzata 131
 Porsche 76
 Postawa 22
 Postawionka Ewa 22
 Postrach 76
 Powroźnik Jakób 12

- Prais Tadeusz 131
 Prandota Jan, bp 16
 Pratzka 71
 Preiss 76
 Pretorius Maciej, ks. 10
 Prokubek 73
 Promnitz, von 28
 Promnitz, Abraham von 9, 15, 138, 140
 Promnitz Baltazar von, bp 8
 Promnitz, Erdmann von 29
 Promnitz, Erdmann L. von 13
 Promnitz, Kacper von 8
 Promnitz, Karol von 6, 7, 8, 9, 10, 26, 138, 140
 Promnitz, Ludmiła von 8
 Promnitz, Salomea von 9
 Promnitz, Seyfried von 9, 15, 26, 138, 140
 Promnitz, Stanisław von 8
 Prosch Gottlieb 31
 Pross Fryderyk W., ks. 84, 85, 86
 Prus Konstanty 6, 8, 10, 11, 13, 15, 16, 17, 20, 21, 22, 23, 24, 26, 27, 29, 31, 32, 33, 34, 38, 39, 40, 42, 46, 47, 48, 50, 58, 66, 73, 76, 77, 80, 83, 84, 97, 115, 131, 132, 143
 Prusse, ks. 49
 Przybilla Bruno 83
 Przybyła 72
 Przybyła Filip 103
 Przyczek Jan 12
 Pürschel 72
 Pustówkowa 90
 Puślecki Edward, bp 156
- Quak 71
- Raabe Leopold, ks. 106, 113
 Rabe 55, 71
 Radoliński Piotr, bp 10
 Radtke 58, 60
 Rakoczy Tadeusz, bp 135
 Rakowski Jan, ks. 29
 Rauer Johann 83
 Rausemann 76
 Ravel Maurice 123
 Rduch Antoni 110
 Rduch Jan 110
 Redlich, ks. 60
 Reelitz Otto 83
 Regehly 55, 59
 Reidburgk, Gaspar von 15, 16, 17, 18
 Reihs 76
 Reinicke 71, 72, 76
 Reinicke Blanka, rodz. Kielmann 91
 Reinicke Gustaw A., jr 91
 Reinicke Gustaw A., sen. 91
 Reisner 49, 54
 Remus, ks. 48
 Rendschmidt 22
 Renner (Benner?) 72
 Rentzau von, hr. 66
 Reske Henryk, ks. 85, 86, 114, 125, 126, 170
 Rewakowicz R. 124
 Reysing Jan H., ks. 27, 28
 Richter 72
 Rinke 71
 Ritschewald 71, 74, 76
 Robaschik 71
 Rogaczewski Jerzy, ks. 131
 Rogas 76
 Rogge Joachim, bp 156
 Rogoyski 18
 Rohowski 76
 Rolka 71
 Romański Edward, ks. 106, 113, 115, 116
 Roscher 71
- Rosenberger 76
 Rosner Reinhold 103
 Rotar 21
 Rother 72
 Rother-Sacewicz Henryk, ks. 131
 Rothkoegel 72
 Ruberg Jan Ch. 36
 Rudolf II, cesarz 9
 Rudolph 74, 76
 Rutz Herbert F., ks. 85, 86, 89, 92, 93, 111, 132, 139, 142, 145, 150
 Rybica Zofia 102
 Rybitza 71
 Rychły 71
 Rydz-Śmigły Edward, marszałek 96
 Rymer Józef 81
 Rzesniczek 76
- Sallinen A. 124
 Salzenberg 50, 58
 Sand 71, 76
 Sängner 73
 Savonarola Hieronim 154
 Schaeffer Henryk W. 28, 37, 143
 Schäfer 71, 74, 76
 Schary 71
 Schedler 76
 Scherner 49, 54
 Scherr-Thoss von, baron 54, 55
 Schiffer 71
 Schimura 71
 Schlag Heinrich 64
 Schlathau 71
 Schleiernmacher Friedrich E., ks. 95
 Schleiernmacher Johann, ks. 95
 Schlockwerden 49, 54
 Schlosser 28
 Schlosserus Laurentius, ks. 20
 Schmeidler, ks. 51, 60
 Schmidt (Schmiedt) 76
 Schmula 71, 76
 Schmula Arnulph 40, 63, 67, 68
 Schmula Georg 40
 Schneider 71
 Schneider Rudolf, ks. 8, 126, 143
 Schoeer Emilia, rodz. Holonweger 105
 Schoeer Ernest 105
 Schoeer Ernest, sen. 105
 Scholke 73
 Scholtz 71, 76
 Scholtz Elżbieta 69
 Scholtz Marta 68, 69
 Scholz 74, 76
 Schott 71, 76, 81
 Schubert 76
 Schubert Franciszek 123, 124
 Schulzik (Szulczyk) Karol 80, 81
 Schupke 72, 73
 Schwand 70
 Schwarzer 72, 73
 Schwedler 72
 Schwencker Christian, ks. 86
 Schylla 70
 Segenhardt 71
 Seidel 71
 Seiler 71
 Sekimoto Masako 135
 Selzer 71
 Sendecjusz Andrzej F., ks. 21, 27, 28
 Sendecjusz Maciej 27
 Sendzielorz 71
 Sidło Marcin 12
 Siegel 71
 Siegmund 76
 Siemko Piotr 143
- Siewior (Schewior) 71
 Sikora 71, 72, 98
 Sikora Gerard 87
 Sikora Helena 103
 Sikora Henryk, ks. 108
 Sikora Josef 83
 Skłodowska-Curie Maria 91
 Skołuński Wiesław, bp 156
 Skórczyńska Ewa 2, 6
 Skrbenski, von 76
 Skroból Jakób 12
 Skubis Helena 123
 Skupin Adrian 72
 Slotta 71
 Słonka Wiolek 12
 Słowik (Słowik) 71
 Słowik Eugenia 131
 Słowiński Władysław 123, 124
 Smolarski 68
 Smyczek 71
 Smyczek Edward H. 94, 102
 Smyczek Eleonora 65, 128
 Smyczek Ginter 103
 Snoch Bogdan 143, 144
 Sommerfeld 76
 Souza 76
 Sowade Fryderyk, ks. 86
 Spiess Günther 106
 Spyra Bronisława 28, 143
 Stachurski, ks. 7
 Stahl Rainer, ks. 135, 169
 Stallmach Johann 83
 Stalmach Ewa 131
 Stalmach Georg 83
 Stalmach Hildegarda 103
 Staniek Alfred, ks. 114
 Stanik 71
 Stanislaus Johannis de Mykolow 9
 Stark 71
 Staszczak Janusz, ks. 86, 129
 Steckel Helmut, ks. 92
 Stein 71
 Stelmach Eugeniusz, ks. 121, 131, 156
 Stencel (Stenzel) 71
 Stencel Grześ 31
 Stencel Jonek 31
 Stencel Wilhelm 67
 Stephecius Maciej J., ks. 27, 28
 Stępnik Andrzej 143
 Stiller 76
 Stoklossa 71
 Stolarz Stanisław 12
 Stoll Karlheinz, bp 135, 167
 Stollberg-Wernigerode, hr. 36
 Stonawski Wilhelm, bp 97, 136
 Stratz Georg 15
 Stritzker Christoph 106
 Stryja Karol 111, 112
 Strzewiczek Albert 2, 35, 67, 77
 Sturmhoefel 69
 Suchoń 76
 Suchur 76
 Sufeida 73, 76
 Sum Ewa 160
 Sundby Olaf, abp 165
 Susza Matusz 13
 Sweelinck J.P. 124
 Swobodowa 90
 Sworzeń Marian 144
 Szaboń Józef 22
 Szarek Jan, bp 114, 116, 129, 136, 157, 160, 161, 169, 170
 Szatkowski Henryk 131
 Szczepan, św. 50, 58
 Szczepański Józef 87

- Szczypka 71, 72
 Szczyrba Andrys 31
 Szendziarz Ryszard 11, 131, 143
 Szeruda Jan, bp 106, 108, 117
 Szklorz Jan, ks. 129
 Szlosarz Jakób 13
 Szmolke Paweł 63, 166
 Szmolke Zofia 63
 Sznober Barbara 6, 43, 83, 84, 88, 89, 90, 144
 Szołtysek Roman 144
 Szostak A. 124
 Szostakowicz Dmitrij D. 124
 Sztotmiller Jerzy, bp 156
 Sztotówna 90
 Sztoler Grzegorz 16, 144
 Szturc Jan 144, 160
 Sztwiertnia Karol, ks. 106, 113
 Szulczyk 81
 Szurman Tadeusz, bp 86, 110, 119, 131, 135, 136, 137, 143, 157, 162, 168
 Szwedo Paweł, ks. 85, 86, 114, 130, 131, 135
 Szymankiewicz Hubert, ks. 143
 Szymański Władysław 123, 124
 Szymbarski Martin, ks. 10, 14, 20, 138, 140
 Szymanek Stanisław, abp 135
 Szymik Jerzy, ks. 31
- Ścierski Jan, ks. 10, 18, 138, 140
 Śniegoń, inż. 108
 Świerkot Maksymilian, ks. 144
- Taistra Hans 131, 144
 Taistra Jan 58, 62
 Talke 71
 Targ Alojzy 11, 76, 131, 143
 Targiel Paweł 5, 6
 Tauchert Charlotta 65, 128
 Tautz 71
 Teicher 73
 Telemann Georg Ph. 123, 124
 Telka Bernard 166
 Teper Waniek 13
 Thertolla (Tertola) Elias J. 23, 38
 Theusner Heinrich K. 70
 Thiel 76
 Thiele-Winkler Ewa 111
 Thiemann 76
 Thieme 71, 76
 Thuns, von 49, 54, 55, 59, 67
 Thurzo, von 28
 Tomitius 55
 Tondock Reinhold, ks. 65, 69, 76, 79, 80, 81, 84, 132, 139, 142, 145, 147
 Töpel 71
 Toporowski Marek 124
 Tranda Zdzisław, bp 156
 Trenkler Ryszard, ks. 161
 Trihanner 71
 Trojann 71
 Trzanowski Jerzy, ks. 134
 Tschacher (Tschadler?) 76
 Tschölsch 71
 Tucholski 76
 Tümmler 76
 Turosz Zygmunt 12
 Twardzik Marek, ks. 86
 Tyrawa Jan, bp 156
- Über 76
 Üchtritz, von 47, 48
 Uglorz Manfred, ks. 113, 114, 170
 Undas Brygida, rodz. Zipser 136
 Undas Karol 136
- Undas Katarzyna 136
 Undas Kornel, ks. 135, 136, 137, 139, 142, 145, 153
 Undas Piotr 136
 Undas Robert 136
- Vaud Piotr 154
 Viebahn, von 54
 Viebig 24
 Vikstroem John, abp 135
 Vivaldi Antonio 124
 Vogt L. 143
 Volbeding 74, 76
 Volkmann 71
 Volkmann Carl 64
 Volny Władysław, bp 136
 Volpe Enrico 124
 Voss Hermann, bp 85, 86, 92
- Wacut 68
 Wagner 71
 Wajsa Urban 12
 Waleczko B. 7, 144
 Walentek Damian 125
 Walter (Walther) 40, 71
 Walther J.G. 124
 Walukiewicz Michał, ks. 135, 136
 Wałęsa Lech 119
 Wantula Andrzej, bp 113, 114, 116, 136, 164, 165
 Wapienik Karol 87
 Warczyński Michał, bp 157
 Warszawski Bartłomiej, ks. 7
 Waschek 71, 72
 Wasilewicz Alina, rodz. Petrova 31
 Wasilewski, mjr 103, 105, 107, 108
 Wasner 76
 Watut 71
 Wawrzyniec, św. 11, 13, 17, 25, 27, 126
 Webs 71, 76
 Weichselmann 81
 Wedlich 72
 Wegehaupt 73
 Wegener-Wojnowski Henryk, ks. 106
 Wegert Adam, ks. 113
 Weidner 72
 Weigelt Karol, ks. 65
 Weiss 71
 Welschner Szymon 12
 Welzer 76
 Weymann Marta 68, 69
 Wiczorek Andrys 13
 Wiczorek Jan, bp 135
 Wielek 13
 Wiklef John, ks. 154
 Wilczek 71
 Wilczek Tomasz 13
 Wilhelm, król 57
 Wilk Karol, ks. 108
 Willnebel Franciszek 106
 Willnebel Jadwiga 106
 Willnebel Karol 106
 Witalińska Zuzanna, rodz. Myszkowicz 22
 Witaliński Marcin 22
 Witka Franciszek 31
 Witkowicz Grzegorz, ks. 29
 Wittek 71
 Wittner (Willner?) Max 73
 Włosok Jerzy 90
 Włosok Karol 63, 74, 86, 87, 89, 90, 91, 100
 Włosok Katarzyna, rodz. Kotula 90
 Włosokowa 90
 Wochnik Karol 103
- Wojak Tadeusz, ks. 97, 113, 161
 Wojciech, św. 6, 10, 11, 13, 14, 15, 16, 17, 20, 21, 23, 24, 25, 27, 31, 32, 33, 34, 36, 38, 39, 58, 59, 62, 64, 83, 107, 108, 125, 132, 138, 139, 140, 141
 Wojtas Michał, 18, 144
 Wojtyczka Jurek 31
 Wojtyła Karol, kard. 115, 116
 (zobacz też: Jan Paweł II)
 Wolf 74, 76
 Wolf Leo L. 82
 Wollenweber Klaus, bp 156
 Woś Stanisław 129
 Woytowicz Stefania 124
 Wronka Janek 13
 Wulf K. 42
 Wunsz Waldemar 67
 Wuttke 71
 Wycisło Jurek 31
 Wyleżoł 72
 Wyleżoł Eryk 89
 Wyleżoł Wilhelm 87, 92, 102
 Wyszyński Stefan, kard. 24, 40, 42
 Wywił I. 143
- Yonekura Mitsuru 135
- Zaborowski L. 124
 Zajonc (Zajons) 71
 Zakrzewski Dariusz 2, 169
 Zalewski Zbigniew 134
 Zanert 76
 Zasada Zdzisław 64, 109
 Zawadzki Jerzy 16
 Zboch Dariusz 124
 Zeiner 71
 Zernecke August F., ks. 5, 14, 30, 37, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 55, 59, 60, 65, 66, 114, 115, 132, 139, 141, 142, 145
 Zeumer 71, 76
 Zeumer Georg 63
 Zeumer Gertrud 63
 Zeumer Hans 40, 41, 63, 68, 83
 Zeumer Hans, jr 63, 83
 Zeumer Heinz 41
 Zeumer Ida, rodz. Tietze 63
 Zielonkowski 73
 Zielosko 76
 Zimniak Janusz, bp 135
 Zimoń Damian, abp 31, 121, 125, 135, 168
 Zimorowicz Bartłomiej 19
 Zinke 76
 Zinzendorf Mikołaj L., bp. hr. 58, 156
 Zipfel Maksymilian, ks. 113
 Zivier Ezechiel 144
 Zwick 71
 Zwingli Ulrich, ks. 58, 154
 Zygmunt II Waza, król 25



Fot. Jerzy Łukomski © 2003

*Księdzu proboszczowi Janowi GROSSOWI
Prezesowi Synodu Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP,
W 44. roku posługi duszpasterskiej,
Po 25 latach przewodzenia mikołowskiej Parafii,
Z okazji udania się na zasłużoną emeryturę,
Poświęcam.*

Autor

ISBN 83-919112-1-7